NAKŁADEM WYDAWNICTWA CZYTELNI LUDOWEJ.

NA UCZCZENIE
rozpoczynającego się dnia 12 Stycznia 1880 roku
50-LETNIEGO JUBILEUSZU
POŻYTECZNEJ PRACY NA POLU NAUKI
JÓZEFA MAJERA
Prezesa Akademii Umiejętności, Członka Tow. naukowych i Autora wielu rozpraw.

ILLUSTROWANY POWSZECHNY KALENDARZ

na rok przestępny 1880.

Rok wydania dwunasty

KRAKÓW.
W DRUKARNI WINCENTEGO KORNECKIEGO.
NAKŁADEM H. NOWOLECKIEJ.

Cena 65 cent.

Do Szanownych Rodziców i Opiekunów prywatnie kształcącéj się młodzieży.

W obecnym postępie pedagogiki uznanem zostało, iż w kształceniu młodzieży najważniejszym jest wzgląd na wychowanie pierwiastkowe, które dzieci otrzymywać winny prywatnie w domach rodzicielskich, pod szczególnym wpływem, baczną uwagą i troskliwością Rodziców i Opiekunów. Od właściwego pokierowania dzieckiem w téj epoce jego kształcenia, zależy przyszły rozwój jego serca i umysłu, a że w kształceniu prywatném młodego pokolenia, niepodobna się obyć bez pomocy osób odpowiednio uzdolnionych, łatwo więc ocenić, jak ważném zadaniem jest wybór Nauczycieli i Nauczycielek prywatnych. Wyboru tego Rodzice i Opiekunowie już dla braku odpowiednio rozgałęzionych stosunków z Osobami, trudniącemi się Nauczycielstwem, sami dokonywać nie mogą, lecz muszą użyć pośrednictwa, któreby im dawało dostateczną rękojmię pod względem wszechstronnéj znajomości zawodu nauczycielskiego.

Z téj zasady wychodząc, sumiennie jestem przekonaną, że ofiarując Szanownym Rodzicom i Opiekunom moje pośrednictwo w wyborze Nauczycieli i Nauczycielek, daję im zarazem długoletnią przeszłością moją w tym zawodzie tę rękojmię, że zaufanie, jakiém mnie zaszczycić raczą, zawiedzioném nie zostanie. Przejęta głęboko ważnością obowiązków mego powołania, gorliwém i sumiennóm ich wykonywaniem w ciągu lat kilkunastu istnienia mego Biura Umieszczeń Nauczycielek w Warszawie, zjednałam sobie zaufanie Obywateli z nąjodleglejszych nawet stron Królestwa, prowincyj zabranych i wszystkich dzielnic Polski.

W r. 1871 powodowana interesami familijnemi, przeniosłam się z Warszawy do Krakowa, gdzie otworzyłam Bióro Umieszczeń Nauczycieli, Nauczycielek i Bon, które i obecnie utrzymuję.

Tak więc pracując nieprzerwanie przez ćwierć stulecia przeszło w moim zawodzie, zawiązałam i utrzymuję bez przerwy bardzo rozgałęzione stosunki tak w kraju, jak i zagranicą z pierwszorzędnymi zakładami naukowymi, z których wychodzą wysoko uzdolnione i zupełnie wykwalifikowane Nauczycielki, i takie tylko po bliższem zbadaniu polecam. — Biuro zaś moje nadal pod własnym tylko kierunkiem i firmą prowadzę, dając z méj strony zupełną rękojmię, że nikt z Osób interesowanych nie zostanie narażony na przykry zawód, przez zawarcie umowy z Osobą nieukwalifikowaną lub nieznaną z Jej moralnych usposobień.

***Helena Nowolecka**, Właścicielka Bióra Informacyjno-Nauczycielskiego w Krakowie, ul. Gołębia Niższa Nr. 183, I piętro.*



Wykonane w drzeworytni A: Napierkowskiego w Krakowie
podług fotografii A. Szuberta.



Wykonane w drzeworytni „Tygodnika Illustrowanego“ w Warszawie.

NAKŁADEM WYDAWNICTWA CZYTELNI LUDOWEJ.

ILLUSTROWANY POWSZECHNY

KALENDARZ

DLA WSZYSTKICH STANÓW

NA ROK PRZESTĘPNY

1880

mający dni 366

układu

A. NOWOLECKIEGO.

Rok wydania dwunasty

W KRAKOWIE.
W DRUKARNI W. KORNECKIEGO.
NAKŁADEM H. NOWOLECKIEJ.
1879.

SPIS RZECZY

znajdujących się w kalendarzu na r. 1880.

PANUJĄCY PLANETA.

Panującym planetą na rok 1880 jest księżyc. Syderyczny obieg jego wynosi 27 dni, 7 godzin i 43 minut, synodyczny zaś czyli czas potrzebny na odbycie wszystkich lunacyj, 29 dni, 12 godzin i 44 minut. Podług tego ostatniego okresu narody, które rachują podług lat księżycowych, regulują swoje miesiące. Obrót księżyca około ziemi odbywa się po elipsie, której połowa wielkiej osi ma 60·3 średnicy ziemi czyli 51.805 mil geograficznych. Kierunek tego obrotu jest w naszym systemie słonecznym bardzo charakterystycznym, mianowicie od wschodu na zachód. Księżyc nie oddala się nigdy daleko od ekliptyki, przebiega on w czasie swojego obrotu około ziemi wszystkie 12 znaków zodjakalnych, ponieważ dziennie więcej niż o 13 stopni naprzód się posuwa; staje przeto co 2 lub 3 dni w innym znaku zodjakalnym. Obieg ten księżyca bywa w niektórych kalendarzach na każdy dzień podawany. Oprócz obrotu około ziemi odbywa księżyc obrót około swojéj osi, a że obrót ten trwa właśnie tak długo jak obrót około ziemi, przeto jedna strona księżyca nigdy nie jest dla nas widzialną, tak, że z płaszczyzny księżyca znamy tylko $^{6}/_{10}$, podczas gdy $^{4}/_{10}$ są nam zupełnie nieznane. Średnica księżyca wynosi 469 mil geograficznych.

Ferie sądowe: Wszystkie niedziele i święta, od Bożego Narodzenia aż do drugiego święta Wielkiejnocy, trzy dni ostatków, i przez cały tydzień oktawy Bożego Ciała.

Dnie, w których bale publiczne są zabronione: Czwartek, piątek i sobota wielkiego tygodnia, w dzień Bożego Ciała, 24 i 25 grudnia, jakoteż w pierwsze święto Wielkiejnocy i Zielonych Świątek. Inne publiczne zabawy jak koncerta, zabawy tańcujące i produkcye muzyczne wzbronione są: w trzy ostatnie dnie wielkiego tygodnia i 24 grudnia.

Przedstawienia teatralne są zabronione: w trzy ostatnie dnie wielkiego tygodnia, w dzień Bożego Ciała i 24 grudnia. W pierwsze święto Wielkiejnocy, Zielonych świątek i Bożego Narodzenia mogą odbywać się przedstawienia teatralne jedynie na cele dobroczynne i to za pozwoleniem politycznych władz miejscowych.

ŚWIĘTA RUCHOME.

ŚWIĘTA RZYMSKIE:		
Niedziela Starozapustna	25	Stycznia
„ Mięsopustna .	1	Lutego
„ Zapustna . .	8	Lutego
Popielec	11	Lutego
Wielkanoc	28	Marca
Zwiastowanie NMP. .	5	Kwietn.
Wniebowstąp. Pańskie	6	Maja
Zielone Świątki . . .	16	Maja
Niedziela ś Trójcy .	23	Maja
Boże Ciało	27	Maja
Niedziela 1 Adwentowa	28	Listopad.

ŚWIĘTA GRECKO-KATOLICKIE		
Nedila Miasopustna . .	7	Januarij
„ Starozapustna .	14	Fewrua.
Woskresenje Chryst. .	2	Mart
Wozneszenije Hosp. .	10	Aprilij
Soszestwo S. Ducha .	20	Maj
Torżestwo Bożia Tiła .	1	Maj
Nedila Adwentu . . .	12	Oktowr.

SUCHE DNI: w Lutym 18, 20, 21; w Maju 19, 21, 22; we Wrześniu 15, 17, 18; w Grudniu 15, 17, 18.

DNI KRZYŻOWE: na św. Marka 25 Kwietnia; w Maju 3, 4, 5.

Małżeństwa zawierane być mogą:

Od 7 Stycznia do 10 Lutego, i od 5 Kwietnia do 27 Listopada.

Cztery pory roku:

Wiosna rozpoczyna się 21 Marca. — Lato 21 Czerwca. — Jesień 22 Września. — Zima 22 Grudnia.

Od Bożego Narodzenia do Środy popielcowej jest 48 dni czyli (6 tygodni i 6 dni) 7 tygodni. Długość Mięsopustu od 3 Króli do Popielca 26 dni czyli 3 tygodnie i 5 dni Początek Wielkiego Postu 11 Lutego, koniec 27 Marca, długość 46 dni. Niedziel karnawałowych 5, niedziel po 3 królach 2, po Zielonych Świątkach 27.

Zaćmienia w roku 1880.

W roku 1880 przypadają 4 zaćmienia słońca i dwa zaćmienia księżyca, z których jednak tylko jedno zaćmienie księżycowe w zupełności, i jedno zaćmienie słoneczne w maleńkiej części u nas spostrzeżonemi być mogą.

Pierwsze zaćmienie słoneczne w całości przypadnie dla dalekich krajów już dnia 11 Stycznia, u nas niewidzialne. Księżyc zaćmi się dla innych krajów dnia 22 Czerwca, lecz u nas nie będzie widzialne. Zaćmienie trzecie z porządku a drugie słoneczno obrączkowe (annularis) przypadnie 7 Lipca, u nas niewidzialne; czwarte z porządku a trzecie słoneczne, cząstkowe, dnia 2 Grudnia, także niewidzialne. Dopiero piąte z porządku a drugie księżycowe zaćmienie całkowite, będzie u nas widziane dnia 16 Grudnia zaraz po zachodzie słońca; księżyc zaćmi się cały o godzinie 5 minucie 43 pod wieczór, a zajaśnieje dopiero za godzinę tj. o godzinie 6, minut 53 wieczorem. Ostatnie zaćmienie słoneczne przypadnie 31 grudnia przy samym zachodzie słońca, i w maleńkiej cząstce będzie mogło u nas być spostrzeżonem.

STYCZEŃ ma dni 31. DEKEMWRIJ. Januarius.

DNI		ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1	C.	**Nowy Rok**. Almacha m.	Mieczysław	20 Ihnatia jep.
2	P.	Makarego i Martynina	Strzeżysław	21 **4 Adw.** Joliany
3	S.	Daniela i Genowefy p.	Włastymiła	22 Anastazya mucz.
		Ew. u ś. Mat. w r. 2. O ucieczce P. Jezusa do Egiptu.		
4	N.	**po N R**. Grzegorza i Tytusa	Dobromir	23 Mucz. 10 w Kryti
5	P.	Emiliana i Telesf.	Włastyhor	24 *Wig.* do Rozdest.
6	W.	**Trzech Król**. Mel. Bal. Kas.	Bojomir	25 **Rozdest. Chryst.**
7	S.	Juliana i Lucyna	Swiętosław	26 **Sobor P. Bohor.**
8	C.	Maksyma i Seweryna	Mścisław	27 **Stefana mucz.**
9	P.	Marcyanny p. m	Władymira	28 **1 po Rozd**. 2000 m.
10	S.	Wilhelma i Jana Dobrego	Dobrosław	29 SS. Młodence
		Ew u ś. Łuk. w r. 2. O Chrystusie w 12 latach.		
11	N.	**1 po 3 Kr**. Higiniusza pap.	Krzesimir	30 Anysi mucz.
12	P.	Honoraty p.	Czesława	31 Melanyi prep.
13	W.	Godfryda wyz. i Weroniki	Bogomir	1 **Janwar. Obr. Hosp.**
14	S.	Feliksa m. i Hilarego	Radogost	2 Sylwestra pap.
15	C.	Pawła 1go pustelnika	Domosław	3 Malachya proroka
16	P.	Marcela pap. i Honorata	Włodzimirz	4 Sobor 70 apost.
17	S.	Antoniego op. i Sulpic.	Rościsław	5 *Wig.* do Bohojaw.
		Ew. u ś Jana w r. 2 O godach w Kanie Galilejskiéj.		
18	N.	**2 po 3 Kr**. *Imienia Jezus.*	Jaropełk	6 **Bohojawlenje**
19	P.	Marcyusza i Germanika	Ratymir	7 Sob. s. Jewt.
20	W.	Fabiana i Sebastyana m.	Sebestyan	8 Heorhya prepod.
21	S.	Agnieszki p. m.	Jarosława	9 Polyjewtka mucz.
22	C.	Wincentego i Anastazego	Witysław	10 Hrohyra jepisk.
23	P.	Zaśl. NMP. i Jana jałmużn.	Wrocisław	11 Fteodosya prepow.
24	S.	Tymoteusza b. i Felicyana	Chwalibóg	12 Tatyanny mucz.
		Ew. u ś. Mat. w r. 20 O robotnikach w winnicy Pańskiéj.		
25	N.	**Starozapustna**. S. Pawła ap	Miłosz	13 **1 po B.** Jeremyła m.
26	P.	Polikarpa i Matyldy	Skarbimir	14 SS. Otec w Symi
27	W.	Jana Złotoustego bisk. w.	Przybysław	15 Pawła Ftywesk.
28	S.	Karola W. i Walerego	Radomir	16 Petra Wel.
29	C.	Franciszka Salez. i Sabiny	Zdzisław	17 Antonia Welyk.
30	P.	Hiacynty i Martyny p. m.	Dobrogniewa	18 Aftanasia i Kyryl.
31	S.	Ludwiki Albert., Piotra z N.	Spitogniew	19 Makarya prep.

LUNACYE.

☾ Os. kw. d. 5 g. 8 m. 8 rano, wielkie śniegi i silne mrozy trwające do pierwszéj kwadry. ● Nów d 11 g. 11 m. 59 w nocy. ☽ P. kw. d. 19 g. 8 rano, wiatry mroźne następnie odwilż. ○ Pełnia d. 27 g. 11 m. 32 rano, zupełelna odwilż i deszcz.

Wschód słońca			Zachód		Dług. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dług. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	8	6	4	7	8	1	20	7	55	4	29	8	34
10	8	3	4	13	8	19	25	7	49	4	35	8	46
15	8	—	4	20	8	20	39	7	43	4	43	9	—

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
14 Szebat 5640 1.



STYCZEŃ.

W Katedrze na Wawelu: Co niedziela i Święto o 9ej rano Wotywa śpiewana przed grobem św. Stanisława, o 10 summa. Poniedziałek: o wpół do 7ej Nabożeństwo w kaplicy br. Potockich; o wpół do 8ej Msza śpiewana na trzy głosy w kaplicy Zygmuntowskiej; o 8ej Msza św. przed grobem św Stanisława. Wtorek i Środa o godz. 8ej Msza św. przed grobem i na cześć św. Stanisława. Piątek o godz. 7ej Msza św. przed ołtarzem królowej Jadwigi na cześć Krzyża św.; o godz. 8ej przed Panem Jezusem. Sobota o godz. 8ej Msza św. śpiewana na cześć Niep. Pocz. N. M. P. — *Nieszpory* od Wszystkich ŚŚ. do Wielkiego tygodnia o godz. 3 popoł. od Wielkiego zaś tygodnia do Wszystkich ŚŚ. o godz. 4ej.

1. U *XX. Dominikanów* Nowy Rok, po Summie procesya po krużgankach z 4ma Ewangieliami.

18. U *XX. Paulinów* na Skałce odpust, w dzień św. Pawła pustelnika, jeżeli przypadnie w Niedzielę, jeżeli nie to w następną po 15 stycznia.

18. U *XX. Bernardynów* i u *OO. Bonifratrów* na Kazimierzu odpust.

21, 22, 23. W kościele *św. Józefa* 40-godzinne Nabożeństwo.

22. W kościele *OO. Dominikanów* św. Wincentego patryarchy nowicyatu, Wotywa o godz. 10ej.

23, 24, 25. U *XX. Misyonarzy* 40 godzinne Nabożeństwo.

W kościele *PP. Wizytek* św. Franciszka Salezego.

LUTY ma dni 29. JANUARIJ. Februarius.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
Ew. u ś. Łuk. w r. 8. O podobieństwie nasienia na roli.			
1 N.	**Mięsopustna**. Ignacego	Zegota	20 **2 po B** Jeuftymya
2 P.	**NMP. Gromnicznéj**	Miłosław	21 Maxyma prepod.
3 W.	Błażeja biskupa m.	Błażej	22 Tymoftea apost.
4 S.	Weroniki p., Joanny i Jęd.	Witosława	23 Klymenta jepis.
5 C.	Agaty panny męcz.	Dobrochna	24 Xenyi prepod.
6 P.	Doroty panny męcz.	Bohdana	25 Hryhorya Boch.
7 S.	Romualda op. wyz.	Sulisław bł.	26 Xenofontia prep.
Ew. u ś. Łuk. w r. 18. P. Jezus leczy ślepego przy drodze.			
8 N.	**Zapustna**. Jana i Martyny	Gniewomir	27 **3 po B.** Joana Złot.
9 P.	Aleksandra i Apollonii mm.	Gorysława	28 Jefrema prepod.
10 W.	Sylwana i Scholastyki	Tomił bł.	29 Ihnatia jepisk.
11 S.	*Popielec*. Hipolita i Eufroz.	Świętochna	30 **Triech Swiatych**
12 C.	Modesta męcz. i Gaudent.	Radzyn św.	31 Kyryady i Joanny
13 P.	Juliana męcz. i Katarzyny	Jordana	1 Tryfona mucz.
14 S.	Walentego b. i Krystyny	Niemira	2 **Strytenyie Hosp.**
Ew. u ś. Mat. w roz. 4. Jezus na puszczy pości 40 dni.			
15 N.	**Wstępna**. Faustyna i Jow.	Szczęsława	3 **4 po B**. Symeona
16 P.	Porfirego m. i Julianny p.	Milady bł.	4 Isydora prepod.
17 W.	Sabina b. i Juliana m.	Świętorad	5 Ahaftyi mucz.
18 S.	*Suchedn.* Szymona b. m.	Wielosława	6 Wukoła prepod.
19 C.	Konrada wyz. i Mansweta	Czcisława	7 Parftenya prep.
20 P.	*Suchedn.* Leona, Cherubina	Lubomiła	8 Fteodora mucz.
21 S.	*Suchedn.* Jędrzeja, Eleon.	Onosława	9 Nykofora mucz.
Ew. u św. Mat. w r. 17. O Przemienieniu Pańskiém na górze Tabor.			
22 N.	**2 Postu, Sucha**. Małgorzaty	Wrocisława	10 **5 po B**. Charalamp.
23 P.	Łazarza, Romany i Floren.	Przedzisława	11 Własija jep. mucz.
24 W.	*Wigilia*. Sergiusza męcz.	Bogusz	12 Meletija archiep.
25 S.	Macieja ap. i Wiktoryna	Sławobój	13 Martiniana prep.
26 C.	Sygfryda i Aleksandra	Mirosław	14 Auxenia prep.
27 P.	Anastazyi p. i Leonarda	Wiarosława	15 Onyssyma ap.
28 S.	Romana opata	Chwalibóg	16 Pamfyla mucz.
Ew. u ś. Łuk. w r. 11. O wyrzucaniu djabla z ludzi.			
29 N.	**3 Postu. Głucha**. Makarego	Brodzisław	17 **6 po B**. Fteodora m

LUNACYE.

☾ Os. kw. d. 3 g. 4 m. 58 popoł., śnieg i mróz. 🌑 Nów d. 10 m. 37 popoł., lekkie mrozy trwające do pierwszéj kwadry. ☽ P. kw. d. 18 g. 5 m. 5 rano, śniegi i wielkie wiatry. 🌕 Pełnia d. 26 g. 2 m. 41 rano, dnie pochmurne i zamiecie.

Wschód słońca		Zachód		Dł. dnia		
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	7	32	4	54	9	22
10	7	27	5	3	9	36
15	7	18	5	12	9	54

Wschód słońca		Zachód		Dł. dnia		
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
20	7	8	5	20	10	12
25	6	58	5	28	10	30
29	6	51	5	31	10	40

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
13 Adar 1. 25 Post Estery 13.
26 Purim czyli Haman 14. 27 Szusan Purim 15.



LUTY.

2. We wszystkich kościołach wystawienie Najśw. Sakramentu. — Na Kleparzu zaś u XX. Misyonarzy i na Piasku u *św. Szczepana,* odpust dla Tow. Wstrzemięźliwości.

6. U *św. Marka* (XX. Emerytów) św. Doroty.

8. U *XX. Augustyanów*, błogosławionego Izajasza Bonera. (1571 r.).

8, 9, 10. W kościele *N. Maryi Panny*, Ostatki, 40 godzinne Nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

14. U *św. Floryana*, św. Walentego kapłana męcz., odpust.

23. U *XX. Reformatów*, zaczyna się Nowenna i trwa do 4 Marca z wotywą o godzinie 9tej.

W Katedrze na Wawelu: Co Piątek o godz. 7ej przed Panem Jezusem Msza św. śpiewana, w czasie której przez cały post do Wielkiej nocy wystawiona część gwoździa którym Jezus był przybity.

Zaczynają się Nabożeństwa pasyjne od Popielca: W Niedziele u XX. Kapucynów, XX. Dominikanów, XX, Augustyanów, OO. Bernardynów, XX. Karmelitów, św. Floryana, św. Szczepana, św. Marka, św. Mikołaja, i w kościele XX. Kamedułów na Bielanach. W Poniedziałki u Najśw. Maryi Panny. We Wtorki u św. Anny. We Środy u XX. Pijarów. We Czwartki u św. Piotra. W Piątki u XX. Franciszkanów i u Bożego Ciała. W Soboty u św. Krzyża.

MARZEC ma dni 31. **FEWRUARIJ**. Martius.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 P.	Albina bisk. i Antoniny	Budzisława	18 Lwa Papy Rym.
2 W.	Heleny wd. ces.	Radosław	19 Archypa apost.
3 S.	Kunegundy wd. ces.	Sławomiła	20 Lwa Episk.
4 C.	Kazimierza kr. i Lucyusza	Kaźmierz św.	21 Tymoftea prep.
5 P.	Fryderyka op. i Teofila b.	Pokosław	22 SS. MM. w Jew.
6 S.	Kolety panny	Wojsław	23 Połykarpa jepis.
	Ew. u ś. Jana w roz. 6. O nakarmieniu pięciu tysięcy ludzi.		
7 N.	**4 Postu, Srodop**. Tomasza	Bogowit bł.	24 **Miasopust**. Obr. H.
8 P.	Jana Bożego i Beaty	Miłogost	25 Tarasia archiep.
9 W.	Franciszki wdowy	Mścisława bł.	26 Porfyrya archiep.
10 S.	40 Męczenników i Makar.	Bożesław	7 Prokopia prep.
11 C.	Konstantego ces. i Sofron.	Ludosław	28 Wassyłya prep,
12 P.	Grzegorza pap. wyz.	Swatoszaw	29 Kassyana Sergia
13 S.	Krystyny panny i Teodory	Niecisław	1 Jewdokij rym.
	Ew. u ś. Jana w roz. 8. Żydzi chcą P. Jezusa ukamienować.		
14 N.	**5 Postu, Biała**. Zacharyasza	Bożena	2 **N. Syrop**. Fteod.
15 P.	Izabelli i Leoncyi	Długomir	3 (*Post wel.*) Jewtrop.
16 W.	Cyryjaka i Tacyjana mm.	Ojcosław	4 Herasyima prep.
17 S.	Gertrudy i Patrycyusza b.	Zbigniew	5 Konona mucz.
18 C.	Edwarda kr. męcz.	Boguchwał	6 SS. 42 Muczen.
19 P.	Józefa Oblub. NMP.	Bohdan	7 Wasylyja Jefr.
20 S.	Eufemii i Teodozyi pp. mm.	Polemir	8 Fteofilanta epis.
	Ew. u ś. Mat. w roz. 21. O tryumfalnym wjeździe P. Jez. do Jeroz.		
21 N.	**6 Postu, Kwiet**. Benedykta	Błogosław	9 **1 Wst**. SS. 40 Mucz.
22 P.	*Wielki*. Oktawiana.	Godysław	10 Kondrata mucz.
23 W.	*Wielki*. Katarzyny West.	Zbisław	11 Sofronya mucz.
24 S.	*Wielka*. Gabryela Archan.	Ludomiła	12 Fteofana prep.
25 C.	*Wielki*. Ireneusza b. m.	Więczysław	13 Nikyfora patrz.
26 P.	*Wielki*. Teodora i Ludgier.	Świętobój	4 Wenedykta prep.
27 S.	*Wielka* Jana pust. Ruperta	Bohdar bł.	15 Ahapia mucz
	Ew. u ś. Marka w roz. 20. O zmartwychwstaniu Pańskiém.		
28 N.	**Wielka, Zmartwych P.** Syxta	Krzesław	16 **2 Post**. Sawyna m.
29 P.	**Wielkanocny** Eustachego	Czcimisław	17 Alexia prepod.
30 W.	Kwiryna męcz.	Szukosław	18 Kyrylla archiep.
31 S.	Balbiny i Korneli p.	Dobromira	19 Chrysanfidarii m.

LUNACYE.

☾ Os. kw. d. 4 m 26 rano, pierwsze dni miesiąca śniegi z przymrozkami trwające do nowiu. 🌑 Nów d. 11 g. 2 m. 7 rano, pogoda mroźna. ☽ P. kw. d. 19 g. 1 m. 56 rano, dnie pochmurne i suche z przymrozkami. 🌕 Pełnia d. 26 g. 2 m. 43 popołudniu, deszcze.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	6	43	5	43	11	—
10	6	32	5	50	11	18
15	6	20	5	58	11	38
20	6	10	6	6	11	56
25	5	58	6	14	12	16
30	5	43	6	22	12	39

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
13 Nisan 1. 27 **Początek Wielkanocy** 15. 28 **Drugie święto Wielkanocy** 16.



MARZEC.

W Katedrze na Wawelu: Co piątek Wotywa przed P. Jezusem, o godzinie 7 jak w Lutym. Nabożeństwo pasyjne w Lutym rozpoczęte odprawia się tymsamym porządkiem.

2, 3 i 4. U XX. *Reformatów* św. Kazimierza królewicza 40 godzinne Nabożeństwo z odpustem.

5, 6 i 7. U XX. *Dominikanów* św. Tomasza z Akwinu 40 godzinne Nabożeństwo z odpustem.

W Katedrze na Wawelu: W Wielkim tygodniu we Środę, Czwartek i Piątek o godz. 4 popoł., odprawia się Ciemna Jutrznia. Czwartek: poświęcenie Olejów św. o godz. 9 rano, a o 11 umywanie nóg; w Piątek o godz. wpół do 10 uczczenie Krzyża św. i złożenie do grobu; w Sobotę o godz. 9 rano poświęcenie ognia i wody a o godz. wpół do 11 Msza uroczysta. O godz. 6 popoł. Rezurekcya.

25. U *P. Maryi* w Wielki Czwartek umywanie nóg, po południu 3 kazania, poczem śpiewy przed Ogrojcem przy kościele św. Barbary.

26. Wielki Piątek, we wszystkich kościołach o godz. 9 rano uczczenie św. Krzyża i złożenie do grobu J. Chr.

27. Wielka Sobota, we wszystkich kościołach o godz. 9 rano poświecenie ognia i wody a o 10 msza uroczysta. Rezurekcya o godz. 6 wieczór w kościele *P. Maryi*, u *OO Dominikanów* o godz. 8 wieczór, w innych zaś o godz. 7 wieczór, w niektórych jak np. u *św. Floryana* nazajutrz rano o godzinie 6.

KWIECIEŃ ma dni 30. MART. Aprilis.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 C.	Hugona b. i Teodory p.	Zbigniew	20 Prepod. Ot. w Ob.
2 P.	Franciszka z P. i Teodozyi	Sudomir	21 Jakowa prep.
3 S.	Ryszarda b. i Pankracego	Włatysław	22 Wasylija jepisk.

Ew. u ś. Jana w roz. 20. O pokazaniu się P. Jezusa Apostołom.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
4 N.	**Przewodnia**. Izydora b.	Mnożysław	23 **3 Post**. Nykona pr.
5 P.	**Zwiastowanie NMP**. Winc.	Bożywoj bł.	24 Zacharyi prep.
6 W.	Juliany, Korn. i Celestyna	Świętobór bł.	25 **Błahow. Pres. Boh.**
7 S.	Epifaniusza, Dor. i Rufina	Przesław	26 Sobor Hawryiła
8 C.	Dyonizego b. i Klemensa	Radosław	27 Matrony mucz.
9 P.	M. Magd., Maryanny i Kons.	Dobrosława	28 Flariona prep.
10 S.	Ezechiela proroka	Gorysław	29 Marka prepod.

Ew. u ś. Jana w roz. 10. O dobrym pasterzu

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
11 N.	**2 po WN**. Grobu Chryst.	Jaromir	30 **4 Post**. Joanna
12 P.	Juliusza pap. i Damiana	Lubosław	31 Iaptya jepisk.
13 W.	Justyna męcz.	Przemysław	1 Maryi Jeh.
14 S.	Waleryjana męcz.	Myślimir	2 Tyta prepod.
15 C.	Ludwiny i Kastyldy m.	Wacław bł.	3 Nykyty prepod.
16 P.	Julii męcz.	Nosisław	4 Josyfa prepod.
17 S.	Rudolfa bisk. męcz.	Krasisław	5 Fteodula mucz.

Ew. u ś. Jana w roz. 16. O odejściu Chrystusa do Ojca.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
18 N.	**3 po WN**. Opieki ś. Józefa	Gościsław	6 **5 Post**. Jewtyhyja
19 P.	Wernera męcz. i Antonia	Włodzimierz	7 Heorhia prep.
20 W.	Agnieszki Polic.	Czesław m.	8 Irodiona apost.
21 S.	Anzelma bisk. wyzn.	Drogomił	9 Jewpsychia jep.
22 C.	Sotera, Kaja i Gabina	Strzeżymir	10 Terentia mucz.
23 P.	Wojciecha arcybisk. męcz.	Wojciech św.	11 Antypy jepisk.
24 S.	Fidelisa i Jerzego mm.	Jerzy św.	12 Wasylya prep.

Ew. u ś. Jana w roz. 16. O przyczynach odejścia Chrystusowego.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
25 N.	**4 po WN**. Marka Ewang.	Jarosław św.	13 **6 Post**. Artemia
26 P.	Kleta i Marcela męcz.	Spytymir	14 Martyna prep.
27 W.	Anastazego i Teofila	Bogufał	15 Arystarcha ap.
28 S.	Witalisa męcz.	Żywisław	16 Ahapii mucz.
29 C.	Piotra męcz.	Sławogost	17 Symeona prep.
30 P.	Katarzyny Seneńskiej p.	Chwalisława	18 Joanna prepod.

LUNACYE.

Os. kw. d. 2 g. 7 m. 32 rano, pierwsze dnie pogodne.
Nów d. 9 g. 4 m. 27 popoł., deszcze i dnie chłodne.
P. kw. d. 17 g. 8 m. 34 wieczór, pogoda i dnie ciepłe.
Pełnia d. 25 m. 10 rano, pogoda się utrzymuje dalej w końcu deszcz ulewny.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	5	34	6	22	12	58	20	5	4	6	54	13	50
10	5	23	6	39	13	16	25	4	53	7	1	14	8
15	5	13	6	47	13	34	30	4	45	7	8	14	23

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
2 Nisan **Wielkanocne** 11. 3 **Siódme święto Wielkan.** 22. **Koniec Wielkan.** 22.
12 Ijar 1. 29 Szkolne święto 18.



KWIECIEŃ.

5. Zwiastowanie NMP. święto uroczyste.

5. Jako w poniedziałek przewodni, przypada u *św. Floryjana* na Kleparzu rocznica ugaszenia pożaru w r. 1306. Nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i suplikacyjami.

5. Tegoż dnia w kościele Wielebnych OO. Dominikanów Wotywa uroczysta o św. Wincentym Cudotwórcy, Patronie Nowicyuszów dominikańskich.

18. Opieki św. Józefa Obl. NMP. odpust w kościele *św. Józefa.*

18. U *XX. Paulinów* na Skałce Poświęcenie kościoła, odpust.

23. W kościółku *św. Wojciecha* odpust.

23, 24. 25. U *Bożego Ciała* 40-godzinne nabożeństwo.

25, 26, 27. U *św. Marka* 40 godzinne nabożeństwo na św. Marek.

25. Po kościołach procesyje z litanijami.

30. U *św. Katarzyny*, Panien *Dominikanek* na Gródku, *Karmelitanek* na Wesołéj, *Bernardynek* i u *Panny Maryi* odpustowe nabożeństwo.

MAJ ma dni 31. **APRILIJ.** Majus.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 S.	Filipa i Jakóba apost.	Lubomir	19 Joanna prepod.
Ew. u ś. Jana w roz. 16. O skutkach prośby w imię P. Jezusa.			
2 N.	**5 po WN**. Zygmunta	Witymir	20 **Woskres**. Fteodora
3 P.	*Krzyż.* Znalez. ś. Krzyża	Świętosław	21 **Pon. switły**. Januarya
4 W.	*Krzyż.* Floryjana i Moniki	Wieńczysław	22 **Wt. switły**. Fteodora
5 S.	*Krzyż.* Gotarda i Piusa p.	Chocisław	23 Hreorhia mucz.
6 C.	**Wniebowstąp Pań**. Jana ap.	Gościmił bł.	24 Sawwy mucz.
7 P.	Domiceli panny męcz	Ludomiła św.	25 Marka jew. apost.
8 S.	**Stanisława biskupa męcz**.	Stanisław św.	26 Wasyłya mucz.
Ew. u ś. Jana w roz. 15. O przyjściu pocieszyciela Ducha św.			
9 N.	**6 po WN**. M. B. Łaskawej	Bożerad bł.	27 **1 po W.** Symeona j.
10 P.	Izydora rolnika	Cierpimir	28 Jassona apost.
11 W.	Beatryxy i Mamerta	Ludowit	29 Dewiat muczen.
12 S.	Nereusza i Pankracego mm.	Wszemił	30 Jakowa pror.
13 C.	Hilarego, Jana i Piotra	Cichosław	1 Jeremii pror.
14 P.	Bonifacego i Pachom.	Dobiesław	2 Aftanazya Alex.
15 S.	*Wigilia.* Zofii i 3 jej córek	Strzeżysława	3 Tymoftea mucz.
Ew. u ś. Jana w roz. 16. O zesłaniu Ducha świętego.			
16 N.	**Zielonych Świąt**. Jana Nep.	Wieńczysław	4 **2 po W** Pelahyi m
17 P.	**Swiąteczny**. Paschalisa w.	Sławomir	5 Iryny mucz.
18 W.	Feliksa braciszka kapuc.	Wszesław	6 Jowa Prawed.
19 S.	*Suchedn.* Piotra Cel., Iwona	Krzesomyśl	7 Wospom. Kresta.
20 C.	Bernardyna Seneńskiego	Bronimir	8 Joanna Bohsław.
21 P.	*Suchedn.* Heleny król.	Przesława bł.	9 Pren. M. Nykoł.
22 S.	*Suchedn.* Julii panny	Wisława bł.	10 Symona apost.
Ew. u ś. Łuk. w roz. 6. O litości. Ew. u ś. Mat. w r. 28. O Chrzcie.			
23 N.	**1 po Sw.** Dezyderyusza	Budziwój	11 **3 po W.** Mokia m.
24 P.	Wspomoż. MB., Wincent.	Tomira	12 Jepifania jepis.
25 W.	Grzegorza i Urbana p.	Borysława	13 Hlykeryi mucz.
26 S.	Filipa Nereusza wyzn.	Wiecymił	14 Isydora mucz.
27 C.	**Boże Ciało**. Jana pap.	Rusław	15 Pachamija Wel.
28 P.	Germana	Jaromir	16 Fteodora prep.
29 S.	Maksyma b. i Teodozyi p.	Boguchwała	17 Andronika ap.
Ew. u ś. Łuk. w roz. 14. O wezwaniu na wielką wieczerzę.			
30 N.	**2. po Sw** Feliksa pap. m.	Szulimir	18 **4 po W**. Fteodora p.
31 P.	Petroneli i Anieli	Bożesława	19 Patrykia jepis.

LUNACYE.

☾ Os. kw. d. 1 g. 3 m. 12 popołudniu, deszcze i dnie pogodne. 🌑 Nów d. 9 g. 7 m. 36 rano, deszcze z gradem. ☽ P. kw. d. 17 g. 11 m. 44 rano, dnie chłodne. 🌕 Pełnia d. 24 g. 7 m. 58 rano, pogoda się utrzymuje. ☾ Os. kw. d. 31 m. 13 rano, deszcz.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	4	37	7	17	14	40	20	4	14	7	36	15	22
10	4	28	7	24	14	56	25	4	9	7	45	15	36
15	4	22	30	30	15	8	30	4	4	7	49	15	45

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
11 Siwan 1. 16 **Zielone Św. 6.**
17 **Drugie święto Zielonych Świątek 7.**



MAJ.

1. Cały miesiąc codziennie nabożeństwo majowe ku czci NMP. we wielu kościołach parafijalnych, tudzież u *OO. Kapucynów, OO. Karmelitów, XX. Missyonarzy* na Kleparzu i *św. Piotra* o godzinie 6 popołudniu, u *Panny Maryi* o godzinie 7.

3. U *Panny Maryi, św. Krzyża, XX. Franciszkanów*, na Smoleńsku, w Mogile: Znalezienie św. Krzyża. Odpustowe nabożeństwo.

2, 3, 4. U *św Floryjana* na Kleparzu 40-godzinne nabożeństwo.

3, 4, 5. Procesyje z litanijami na dnie krzyżowe. *Z Katedry* z relikwijami św. do 3 kościołów w mieście.

6. U *Panny Maryi* na Wniebowstąpienie Pańskie, odpust.

8. Św. Stanisława, biskupa krakowskiego i męczen. Święto uroczyste w całéj dyecezyi; odpust na *Zamku* i na *Skałce*. Wśród tygodnia odbywają się procesye z Katedry na Skałkę z relikwijami św. Stanisława.

16, 17, 18 **W Katedrze na Wawelu** nabożeństwo 40-godz. z odpus.

16. U *XX Augustyanów, Dominikanów* i *Kamedułów* na Bielanach i w kościółku *św. Wojciecha* odpust jednodniowy.

20 U *OO. Bernardynów*, św. Bernardyna Seneńskiego, odpust zupełny z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

23. U *XX. Dominikanów* i *OO. Bonifratrów*, odpust na ś. Trójcę.

27. Boże Ciało, nabożeństwo uroczyste. W kościele *Bożego Ciała, OO. Bernardynów* i u *św. Floryjana*, odpust tygodniowy.

CZERWIEC ma dni 30. MAJ. Junius.

DNI		ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1	W.	Jakóba i Nikodema	Swiatopełek	20 Ftalatea mucz.
2	S.	Erazma b. i Eugieniusza	Ratysław	21 Konstanty Jel.
3	C.	Klotyldy królowej	Braumila	22 Wassylyja mucz.
4	P.	Serca P. J. Flawiana męcz.	Litomił	23 Michaiła prep.
5	S.	Florencyi panny i Waleryi	Dobromil	24 Symeona prep.
Ew. u ś. Łuk. w roz. 15. O radości w niebie z nawrócenia grzesznika.				
6	N.	**3 po Św.** Norberta bisk. op.	Cichomir	25 **5 po W.** Iretye O.
7	P.	Roberta bisk. wyzn.	Wisław bł.	26 Karpa apost.
8	W.	Medarda b. w.	Wyszosław	27 Fleraponta jep.
9	S.	Felicyana męcz.	Sławój	28 Nykity prepod.
10	C.	Małgorzaty panny	Bogumił św.	29 **Wozn. Hosp.** Fteod.
11	P.	Barnaby ap.	Radomił	30 Isaaka prepod.
12	S.	Onufrego wyzn.	Wyszomir	31 Jeremia apost.
Ew. u ś. Łuk. w roz. 5. O cudownym Piotra połowie ryb.				
13	N.	**4 po Św.** Antoniego z P.	Chotymir	1 **6 po W.** Justyna m.
14	P.	Bazylego W. bisk. wyzn.	Przedzimir bł.	2 Nykyfora patryar.
15	W.	Wita i Modesta męcz.	Wit św.	3 Łukittyna mucz.
16	S.	Justyny p. i Jolenty w.	Budzimir	4 Mytrofona patr.
17	C.	Adolfa b. i Benedykta	Drogomysł	5 Dorofłea jepis.
18	P.	Marka i Marcellina męcz.	Długosław	6 Wyssariona prep.
19	S.	Gerwaz., Protaz. i Julianny	Borzysław	7 Fteodora jepis.
Ew. u ś. Mat. w roz. 5. O sprawiedliwości Chrześcijańskiej.				
20	N.	**5 po Św.** Reginy panny	Bogna św.	8 **Soszestwo S. Ducha**
21	P.	Alojzego wyzn.	Domysław	9 **SS. Trojcy.** Kyryła
22	W.	Paulina biskupa	Broniwój	10 Tymofłea jepis.
23	S.	Agrypiny panny	Wanda	11 Warftołomea ap.
24	C.	Narodzenie św. Jana Chr.	Janisław	21 Onufrya prep
25	P.	Wilhelma i Prospera b. m.	Wlastymil ś	13 Akilyny mucz.
26	S.	Jana i Pawła męcz.	Rozmysław	14 Jetyssea jepis
Ew. u ś. Marka w roz. 8. O uzdrowieniu i nakarmieniu 4000 ludzi.				
27	N.	**6 po Św.** Władysława kr.	Wlatysław	15 **1 po Sosz.** Amosa
28	P.	*Wigilia.* Leona papieża	Zbroisław	16 Tychona prep.
29	W.	**Piotra i Pawła apost.**	Wyszomir	17 Manuiła mucz.
30	S.	Emilii i Lucyny mm.	Cichosława	18 Łeontia mucz

LUNACYE.

Nów d. 7 g. 11 m. 15 w nocy, pogoda i upały. P. kw. d. 15 g. 11 m. 11 w nocy, grady z ulewnemi deszczami. Pełnia d. 22 g. 3 m. 5 popołudniu, pogoda i upały. Os. kw. d. 29 g. 11 m. 17 rano, upały trwają dalej, w końcu miesiąca deszcze ulewne.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m
5	4	—	7	56	15	56	20	3	57	8	4	16	7
10	3	58	8	—	16	2	25	3	58	8	4	16	6
15	3	56	8	4	16	8	30	4	—	8	6	16	6

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE. 10 Tamuz 1. 26 Post Zdobycie świątyni 17.



CZERWIEC.

1, 2 i 3. W kościele *Bożego Ciała*, *OO. Bernardynów* i *św. Floryana*, Boże Ciało; odpust tygodniowy z wystawieniem Najś. Sakramentu. Procesya publiczna: we Czwartek rano z Katedry po rynku, po południu u Bożego Ciała po cmentarzu; w Piątek po poł. od św. Marka po ulicy Sławkowskiej i św. Jana; w Sobotę po południu od św. Krzyża po parafii; w Niedzielę rano od XX. Dominikanów po rynku i od XX. Augustyanów po Kazimierzu, po poł. od św. Floryana po Kleparzu; w Poniedziałek od św. Mikołaja po Wesołej; we Wtorek rano u OO. Bernardynów, po poł. od św. Anny; we Srodę rano po Zwierzyńcu, po poł. od św. Piotra po parafii; we Czwartek rano od XX. Karmelitów na Piasku i od Franciszkanów, po południu od Panny Maryi po rynku.

3. U XX. Jezuitów wieczorem rozpoczyna się nowenna do P. Jezusa.

4. U *PP. Wizytek* i u *OO. Reformatów*, Serca Jezusa.

6. *W Katedrze na Wawelu*, poświęcenie kościoła.

13. We wszystkich kościołach zakonu ś. Franciszka, ś. Antoniego.

29. U *św. Piotra*, śś. Piotra i Pawła.

30. U *XX. Paulinów* na Skałce. Nowenna przez 9 niedziel do św. Pawła.

LIPIEC ma dni 31. **IJUNIJ.** Julius.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 C.	Teobalda op. wyzn.	Bogusław	19 **Tyło Chrysta** Judy
2 P.	Nawiedz. NMP. i Ottona	Ojcomił	20 Meftodinia jepis.
3 S.	Anatolego b., Awita i Alfr.	Miłosław	21 Julyana mucz.
Ew. u ś. Mat. w roz. 7. O fałszywych prorokach.			
4 N.	**7 po Św.** Józefa Kalas.	Wielisław	22 **2 po Sosz.** *Post.*
5 P.	Karoliny i Filomeny pp.	Prokop	23 Ahrypiny mucz.
6 W.	Izajasza pr. i Dominiki p.	Izasław	24 **Rozdest.** Joanna p.
7 S.	Estery król. i Apoloniusza	Krasnoroda	25 Fewronyi prep.
8 C.	Elżbiety król. portugal.	Chwalimir	26 Dawyda prep.
9 P.	Cyryla, Zenona i Anatolii	Strachota	27 Sampsona p.
10 S.	Amalii i 7 braci śpiących	Radziwój	28 Kyrya i Joanna
Ew. u ś. Łuk. w roz. 16. O roztropnem szafowaniu darami bożemi.			
11 N.	**8 po Św.** Jana z Dukli	Olha św.	29 **3 po Sosz Pet i Paw.**
12 P.	Jana Gwalberta wyzn.	Tolimir bł.	30 SS. Apost 12.
13 W.	Małgorzaty panny męcz	Radomiła	1 Kosmy i Damyana
14 S.	Bonawentury bisk. wyz.	Dobrogost	2 Poło. Ryzy Pr. Boh.
15 C.	Henryka ces. i Rozesł. Ap.	Radosław	3 Jakynfta mucz.
16 P.	NMP. Szkapl. i Jędrzeja	Dzierżysława	4 Andreja archi.
17 S.	Aleksego w. i Berty p.	Dzierżykraj	5 Aftanasia Afron.
Ew u ś. Łuk. w roz. 19. O zburzeniu Jerozolimy.			
18 N.	**9 po Św.** Szymona z Lip.	Unisław	6 **4 po Sosz** Sysoa p.
19 P.	Wincentego Apaulo wyz.	Wodzisław	7 Ftomy prepod.
20 W.	Czesława wyz. i Kassyana	Czesław św.	8 Prokopia mucz.
21 S.	Kamilla i Daniela pror.	Stosław i Dys.	9 Pankratya jep.
22 C.	Maryi Magdaleny pokutn.	Bolesława	10 45 Muczenników
23 P.	Teofila i Apolinarego b.	Zelisław	11 Jewfymyi mucz.
24 S.	Krystyny panny	Lubomira	12 Prokta mucz.
Ew. u ś. Łuk. w roz. 18. O faryzeuszu i celniku.			
25 N.	**10 po Św.** Kuneg., Jakóba	Sławosz	13 **5 po Sosz** Hawryiła
26 P.	Anny Matki NMP.	Mirosława	14 Akyły archiep.
27 W.	Jukunda i Pantaleona mm.	Wszebor	15 Kyryaka mucz.
28 S.	Innocentego p. i Peregryna	Świętomir	16 Aftynohena iep.
29 C.	Marty i Serafiny	Cierpisława	17 Maryny mucz.
30 P.	Rufina i Abdona m. Donata	Ludomir	18 Jemyłyana mucz.
31 S.	Ignacego Lojoli i Heleny	Zdobysław	19 Makryny prep.

LUNACYE.

Nów d. 7 g. 2 m. 41 popołudniu, grad, dnie chłodne. P. kw. d. 15 g. 7 m. 36 rano, pogoda i wielkie upały trwające aż do pełni. Pełnia d. 21 g. 10 m. 22 wieczór, burze wielkie. Os. kw. d. 29 g. 1 rano, pogodą i wielkie upały.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	4	4	8	—	15	56	20	4	18	7	54	15	36
10	4	7	7	57	15	50	25	4	23	7	49	15	26
15	4	12	7	56	15	44	30	4	30	7	42	15	12

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
9 Abh. 1. 17 Post. Spalenie świątyni 9.



LIPIEC.

2. U *XX. Karmelitów* i u *PP. Wizytek* odpust zupełny, Nawiedzenie NMP., cały tydzień Nabożeństwa z 2ma kazaniami codzień, w końcu 40-godz. Nabożeństwo.

4. U *XX. Pijarów*, św. Józefa Kalasantego (kazanie rano i po poł.)

4. U *XX. Paulinów* na Skałce, odpust Bractwa.

11. W Niedzielę przed św. Małgorzatą poświęcanie kości św. Idziego.

16. U *XX. Karmelitów* u *PP. Karmelitanek* na Wesołej i u *Bożego Miłosierdzia* na Smoleńsku: NMP. Szkaplerznej.

18. U *OO. Bernardynów*, św. Szymona z Lipnicy, odpust zupełny z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.

18. U *Panny Maryi*, na pamiątkę pożaru Krakowa w roku 1850, o godz. 10 rano uroczysta wotywa.

19. U *XX. Misyonarzy*, św. Wincentego Apaulo.

20. U *OO. Dominikanów* bł. Czesława wyzn.

21. U *św. Barbary*, odpust. Opatrzności boskiej.

22. U *XX. Dominikanów* i św. Marka: św. Magdaleny.

24, 25 i 26 w Niedzielę po ś. Annie u ś. Mikołaja i u XX. Bernardynów.

26. W kościele *św. Anny*, św. Anny matki NMP. u XX. Bernardynów Nabożeństwo odpustowe jednodniowe.

25. U *św. Andrzeja* i u *św. Józefa* św. Kunegundy.

29. U *św. Tomasza* wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

31. U *XX. Jezuitów*, św. Ignacego Lojoli, i u *św. Barbary*, uroczysta wotywa.

SIERPIEŃ ma dni 31. IJULIJ. Augustus.

DNI		ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
		Ew. u ś. Marka w r. 8. O uzdrowieniu głuchoniemego.		
1	N.	**11 po Sw**. Piotra ap. w Ok.	Rolisław	20 **6 po Sosz**. Słyi p.
2	P.	NMP. Anielskiej i Alfonsa	Świętosława	21 Symeona prep.
3	W.	Znalez. Relikwij ś. Szczep.	Letosław	22 Maryi Mahdał.
4	S.	Dominika wyzn.	Ostomir bł.	23 Trofyma mucz.
5	C.	NMP. Snieżnej	Stanisław św.	24 Chrystyny mucz.
6	P.	Przemienienia Pańskiego	Chlebosław	25 Uspen s. Anny
7	S.	Kajetana wyznawcy	Olech św.	26 Jermołaja mucz.
		Ew. u ś. Łuk. w roz. 10. O miłosiernym Samarytaninie.		
8		**12 po Sw**. Cyr. i Emiliana	Niezamysl	27 **7 po Sosz**. Pantel.
9	P.	Romana m. i Domicyana	Bosys i Chleb.	28 Prohora apost.
10	W.	Wawrzeńca m. i Pauli p. m.	Wawrzyniec	29 Katłynyka mucz.
11	S.	Zuzanny panny męcz.	Włodzimira	30 Syły apost.
12	C.	Klary panny	Sława bl.	31 Zapust. do usp.
13	P.	Hipolita męcz.	Rosław	1 Preischozd.
14	S.	*Wigilia*. Euzebiusza m.	Dobrowój	2 Stefana mucz.
		Ew. u ś. Łuk. w roz. 17. O uzdrowieniu 10 trędowatych i o wdzięcz.		
15	N.	**13 po Sw. Wniebowz NMP**	Jacław św.	3 **8 po Sosz**. Isaakya
16	P.	Jacka i Rocha wyzn.	Domorad	4 Sedmy Ostrokow.
17	W.	Anastazego w. i Maksa m.	Miron	5 Jewsychrya m.
18	S.	Agapita m. i Firmina b.	Bronisława	6 **Preobraz. Hosp.**
19	C.	Benigny i Juljusza m.	Bolesław	7 Demetya prep.
20	P.	Bernarda opata	Sobiesław	8 Jemelyana jep.
21	S.	Joanny Fremiot wdowy	Kazimira	9 Maftea apost.
		Ew. u ś. Mat. w roz. 17. O służeniu Bogu i mamonie.		
22	N.	**14 po Sw**. Symforyana	Radomił	10 **9 po Sosz**. Ławren.
23	P.	Zacharyasza b. i Filipa w.	Cichomił	11 Jewpła mucz.
24	W.	Bartłomieja apost.	Cieszymir	12 Fotya mucz.
25	S.	Ludwika króla wyz.	Namysław	13 Maxyma prep.
26	C.	Zefiryna pap. m.	Włastymira	14 Micheja prep.
27	P.	Cezarego męcz.	Przedzisław	15 **Usp. Pres. Bohor.**
28	S.	Augustyna b. i Hermeta	Wyszomir	16 Neruk. obr. Js. Chr.
		Ew. u ś. Łuk. w roz. 7. O wskrzeszeniu młodzieńca w Naim.		
29	N.	**15 po Sw**. Scięcie ś. Jana	Racibor bł.	17 **10 po Sosz**. Myrona
30	P.	Feliksa męcz. i Róży Lim.	Szczęsny bł.	18 Flora i Ławra m.
31	W.	Joachima i Rajmunda	Swiętosław	19 Andrea mucz.

LUNACYE.

🌑 Nów d. 6 g. 5 m. 8 rano, Pogoda i upały aż do ostatniéj kwadry. ☽ P. kw. d. 13 g. 2 m. 2 po poł. 🌕 Pełnia d. 20 g. 6 m. 38 rano. ☾ Os. kw. d. 27 g. 5 m. 35 popol., dnie pochmurne i deszcze.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	4	39	7	33	14	54	20	5	2	7	6	14	4
10	4	46	7	24	14	38	25	5	8	6	56	13	48
15	4	54	7	14	14	20	30	5	16	6	48	13	32

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
8 Elul 1.



SIERPIEŃ,

2. We wszystkich kościołach *zakonu św Franciszka*, Najśw. Maryi Panny Anielskiej, z odpustami.

3, 4 i 5. U *PP. Dominikanek* na Gródku, NMP. Snieżnej. św. Dominika, 40 godzinne Nabożeństwa.

4. U *XX. Dominikanów*, św. Dominika.

6. U *XX. Pijarów*, *OO. Kapucynów* i *Bonifratrów*, Przem. Pańskie

7. U *OO. Kapucynów* i *Bonifratrów*, św. Kajetana.

10, 11 i 12. U *św. Andrzeja* św. Klary, 40 godz. Nabożeństwo.

15. U *XX. Bernardynów*, *Augustyanów* i *Dominikanów*, Wniebowzięcie N. Maryi Panny, odpust zupełuy z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniami. U *Panny Maryi* z oktawa, codzień dwa kazania, na końcu 40 godzinne Nabożeństwo.

22. U *XX. Dominikanów*, św. Jacka w niedzielę po M. B. Zielnej.

29. U *XX. Augustyanów*, Pocieszenie NMP.

28. *XX. Augustyanów* i *Bożego Ciała*, św. Augustyna, odpust zupełny.

28. W kościele *PP. Wizytek* i *św. Tomasza* nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniami.

30. U *XX. Karmelitów* Nowenna do Narodzenia N. P. Maryi z odpustem zupełnym.

29. U *XX. Bernardynów*, św. Joachima, Ojca NPM. z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniami.

WRZESIEŃ ma dni 30. **AWHUST.** September.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 S.	Bronisławy i Idziego	Dzierżysław	20 Samuiła prop.
2 C.	Stefana kr. i Maxyma	Czcibóg	21 Ftatdea apost.
3 P.	Eufemii, Serapii i Feby	Przesława ś	22 Ahaftonyka m.
4 S.	Rozalii p., Marcela i Róży	Rościsław	23 Łuppa mucz.
Ew. u ś. Łuk. w roz. 14. O uzdrowieniu opuchłego.			
5 N.	**16 po Sw**. Wawrzyńca b.	Włodzisław	24 **11 po Sosz**. Jewtyh.
6 P.	Zacharyasza pr.	Drogowit	25 Wastfołomea m.
7 W.	*Wigilia.* Reginy panny	Domosława	26 Adryana mucz.
8 S.	**Narodzenie NMP**. Adryana	Radosława	27 Pymona prep.
9 C.	Sergiusza i Gorgoniusza	Sobiebór	28 Mojsea muryna
10 P.	Mikołaja z Tolent. wyzn.	Władybój	29 Usiknow Joanna
11 S.	Prota i Jacka męcz.	Iścisław	30 Alexandra patr.
Ew. u ś. Mat. w roz. 22. O miłości Boga i bliźniego.			
12 N.	**17 po Sw**. Tobiasza. Waler.	Radzimir	31 **12 po Sosz.** Połoz.
13 P.	Aureliusza, Ama i Filipa	Chronisław	1 Symona S.
14 W.	Podwyższenie ś. Krzyża	Ziemiomysł b	2 Mamanta mucz.
15 S.	*Suchedn.* Nikodema. Waler.	Budzimił	3 Anaftyma mucz.
16 C.	Cypryana i Eufemii	Sędzisław	4 Wawyły Swiaszcz.
17 P.	*Suchedn.* Piętna ś. Francisz.	Drogosław	5 Zacharya pror.
18 S.	*Suchedn.* Józefa z Kop	Dobrowit	6 Cudo ś. Myhaila
Ew. u ś. Mat. w roz. 9. O uzdrowieniu paralityka.			
19 N.	**18 po Sw** MB. Bolesnej	Krzepimir	7 **13 po Sosz**. Sozonta
20 P.	Eustachego i Teodora	Myślisław	8 **Rozdest. pr. Boh**.
21 W.	Mateusza Ew. Ap.	Bożydar	9 Joahima i Anny
22 S.	Maurycego męcz. hetm.	Zelimir	10 Mynodyry mucz.
23 C.	Tekli panny męcz.	Bogusławabl	11 Fteodory prep
24 P.	M. B. Więziennéj i Gierarda	Homir	12 Awtenoma mucz.
25 S.	Aureli p. i Władysł. Giel.	Świętopełek	13 Kornyla mucz.
Ew. u ś. Mat. w roz. 22. O wezwaniu na gody i szacie godowéj.			
26 N.	**19 po Sw.** Cypryana i Just.	Ładysław bł.	14 **14 po Sosz**. Wozd.
27 P.	Przen. ś. Stan. i Damiana	Damian	15 Nykity mucz.
28 W.	Wacława kr. męcz.	Wacław św.	16 Josafata archan.
29 S.	Michała Archanioła *)	Dadźbóg	17 Zofii mucz
30 C.	Hieronima kapłana	Imisław	18 Jewmenya prep.

*) W Galicyi święto uroczyste, gdyż to patron prowincyi.

LUNACYE.

Nów d. 4 g. 6 m. 12 popoł., dnie pochmurne i deszcze. ☽ P. kw. d. 11 g. 7 m. 44 popoł., chłodno i wilgotno. Pełnia d. 18 g. 4 m. 49 popoł.. pogoda i dnie przyjemne. ☾ Os. kw. d. 26 m. 28 popoł., deszcze.

Ws. słońca			Zachód		Dł. dnia		Ws. słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	5	25	6	33	13	8	20	5	46	6	2	12	16
10	5	31	6	23	12	52	25	5	49	5	50	12	1
15	5	40	6	12	12	32	30	5	6	5	40	11	34

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

6 Tiszri **Nowy rok 5641** 1. 7 **Drugie święto** 2. 8 Post gedalja 3. 15 **Sądny dz.** 10. 20 **Pierw. św. Kuczek** 15. 21 **Drugie św.** 16. 26 **Palmowe św.** 21. 27 **Koniec Kuczek** 22. 28 **Radość z praw** 23.



WRZESIEŃ.

1. U *św. Idziego*, św. Idziego.

1. U *św. Floryana* o godz. 9 rano wotywa solenna, po której kompania krakowska udaje się do Częstochowy.

1, 2 i 3. U *św. Norbertanek* na Zwierzyńcu, św. Bronisławy, 40-g. Nab.

3, 4, 5. U *XX. Augustyanów*, uroczystość pocieszenia N. P. Maryi, odpust zupełny, 5 u *św. Mikołaja*, Poświęcenie kościoła.

4. U *św. Barbary*, św. Rozalii (odkłada się na Niedzielę).

8. *U Panny Maryi, OO. Bernardynów, XX. Dominikanów, Karmelitów* i *Augustyanów*, 40 godzinne Nabożeństwo, z oktawą; śpiewy wieczorne w bramie Floryańskiej.

8 U *XX. Paulinów*, odpust bractwa „Aniołów Stróżów".

10. U *XX. Augustyanów*, św. Mikołaja z Tolentynu.

12, 13, 14. U *św. Krzyża, Panny Maryi, XX. Franciszkanów, Cystersów* na Smoleńsku. Podwyższenie św. Krzyża, 40-godzinne Nabożeństwo, a w Mogile cały tydzień odpust.

17. We wszystkich kościołach *zakonu św. Franciszka*, Piętna św. Franciszka.

23. U *ś. Wojciecha*, ś. Tekli. W kościele *ś. Anny* Nab. brack. suchodn.

27. **W Katedrze na Wawelu**: Przeniesienie zwłok św. Stanisława.

26. U *św. Floryana*, poświęcenie kościoła, odpust jednodniowy.

28. Uroczystość św. Włacława, pod którego wezwaniem zbudowano Katedrę na Wawelu. Summa o godz. 10 rano.

29. U *XX. Paulinów* na Skałce, i u *Bożego Ciała* św. Michała.

PAŹDZIERNIK ma dni 31. **SEPTEMWRIJ.** October.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 P.	Remigiusza, Arety i Julii	Znatysław	19 Trofyma mucz.
2 S.	Aniołów Stróżów i Teofila	Stanimir	20 Euwstafya mucz.
Ew. u ś. Jana w roz. 4. O uzdrowieniu syna książęcia w Kafarnie.			
3 N.	**20 po Sw. MB. Różańcowéj**	Siemian	21 **15 po Sosz.** Kodrata
4 P.	Franciszka Serafickiego	Bratysław	22 Foky mucz.
5 W.	Placyda i Flawii	Zasław	23 Zaczatye Joanna
6 S.	Brunona wyzn.	Bronisław	24 Fthekły mucz.
7 C.	Justyny p. i Marka pap.	Rosława	25 Jewfronij prep.
8 P.	Brygidy, Pelagii i Szymona	Wojsława	26 **Joanna Bohosł.**
9 S.	Dyonizego Areopagity	Dogomost	27 Kałystrata mucz.
Ew. u ś. Mat. w roz. 18. O darowaniu uraz.			
10 N.	**21 po Sw.** Bł. Wincentego	Tomił	28 **16 po Sosz.** Charyt.
11 P.	Filonelli i Placydy m.	Dobromiła	29 Kyryaka prep.
12 W.	Maksymiliana b.	Grzmisław	30 Hryhorya jep.
13 S.	Edwarda, Kolom., Anioła	Ziemisław	1 **Pokr. Boh.**
14 C.	Kaliksta pap.	Dzierżymir	2 Kypryanu jepis.
15 P.	Jadwigi i Teresy panny	Długosława	3 Dyonysya mucz.
16 S.	Gawła opata, Maxym. p.	Radzisław	4 Jerofteja jep. m.
Ew. u ś. Mat. w roz 22. O czynszowéj monecie.			
17 N.	**22 po Sw.** Florentyna b.	Żytysława	5 **17 po Sosz.** Charyn.
18 P.	Łukasza Ewang.	Bratumił	6 Ftomy apost.
19 W.	Piotra z Alkant.	Ziemiowit	7 Serhya Wakcha.
20 S.	Edmunda i przen. ś. Wojc.	Budzisława	8 Pelahyi prep.
21 C.	Urszuli p. i towarzyszek	Daromiła	9 Jakowa apost.
22 P.	Marka, Filipa, Sewer. m.	Przebysława	10 Jewtampya m.
23 S.	Jana Kapistrana bern.	Włastymir	11 Fyłypa apost.
Ew. u ś. Mat. w roz. 9. O wskrzeszeniu córki Jaira.			
24 N.	**23 po Sw.** Jana Kantego	Siemisław	12 **18 po Sosz.** Prowa
25 P.	Krysp. i Kryspiniana, Teod.	Samomysł	13 Karpa i Papyła
26 W.	Ewarysta i Rustyka m.	Lutosław	14 Nazarya mucz.
27 S.	Iwona i Frumencyusza	Witomił	15 Jewtyma prep.
28 C.	Szymona i Tadeusza ap.	Władybóg	16 Lonhyna mucz.
29 P.	Narcyza i Teodora	Damelił	17 Osyi prep.
30 S.	*Wigilia.* Marcela, Zenobii	Przemysława	18 Łuki apost.
Ew. u ś. Mat. w roz. 8. O uciszeniu burzy morskiéj.			
31 N.	**24 po Sw.** Lucylli p. m.	Godzimir	19 **19 po Sosz.** Joiła

LUNACYE.

Nów d. 4 g. 6 m. 3 rano, burze i deszcze. P. kw. d. 11 g. 1 m. 55 rano, dnie piękne. Pełnia d. 18 g. 5 m. 46 rano, wiatry i deszcze. Os. kw. d. 26 g. 8 m. 20 rano, małe przymrozki.

Wschód słońca			**Zachód**		**Dł. dnia**		**Wschód słońca**			**Zachód**		**Dł. dnia**	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	6	12	5	26	11	14	20	6	31	4	52	10	21
10	6	19	5	23	11	4	25	6	40	4	45	10	5
15	6	26	5	15	10	49	30	6	43	4	35	9	52

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
6 Marcheswan 1.



PAŹDZIERNIK.

2. U *Panny Maryi*, Aniołów Stróżów, wotywa z kazaniem na górze w kaplicy.

3. U *XX. Dominikanów*. Niedziela Różańcowa z procesyą i 4ma Ewangeliami po rynku; przez cały tydzień rano i wieczór Nabożeństwo z kazaniami.

3. U *XX. Pijarów* i u *św. Krzyża*, poświęcenie kościoła.

3. W kościele *św. Anny* i u *PP. Dominikanek* na Gródku Posw. kośc.

4. We wszystkich kościołach *zakonu św Franciszka*, św. Franciszka.

15. U *PP. Karmelitanek* na Wesołej św. Teresy, odpust.

17. 18 i 19. *OO. Reformatów*. św. Piotra z Alkantary, 40 godzinne Nabożeństwo z odpustem. U *PP. Wizytek*, Maryi Małgorzaty.

23. U *OO. Bernardynów*, św. Jana Kapistrana, odpust zupełny.

24. U *św. Anny*, św. Jana Kantego z oktawą, na końcu 40 godzinne Nabożeństwo z oktawą.

27. U *św. Barbary*, Poświęcenie kościoła.

28. U *Sióstr Miłosierdzia* na Kleparzu, św. Szymona i Tadeusza ap.

31. W kościele *św. Piotra*, Kryspina i Kryspiniana odpust cechu szewskiego.

LISTOPAD ma dni 30. OKTOWRIJ. November.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 P.	**Wszystkich Świętych**	Warcisław	20 Artemia mucz.
2 W.	*Dzień zaduszny.* Tobiasza	Wytymir	21 Ilarijona prep.
3 S.	Huberta i Malachiasza w.	Chwalisław	22 Awerkija jepis.
4 C.	Karolą Boromeusza b.	Mściwoj	23 Jakowa apost.
5 P.	Feliksa, Aureliana, Sylw.	Sławomir bł.	24 Arefty mucz.
6 S.	Leonarda opata wyzn.	Wszewlad	25 Markijana mucz.
Ew. u ś. Mat. w roz. 13 O pszenicy i kąkolu.			
7 N.	**25 po Św.** Herkulana m.	Żytomir	26 **20 po Sosz.** Dymit.
8 P.	4 braci Koronatów mm.	Sędziwój	27 Nestora mucz.
9 W.	Teodora męczennika	Bogodar	28 Jerentia mucz.
10 S.	Andrzeja z Awelinu wyz.	Ludomir	29 Anastazyi mucz.
11 C.	Marcina biskupa	Spitosław	30 Zenowija mucz.
12 P.	Józefata Kunc., 5 Pustel. m.	Nowosław	31 Stachya apost.
13 S.	Dydaka W. i Homobona	Wszerad	1 Kosmy i Damiana
Ew. u ś. Mat. w roz. 13. O ziarnie gorczycznem			
14 N.	**26 po Św.** Stanisł. Kostki	Wodzimir	2 **21 po Sosz. Josafata**
15 P.	Leopolda w. i Gertrudy	Przybysław	3 Akepsyna mucz.
16 W.	Edmunda	Radomir	4 Joannyka prep.
17 S.	Salomei król. pol.	Zbisław	5 Halaktyona mucz.
18 C.	Maksyma bisk. i Rom.	Stanisław św.	6 Pawła archiep.
19 P.	Elżbiety kr. wd., Kryspina	D ogomira	7 MM. 33 Myłyty
20 S.	Feliksa, Sylwestra wyzn.	Sędzimir	8 **Mychajła archan.**
Ew. u ś. Mat. w r. 24. O końcu świata i o sądzie powszechnym.			
21 N.	**Ost. po Św.** Ofiarow. MB.	Sław	9 **22 po Sosz.** Onys.
22 P.	Cecylii panny męcz.	Wszemiła	10 Szesty apost.
23 W.	Klemensa pap.	Milywój	11 Myny mucz.
24 S.	Jana od Krzyża i Emilii	Dorosław	12 Joanna mylost.
25 C.	Katarzyny panny męcz.	Chwalimira	13 Joanna Złatoust.
26 P.	Konrada bisk	Lechosław	14 Fylypa Złatoust.
27 S.	Waleryjana bisk.	Tomir	15 Hurya i Samon m.
Ew. u ś. Łuk. w roz. 21. O drugiem przyjściu Chrystusa na świat			
28 N.	**1 Adw.** Rufina, Mansweta	Gościsław	16 **23 po Sosz.** Maftea
29 P.	Saturnina męcz.	Przemysł	17 Hryhorya jepis.
30 W.	Andrzeja Apost.	Ludosław	18 Płatona mucz.

LUNACYE.

Nów d. 2 g. 5 m. 15 wieczór, dnie wilgotne. ☽ P. kw. d. 9 g. 9 m. 40 rano, śnieg z deszczem Pełnia d. 16 g. 9 m. 59 wieczór, przymrozki i pogoda. ☾ Os. kw d. 25 g. 3 m. 25 rano, zamieć śniegowa.

Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia		Wschód słońca			Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	7	3	4	25	9	22	20	7	28	4	6	8	38
10	7	11	4	17	9	6	25	7	36	4	--	8	24
15	7	19	4	11	8	52	30	7	42	3	56	8	14

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
4 Kislew 1. 28 Poświęcenie świątyni Chanuka 25.



LISTOPAD.

1. U *św. Piotra*, Wszystkich Świętych.

3. Od *św Mikołaja* w dzień zaduszny procesya na cmentarz.

7. **W Katedrze na Wawelu** i u *XX. Dominikanów*, w Niedzielę 1szą i 2gą po Wszystkich Świętych, odpust.

14. U *XX. Pijarów*, Opieki Najśw. Maryi Panny.

14. U *XX Paulinów*, odpust bractwa „Aniołów Stróżów".

14. U *Jezuitów* na Wesołej, św. Stanisława Kostki.

17. U *św Andrzeja* i u *XX. Franciszkanów* św. Salomei, a zaś u *św. Barbary* i *Dominikanów* d. 14 uroczystość św. Stanisława Kostki. U *Jezuitów* z odpustem zupełnym.

19, 20 i 21. U *św. Jana, OO. Dominikanów* i *PP. Wizytek*, Ofiarowanie N. Maryi Panny. 40-godzinne Nabożeństwo.

25. U *XX.* i u *OO. Reformatów*, św. Katarzyny.

28. U *św. Floryana* odpust bracki.

30. U *św. Andrzeja*, św. Andrzeja. Rozpoczyna się Adwent.

GRUDZIEŃ ma dni 31. NOEMWRIJ. December.

DNI	ŚWIĘTA RZYMSKIE	IMIONA SŁ.	ŚWIĘTA RUSKIE
1 S.	*Post.* Eligiusza biskupa	Samosława	19 Awdya pror.
2 C.	Bibianny męcz.	Szulisław	20 Prokta i Hryh.
3 P.	*Post.* Franciszka Ksawer.	Wiślimir	21 **Wchod Bohor**.
4 S.	Barbary panny męcz.	Lubomiła	22 Fyłymon apost.
Ew. u ś. Mat. w roz. 11. O poselstwie Jana Chrz. do P. Jezusa			
5 N.	**2 Adw**. Sabby i Kryspiny	Spitosława	23 **24 po Sosz**. Amty.
6 P.	Mikołaja biskupa	Jarogniew	24 Jekataryny mucz.
7 W.	*Post.* Ambrożego bisk.	Ludomysł	25 Kłymenta panny
8 S.	*Post.* **Niepok. Pocz. NMP**.	Boguwola	26 Atypa prepod.
9 C.	Leokadyi i Waleryi	Wyszosława	27 Jakowa prepod.
10 P.	*Post.* NMP. Loretańskiej	Radzisława	28 Stefana mucz.
11 S.	Damazego pap. i Pawła	Wojmir	29 Paramona mucz.
Ew. u ś. Jana w roz. 1. O poselstwie żydów do Jana Chrzciciela.			
12 N.	**3 Adw**. Aleksandra, Aleks.	Wolidar	30 **1 Adw**. Andrea ap.
13 P.	Łucyi i Otylii p. m.	Władysława	1 Nauma prep.
14 W.	Nikazego b. i Spiryd.	Sławifijor	2 Awwakuma pr.
15 S.	*Post. Such.* Ireneusza m.	Wolimir	3 Sofonia pror.
16 C.	Euzebiusza bisk.	Zdosława	4 Warwary mucz.
17 P.	*Post. Such.* Łazarza bisk.	Zyrosław	5 Sawwy Oswia.
18 S.	*Post. Such.* Oczekiw. MP.	Wszemir	6 **Nykołaja jepis**.
Ew. u ś. Łuk. w roz. 3. O przygotowaniu się na przyjęcie P. Jezusa.			
19 N.	**4 Adw**. Nemezyusza męcz.	Mścigniew	7 **2 Adw**. Amwrosyja
20 P.	Teofila męcz.	Bogumiła	8 Patapia prep.
21 W.	Tomasza apostoła	Tomisław bł.	9 **Zaczat Boh**.
22 S.	*Post.* Zenona męcz.	Drogomir	10 Myny Jermoh m.
23 C.	Wiktoryi panny	Sławomira	11 Danyiła stolpny
24 P.	*Wigilia.* Adama i Ewy	Godysława	12 Spyridona jep.
25 S.	**Boże Narodzenie**	Grzmisława	13 Ewstratia jepis.
Ew. u ś. Mat. w roz. 23. Jeruzalem zabija proroków.			
26 N.	**po BN. Szczepana 1 męcz.**	Wróciwój	14 **3 Adw**. Ftyrsa
27 P.	Jana apost. ewang.	Radomyśl	15 Jelewterya jep.
28 W.	Młodzianków	Godzisław	16 Ahhea pror.
29 S.	Tomasza bisk. męcz.	Gosław bł.	17 Danyiła pror.
30 C.	Dawida króla	Ludomił	18 Sewestyana m.
31 P.	Sylwestra papieża	Lassota	19 Wonyatya mucz.

LUNACYE.

Nów d. 2 g. 4 m. 16 rano, mrozy trwające do pierwszéj kwadry, ☽ P. kw. d. 8 g. 7 m. 58 wieczór, mrozy i śniegi. Pełnia d. 16 g. 4 m. 56 popołudniu, wielkie śniegi. ☾ Os. kw. d. 24 g. 8 m. 16 wieczór, silne mrozy do końca miesiąca. Nów d. 31 g. 3 m. 16 popołudniu.

Wschód słońca		Zachód		Dł. dnia		Wschod słońca		Zachód		Dł. dnia	
dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	dn.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
5	7	49	3	53	8	4	20	8	2	3	52	7	50
10	7	54	3	52	7	58	25	8	5	3	55	7	50
15	7	58	3	49	7	51	30	8	6	4	—	7	54

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.
3 Thebeth 1. 12 Post, Oblężenie Jerozolimy 10.



GRUDZIEŃ.

W Katedrze na Wawelu: Roraty o godz. 8, zaś w *innych kościołach* o godzinie 6 rano, codziennie w Niedzielę z wyst. Najśw. Sakramentu i suplikacyami.

6. U *św. Mikołaja* św. Mikołaja.

8. U *OO. Bernardynów* i *Reformatów*, *św. Barbary*, *Franciszkanów*, i *św. Andrzeja*, Niepok. Poczęcie N. Maryi Panny z oktawą, 2ma kazaniami rano i po południu, na końcu 40-godzinne Nabożeństwo.

15 U *św. Barbary*, uroczyste Nabożeństwo kongregacyi subiektów.

16. U *XX. Dominikanów*, rozpoczyna się nowenna z wystawieniem Najś. Sakramentu do Bożego Narodzenia, rano wpół do 7ej, a popoł. o 4ej.

24. **W Katedrze na Wawelu**: W wilią Bożego Narodzenia jutrznia solenna o godz. wpół do 5éj po południu.

25. U *XX Augustyanów*, *Dominikanów* i u *św. Floryana*, Boże Narodzenie, odpust bracki jednodniowy.

26, 27 i 28. W kościele *XX. Karmelitów*, św. Szczepana 40 godzin. Nabożeństwo; rozpoczyna się 25go od summy.

27. U *św. Jana*, św. Jana Ewangielisty, odpust zupełny. U *PP. Wizytek* nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

28. **W Katedrze na Wawelu**: Młodzianków, summa o g. 10 rano, odpust.

31. U *XX Franciszkanów*, *Panny Maryi*, i *Jezuitów*, Nabożeństwo na zakończenie starego roku.

WAŻNIEJSZE ROCZNICE HISTORYCZNE

układu A. NOWOLECKIEGO.

STYCZEŃ.

1. 1453, Tatarzy wpadają do Polski. — 1467, Urodzenie Zygmunta I.
2. 1491, Bitwa z Węgrami pod Koszycami.
3. 1601, Zwycięstwo nad Szwedami pod Wenden.
4. 1517, Sejm pruski przez Zygmunta I zwołany do Malborga.
5. 1576, Poselstwo polskie stronników Maksymiliana w Wiedniu.
6. 1429, Zjazd królów chrześciańskich w Łucku.
7. 1285, Synod w Łęczycy, — 1375, Synod w Uniejowie.
8. 1634, Władysław IV przybywa do Smoleńska.
9. 1795, Stanisław Poniatowski opuszcza Warszawę.
10. 1677, Sejm walny Warszawie.
11. 1386, Władysław Jagiełło obrany królem polskim.
12. 1441, Hołd Księcia na Zatorze i Oświęcimiu.
13. 1793, Prusacy wkraczają do Polski.
14. 1329, Sejm prawodawczy w Chęcinach.
15. 1619, Pokój z Moskwą w Dywilinie.
16. 1133, Napad Czechów na Szląsk.
17. 1649, Koronacya Jana Kazimierza. — 1734, Koronacya Augusta III.
18. 1509, Pokój Polski z Moskwą zawarty w Moskwie.
19. 1789, Rozwiązanie Rady Narodowej Nieustającej.
20. 1319, Koronacya Władysława Łokietka. — 1507, Uroczysty wjazd Zygmunta I do Krakowa.
21. 1504, Ogłoszenie statutu Aleksandra. — 1633, Hołd Księcia Brandeburgskiego.
22. 1816, Pierwszy sejm prawodawczy Rzeczypospolitej Krakowskiej.
23. 1440, Węgrzy zapraszają na tron Władysława III.
24. 1507, Koronacya Zygmunta I.
25. 1548, Poselstwo Pruskie na sejmie w Piotrkowie. — 1588, Wzięcie do niewoli w Byczynie Maksymiliana Arcyksięcia Austryackiego.
26. 1517, Bitwa z Tatarami pod Kaniowem. — 1699, Pokój z Turkami w Karłowicach.
27. 1510, Pożar salin w Wieliczce.
28. 1568, Wzięcie Wielisza.
29. 1583, Stefan Batory w Polsce pierwsze zaprowadza poczty.
30. 1363, Zjazd monarchów w Krakowie. — 1658, Pobicie Tatarów u Sinych Wód. — 1667, Traktat Andruszowski z Moskwą. — 1706, Śmierć Maryi Kazimiery.
31. 1610, Poselstwo Moskiewskie zaprasza na tron Władysława III. — 1676, Sprowadzenie zwłok Jana Kazimierza do Krakowa.

LUTY.

1. 1411, Pokój z Krzyżakami w Toruniu. — 1676, Pogrzeb Jana Kazimierza i Michała Wiśniowieckiego. — 1733, Śmierć Augusta II.
2. 1421, Posłowie Czescy zapraszają na tron Jagiełłę. — 1676, Koronacya Jana Sobieskiego. — 1705, Szwedzi zajmują Częstochowę. — 1772, Konfederaci Barscy zdobywają Kraków.
3. 1018, Bolesław Wielki zawiera w Boduszynie pokój z Niemcami.
4. 1633, Pogrzeb Zygmunta III.
5. 1189, Synod polski w Krakowie.
6. 1633, Koronacya Władysława IV.
7. 1580, Stefan Batory stanowi prawa na dzieła historyczne.
8. 1576, Stefan Batory zaprzysięga pacta-conventa.
9. 1454, Zaślubiny Kazimierza Jagiellończyka z Elżbietą Arcyksiężniczką Austryacką.
10. 1564, Pożar Częstochowy.
11. 1579, Wjazd do Grodna Stefana Batorego. — 1646, Wjazd do Gdańska królowej Ludwiki.
12. 1386, Wjazd do Krakowa Władysława Jagiełły. — 1796, Śmierć St Poniatowskiego.
13. 1386, Posłowie Władysława Jagiełły proszą o rękę Jadwigi.
14. 1386, Chrzest Jagiełły i zaślubienie Jadwigi. — 1831, Bitwa pod Stoczkiem.
15. 1563, Posłowie pruscy na sejmie polskim w Piotrkowie.
16. 1241, Tatarzy pobici pod Turskiem.
17. 1386, Koronacya Władysława Jagiełły. — 1574, Wjazd do Krakowa Henryka Walezego.
18. 1454, Prusacy zaprzysięgają wierność Polsce w Krakowie.
19. 1472, Urodzenie Mikołaja Kopernika sławnego gwiazdoznawcy.—1594, Koronacya w Upsali Zygmunta III na króla Szwedzkiego.
20. 1387, Porównanie w przywilejach Litwy i Polski.
21. 1544, Koronacya Zygmunta Augusta. — 1574, Koronacya Henryka Walezego — 1613, Zgon Maryny Mniszchówny.
22. 1382, Założenie Częstochowy. — 1387, Chrzest Litwy.
23. 1766, Śmierć Stanisława Leszczyńskiego.
24. 1582, Zdobycie Dorpatu.
25. 1831, Bitwa Grochowska.
26. 1383, Jadwiga w Sieradzu ogłoszona królową Polską. — 1846, Rzeź Galicyjska pod Gdowem.
27. 1369, Pokój z Węgrami podpisany w Budzie.
28. 1812, Śmierć Hugona Kołłątaja, sławnego nauczyciela.
29. (w Roku przestępnym). — Konfederacya Barska.

MARZEC.

1. 1456. Urodzenie Władysława Jagiellończyka królewicza Polskiego, króla Czeskiego i Węgierskiego.
2. 1333. Śmierć Władysława Łokietka.
3. 1384, Sejm obiorczy w Radomiu.
4. 1482, Śmierć Ś. Kazimierza Jagiellończyka.
5. 965, Chrzest Mieczysława I. — 1102, Śmierć Władysława Hermana. — 1494, Pożar Gdańska.
6. 1298, Śmierć Błogosławionej Heleny, księżny Halickiej. — 1447. Hołd książąt Szląskich w Krakowie.
7. 965, Religia Chrześciańska wprowadzona do Polski. — 1548, Królewicz Zygmunt August obejmuje rządy Pruskie.
8. 1223. Śmierć Wincentego Kadłubka sławnego dziejopisarza. — 1347. Wiekopomny sejm prawodawczy w Wiślicy, zwołany przez Kazimierza Wielkiego.
9. 1440, Posłowie Węgierscy zapraszają na tron Władysława III.
10. 1424, Zawisza Czarny częstuje u siebie Królów zgromadzonych w Krakowie.
11. 1797, Stanisław Poniatowski, po złożeniu korony przybywa do Petersburga.
12. 1582. Wjazd Stefana Batorego do Rygi.
13. 1609. Estonia wcielona do Polski.
14. 1801, Śmierć Ignacego Krasickiego, sławnego wierszopisa.
15. 1034, Śmierć Mieczysława II. — 1818, Pierwszy sejm Polski kongresowej.
16. 1331, Jan, król Czeski, nadaje Ziemię Dobrzyńską Krzyżakom.
17. 1659, Sejm walny w Warszawie.
18. 1241, Klęska od Tatarów pod Chmielnikiem.
19. 1767, Konfederacya Toruńska.
20. 1673. Śmierć Księdza Augustyna Kordeckiego, sławnego obrońcy Częstochowy.
21. 1080, Śmierć Bolesława Śmiałego. — 1609, Urodzenie Jana Kazimierza.
22. 1656, Szwedzi odparci od Częstochowy.
23. 1589, Śmierć Marcina Kromera, sławnego dziejopisarza.
24. 1794, Powstanie Kościuszki i przysięga jego w Krakowie.
25. 1683, Hołd Fryderyka, Księcia Kurlandzkiego.
26. 1471, Władysław Jagiellończyk obrany królem Czeskim.
27. 1793, Prusacy zdobywają Gdańsk.
28. 1657, Rakoczy, książę Siedmiogrodzki, wjeżdża do Krakowa.
29. 1079, Papież wyklina Bolesława Śmiałego za zabicie Ś. Stanisława.
30. 1475, Wielki pożar Krakowa.
31. 1831, Bitwy wielkie pod Wawrem i pod Dębem.

KWIECIEŃ.

1. 1548, Śmierć Zygmunta I.
2. 1640, Śmierć Stanisława Jabłonowskiego, sławnego wojownika.
3. 1025, Śmierć Bolesława Chrobrego.
4. 1657, Zjazd Karola X. króla Szwedzkiego z Rakoczym księciem Siedmiogrodzkim — 1770, Manifest Konfederacyi Barskiej. — 1794, Bitwa pod Racławicami.
5. 1194, Śmierć Kazimierza Sprawiedliwego.
6. 1361, Założenie Akademii Krakowskiéj. — 1551, Śmierć Barbary Radziwiłłówny.
7. 1578, Miasto Ryga zaprzysięga wierność.
8. 1390, Jadwiga na czele wojska wyprawia się do Węgier.
9. 1570, Sejm w Sandomierzu uchwala wolność wyznań.
10. 1598, Przymierze z Austryą — 1831, Bitwa pod Iganiami.
11. 1764, Traktat Moskwy z Prusami w sprawie Polskiéj.
12. 1467, Malborg kupiony od Krzyżaków.
13. 1467, Traktat w Ołomuńcu z Czechami.
14. 1809, Austrya wkracza do Polski.
15. 1518, Wjazd Bony do Krakowa. — 1589, Publiczne rozdanie szat Stefana Batorego pomiędzy jego dworzan.
16. 1676, Kurlandyi przywileje nadane.
17. 1794, Powstanie w Warszawie.
18. 1576, Wjazd Stefana Batorego do Krakowa.
19. 1809, Bitwa pod Raszynem.
20. 1118, Poświęcenie kościoła katedralnego w Krakowie.
21. 1543, Wesele Zygmunta z Elżbietą Austryaczką.
22. 1793, Otwarcie sejmu w Grodnie.
23. 997, Śmierć męczeńska Ś. Wojciecha od Prusaków. — 1296, Władysław Łokietek obrany królem. — 1794, Powstanie w Wilnie.
25. 1333, Koronacya Kazimierza Wielkiego, Króla Chłopków.
26. 1795. Trzeci rozbiór Polski.
27. 1831, Bitwa pod Boremlą.
28. 1511, i 1512, Tatarzy pobici pod Wiśniowcem i pod Łopuszną.
29. 1606, Ślub Dymitra z Maryną Mniszchówną.
30. 1310, Urodzenie Kazimierza Wielkiego, Króla Chłopków, — 1632 Śmierć Zygmunta III.

MAJ.

1. 1576, Koronacya Stefana Batorego i Anny Jagiellonki.
2. 1068, Bolesław Śmiały zdobywa Kijów.
3. 1454, Prusy zaprzysięgają wierność. — 1791, Ogłoszenie Konstytucyi 3go Maja. — 1815, Ogłoszenie Królestwa polskiego kongresowego.
4. 1505, Sejm wielki w Radomiu zatwierdza Statut króla Aleksandra.
5. 1791, Król i Sejm zaprzysięgają Konstytucyę 3 Maja.
6. 1686, Traktat Grzymałtowski.
7. 1768, Ustanowienie orderu św. Stanisława. — 1787, Zjazd carowéj Katarzyny z królem Poniatowskim w Kaniowie.
8. 1078, Zabicie św. Stanisława Szczepanowskiego.
9. 1639, Uwięzienie we Francyi Jana Kazimierza.
10. 1383, Królowa Jadwiga wyprawia się do Węgier.
11. 1661, Stefan Czarniecki otrzymuje starostwo Tykocina i Białegostoku.
12. 1159, Śmierć Władysława II.
13. 1418, Papież Marcin V mianuje Władysława Jagiełłę zastępcą swoim w Polsce.
14. 1770, Konfederacya Barska ogłasza bezkrólewie.
15. 1664, Wjazd uroczysty Jana Kazimierza do Wilna.
16. 1426, Urodzenie Kazimierza Jagiellończyka.
17. 1573, Henryk Walezy ogłoszony królem.
18. 1610, Koronacya Maryny Mniszchówny w Moskwie.
19. 1809, Zdobycie Sandomierza.
20. 1648, Śmierć Władysława IV.
21. 1434, Śmierć Władysława Jagiełły. — 1674, Jan Sobieski ogłoszony królem.
22. 1412, Zygmunt król Węgierski zaproszony na sędziego polubownego w sprawie Polaków z Krzyżakami.
23. 1588, Pogrzeb Stefana Batorego.
24. 1792, Konfederacya Targowicka.
25. 992, Śmierć Mieczysława I.
26. 1648, Klęska pod Korsuniem. — 1831, Bitwa pod Ostrołęką.
27. 1471, Władysław Jagiellończyk obrany królem Czeskim.
28. 1794, Rada najwyższa obejmuje rząd kraju.
29. 1792, Zamknięcie Sejmu czteroletniego.
30. 1592, Koronacya Zygmunta III.
31. 1364, Kazimierz Wielki nadaje przywileje Akademii Krakowskiéj.

CZERWIEC.

1. 1794, Poselstwa zagraniczne uznają Radę Polską najwyższą. — 1809, Austryacy opuszczają Warszawę.
2. 1260, Rzeź Sandomierza przez Tatarów. — 1524, Urodzenie króla Jana Sobieskiego.
3. 1035, Królowa Ryksa ucieka z Polski. — Kardynał Hozyusz sprowadza Jezuitów do Polski.
4. 1013, Bolesław (Wielki) pasowany na rycerza Cesarstwa Niemieckiego.
5. 1569, Księstwo Kijowskie wcielone do Polski.
6. 1794, Bitwa pod Szczekocinami.
7. 1492, Śmierć Kazimierza Jagiellończyka. — 1661, Wjazd uroczysty Stefana Czarnieckiego do Krakowa.
8. 1339, Śmierć Aldony żony Kazimierza Wielkiego.
9. 1595. Urodzenie Władysława IV. — 1711, Polacy zawierają umowę z Carem Piotrem.
10. 1651, Jan Kazimierz obrany Królem Polskim przybywa do Częstochowy
11. 1401, Połączenie w Wilnie Litwy i Polski. — 1401, Węgrzy ogłaszają swym królem Władysława Jagiełłę. — 1576, Wjazd uroczysty Stefana Batorego do Warszawy.
12. 1809, Bitwa pod Wrzawą.
13. 1611, Polacy zdobywają Smoleńsk. — 1669, Michał Wiśniowiecki obrany Królem.
14. 1793, Targowiczanie otwierają Sejm w Grodnie.
15. 1440, Kazimierz Jagiellończyk obejmuje rządy w Litwie. — 1794, Prusacy zajmują Kraków.
16. 1383, Ziemowit ogłoszony królem Polskim. — 1673, Sejm wielki pokojowy w Warszawie.
17. 1399, Śmierć Królowéj Jadwigi.
18. 1434, Pogrzeb Władysława Jagiełły. — 1574, Henryk Walezyusz opuszcza potajemnie Polskę.
19. 1205, Świetne zwycięstwo Polaków pod Zawichostem nad Rusinami.
20. 1566, Urodzenie Zygmunta III Króla Polskiego i Szwedzkiego.
21. 1791, Fryderyk Wielki, król pruski, zaprzysięga swą przyjaźń Polsce. 1796, Urocz. wjazd Augusta III, króla polsk. i sask. do Warsz
22. 1698, Przymierze między królem polskim Augustem II, a carem Piotrem.
23. 1576, Stefan Batory formuje gwardyą nadworną. — 1818, Pogrzeb Kościuszki w Krakowie.
24. 1305, Śmierć Wacława króla polsk. i czesk. — 1798. Rzeź Humańska.
25. 1325, Chrzest i zaślubienie Aldony Kazimierzowi W. — 1447, Koron. Kazim. Jagiellończyka. — 1628, Pobicie Szwedów pod Kwidzynem.
26. 1295, Koronacya w Gnieźnie Przemysława I. — 1812, Otwarcie Sejmu w Warszawie.
27. 1660: Zwycięstwo nad Moskalami pod Połonną. — 1697, August II Sas obrany królem polskim.
28. 1651, Koniec dziesięciodniowej bitwy i zniesienie zupełne Kozaków pod Beresteczkiem.
29. 1470, Władysław Jagiellończyk obejmuje tron węgierski.
30. 1625, Szwedzi wkraczają do Polski.

LIPIEC.

1. 1569, Sejm w Lublinie ku połączeniu Litwy z Polską.
2. 1350, Litwa najeżdża ziemię Sandomierską.
3. 1655, Wkroczenie Szwedów do Polski. — 1700, Wyprawa Augusta II do Inflant.
4. 1228, Sprowadzenie Krzyżaków do Polski. — 1410, Wł. Jagiełło wkracza do Prus przeciw Krzyżakom. — 1610, Świetne zwycięztwo pod Kluszynem. — 1792, Król Stanisław Poniatowski nakazuje pospolite ruszenie.
5. 1443, Trzęsienie ziemi w Polsce. — 1593, Wielki wylew Wisły. — 1778, Przybycie Kościuszki do Ameryki.
6. 1337, Książe Litewski Gedymin ginie pod Bajerburgiem.
7. 1572, Śmierć kr. Zygm. Augusta. — 1578, Jezuici zakładają akademię w Wilnie. — 1807, Traktat Tylżycki tworzy Księst. Warszawskie.
8. 1709, Bitwa pod Pułtawą otwiera drogę do Polski Augustowi II.
9. 1623, Gdańsk składa hołd królowi pol. i zobowiązuje się płacić podatki.
10. 1696, Śmierć króla Jana Sobieskiego.
11. 1831, Paszkiewicz przechodzi Wisłę pod Nieszawą.
12. 1704, Stanisław Leszczyński obrany królem Polskim.
13. 1508, Bitwa nad Dnieprem. — 1794, Prusacy oblegają Warszawę.
14. 1330, Rzeź Raciąża przez Krzyżaków. — 1508. Bitwa pod Orszą.
15. 1410, Władysław Jagiełło znosi Krzyżaków pod Grunwaldem.
16. 1625, Szwedzi zajmują Gdańsk.
17. 1490, Koronacya Wład. Jagiellończyka na króla Węgierskiego. — 1501 Śmierć króla Jana Albrechta w Toruniu.
18. 1515, Zygmunt I król Polski na zjeździe monarchów w Wiedniu. — 1850, Okropny pożar Krakowa.
19. 1569, Hołd Alberta księcia pruskiego. — 1794, Napad na Wilno.
20. 1570, Gdańskowi nadane przywileje. — 1598, Zygmunt III wyrusza z Gdańska do Szwecyi — 1794, Odparcie z pod Wilna.
21. 1792, Carowa wzywa króla Stanisława Poniatowskiego, ażeby przystąpił, do Targowicy.
22. 1342, Pokój z Krzyżakami. — 1443, Wyprawa Władysława III przeciw Turkom.
23. 1400, Uroczysty wjazd Władysława III do Budy. — 1793, Targowiczanie podpisują rozbiór Polski.
24. 1292, Śmierć Błogosławionéj Kunegundy żony Bolesława. — 1683, Jan Sobieski wyrusza z Warszawy na odsiecz Wiednia.
25. 1393, Śmierć Konrada Wallenroda. — 1418, Walny sejm w Łęczycy.
26. 1550, Sejm walny w Piotrkowie. — 1625, Szwedzi zajmują Dorpat. 1697, August II zaprzysięga pacta conventa.
27. 1648, Bitwa z Kozakami pod Kulczynem. — 1792, Prusacy biorą Wolę. — 1806, Wjazd Napoleona do Poznania.
28. 1696, Sejm walny w Warszawie.
29. 1434, Koronacya małoletniego Władysława Warneńczyka.
30. 1422, Władysław Jagiełło wkracza do Prus przeciw Krzyżakom.
31. 1648, Konfederacya jeneralna w Warszawie.

SIERPIEŃ.

1. 1431, Zdobycie Włodzimirza. — 1520, Urodzenie Zygm. Augusta.
2. 1519, Bitwa pod Sokalem przeciw Tatarom. — Połączenie Litwy z Polską ostatecznie na sejmie w Lublinie zatwierdzone.
3. 1831, Wojsko Polskie wraca do Warszawy z wyprawy na Litwę.
4. 1308, Rzeź Gdańska przez Krzyżaków. — 1589, Hołd ks. Kurlandzkiego.
5. 1396. Układ z książętami Szląskimi.
6. 1506, Zniesienie Tatarów pod Kleckiem.
7. 1392, Pojednanie Jagiełły z Witoldem.
8. 1399, Wojsko Polskie staje pod Chocimem naprzeciw Turkom. — 1658, Pobicie Tatarów pod Podhajcami. — 1692, August II przybywa do Krakowa. — 1863, Bitwa pod Zyrzynem.
9. 1683, Posłowie Austryaccy błagają króla polskiego Jana Sobieskiego o pomoc przeciw Turkom oblegającym Wiedeń. — 1770, Konfederaci Barscy ogłaszają Bezkrólewie.
10. 1109, Zupełne zniesienie Pomorzan pod Nakłem. — 1383, Brandeburgi napadają na Polskę.
11. 1702, Karol XII wchodzi do Krakowa.
12. 1678, Zburzenie Czechryna przez Turków. — 1794, Zajęcie Wilna.
13. 1592, Jan Albert obrany królem.
14. 1018, Uroczysty wjazd Bolesława Wielkiego do Kijowa.
15. 1292, Wjazd Wacława króla polskiego i czeskiego do Krakowa. — 1657, Śmierć Bogdana Chmielnickiego.
16. 1686, Jan Sobieski wchodzi do Jas.
17. 1492, Jan Albrecht ogłoszony królem w Krakowie. — 1649, Hołd Chmielnickiego i traktat z Tatarami. — 1812, Zdobycie Smoleńska.
18. 1573, Uroczysty wjazd posłów polskich do Paryża.
19. 1587, Zygmunt III ogłoszony królem.
20. 1672, Turcy zdobywają Kamieniec — 1733, Pogrzeb Jana Sobieskiego.
21. 1471, Wład. Jagiellończyk koronowany królem czeskim w Pradze.
22. 1530, Zwycięstwo nad Tatarami pod Obertynem. — 1584, Śmierć Jana Kochanowskiego, sławnego wierszopisa.
23. 1776. Otwarcie Sejmu w Warszawie.
24. 1447, Otwarcie Sejmu w Piotrkowie. — 1675, Obrona Trębowli. — 1772, Austryacy zajmują Wieliczkę. — 1863, Bitwa pod Fajsławicami.
25. 1581, Zdobycie Pskowa. — 1660, Wielki pożar Gniezna.
26. 1601, Pobicie Szwedów pod Rygą. — 1863, Bitwa pod Sędziejowicami.
27. 1596, Wyprawa na Wołoszczyznę. — 1610, Królewicz Władysław na tron moskiewski zaproszony.
28. 1514, Rozprawa nad Berezyną. — 1611, Bunt w Moskwie przeciw Polakom.
29. 1661, Polacy oblegają Mohilew. — 1831, Bitwa pod Rogoźnicą.
30. 1657, Szwedzi wyparci z Krakowa. — 1704, Przymierze Polski z Moskwą.
31. 1299, Smierć króla Leszka Czarnego. — 1559, Hołd mistrza Inflanckiego. — 1579, Zdobycie Połocka.

WRZESIEŃ.

1. 1392, Krzyżacy oblegają Wilno. — 1674, Turcy wpadają na Podole.
2. 1793, Sejm w Grodnie otoczony. — 1793, Prusacy żądają odstąpienia im Wielkopolski
3. 1612, Bitwa Polaków w Moskwie.
4. 1606, Sejm w Wiślicy. — 1657, Jan Kazimierz wraca do Krakowa.
5. 1771, Traktaty trzech mocarstw o rozbiór Polski. — 1831, Sejm polski w Warszawie odrzuca ugodę.
6. 1450, Pobicie Wołochów pod Kraśną. — 1580, Zdobycie Wielkich-Łuk. — 1794, Prusacy odstępują od oblężenia Warszawy. — 1831. Bitwa pod Wolą.
7. 1764, Stanisław Poniatowski ogłoszony królem. — 1812. Polacy w bitwie pod Możajskiem. — 1831, Oblężenie Warszawy.
8. 1514, Bitwa pod Kropiwną. — 1717, Matka Boska w Częstochowie Królową polską koronowana. — 1831, Wzięcie Warszawy.
9. 1733, Stanisław Leszczyński przybywa do Warszawy.
10. 1573, Henryk Walezy zaprzysięga pacta-conventa.
11. 1706, August II ustępuje korony Stanisławowi Leszczyńskiemu.
12. 1683, Obrona Wiednia od Turków przez Jana Sobieskiego. — 1733 Stanisław Leszczyński powtórnie królem obrany.
13. 1683, Wjazd urocz. Jana Sobieskiego do Wiednia. — 1773, Zatwierdzenie pierwszego rozbioru Polski. — 1793, Rozwiązanie Targowicy.
14. 1485, Hołd Multan i Wołoszczyzny. — 1812, Polacy w Moskwie.
15. 1015, Polacy przechodzą Elbę i biją w niej słupy żelazne na znak granic polskich. — 1764, Stan. Poniatowski zaprzysięga pacta-conventa.
16. 1620, Żółkiewski staje pod Cecorą przeciwko Turkom.
17. 1660, Zwycięstwo pod Cudnowem. — 1794, Bitwa pod Krupczycami.
18. 1660, Zwycięstwo nad Kozakami pod Słobodyszczą.
19. 1019, Bolesław Wielki zdobywa Kijów. — 1649, Bogdan Chmielnicki zaprzysięga wierność Polsce.
20. 1492, Koronacya Jana Albrechta. — 1549, Hołd Książąt pomorskich.
21. 1699, Turcy ustępują z Kamieńca. — 1733, Stanisław Leszczyński zaprzysięga pacta-conventa
22. 1621, Hołd Jerzego-Wilhelma księcia pruskiego.
23. 1648, Klęska pod Piławcami.
24. 1621, Śmierć hetmana J. Chodkiewicza.—1726, Sejm walny w Grodnie.
25. 1383, Oblężenie Brześcia Kujawskiego przez wojska brandeburgskie. — 1697, Koronacya Augusta II.
26. 1617, Ugoda z Tatarami w Buszynie. — 1629, Pokój ze Szwecyą.
27. 1331, Zniesienie Krzyżaków pod Połowcami. — 1533, Urodzenie Stefana Batorego. — 1605, Świetne pod Kirchholmem zwycięstwo nad Szwedami.
28. 1621, Ostateczne pobicie Turków pod Chocimem. — 1751, Traktat z Kozakami w Białej-Cerkwi.
29. 1432, Narady w Lublinie o połączenie Litwy z Polską.
30. 1658, Przymierze z Danią przeciw Szwedom.

PAŹDZIERNIK.

1. 1110. Pobicie Czechów u Mostów Krzywickich. — 1459, Odparcie Czechów od Wrocławia.
2. 1413, Sejm w Horodle utwierdza zjednoczenie Litwy i Polski. — 1515, Śmierć Barbary żony Zygmunta I.
3. 1609, Pobicie Szwedów pod Rewlem. — 1654, Moskale wchodzą do Smoleńska.
4. 1509, Bitwa z Wołochami na Pokuciu. — 1705, Koronacya Stan. Leszczyńskiego. — 1831, Główny korpus polski wchodzi do Prus.
5. 1461, Urodzenie króla Aleksandra. — 1763, Śmierć króla Augusta III.
6. 1669, Koronacya Michała Wiszniowieckiego. — 1733, August III Sas, królem polskim obrany. — 1788, Otwarcie sejmu czteroletniego w War.
7. 1620, Klęska i śmierć wodza Żółkiewskiego pod Cecorą.
8. 1587, Zygmunt III zaprzysięga pacta-conventa.
9. 1479, Hołd Krzyżaków. — 1683, Zwycięstwo Jana Sobieskiego pod Parkanami.
10. 1366, Pokój z Krzyżakami. — 1794, Klęska pod Maciejowicami; Kościuszko dostaje się do niewoli.
11. 1506, Pogrzeb w Wilnie króla Aleksandra.
12. 1580, Bitwa pod Sabinem.
13. 1767, Wywiezienie biskupów, posłów i senatorów polskich.
14. 1809, Traktat w Wiedniu powiększa księstwo Warszawskie.
15. 1384, Koronacya Królowej Jadwigi. — 1817, Śmierć Tad. Kościuszki.
16. 1667, Traktat z Tatarami. — 1820, Uroczysty obchód sypania Mogiły Kościuszki pod Krakowem.
17. 1672, Tatarzy występują przeciw Moskwie za Polskę. — 1676, Pokój z Turkami pod Żurawnem.
18. 1523, Urodzenie Anny Jagellonki. 1528, Litwa obiera swoim Wielkim Księciem Zygmunta Augusta Królewicza Polskiego.
19. 1813, Książe Józef Poniatowski ginie w bitwie pod Lipskiem.
20. 1664, Zdobycie Stawiszcza w wojnie z Kozakami.
21. 1578, Bitwy pod Gawą i pod Kiesią.
22. 1603, Wyparcie Tatarów z Multan.
23. 1172. Śmierć Bolesława Kędzierzawego.
24. 1492, Klęska od Wołochów pod Bukowiną.
25. 1139, Śmierć Bolesława Krzywoustego. — 1792, Targowiczanie zakładają Rząd w Grodnie.
26. 1706, Bitwa ze Szwedami pod Kaliszem.
27. 1430, Śmierć Witolda Wielkiego Księcia Litewskiego. — 1667, Uroczysty wjazd posłów polskich do Moskwy. — 1773, Oświadczenie sejmowe przeciwko rozbiorowi Polski.
28. 1420, Sejm w Warce ogłasza statut Jagiełły. — 1561, Hołd księcia Kurlandzkiego.
29. 1424, Urodzenie Władysława Warneńczyka. — 1611, Żółkiewski przedstawia wziętych do niewoli carów sejmowi polsk. w Warszawie.
30. 1657. Traktąt Bydgoski.
31, 1432, Nadanie praw wolności Ormianom w Polsce. — 1564, Hussytom przyznana wolność ich wyznania w Polsce.

LISTOPAD.

1. 1733, Posłowie Augusta III podpisują wybór jego na króla. — 1769, Bitwa pod Lanckoroną.
2. 1794, Oblężenie Pragi.
3. 1657, Jan Kazimierz król polski umawia się o tron z posłami moskiewskiemi. — 1771, Porwanie króla Stanisława Poniatowskiego.
4. 1648, Kozacy oblegają Zamość.
5. 1370, Śmierć Kazimierza Wielkiego. — 1617, Wyprawa Władysława IV do Moskwy.
6. 1450, Kazimierz Jagiellończyk godzi poróżnione stany.
7. 1612. Polacy opuszczają Moskwę. — 1806. Dąbrowski wchodzi do Poznania.
8. 1412, Spiż włączony do Polski. — 1632, Wład. IV ogłoszony królem.
9. 1674, Bitwa z Turkami pod Chocimem.
10. 1674, Śmierć króla Michała Wiśniowieckiego.
11. 1227, Leszek Biały zabity w Gąsawie. — 1441, Władysław III ginie pod Warną.
12. 1304, Krzyżacy w skutek ugody zajmują ziemię Michałowską.
13. 1383, Sejm w Radomiu obiera Jadwigę królową polską. — 1550, Koronacya Barbary Radziwiłłówny.
14. 1658, Stefan Czarniecki wchodzi do Szlezwigu.
15. 1620, Zamach Piekarskiego na Zygmunta III.
16. 1611, Hołd Jana Zygmunta księcia pruskiego. — 1846, Rzeczpospolita Krakowska wcielona do Austryi.
17. 1380, Koronacya Ludwika króla polskiego i węgierskiego. — 1558 Śmierć królowej Bony. — 1756, Śmierć Maryi Józefy żony Augusta III.
18. 1370. Pogrzeb Kazimierza Wielkiego. — 1655, Szwedzi oblegają Częstochowę.
19. 1655, Ksiądz Kordecki broni Częstochowy przeciwko Szwedom. — 1738, Stanisław Leszczyński obejmuje rządy księstw Lotaryngii i Baru we Francyi.
20. 1648, Jan Kazimierz obrany królem. — 1807, Fryderyk August wjeżdża do Warszawy.
21. 1645, Umowy z dyssydentami w Toruniu.
22. 1430, Władysław Jagiełło przez Świdrygiełłę uwięziony.
23. 1609, Ślub Maryny Mniszchówny z Dymitrem.
24. 1766, Prawa sejmowe w sprawie różnowierców.
25. 1764, Koronacya Stanisława Poniatowskiego. — 1795, Tenże Stanisław Poniatowski składa koronę.
26. 1715, Konfederacya Tarnogrodzka.
27. 1583, Przyłączenie Inflant do Polski. — 1633, Poselstwo i uroczysty wjazd Jerzego Ossolińskiego do Rzymu.
28. 1025, Śmierć Bolesława Wielkiego. — 1058, Śmierć Kazimierza I.
29. 1480, Śmierć Długosza sławnego dziejopisarza. — 1501, Wjazd Aleks. Jagiellończyka na koron. do Krak. — 1831, Powst. w Warszawie.
30. 1808, Polacy w Hiszpanii zdobywają Samosierrę.

GRUDZIEŃ.

1. 1306, Władysław Łokietek od całego narodu królem uznany.
2. 1413, Połączony sejm Polski i Litwy w Horodle.
3. 1830, Moskale opuszczają Królestwo kongresowe.
4. 1783, Pożegnanie Kościuszki z Wasyngtonem.
5. 1830, Chłopicki dyktatorem.
6. 1517, Zaślubienie Zygmunta I z Boną.
7. 1516, Bitwa z Tatarami pod Międzyborzem.
8. 1506, Zygmunt I ogłoszony królem.
9. 1733, August III wyjeżdża z Drezna do Polski.
10. 1812, Napoleon wchodzi do Warszawy.
11. 1287, Mongoły najeżdżają Polskę.
12. 1586, Śmierć Stefana Batorego.
13. 1575, Stefan Batory ogłoszony królem.
14. 1283, Śmierć Ludgardy żony Przemysława.
15. 1653, Tatarzy pod Zwańcem na stronę Polską przechodzą.
16. 1644, Pożar w salinach w Wieliczce, który trwał rok cały. — 1658, Polacy biją Szwedów na wyspie Alsen. — 1672, Śmierć Jana Kazimierza.
17. 1830, Otwarcie Sejmu w Warszawie.
18. 1528, Sejm walny w Piotrkowie.
19. 1806, Napoleon w Warszawie.
20. 1830, Manifest Sejmu Polskiego.
21. 1658, Bitwa ze Szwedami pod Gołdyngą.
22. 1701, Sejm nadzwyczajny w Warszawie.
23. 1287, Tatarzy odparci od Krakowa.
24. 1815, Nadanie konstytucyi Polsce kongresowej.
25. 1287, Tatarzy zabierają i pędzą w niewolę 20 tysięcy dziewic polskich.
26. 1655, Szwedzi odparci od Częstochowy.
27. 1499, Zatwierdzenie połączenia Polski i Litwy w Krakowie.
28. 1587, Koronacya Zygmunta III.
29. 1590, Wielki Sejm w Warszawie. — 1655, Konfederacya Tyszowiecka.
30. 1643, Traktat handlowy przyznany Kurlandyi.
31. 1692, Sejm walny w Grodnie.

WYKAZ ALFABETYCZNY
ŚWIĄT i ŚWIĘTYCH
na rok 1880
z wyrażeniem dnia i miesiąca.

A.

Abdona 30 lipca.
Achilla 7 listopada.
Adama 24 grudnia.
Adolfa bisk. 17 czerwca.
Adryana męcz. 8 wrześ.
Agapita męcz. 18 sierp.
Agaty p. męcz. 5 lutego.
Agnieszki p. m. 21 stycz.
Agnieszki polic.20 kwiet.
Agrypiny 23 czerwca.
Albina biskupa 1 marca.
Albertonii 31 stycznia.
Aleksandra 12 grudnia.
Aleksandra m. 26 sierp.
Aleksandra m. 9 luteg.
Aleksandra bisk. 27 lut.
Aleksego wyzn. 17 lipca.
Aleksego 12 grudnia.
Alfonsa 2 sierpnia.
Alfreda 3 lipca.
Almacha m. 1 stycznia.
Alojzego wyzn. 21 czerw.
Ania 13 września.
Ambrożego b. 7 grudnia.
Amalii panny 10 lipca.
Anastazego m. 22 styczn.
Anastazego p. 27 kwiet.
Anastazego b. w. 17 sierp.
Anastazyi panny 28 lut.
Anatolego bisk. 3 lipca.
Anatalii 9 lipca.
Andrzeja z Kors. 4 lut.
Andrzeja Boboli, 21 lut.
Andrzeja w. 16 lipca
Andrzeja ap. 30 listop.
Andrzeja z Aw. w. 10 list.
Anny mat. NMP. 26 lip.
Anieli panny 31 maja.
Anioła wyzn. 13 paźdz
Aniołów Stróż. 2 paźdz.
Antonia 19 kwietnia.
Antoniego op. 17 stycz.
Antoniego Pad. 13 czer.
Antoniego bisk. 1 marca.
Antuzy 27 sierpnia.
Anzelma bisk. 21 kwiet.
Apolinarego bisk. 23 lip.
Apolonii p. męcz. 9 lut.
Apoloninsza m. 18 kwiet.
Apoloniusza 7 lipca.
Arety 1 października.
Arkadyusza m. 12 stycz.
Atanazego bisk. 2 maja.
Augustyna b. 28 sierpn.
Aurelii p. 25 września.
Aureliana 5 listopada.
Aureliusza 13 września.
Awita męczen. 5 lipca.

B.

Baltazara kr. 6 stycznia.
Balbiny panny 31 marca.
Barbary panny m. 4 grud.
Barnaby apost. 11 czerw.
Bartłomieja ap. 24 sierp.
Bazylego bisk. 14 czerw.
Beatryxy panny 11 maja.
Beaty panny 8 marca.
Benedykta op. 21 marca.
Benedykty 8 październ.
Benigny panny 19 sierp.
Benona bisk. 17 czerwca.
Bernarda op. 20 sierp.
Bernarda Sen. 20 maja.
Betty p. 17 lip. i 1 wrześ.
Bibianny męcz. 2 grudn
Błażeja b. m. 3 lutego.
Bonawentury 14 lipca.
Bonifacego m. 14 maja.
Bożego Ciała 27 maja
Bożego Narodz. 25 grud.
Bronisławy 1 września.
Brunona wyzn. 6 paźdz.
Brygidy panny 1 lutego.
Brygidy wdowy 8 paźdz.

C.

Cecylii p. męcz. 22 list.
Celestyna pap. 6 kwiet.
Cezarego m. 27 sierpnia.
Cherubina 20 lutego.
Cypryana m. 26 wrześn.
Cyryla m. 9 lip. i 3 sierp.
Cyryaka 16 marca i 8 sier.
Czesława 20 lipca.
Czterdziestu m. 10 mar.
Czterech b. Kor. m. 8 list.

D.

Dafrozy 4 stycznia.
Damazego pap. 11 grud.
Damiana m. 27 września.
Daniela m. 3 stycznia.
Daniela proroka 21 lipca.
Dawida króla 30 grudn.
Dezyderyusza b. 23 maja.
Domicyana bisk. 9 sierp.
Domiceli panny 7 maja.
Dominika wyz. 4 sierp.

O.

Oczekiwania pł. NMP. 18 grudnia.
Oczyszczenia NMP. 2 lut.
Ofiarowan. NMP. 21 list.
Oktawiana męcz. 22 mar.
Olimpii 18 grudnia.
Onufrego wyz. 12 czerw.
Opieki ś. Józefa 18 kwiet.
Opieki NMP. 14 listopad.
Ottona biskupa 2 lipca.
Ottona opata 18 listop.
Otylii panny m. 13 grud.

P.

Pankracego męczennika 3 kwietnia i 12 maja.
Paschalisa wyz. 17 maja.
Paschalona 27 lipca.
Patrycyusza b. 17 marca.
Paulina bisk 22 czerwca.
Pauli wdowy 26 styczn.
Pauli p. m. 10 sierpnia.
Pawła 11 grudnia.
Pawła męcz. 26 czerwca.
Pawła apost. 29 czerwca.
Pawła ap. nawrócenie 25 stycznia.
Pawła 1 pustel. 15 stycz.
Pelagii panny 11 lipca i 8 października.
Peregryna 28 lipca.
Petroneli 31 maja.
Pięciu pustelników pols. 12 listopada.
Pięciu Ran Chr. 5 mar.
Piętna ś. Franc. 17 wrz.
Piotra z Nolaski 31 stycz.
Piotra męcz. 26 kwietnia.
Piotra Celestyna 19 maja.
Piotra apost. 29 czerwca.
Piotra w okow. 1 sierp.
Piotra z Alkant. 19 paźd.
Piusa V. papieża 5 maja.
Placyda 5 października.
Placydy m. 11 październ.
Podwyż. ś. Krzyż. 14 wrz.
Polikarpa bis. 26 styczn.
Popielec 11 lutego.
Porfirego męcz. 16 lut.
Prospera bisk. 25 czerw.
Prota męcz. 11 września.
Protazego 19 czerwca.
Przemien. Pań. 6 sierp.
Przeniesienie św. Wojciecha 20 października
Przeniesienia św. Stanisława 27 września.

R.

Rafaela archan. 25 paźd.
Rajmunda wyz. 31 sierp.
Reginy pan. 20 czerwca.
Reginy p. m. 7 września.
Remigiusza bis. 1 paźd.
Roberta b. w. 7 czerwca.
Rocha wyzn. 16 sierpnia.
Romana opata 28 lutego.
Romany panny 23 lut.
Romualda op. wyz. 7 lut.
Rozalii panny 4 wrześn.
Rozesłania apost. 15 lip.
Róży panny 30 sierpnia.
Rudolfa b. m. 17 kwiet.
Rufa 27 sierpnia.
Rufina m. 30 lip. i 18 list.
Ruperta bisk. 27 marca
Rustyka męcz. 26 paźdz.
Ryszarda bis. wyz. 3 kw.

S.

Sabina bisk. 17 lutego.
Sabiny 20 stycz. i 29 sier.
Sabby opata 5 grudnia.
Salomei kr. pol. 17 listop.
Saturnina męcz. 29 list.
Scholastyki p. 10 lutego.
Scięcie ś. J. Chrz. 29 sier.
Sebalda wyzn. 19 sierpn.
Sekundy 30 lipca.
Serafii 3 września.
Serafiny panny 29 lipca.
Serapiona 14 listopada.
Serca Jezus 4 czerwca.
Sergiusza 24 lutego.
Serwacego m. 13 maja.
Sewera męcz. 22 paźdz.
Seweryna op. 8 stycznia.
Sebastyana m. 20 stycz.
Siedmiu boleści N. M. P. 20 marca.
Siedmiu br. śpiąc. 10 lip.
Sofroniusza 11 marca.
Sotera męcz. 22 kwietn.
Stanisława b. m. 8 maja.
Stanisława Kost. 14 list.
Stefana kr. węg. 2 wrz.
Stolicy ś. Piotra w Antyochii 22 lutego.
Syxtusa pap. 28 marca.
Sylwana 5 listopada.
Sylwestra pap. 31 grud.
Sylwestra wyz. 20 listop.
Symforyana m. 22 sierp.
Szczepana męcz. 26 grud.
Szymona z Lipn. 18 lip.
Szymona pr. 8 paździer.
Szymona apost. 28 paźd.
Szymona ze Słup. 5 stycz.

T.

Tacyana dyak. m. 16 mar.
Tadeusza apost. 28 paźd.
Tekli pan m. 23 wrześ.
Telesfora pap. m 5 stycz.
Teobalda op. wyz. 1 lip.
Teodora bisk. 26 marca.
Teodora męcz. 9 listop.
Teodora 28 wrz. i 29 paź.
Teodory 13 mar. i 1 kwie.
Teodozyi panny 29 maja.
Teodozyi panny męczen. 20 marca i 2 kwietn.
Teodozyusza 25 paźdz.
Teofila bisk. 27 kwietn. i 23 lipca.
Teofila męcz. 20 grudn.
Teofila 2 października.
Teresy panny 15 paźdz.
Tobiasza 12 wrz. i 2 list.
Tomasza z Akw. 7 mar.
Tomasza apost. 21 grud.
Tomasza bisk. 29 grud.
Trójcy świętej 23 maja.
Trzech Króli 6 stycznia.
Tyburcego m. 14 kwiet.
Tymoteusza b. m. 24 st.
Tymoteusza m. 22 sierp.
Tytusa męcz. 4 stycznia.

U.

Urbana pap. 25 maja.
Urszuli panny 21 paźdz.

W.

Wacława kr. m. 28 wrz.
Walentego b. m. 14 lut.
Walerego 28 stycznia.
Waleryana b. w. 27 list.
Waleryana 15 września.

Jarmarki uprzywilejowane*)

w kr. Galicyi, w W. księstwie Krakowskiem i ks. Bukowińskiem.

A.

Alwernia, powiat Chrzanowski, 15 Stycznia, 26 Lutego, 19 Marca. 24 Kwiet., 16 Maja, 24 Czer., 18 Lipca, 16 Sierp., 24 Wrześ., 21 Paź., 23 List., 23 Gr.

Andrychów, pow. Wadowicki, 12 jarmarków, ośm w miesiącach: Styczniu, Lutym, Kwiet., Maju, Lipcu, Wrześ., Paźd. i Listop., w pierwszy wtorek po 15tym i 19 Czerw., 24 Czerw., 24 Sierpnia i 24 Grudnia. Co wtorek targ tygodniowy, a w razie święta w następnym dniu.

B.

Baranów, powiat Tarnobrzeski, co wtorek targ tygodniowy.

Bełz, pow. Sokalski, 9 i 31 Stycz., 17 Marca, 28 Kwiet., 24 Czerw., 2 Lip., 1 Sierpnia, 13 Paźdz., 26 Listop. 12 Grud. W poniedziałki i piątki targi.

Biała, m. powiat., w trzeci poniedz. po śś. Trzech Królach, w drugi poniedz. po ś. Janie Nepomucenie, w pierwszy poniedziałek po ś. Jakóbie Apostole, w pierwszy poniedziałek po śś. Szymonie i Judzie, każdy z tych jarmarków trwa dni trzy. Co wtorek i sobotę targi na trzodę chlewną; co czwartek na bydło rzeźne.

Biecz, pow. Gorlicki, 12 jarmarków w dnie poniedz.: po 1 i 25 Stycznia 24 Lut., 24 Marca, 20 Kwiet., 25 Maja, 29 Czerw., 10 Sierp., 15 Wrześ. 17 Październ., 4 Listopada, 6 Grudnia. Co poniedziałek targ tygodniowy.

Bobowa, powiat Grybowski, co czwartek targ tygodniowy.

Bochnia, m. powiat., 2 Stycz. w poniedz. po niedz. mięsopust., po 3 niedz. postu na konie i bydło (trwa aż do piątku tego samego tygodnia), potem jarmark we czwartek każdego tygodnia aż do piątku po Wniebowst. Pańs., w piątek po Bożem Ciele, 24 i 30 Czerw., 22 Lip., 10 Sierp., w poniedz. po Podwyższ. św. Krzyża, w poniedz. po Różań., 11 i 25 Listop. Jeżeli który z tych jarmarków przypadnie na sob., niedz. lub dzień świąteczny. odkłada się na następny poniedz. lub dzień powszedni. Co czwartek targ tygodniowy.

Bolechów, powiat Doliniański, 18 Stycznia, 5 Maja, 11 Lipca i 26 Wrześ. Co poniedziałek targ tygodniowy.

Brody, m. pow., 18 Styc., 5 Maja, 26 Sierp. targ na wełnę przez dni ośm i 30 Paź.

Brzesko, m. powiatowe, co trzeci wtorek jarmarki na bydło, konie, nierogaciznę, len, nabiał; co wtorek targ tygodniowy.

Brzeżany, m. powiat. ma cztery jarmarki większe: 13 Stycznia, n. st. w ruskie środopoście; we wtorek po Zielonych świętach ruskich, 1 Sierpnia. Sześć jarmarków mniejszych: 3 Lutego, 21 Maja, 3 Września, 15 Paźdz. 20 Listopada i 18 Grudnia. Co poniedziałek i piątek targ tygodniowy.

Brzostek, powiat Pilzneński, co dni 14 we wtorek targi.

---

*) Gdy uregulowanie przez Rząd jarmarków ukończonem nie zostało, z trudnością postaraliśmy się o daty w powyższym wykazie, bo z wielu miast do których się odnosiliśmy, mianowicie do pp. Burmistrzów z uprzejmą prożbą o dostarczenie dat odbywających się jarmarków, dotąd żadnych sprostowań nie otrzymaliśmy. Dla tego też umieszczamy je na końcu tak jak podane były w latach poprzednich.

Brzozów, m. powiat., 6 Stycz., 6 Lut., 16 Marca, 23 Kwietnia, 26 Maja, 29 Czerw., 22 Lipca, 24 Sierpnia, 14 Września, 4 Października, 1 Listop. 4 Grudnia. Co poniedziałek targ tygodniowy.

Buczacz, pow. Kołomyjski, 18 Stycznia, 14 Lutego, 29 Marca, 6 Kwietnie, 5 Maja, 2 i 22 Czerwca, 13 Sierpnia, 7 Września, 13 Października, 11 Listopada i 12 Grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.

C.

Chrzanów, m. powiat., w poniedz. po Trzech Królach, po Matce Boskiej Gromnicznej, 12 Marca, 1 Maja, 24 Czerw., 15 Sierp., 25 Lipca, 10 i 28 Października, 11 Listopada i 6 Grudnia Co czwartek targ tygodniowy.

Ciężkowice, powiat Grybowski, co poniedziałek targ tygodniowy, w razie święta w dzień następny.

Czernichów, pow. Krakowski, 12 jarmarków, w poniedziałki po Trzech Królach, N. M. P. Gromnicznej, ś. Józefie, ś. Wojciechu, Wniebowst. P., ś. Trójcy, ś. Jakóbie, ś. Bartłomieju, ś. Mateuszu, śś Szymonie i Judzie, ś. Katarzynie, ś. Tomaszu.

Czortków, m. powiat., 2 Lutego, 21 Marca, 21 Maja, 11 Lipca. 27 Sierpnia, 7 Listopada i 21 Grudnia. Co czwartek targ tygodniowy.

D.

Dębica, pow. Pilzneński, 2 Stycz., 2 Lut., 25 Kwiet., w dniu Bożego Ciała, ś. Małgorzaty, 24 Sierpnia, 15 Października, 4 Grudnia

Dembowiec, pow Jasielski, 11 Stycz., 24 Lut., 19 Marca, 5 Kwiet. 3 Maja, we wtorek po Zielonych Świętach, 24 Czerw., 4 i 24 Sierp., 14 Wrześ., 4 Paździer., 11 i 25 Listop. Co poniedziałek targ tygodniowy.

Dobczyce, powiat Wielicki, w każdą pierwszą środę miesiąca jarmark; w każdą zaś trzecią środę miesiąca targ tygodniowy.

Drohobycz, miasto powiat. Co poniedziałek targ tygodniowy.

G.

Gorlice, m. powiat., ma 12 jarmarków we wtorki: po śś. Trzech Królach, ś. Macieju, niedzieli Kwietniej, śś. Filipie i Jakóbie, Wniebowstąpieniu Pańskiem, ś. Janie Chrzcicielu, ś. Maryi Magdalenie, Wniebowzięciu N. M. P., Narodzeniu N. M. P., ś. Franciszku Seraf., ś. Marcinie, po trzeciej niedzieli Adwentu; co wtorek targ tygodniowy.

Gródek, w pow. Gródeckim, w dniu gr. ob. święto Blahowiszczenie, 6 Kwiet., w następny dzień po Bożem Ciele i 14 Września.

H.

Halicz, powiat Stanisławowski, 7 Stycznia, 5 Kwiet., 5 Lipca i 12 Paździer. co piątek targ tygodniowy.

Horodenka, m. powiat., (według starego stylu): 1 Stycz., 2 Lut., w drugi poniedziałek postu, 25 Marca, 23 Kwiet., we Wniebowstąpienie Pańskie, 29 Czerwca, 15 Sierpnia, 16 Października. Co wtorek i piątek targ tygod.

J.

Jarosław, m. powiat., ma cztery jarmarki po ośm dni trwające: 10 Stycz., 10 Marca, 13 Czerw. i 2 Wrześ. Co poniedz. i piątek targi tygodniowe.

Jasło, miasto powiatowe, 6 Stycznia, 3 Lutego, 23 Kwietnia, 21 Września, 1 i 30 Listopada. Co piątek targ tygodniowy.

Jaworów, m. powiat., 5 Maja, 1 Sierpnia, 26 Października i 12 Grudnia (według starego stylu). Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Jeleń, powiat Chrzanowski, w dzień po Nowym Roku, w poniedziałek po niedzieli Starozap., 19 Marca, 3 Maja, 3 Czerwca, w poniedz. po ś. Janie Chrzcicielu, 25 Lipca, w drugi poniedz. po ś. Wawrzyńcu M., 14 Wrześ., w poniedziałek po św. Franciszku Serafinie, w poniedziałek po WW. ś., w poniedziałek po św. Mikołaju biskupie.

Jordanów, pow. Myślenicki, ma 26 jarmarków rocznie, w dni poniedziałkowe co dni 14; w razie przypadającego na ten dzień święta, jarmark odbywa się w dniu następnym.

K.

Kałusz, m. powiat., 10 jarmarków po 2 dni trwających: 18 Stycz., 11 Lut., 13 Marca, 20 Kwiet., 16 Maja, 6 Czerw., 20 Lip.. 28 Wrześ., 18 Listop., i 20 Grudnia; dwa zaś jarmarki po 5 dni trwające, 20 Sierp. i 28 Wrześ. Co piątek targ tygodniowy.

Kamionka Strumiłowa, m. powiat., 2 Stycz., 21 Marca, 7 Kwietnia, 24 Czerw., 11 Lip., 28 Sierp., 15 Paź. i 21 Listop. Co piątek targ tygod.

Kęty, 16 jarmarków w poniedziałki przed ś. Agnieszką, Wielkanocą, ś. Janem Kantym, i 4go tygodnia postu. Następne zaś w poniedziałki po Oczyszczeniu N. M. P., po Zapustach, Znaleź. ś. Krzyża. Wniebowstąpieniu Pańsk., Bożem Ciele, ś. Małgorzacie, Maryi Anielskiej, Wniebowz. N. M. P., Podwysz. ś. Krzyża, ś. Janie Kantym, ś. Katarzynie, ś. Poczęciu N. M. P.

Kołaczyce, powiat Jasielski, co drugi poniedziałek jarmark.

Kolbuszowa, miasto powiatowe, co wtorek targ tygodniowy.

Kołomyja, m. powiat., na Wniebowstąpienie P. (według gr. kat. obrz.), 6 Lut., 24 Kwiet., 15 Czerw., 3 Sierpnia, 13 Września, 30 Października, 18 Grudnia (według nowego stylu).

Komarno, powiat Rudki, w poniedziałek po ś. Trójcy, w poniedziałek po śś. Szymonie i Judzie. W poniedziałek i piątek targi tygodniowe.

Kraków, (stolica W. Ks. Krakowskiego) począwszy od r. 1856 ma jarmarków 14-dniowych: a) na wiosnę na ś. Wojciecha, t. j. dnia 23 Kwietnia i w jesieni na ś Michała 29 Września, b) jarmarków 5-dniowych na bydło i konie 2 do roku; w poniedziałek po 4tej niedzieli Postu i w jesieni 1 Października. Co wtorek i piątek targ tygodniowy.

Krosno, m. powiatowe, w poniedziałki: po Nowym Roku, Białej niedzieli, ś. Trójcy, ś. Ignacym Lojoli (31 Lipca), śś. Szymonie i Judzie (28 Paź.)

Krzeszowice, (W. Ks. Krak.) co poniedziałek targ tygodniowy.

L.

Lanckorona, pow. Wadowicki, 21 Stycznia, 8 Maja, 24 Czerwca, 4 Wrześ. Targi co drugi poniedziałek.

Leżajsk, pow. Łańcucki, 4 Paździer., 6 Grud. Co wtorek i piątek targi tyg.

Limanowa, m. powiat., jarmark co 3ci poniedziałek i 14 Stycz., 4 i 25 Lut., 18 Marca, 8 i 29 Kwiet., 20 Maja, 10 Czerw., 1 i 22 Lip., 12 Sierpnia, 2 i 23 Września, 14 Października, 4 i 25 Listopada, 16 Grudnia.

Lipnica murowana, pow. Bocheński, co trzeci poniedziałek jarmark.

Lisko, miasto powiatowe, co wtorek targ tygodniowy.

Liszki, pow. Krak., ma 12 jarmark., zawsze w pierwszy poniedz. każdego mies.

Lubaczów, pow. Cieszanowski, 21 Marca, 21 Maja, 29 Czerwca, 8 Sierp., 20 Września i 18 Grudnia. Co wtorek i piątek targ tygodniowy.

Lwów, m. stołeczne królestwa Galicyi, ma trzy jarmarki: ś. Jerzego od 4 Maja przez 4 tygodnie, ś. Agneszki od 1 Czerwca przez dwa tygodnie, N. Maryi P. Śnieżnej od 13 Października przez 2 tygodnie, co poniedziałek, środa i piątek targi.

Ł.

Łańcut, m. powiat., 7 Stycz., 2 Lut., 15 Marca, 16 Maja, 13 Czew., 13 i 26 Lip., 24 Sierp., 10 Paździer., 11 i 30 Listop; w razie przypadającego na te dnie święta, jarmark odkłada się na dzień następny. Co wtorek i piątek targi.

M.

Majdan, m. powiat., co poniedziałek targi na bydło i konie.
Maków, pow. Myślenicki, 27 Sierp., 17 Września i w trzeci wtorek.
Mikołajów, pow. Żydaczowski, 13 Stycznia, 18 Sierpnia i 20 Września. Co wtorek targ tygodniowy.
Myślenice, m. powiatowe, ma cztery jarmarki: w poniedz. po śś. Trzech Królach, we wtorek po Zielonych Świętach, w poniedziałek po ś. Jakóbie, po Bożém Narodzeniu. Co drugi poniedziałek targi.

N.

Niepołomice, pow. Bocheński, 7 Stycz., w poniedziałek po niedzieli zapustnej, po niedzieli Kwietniej, 8 Maja, w poniedziałek po ś. Trójcy, 24 Czerwca, 26 Lipca, 24 Września, 4 Listopada.
Nadworna, m. powiat., 6 Stycz., (Wedoszcze), 5 Maja, (na Jury), 11 Lipca, (Piotra i Pawła), 13 Paździer. (Pokrowy) Co poniedz. i czwartek targ tyg.
Niżankowice, pow. Przemyski, według starego stylu: 16 Stycznia, 1 Marca, 2 Czerwca, 26 Września, 6 Grudnia. Co środę targ tygodniowy.
Nowa Góra, pow. Chrzanowski, w poniedziałek po ś. Agneszcze, Znalezieniu ś. Krzyża, ś. Michale, ś. Tomaszu Apostole.
Nowy Sącz, miasto powiat., co wtorek i piątek targ tygodniowy.
Nowy Targ, miasto powiatowe, jarmarki począwszy od 7 Stycznia co dni 14cie w poniedziałki; co sobota targ tygodniowy.

O.

Oświęcim, pow. Bialski, w każdy pierwszy i drugi czwartek miesiąca jarmark, w razie święta w dzień poprzedni, t. j. we środę. Co czwartek targi tygodniowe, oraz na woły opasowe, stepowe i trzodę chlewną.

P.

Paczołtowice, pow Chrzanowski, ma co drugi wtorek walne jarmarki.
Pilzno, miasto powiatowe, co poniedziałek targ tygodniowy.
Piwniczna, pow. Staro-Sandecki, 2 Stycz., w poniedz. po niedzieli środopostnej, we wtorek po Zielonych świętach, 25 Lipca i 24 Sierpnia. Co dwa tygodnie we środę po jarmarku Staro-Sądeckim targ.
Podgórze przy Krakowie, ma 12 jarmarków, w czwartą środę każdego miesiąca; w razie święta we środę, jarmark odkłada się na dzień następny. Co wtorek i piątek targi tygodniowe; co niedz. targ na obuwie do g. 9 rano.
Poremba Wielka, powiat Limanowski, w miejscu „Niedźwiedź“ zwanem, odbywają się jarmarki dwutygodniowe co środa.
Przemyśl, m. powiat., według obrządku greckiego 13 Stycz., 6 Kwietnia, 6 Lipca, każdy z tych jarmark. trwa dni 8. Co poniedz. i piątek targ tyg.
Przeworsk, pow. Łańcucki, 2 Stycz., 19 Marca, 1 Maja, 25 Lipca, 3 Paź. 19 Listopada. Co poniedziałek, środę i piątek targi tygodniowe.

R.

Rabka, pow. Myślenicki, co dni 14 w dnie poniedziałkowe targi.
Radomyśl, przy Dembicy, co czwartek targ na konie, bydło i trzodę.
Rohatyn, m. pow., 9 Stycz., 3 Lut., 26 Lip., 1 Paźdz. W środy i piątki targi.

Ropczyce, m. pow., 7 Stycznia, w pierwszy poniedz. po Wstępnej środzie dawny jarmark na konie trwa 5 dni., w poniedz. po Przewodniej niedzieli, po Zielonych świętach we wtorek, 22 Lipca, 14 Września, 28 Października, 9 Grudnia. W poniedziałki i piątki targi tygodniowe.

Rudki, m. powiat., 2 Lipca, 15 Sierpnia i 8 Września.

Rzeszów, m. powiat., 19 Marca 1 dzień, 23 Kwiet. na konie 14 dni, w poniedz. po ś. Trójcy, 22 Lipca po 1 dniu, 21 Wrześ. na konie 14 dni, 2 Listop. i 21 Grudnia po jednym dniu. Co 2 wtorek i piątek targi tygod.

S.

Sądowa Wisznia, pow. Mościski, 1 Stycz., w drugi dzień Zielonych Świąt, obrz. gr. kat., 26 Lipca i 27 Września. w każdą środę targ tygodniowy.

Sanok, m. powiatowe, we wtorek przed Zielonemi Świętami, i Poniedziałek przed Bożem Narodzeniem. Co piątek targ tygodniowy.

Skawina, pow. Wielicki, 2 Stycznia, 9 Kwietnia, 1 Sierpnia i 4 Października. Co czwartek targ tygodniowy.

Sokal, m. powiat., 18 Stycz., 23 Kwiet., 12 Lipca, 4 Paździer. i 20 Listop; targi główne: w środopoście ruskie, 8 Września, 2 Listopada, 12 i 18 Grudnia. Co piątek targ tygodniowy.

Sokołów, pow. Kolbuszowski, 7 Stycz., 3 Lut., 4 i 26 Marca, 23 Kwietnia, na Zielone Świątki, 30 Czerw., 16 i 25 Lip., 24 Sierp., 14 Wrześ., 18 Paź., 11 Listopada i 9 Grudnia. Co środę targ tygodniowy.

Stanisławów, m. powiat. 15 Lut., 29 Marca, w piątek po Święcie Bożego Ciała, 14 Wrześ. i 4 Grud.; targi roczne: 14 Maja i 6 Sierp.; co czwartek targ tygodniowy.

Staremiasto, m. powiatowe, 12 Marca, 24 Czerwca przez dni 12 na płótno, 10 Września i 12 Grudnia. Co wtorek targ tygodniowy.

Stary Sącz, m. powiat., począwszy od dnia 9 Stycznia b. r. co dwa tygodnie w każdą środę jarmark, w razie przypadającego na ten dzień święta, jarmark odbywa się dnia następnego t. j. we czwartek.

Strzyżów, pow. Rzeszowski, ma 12 jarmarków: w poniedziałek po Trzech Królach 1 dzień, 8 Lutego 3 dni, w poniedziałek zapustny, środopostny, po Wielkiejnocy po 1 dniu, 8 Maja 3 dni, 25 Lipca 1 dzień, 14 Sierp. 3 dni, 8 Września, 21 Października, 6 Listopada po 1 dniu, 25 Listopada 3 dni. Co poniedziałek targ tygodniowy.

Sucha, pow. Żywiecki, co dwa tygodnie we wtorki, jarmarki na konie, bydło, trzodę, owce i t. p., oraz na sprzęty gospodarcze i rolnicze, różne wyroby i artykuły do codziennych potrzeb.

Szczerzec, powiat Lwowski, 2 Stycznia w pierwszy dzień po Zielonych świętach, 20 Lipca i 30 Września. Co czwartek targ tygodniowy.

Szczucin nad Wisłą, powiat Dąbrowski, 6 Lutego, 4 Maja, na śś. Trójcę, 23 Lipca, 15 Października i 4 Grudnia. Co środę targ.

Szczurowa, powiat Brzeski, co trzeci czwartek wielkie targi na bydło i wszelkie produkta.

T.

Tarnopol, m. powiat., 2 Stycz., 14 Lut., w środopoście obrządku grecko-katolickiego, w poniedziałek po Wielkiejnocy obrz. gr. kat., 24 Czerwca, 26 Lipca (główny jarmark na konie), 18 Sierpnia, 26 Września i 20 Listopada. Co środę targ tygodniowy.

Tarnów, m. powiat.. w pierwszy poniedziałek w miesiącu Styczniu, 3 Lut., 19 Marca po dni 8; w drugi poniedziałek m. Kwietnia, Maja, Czerwca, przez 1 dzień; 22 Lipca, w drugi ponied. m. Sierp., 14 Wrześ. po 8 dni; w drugi poniedziałek m. Października, Listopada i Grudnia po 1 dniu. Co wtorek i piątek targ tygodniowy.

Wiśnicz, powiat Bocheński, 6 Stycznia, 2 Listopada, 21 Grudnia.
Wisznicz na Bukowinie 25 Stycz., 30 Kwiet., 5 Lip., 13 Sierp., 20 Wrześ., 5 List.
Wojnicz, powiat Brzeski, co trzeci poniedziałek jarmark
Zakluczyn, powiat Brzeski co trzeci poniedziałek jarmark.
Zbyszyce, pow. Nowy Sącz, 20 Stycz., 14 Lut., 13 Marca, 25 Kwiet., 16 Maja, 24 Czer., 26 Lip., 24 Sier., 11 Wrześ., 19 Paź., 23 List., 21 Grud.
Żabno, powiat Dąbrowski, ma sześć jarmarków i targi sławne na nierogaciznę, 25 Stycznia, w poniedziałek po 2 niedzieli Wielkanocnej, w poniedz. po pierwszej niedzieli po św. Janie Chrzcicielu, 16 Sierpnia, 18 Paździer., w poniedziałek po 3 niedzieli adwentu, targi co drugi poniedziałek.
Żmigród, powiat Krośnieński, 2 Lutego w środku postu, 23 Kwietnia, 24 Czerwca, 25 Lipca, 17 Października, 13 Grudnia
Żołynia, pow. Łańcucki w niedzielę Kwietnią w dzień śś. Trójcy, 10 Sierp. 21 Grudnia (trwają po dwa dni), zaś na len, przędzę i płótno, 25 Stycznia, 24 Lutego, 11 Maja, 22 Lipca, 8 i 21 Września, 28 Paźdz. i 25 Listop.
Żółkiew, miasto powiatowe, 19 Stycznia, 8 Maja, 30 Czerwca, 13 Sierpnia, 14 Września, 5 Października, 12 Listopada.
Żurów, powiat Żydaczów, 15 Marca jarmark na konie 8 dni i 7 Kwietnia 6 dni, 11 Czerwca 6 dni, 15 Października na konie 8 dni, 6 Listopada przez 6 tygodni.

Poradnik telegraficzny

W przesyłaniu depesz telegraficznych, oprócz zwięzłego i jasnego tychże zredagowania, należy zachować następujące przepisy:

1. Depesza w jakimkolwiek języku ma być czytelnie napisana.

2. Adres osoby, do której depeszę się posyła, dokładnie podać, jakoteż ulicę i numer mieszkania.

3. Jeżeli miejsce siedziby urzędu telegraficznego nie jest w stołecznem lub ważniejszem mieście, oznaczyć kraj, w którym się znajduje; wiele jest bowiem miejscowości jednakiej nazwy, lecz w różnych krajach położonych.

4. Oprócz urzędów telegraficznych z nieustającą służbą, to jest: całodzienną i nocną, i całodzienną od 7 rano do 9 wieczór, są urzęda ze służbą od 9 do 12 rano i od 2 do 7 popołudniu; ważnem jest więc dla oddającego depeszę do wymienionej ostatniej kategoryi urzędu, ażeby oddając popołudniu, wcześnie to uczynił, albowiem oddawszy przed samą 7, a nawet wcześniej, taka depesza pozostać musi do drugiego dnia do godziny 9 rano.

Porządek, jaki zachować trzeba przy napisaniu depeszy podług istniejących ustaw:

Najsamprzód: jeżeli oddawca depeszy pragnie opłacić odpowiedź, kolacyonowanie, potwierdzenie wręczenia, rekomendowanie, dalsze przesłanie oddanej depeszy (jeżeliby adresata w miejscu przeznaczonem już nie było w chwili nadejścia depeszy) pocztą, posłańcem; te bliższe więc oznaczenia może oddający depeszę wyrazić całemi słowami lub w sposób skrócony przez dwie zgłoski, które się liczą tylko za jedno słowo, i tak:

Odpowiedź zapłacona lub	RP.	Dalsze przesłanie depeszy lub	FS.
Depesza kolacyonowana lub	TC.	Poczta zapłacona lub	PP.
Potwierdzenie wręczenia lub	CR.	Posłaniec zapłacony	XP.
Depesza rekomendowana lub	TR.		

i o takiem oznaczeniu następuje adres, treść depeszy i podpis. Oddający depeszę ma prawo żądać legalizacyi swego podpisu ze strony urzędu telegraficznego, jeśli takowemu nie jest znany, to musi się wprzód wylegitymować.

Umieszczenie podpisów jest dowolnem, może być depesza i bez podpisu.

Napisana w powyższy sposób depesza, zostaje obliczona na wyrazy i ilość tychże daje podstawę do opłaty należytości.

W depeszach europejskich piętnaście, a w pozaeuropejskich dziesięć liter stanowi jedno słowo, wyraz składający się z więcej jak z piętnastu lub dziesięciu zgłosek, liczy się za dwa słowa.

Liczba z pięciu cyfer stanowi jedno słowo.

Za każdy telegram w państwie austryackiem pomiędzy dwoma stacyami różnych miejscowości, opłaca się stała taksa . . . . 24 ct.
oprócz tego za każde słowo . . . . 2 „

Za każdy telegram pomiędzy dwoma stacyami jednej miejscowości opłaca się stała taksa . . . . 12 „
oprócz tego za każde słowo . . . . 1 „

Za rekomendowane telegramy opłaca się potrójnie, za kollacionowane półtora razu

Za telegramy do Bośni i Hercogowiny opłaca się stała taksa 30 „
oprócz tego za każde słowo . . . . 4 „

Za telegramy do Niemiec opłaca się stała taksa . . . . . 24 „
oprócz tego za każde słowo . . . . 6 „

Opłata od depesz pojedyńczych o 20 słowach liczy się:

	zł.	c.
Do Algerii i Tunis przez Szwajcaryą, Francyą i Mars. w sr.	3	80
Do Belgii przez Niemcy	2	00
„ Korsyki p. Włochy-Liworno	2	60
„ Danii przez Niemcy	2	20
„ Francyi p. Szwajc. lub Niemcy	2	60
„ Gibraltaru przez Szwajc. Francyę, Hiszpanię i San Roque	4	20
„ Grecyi (stały ląd), p. Turcyę	2	80
„ „ (wyspy), Corfu	3	60
„ „ Syra p. Turcyę	4	00
„ Wysp: Ithaka, Cefalonia, Zanta, Spezzia, St. Maure, Hydra, przez Turcyę	3	40
„ Tinos, Hythnos, Andros p. Turcyę	3	60
„ Londynu przez Niemcy	3	20
„ innych stacyj w Anglii przez Niemcy	3	60
„ Helgoland	2	80
„ Włoch, Lombardyi i Wenecyi	1	20
„ innych miejscowości	1	60
„ Lichtenstein obowiązuje ta sama taryfa co w Austryi.		
„ Luxemburgu przez Niemcy	1	80
Do Malty przez Włochy	3	60
„ Monako	2	50
„ Czarnogóry	1	00
„ Niederlanoów p. Niemcy	1	80
„ Norwegii p. Niemcy, Danią albo Szwecyą	3	00
„ Persyi p. Rosyę i Dioulfę, w srebrze	8	00
„ Portugalii przez Szwajcaryą, Francyę lub Hiszpanię	4	00
„ Rumunii	1	20
„ Rosyi: do europejskich stacyj aż do granicy	3	20
„ Rosyi: do Kaukazu (w srebrze)	4	80
„ Rosyi: do Syberyi I Region (w srebrze)	9	20
„ Rosyi: do Syberyi II Region (w srebrze)	15	20
„ Szwecyi przez Niemcy	2	80
„ Szwajcaryi	1	20
„ Serbii z austryackich stacyj	1	00
„ Serbii z węgierskich stacyj		80
„ Hiszpanii przez Włochy, albo Szwajcaryę i Francyę	3	60
„ Turcyi europejskiej	2	80
„ Turcyi azyatyc (w srebrze)	4	80

Opłata w srebrze od depesz, których słowa z 10 liter są złożone.

	zł.	c.
Do Australii: Port Derwin, Południowej Australii, Wiktoryi przez Włochy, Maltę, Suez, Madras, jedno słowo	5 zł.	10 c.
Z Wiktoryi za 10 słów 4 zł. 20 c. za każde dalsze słowo	— „	42 „
Do Chin i tak: Amoy, Hongkong, Sanghai, przez Włochy, Maltę, Suez, Madras, jedno słowo	4 „	— „
Do Egiptu to jest Aleksandryi i innych miejsc przez Turcyę, El-Arich, za każde słowo	— „	59 „
Do Afryki (Złote wybrzeże) p. Madeirę, S. Vincento, 1 słowo	— „	80 „
Do Japonii (Nagasaki) przez Rosyę, Syberyę, Amur 1 słowo	4 „	— „
Do Madeiry, przez Szwajcaryę, Francyę, Hiszpanię	— „	80 „
Do Indyj Wschodnich i wyspy Ceilon p. Turcyę i Fao 1 sł.	2 „	10 „
Do Północnej Ameryki (Stany Zjednoczone) taksa składa się z opłatą do Londynu, każde słowo licząc po 10 liter 1 sł.	— „	21 „
i z opłatą z Londynu do miejsca oznaczonego, i tak:		
Do Kalifornii jedno słowo z Londynu	1 „	92 „
Do New Mexiko „ „ „	1 „	92 „
Do Nowego Jorku jedno słowo „	1 „	50 „
Do Waschingtonu „ „ „	1 „	92 „
Do Mexico, taksa 1) do Londynu jak do północnej Ameryki		
2) z Londynu za każde 7 literowe słowo	2 „	92 „
Do Południowej Ameryki przez Szwajcaryę, Francyę, Hiszpanię, Portugalię, za każde dziesięcioliterowe słowo	4 „	30 „

Należytość telegraficzną za przekazy pieniężne opłaca się na poczcie.

Wykaz ciągnień losów loteryjnych Państwa Austryackiego w r. 1880.

Dzień i miesiąc ciągnienia	Nr. ciąg.	NAZWISKO LOSU	Wartość nominal Losu	TRAFNE najwyż.	TRAFNE najniż.
2 Stycznia	49	4% Losy państwa z r. 1854 Serye	$262/_5$	—	—
2 „	31	Como-Rentenscheine	$14/_7$	21.000	$14/_7$
2 „	19	Losy uregulowania Dunaju . . .	100	100.000	100
2 „	19	4% Losy miasta Tryestu . . .	50	10.000	50
2 „	83	Losy kredytowe	100	200.000	200
2 „	19	Losy miasta Wiednia	100	200.000	130
2 „	20	Losy miasta Krakowa	20	35.000	30
3 „	21	Losy miasta Insbruka	20	25.000	30
5 „	20	Losy miasta Salzburga	20	20.000	30
15 „	53	Losy księcia Salm	42	42.000	63
1 Lutego	38	5% Losy państwa z r. 1860 Serye	500	—	—
15 „	26	Losy miasta Stanisławowa . . .	20	8.000	25
1 Marca	70	Losy państwa z r. 1864	100	200.000	200
1 Kwietn.	49	4% Losy państwa z r. 1854 Numera	$262/_5$	105.000	315
1 „	84	Losy kredytowe	100	200.000	200
1 „	30	Losy zakładowe Rudolfa . . .	10	20.000	12
1 „	20	Losy miasta Wiednia	100	200.000	130
15 „	34	Losy prem. węgierskie	100	100.000	132
1 Maja	38	5% Losy państwa z r. 1860 Nra	500	300.000	600
1 „	37	Losy hr. Keglevicha	$10/_5$	10.500	$10/_5$
1 Czerwca	71	Losy państwa z r. 1864	100	200.000	200
1 „	20	$4\frac{1}{2}$% Losy miasta Tryestu . .	105	21.000	105
15 „	26	Losy miasta Budy	40	20.000	60
1 Lipca	50	4% Losy państwa z r. 1854 Serye	$262/_5$	—	—
1 „	85	Losy kredytowe	100	200.000	200
1 „	25	Losy żeglugi parowej na Dunaju	105	52.500	105
1 „	21	Losy miasta Wiednia	100	200.000	130
2 „	21	Losy krakowskie	20	15.000	30
3 „	22	Losy miasta Insbruka	20	10.000	30
5 „	21	Losy miasta Salzburga	20	15.000	30
15 „	54	Losy księcia Salm	42	21.000	63
15 „	61	Losy hrabiego Waldsteina . . .	21	21.000	$31/_5$
30 „	53	Losy księcia Clary	42	26.250	63
1 Sierpnia	39	5% Losy państwa z r. 1860 Serye	500	—	—
16 „	35	Losy prem węgierskie	100	200.000	136
16 „	27	Losy miasta Stanisławowa . . .	20	10.000	25
2 Wrześn.	72	Losy państwa z r. 1864 . . .	100	200.000	200
16 „	34	Losy księcia Palffy	42	42.000	63
1 Paźdz.	51	4% Losy państwa z r. 1854 Nra	$262/_5$	42.000	315
1 „	86	Losy kredytowe	100	200.000	200
1 „	31	Losy zakładowe Rudolfa . . .	10	15.000	12
1 „	22	Losy miasta Wiednia	100	200.000	130
2 Listop.	40	5% Losy państwa z r. 1860 Nra	500	300.000	600
2 Grudnia	73	Losy państwa z r. 1864 . . .	100	200.000	200
2 „	43	Losy księcia Windischgratza . .	21	21.000	$37/_8$
2 „	37	Losy państwa z r. 1839 Serye .	$262/_5$	—	—
16 „	36	Losy prem. węgierskie . . .	100	150.000	136

Trembowla, m. powiat., dnia 8 i 16 Lipca. Co wtorek targ tygodniowy.
Tuchów, pow. Tarnowski, co dni 14 w dnie wtorkowe targ., pierwszy. 8 Stycz

U.

Uście-Solne, pow. Bocheński, 23 Kwiet., 24 Czerw., 24 Sierp. i 1 Paźdz. Co trzy tygodnie w poniedziałki targi na bydło i t. d., w razie święta, targ odbywa się w dzień następny, t. j. we wtorek.

W.

Wadowice, m. powiat., w pierwszy czwartek każdego miesiąca, w razie święta w następujący czwartek. Co czwartek targ tygodniowy w razie święta w dniu następnym, t. j. w piątek.
Wieliczka, m. powiat., jarmarki odbywają się co czwarty poniedziałek, w razie przypadającego w tym dniu święta, w następny dzień. Co czwartek targ tygodniowy, w razie święta w dzień następny.
Willamowice, pow. Bialski, w pierwszą środę każdego miesiąca, w razie święta, jarmark odkłada się na drugą środę miesiąca. Targi tygodniowe co środa, w razie święta o dzień wcześniej, t. j. we wtorek.

Z.

Zaleszczyki, miasto powiatowe, 4 Stycznia, 4 Marca, 4 Maja, 10 Lipca 4 Października i 4 Grudnia. Co piątek targ tygodniowy.
Zator, pow. Wadowicki, w dnie poniedziałkowe; w Styczniu po ś. Agneszce, we wstępny tydzień postu, po Kwietniéj niedzieli, w Kwietniu po ś. Wojciechu, w Maju przed Zielonemi Świętami, w Czerwcu po ś. Janie Chrzcicielu, w Lipcu po ś. Jakóbie, w Sierpniu po ś. Bartłomieju, we Wrześniu po ś. Mateuszu, w Październiku po niedzieli Różańcowéj, w Listopadzie po ś. Marcinie, w Grud. po ś. Łucyi. Co poniedziałek targ tygodniowy.
Załoście, m. powiatowe, ma 14 jarmarków: 14 Stycz., 2 Lut., 24 Marca, 12 Kwiet., 12 Maja, 24 Czerw., 14 Lip., 6, 9 i 13 Sierp., 10 Września, 13 Paździer., 8 Listop., 4, 14 i 21 Grud. Co poniedziałek i piątek targi.
Zbaraż, m. powiat., po pierwszym tygodniu Wielkiego postu według obrz. gr. kat., 23 Kwiet., 6 Lipca, 13 Września, 30 Października i 18 Grudnia. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.
Złoczów, m. powiat., 19 Stycz., 1 Lutego, 1 Kwietnia, 7 Maja, 9 Czerwca, 1 Sierpnia, 10 Września i 7 List. Co poniedziałek, środę i piątek targi.
Żydaczów, m. pow., stale 18 Stycznia, 10 Września i 8 Grudnia według nowego kalendarza. Co środę targ tygodniowy.
Żywiec, m. powiat., w Styczniu: w poniedziałek po śś. Trzech Królach, po Nawróceniu ś. Pawła; w Marcu w poniedz. po ś. Macieju; we wtorek przed Wielkanocą; w Maju w poniedziałek po Wniebowstąpieniu Pańskiem, w Lipcu w poniedziałek po śś. Piotrze i Pawle; 24 Sierpnia, we Wrześniu w poniedziałek po ś. Michale, w Listopadzie po ś. Marcinie. Co środę targ tygodniowy, w razie święta w dniu następnym.

Dodatek jarmarków, które nie zostały sprawdzone.

Babice pow. Przemyski. 6 Stycznia, 4 Maja, 24 Sierpnia i 29 Września.

Biały kamień, pow. Złoczowski, 2 Stycznia, 2 Lutego, 1 Marca, 2 Kwietnia, 15 Maja, 29 Lipca, 14 Września, 25 Listopada, 6 Grudnia.

Biercza, miasto powiatowe, 2 Stycznia, 29 Czerwca, 4 Października.

Bochorodczany, miasto powiatowe, jarmarki na bydło, podług star. kal. 14 Stycznia, 14 Marca, 7 Lipca, 8 Listopada.

Bojana na Bukowinie. Jarmarki na bydło, podług star. kalend 8 dnia po Wniebowst. Pań., 27 Czerw., 25 Lipca, 14 Wrześ., 21 Paździer., 21 List.

Busk, powiat Kamionka, (podług star. kal): 7 Stycznia, w poniedz. po niedzieli Zapustnej, (Serkeska), w dzień następujący po ś. Teodorze, we środę w środku świąt Wielkiejnocy, w dzień po Zwiastowaniu P. M., 9 Maja, 13 i 30 Czerwca, 6 Sierpnia 1 i 18 Października, 7 Grudnia

Chodorów, pow. Bóbrczański, 14 Stycz., 5 Maja, 12 Lipca, 12 Paź. przez 2 tyg.

Czchów, powiat Brzeski, jarmarki co trzeci wtorek.

Czerniowce, miasto na Bukowinie, 12 Lipca przez dni 14, 12 Listop. przez 8 d

Czortków, miasto powiat. 2 Lutego, 21 Marca, 12 Maja, 11 Lipca, 27 Sierpnia, 7 Listopada, 20 Grudnia.

Dąbrowa, pow. Dabrowa, na Zielone św., 14 Lipca, 29 Wrześ. na konie.

Delatyn, powiat Nadworna, 2 jarmarki na wełnę i na owce. Na Wniebo. NMP. obrz. rus. i na św. Michał obrz. rusk.

Dobromil, powiat Birecki, 29 Stycznia star. stylu, w dzień po Wniebowst. obrz. rusk. 11 Czerwca star. stylu, 26 Lipca przez 4 tygodnie, 29 Września przez 2 tygodnie.

Dolina, m. pow. 14 Lutego, 12 Maja, 6 Lipca, 1 Sierp., 13 Paź., 21 Grud.

Droginia, pow. Myślenicki, 14 Lutego, 23 Kwietnia i 16 Lipca.

Dukla, pow. Krosno, 7 Stycz., 25 Lut., 19 Marca, na Wniebowstąpienie P., na Boże Ciało, 24 Czerw., 22 Lipca, 29 Sierpnia, 21 Listop. i 21 Grud.

Dunajec Czarny, powiat Nowy Targ, jarmark na płótna, w ostatn. poniedz. zapustny, w poned. w Wielkim tygodniu, w poniedz. po Wniebowzięciu Maryi P., 2 Listopada, w poniedz. ostatniego tygodnia Adwentu.

Dunajów, pow. Przemyślany, 2 Stycz. now. stylu, w poniedz po przewodniej niedzieli obrz. rusk., 24 Czerwca now. stylu, 18 Paździer. star. stylu.

Frysztak, pow. Jasielski, ma w każdy drugi czwartek walne jarmarki na bydło.

Głogów, pow. Rzeszowski, 2 i 21 Stycznia, 24 Lut., 12 Marca, 8 Maja, 24 Czerw., 22 Lipca, 6 Sierp., 9 i 30 Wrześn., 15 Paź., 16 Listop., 6 Grud.

Grodzisko, powiat Łańcucki, 6 Stycznia, 2 Lutego, 3 i 19 Marca, 3 i 20 Maja, 29 Czerwca, 14 Września, 1 Listopada, 4 Grudnia.

Grybów, m. powiat., 21 Stycz., 4 Marca, w poniedz. Środopostny, we wtorek po Wielkiejnocy, 3 Maja, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedz. po św. Janie Chrz., 26 Lipca, w poniedziałek po św. Wawrzyńcu, w poniedziałek po Narodzeniu Maryi Panny, 21 Września, 17 Grudnia.

Haczów, pow. Brzozowa, 29 Wrześ., 12 Listop., każdej soboty targ tygodn.

Husiatyn, miasto powiatowe, 24 Czerwca, 2 Września.
Jaćmierz, powiat Sanocki, 12 Marca, 8 Maja, 24 Czerwca, każdy trwa przez 3 dni i bywają szczególnie woły tuczne sprzedawane
Jagielnica, powiat Czortkowski. 8 i 28 Stycznia, 14 i 20 Lutego, w środę Środopostną obrz. rusk., 20 Marca, w pierwszy poniedz. po Wielkiejnocy, 6 Kwietnia, 6 Lipca, 30 Października, 13 Listopada, 18 Grudnia.
Janów, powiat Gródecki (podług star. kalend.), 2 Stycznia, 17 Maja, 8 Listopada. Każdy trwa po 8 dni.
Jawornik, pow. Rzeszowski, 2 Stycz., 24 Lut., na tydzień przed Wielkanocą, 1 Maja, 24 Czerwca, 21 Września, 28 Października 30 Listopada.
Jaworów, m. powiatowe, 6 Maja, 1 Sierpnia, 20 Października, 12 Grudnia.
Jedlicze, pow. Krośniański, 25 Lut., 20 Kwiet., 18 Czerw., 9 Sierp., 29 Wrześ.
Kalwarya, pow. Wadowicki, 25 Stycznia, 4 Maja, 17 Sierpnia, 19 Listop.
Kańczuga, powiat Łańcucki. 6 Stycznia, 2 Lutego, 25 Kwietnia, 29 Czerwca, 22 Lipca, 15 Sierpnia, 29 Września, 4 Listopada 4 Grudnia.
Korczyn, pow. Krośniański, 3 Kwiet., 15 Czerwca, 30 Sierpnia, 1 Grudn.
Korolówka pow. Zaleszczyki, 29 Stycz., we środę Środop. obrz. rusk., na Wniebowstąp. obrz. rusk., 24 Czerw., 8 Sierp., 30 Wrześ., 19 List., 18 Grud.
Kossów, miasto powiatowe, podług starego stylu, we czwartek 15 Sierpnia, pierwszego tygodnia w Wielkim poście przez 2 dni, na Wniebowstąpienie, 1 Października przez 2 dni
Kołaczyce, powiat Jasielski, 1 Maja, 19 Sierpnia. Ma oprócz tego jarmarki co drugi poniedziałek
Krościenko, powiat Nowy-Targ, we wtorek po Zielonych Świątkach, 26 Czerwca, 30 Września, 1 Listopada.
Kułaczkowce, pow. Kołomyjski, 9 Stycz., 15 Lut., 6 Marca, 19 Kwietnia, 24 Maja, 6 Czerwca, 18 i 27 Sierpnia, 6 Września, 12, 21 i 29 Grudnia.
Kuty, powiat Kosowski, 30 Stycznia, 22 Maja, 26 Września, 13 Listopada. Każdy trwa przez 4 dni.
Lanckorona, powiat Wadowicki, w poniedziałek po Trzech Królach, 21 Stycznia, 4 Marca, 7 Maja, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek po śś. Trójcy, na św. Wojciecha, 24 Czerwca, 25 Lipca.
Lubomierz czyli Lubowa, powiat Limanowa, 2 Stycznia na ś. Grzegorza, 12 Marca, 8 Września.
Łącko, powiat Nowy Sądec. Co trzeci poniedziałek, jeżeli na ten dzień nie przypadnie święto.
Łukowice, powiat Limanowski, 3 Lutego, 4 Maja, 16 i 30 Września, 1 Grudnia, po niedzieli *Misericordia*.
Monasterzyska, pow. Buczacki, 8 Stycz., 14 Lutego, w pierwszy i piąty poniedz. po Wielkiejnocy, we wtorek po Zielonych Świątkach, 20 Czerwca. 30 Lipca, 18 Sierpnia, 13 Września, 26 Października, 7 Listop., 18 Grud.
Meketyńce, pow. Kosowski (jarmarki na bydło) 14 Kwiet. 1 i 14 Maja.
Mielec, miasto powiatowe, a to zawsze we czwartek: po 2 Lutego, po śś. Trójcy, po 15 Sierpnia, po 21 Września, po 11 Listopada.
Milówka, powiat Żywiecki, w pierwszy poniedz. każdego miesiąca, gdyby na ten dzień święto przypadło, jarmark odbywa się we wtorek
Mościska, miasto powiatowe 25 Lutego, 24 Czerwca główny jarmark na konie, 10 Sierpnia, 1 Listopada główny jarmark na konie. Na tydzień przed temi jarmarkami bywa znaczny handel na płótna i futra.
Muszyna, powiat Nowo Sądec., 2 Stycznia, 3 Lutego, 26 Maja, 22 Lipca, 29 Września, w poniedziałek przed Ofiarowaniem NMP.
Niegowice, powiat Mielecki, 7 Stycznia, 1 Czerwca, 26 Lipca, 21 Paźd.
Niebylec, pow. Rzeszowski, 15 Lutego, 1 Wrześ., 7 Listopada, 2 Grudnia.

Osiek, powiat Jasielski, ma walne jarmarki każdego czwartku na konie, bydło rzeźne i nierogaciznę.
Podbiedź, powiat Wadowicki, 10 Lutego, 27 Kwietnia, 25 Czerwca, 16 Sierpnia, 30 Września, 14 Grudnia.
Podhajce, miasto powiatowe, podług star. kalend. 6 Stycznia, w niedzielę starop., w środopost., w poniedz. po Wielkiejnocy, na Wniebowstąp., 29 Czerwca, 15 Sierpnia, 14 Września, 18 Paźdz., 8 Listopada, 6 Grudnia.
Przemyślany, miasto powiatowe, 1 Stycznia, 14 Lutego, 28 Marca, 29 Maja, 11 Czerwca, 11 Listopada.
Radowce (Radautz) na Bukowinie, 1 Maja, 20 Listopada.
Radymno, pow. Jarosławski, 25 Maja, 20 Sierpnia, 20 Wrześn., 20 Grud.
Rudnik, powiat Nisk, 18 Stycznia, 9 Marca, 5 Kwietnia, 21 Września, 21 Października, 30 Listopada, każdy trwa przez 8 dni.
Rymanów, powiat Sanok, 25 Lipca, 10 Sierpnia, 8 Września, 6 Grudnia, każdy trwa po 5 dni.
Sadogóra na Bukowinie (jarmarki na bydło) 6 Lutego, we czwartek przed niedz. Kwiet., 1 Sierp., 6 Września, 13 Październ., 5 i 28 List., 24 Grud.
Sambor, m. pow., 3 Lut., 1 Maja, 21 Wrześ., 30 Listop., każdy po dni 14.
Sędziszów, powiat Rzeszowski, 19 Marca, 23 Kwietnia, na konie 3 Czerwca, 2 Lipca, 11 Września, 2 Listopada, 21 Grudnia.
Skałat, m. powiat, 6 i 10 Stycznia star. kalend., 1 i 23 Kwietnia w pierwszy dzień po Ziel. Świąt. obrz. rusk,, 12 Lipca, 21 Września, 8 Paźdz.
Smorzawa, pow. Stryjski (znaczne jarmarki na bydło): w niedz. Staropost., ob. rusk., 31 Maja star. stylu, 24 Czerw., na św. Illije ob. rusk., 15 Lipca, 14 Wrześ., w święto Ussiki ob. rusk., 18 Paźdz., 9 Listopada, 2 Grudnia.
Śniatyń, miasto powiatowe, podług star. kalend. we środę Środop., we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 Czerwca, 20 Lipca, 9 Września.
Sołotwina, pow. Bohorodczany, jarmarki na bydło podług star. kal. 2 Lut. ósmego dnia po Wielkiejn., na Wniebowstą., 20 Lipca, 8 Listop., 6 Grud.
Stryj, miasto powiatowe, (podług star. kalend.): w pierw. tygodniu Wielkiego postu w dzień tak zwany Feodorewicza przez 8 dni, w Marcu na ś. Mikołaja przez 3 dni, 15 Sierpnia przez 14 dni, 6 Grudnia przez 8 dni, każdego poniedziałku i czwartku targi.
Tarnobrzeg, m. pow., ma 12 jarmarków w ostatni dzień miesiąca.
Trzebinia, powiat Chrzanowski, w pierwszy poniedziałek po Trzech Królach, w poniedz. po niedzieli Białej, na ś. Wojciecha, na św. Stanisława, na św. Piotra i Pawła, w pierwszy poniedz. po św. Jakóbie, na ś. Bartłomieja, na ś. Mateusza, w pierwszy poniedziałek po ś. Szymonie i Judzie, w poniedziałek po ś. Katarzynie, 21 Grudnia.
Turka, miasto powiatowe, 11 Stycznia, 7 Kwietnia, 10 Lipca, 25 Sierpnia, 11 Października, każdy trwa 2 dni.
Tłumacz, miasto powiatowe, 23 Maja, 6 Grudnia.
Tyśmienica, powiat Tłómacz, (jarmarki na bydło i konie): 24 Marca, 30 Kwietnia, 3 Lipca, 27 Września.
Trzciana, powiat Bocheński, w dzień po niedzieli Kwietniej, w dzień św. Małgorzaty, 29 Września i 12 Listopada.
Tyczyn, powiat Rrzeszowski, 2 i 25 Stycznia, 26 Marca, 11 Czerwca, 21 Września i 25 Listopada.
Tylicz, powiat Sandecki, 7 Stycznia, w dzień po niedzieli Kwietniej, po Zielonych świątkach, 30 Czerwca, 2 Listopada i 30 Grudnia.
Tymbark, powiat Nowy Sącz, w poniedziałek po Bożem Ciele, 25 Lipca, 9 Września, 11 Października.
Ulanów, pow. Nisko, 2 Stycz., 1 Marca, 2 i 23 Kwiet., w dzień Wniebowst. w poniedz. po ś. Trójcy, 29 Lipca, 13 Sierp., 29 Wrześ., 11 List., 4 Grud.

OGÓLNE PRZEPISY POCZTOWE

z podaniem wszelkich zmian zaszłych do 1 września 1878.

Taryfa opłaty listów.

Do	Należytość za opłatę: listy za każde	listy cnt.	kor. kar. cnt.	druki za każde	druki cnt.	próbki za każde	próbki cnt.	Należyt. rekom.	Za recep. zwrot.	Należ. ekspres.	Za niepłacone listy za każde	centów
Belgii	15 gr.	10	5	50 gr.	3	50 gr.	3	10	10	15	15 gr.	20
Danii i Islandyi .	„	10	5	„	3	50 „	3	10	10	15	15 „	20
Niemiec z Alzacyą	do 15	5		do 50 g.	2	bez ró-					do	
i Lotaryngią, Hel-	gr.			„ 250 „	5	żnicy					15 gr.	10
goland i Luxem-	nad 15			„ 500 „	10	do					do	
burg	—250	10	2	„ 1 kil.	15	250 gr.	5	10	10	15	250 gr.	15
Francyi z Algierem	15 gr.	10	5	50 gr.	3	50 „	3	21	—	—	15 „	20
Gibraltar p. Niemcy	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Grecyi i wysp Jońskich: Corfu, Cefalonia, Zante . .	15 gr.	10	5	50 gr.	3	50 gr.	3	10	10	—	15 gr.	20
Wielkiej Brytanii i Irlandyi	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Włoch	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Montenegro . . .	15 „	7	4	50 „	2	50 „	2	10	10	15	15 „	14
Niderlandyi . . .	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	15	15 „	20
Norwegii	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Portugalii	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Rumunii (Mołdawii i Wołoszczyzny) .	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	15	15 „	20
Rosyi z Polską . .	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Szwajcaryi . . .	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	15	15 „	20
Serbii (z Węgier) .	15 „	5	2	50 „	2	50 „	2	10	10	15	15 „	10
Serbii (z Austryi .		7	4	50 „		50 „						14
Hiszpanii	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20
Turcyi europ. przez Tryest, Belgrad, Orsowę	15 „	10	5	50 „	3	50 „	3	10	10	—	15 „	20

Do wszystkich tych krajów mogą być listy, korespondencyjne kartki, druki, próbki towarów rekomendowane. Do Francyi zaś tylko listy i kartki korespondencyjne.

Adresy. Wszystkie listy powinny być opatrzone jak najdokładniejszym adresem, mianowicie: imię i nazwisko, miejsce, ostatnią pocztę — do większych zaś miast ulicę i Nr. domu. Na listach wysyłanych za granicę, dodać należy prowincyę. Napisu *franco* skrobać, odmieniać i przekreślać nie wolno.

Listy zwyczajne. Pod formą listu nie wolno wysyłać cięższej paczki nad 15 łutów celnych. (250 gr.).

Za listy, które w miejscu doręczone bywają opłaca się: do 15 gr. 3 cnt. od 15 do 250 gr. 6 cnt. Zaś nieopłacone odbiorca opłaca 6 cent. do 15 gr.; 9 centów do 250 gr.

Listy post. rest. mogą zalegać przy urzędach pocztowych przez 3 mies. adresowane mogą być nietylko pod imieniem i nazwiskiem, lecz także pod rozmaitemi znakami, cyframi, literami i t. d., natenczas adresant powinien się sam zgłosić po odbiór tychże, jednakowoż listy pod znakami, literami, liczbami *rekomendowane* być nie mogą.

Karty korespondencyjne po 2 cnt. mogą być przesyłane do wszystkich krajów monarchii austryackiej, Prus i Niemiec — karty te można wysyłać za granicę z dolepieniem odpowiedniej należytości. (Patrz taryfę opłat od listów do zagranicznych krajów). Karty korespondencyjne mogą być rekomendowane jak inne listy za opłatą 10 c. za rekomendacyą lub przylepieniem marki 10 centowej.

Jeżeli oddawca po upływie pewnego czasu nie otrzymał odpowiedzi, natenczas ma prawo przy urzędzie oddawczym zrobić zapytanie (reklamacyę) za opłatą 10 c. Jeżeli zaś był dołączony recepis zwrotny, natenczas reklamacya nie podlega żadnej opłacie; jeżeli pokaże się, że list zaginął, wtenczas ma prawo żądać wynagrodzenia 20 złr.

Na listach rekomendowanych nie można kłaść żadnej wartości, za granicę muszą być pieczętowane jedną lub dwoma pieczątkami — w kraju zaś mogą być tylko zalepiane. Listy rekomendowane do Prus i Niemiec mogą być posyłane na koszt adresanta. Przy listach rekomendowanych zaleca się także na odwrotnej stronie listu, podać imię i nazwisko oddawcy— (w razie jeżeli taki list zwrócony zostanie, by mógł być oddawcy doręczonym).

Marki i koperty. Marki pocztowe znajdują się po 2, 3, 5, 10, 15, 25 i 50 centów. Przylepiać je należy na górnym krańcu listu, przy prawym narożniku. Koperty są po $3^1/_2$, $5^1/_2$, $10^1/_2$, $15^1/_2$, i $25^1/_2$ centów. Koperta zepsuta, lecz nieprzestęplowana, może być wymienioną w każdym urzędzie pocztowym za dopłatą 1 centa. Wyrzynane marki stęplowe i marki z kopert i przylepiane na listach lub frachtach, nie mają żadnego znaczenia i wartości.

Za listy wysyłane z Galicyi, Bukowiny i dawnego obwodu Cieszyńskiego na Szląsk, do Radziwiłłowa ruskiego, Husiatyna, Nowosielicy, Granicy, Michałowic, Tarnogrodu i Tomaszowa, płaci się od 15 gr. 10 centów, niefrankowane 20 centów.

Listy pilne. Jeżeli oddawca życzy sobie, ażeby list natychmiast po odejściu do miejsca przeznaczenia był doręczonym, winien dopisać na kopercie po lewej stronie u dołu „*doręczyć zaraz przez umyślnego posłańca*“ (expressa). Za to dopłaca się 15 centów, jeśli adresant mieszka w miejscu, gdzie się znajduje urząd pocztowy. Za każdą milę odległości od urzędu pocztowego płaci się posłańcowi 50 centów, zawsze jednak adresant jest odpowiedzialny za uiszczenie przypadającej kwoty. Na kopercie można i godzinę oznaczyć, o której list musi być koniecznie wręczony. — Należytość uiszcza się przylepieniem marek odpowiedniej wartości, a zaś przy pieniężnych gotówką 20 ct., powyżej do 75 złr. 30 ct. Kwoty te za granicą będą w markach pruskich lub frankach, u nas zaś monetą austr. obliczone i wypłacane podług dziennego kursu.

Kwoty przekazane tak w kraju jak i za granicą muszą być w przeciągu 14 dni podniesione, w przeciwnym razie wypłata nie nastąpi, lecz oddawcy przekazaną zostanie.

Przekazy telegraficzne za granicę nie istnieją.

Przekazy pocztowe mogą być także po nadejściu poczty przez umyślnego posłańca (Expressa) doręczone, lecz tylko w takim razie, jeżeli na przekazie stoi wyraźnie *per Express.* Należytość za doręczenie w miejscu wynosi 15 ct. Jeżeli zaś adresant mieszka w oddaleniu, natenczas doręczenie i to za każdą milę opłaca się 50 ct.

Przesyłki z deklarowaną wartością. List frachtowy ma być nabyty w urzędzie pocztowym za 6 ct., który już jest marką stęplową 5 cnt. opatrzony, i taki list ma być opatrzony tą samą pieczęcią co i paczka. Rubryki muszą być jak najdokładniej wypełnione. Jeżeli list frachtowy kupiony w urzędzie pocztowym zostanie zepsuty, a marka stemplowa nie jest przestęplowaną, wtedy może być za dodaniem 1 cnt. wymieniony na nowy. Na przesyłkach pieniężnych muszą być wyraźne pieczątki, w żaden sposób nie mogą być pieczętowane czémś takiém, coby litery nie zawierało. Na liście frachtowym oprócz adresu wymienić, co przesyłka zawiera, z dodatkiem w czem jest zapakowaną (np. w skrzyni, beczułce, koszu, pakiecie i t. d.), dalej znak frachtowy i wartość. *Znak* ten ma być z dużych czytelnych głosek, lub jakiegoś narysowanego godła Posyłając zwierzynę, rzeczy tłuste i t. p. robi się znak na deszczułce lub skórze do przedmiotów wysyłanych przymocowanej. Oznaczenie wartości winno być podane rzetelnie

Wyłączone od przesyłania przedmioty. Przedmioty zagrażające niebezpieczeństwem wyłączone są od przesyłania, mianowicie: ciała zapalające się łatwo przez tarcie, przystęp powietrza lub uciśnienie; nadto rzeczy łatwo zapalne i płynne, gryzące. Tu należy proch strzelniczy. nitrogliceryna, fosfor, bawełna strzelnicza, srebro piorunujące, zapałki, papier strzelający, eter, nafta, fotożen, ligroina, kwasy mineralne i t. d.

Żywe zwierzęta także są wyłączone, lecz warunkowo. Pijawki n. p. w ilości nieprzenoszącej 6 funtów, wolo posyłać tylko w woreczkach mokrych, lub skrzyneczkach podziurkowanych.

Przesyłki do Królestwa i Cesarstwa Rosyjskiego można i bez wartości posyłać, należy je tylko w płótno opakować.

Listy z pieniędzmi muszą pięcioma pieczątkami być opatrzone; urzędowe koperty dwoma, wartość na kopercie w wal. austr. i rosyjsk. rublami wyrażona i dwiema deklaracyami zaopatrzona, na której napisać: ilość i gatunek pieniędzy; oraz takowych wartość, imię i nazwisko odbiorcy, miejsce oddania, imię nadawcy, i tę samą pieczęć, którą list jest opieczętowany. Paczki wartościowe muszą być w płótno lub ceratę opakowane, i dwiema deklaracjami zaopatrzone. Według najnowszego rozporządzenia, mogą być wszelkie posyłki tylko do granicy opłacane, albo na koszt odbiorcy nadane.

Listy pieniężne, pakiety z ruskiem złotem, srebrem, i papierami wartościowemi, bez względu na wartość, mogą być przyjmowane i tak: listy pieniężne do wysokości 250 gr., pakiety pieniężne do 8 kilogr. 190 gramów.

Druki. Przedmioty drukowane, litografie, sztychy, fotografie posyłają się pod przepaskami, których można nabyć w urzędzie pocztowym; są one opatrzone marką 2 cnt., sprzedawane bywają tylko po 5 sztuk za 11 cnt., można także nabywać w paczkach po 50 sztuk za 1 złr. 10 ct.. jednakże nie jest to przymusowem; mogą być także robione w domu; frankowanie cięższej przesyłki druków dopełnia się markami 2 ct. Należytość za przesyłane druki do państwa Austryjackiego oraz Niemiec, wynosi: do 50 gr. 2 ct. do 250 gr. 5 ct., do 500 gr. 10 ct., do 1 kilogr. 15 ct. Waga nie może przenosić 1 kilogr. (2 fnt. cł.) Niedostatecznie opłaconych druków nie wy-

syła się, lecz zwrócone są oddawcom; niekiedy taksowane są jak list zwyczajny, od każdego łuta 10 ct. Pod przepaską posyłać nie wolno listów; adres pisze się na przepasce. — Pod jedną przepaską można kilka przedmiotów posłać, jeżeli pochodzą od jednej osoby i do jednej są adresowane. Cyrkularze od kilku osób pochodzące przesyłać wolno, jeżeli są drukowane na jednym papierze. Oprócz adresu daty i podpisu, żadnych innych dopisków robić nie wolno. Za dopiski uważane są także wszelkie zmiany robione za pomocą stempla, druku, naklejania wyrazów, liczb lub znaków. Dalej punktowanie, skrobanie, wycinanie pojedynczych słów, liczb lub znaków; jednakże wolno ołówkiem zakreślać z boku na marginesie miejsca, na które chce się zwrócić szczególną uwagę adresanta. Wolno także przesyłać korekty ze stósownemi poprawkami, które nawet w braku miejsca na brzegu mogą być dopełniane na osobnym arkuszu; nie wzbrania się wreszcie i kartek manuskryptu odpowiednich korekcie dołączyć.

Próby towarów nie powinny mieć wartości kupieckiej. Płynów, szkieł i narzędzi ostrych, jako próbek nie wolno posyłać. Opakować tak należy, aby urząd pocztowy mógł sprawdzić, iż to są próbki. Sukna, płótna i wszelkie tkaniny pod opaską krzyżową; zboże i w ogóle rzeczy sypkie w woreczkach obwiązanych, lecz nieopieczętowanych. Adres na mocnym papierze winien zawierać dopisek: próbki (Muster), oraz nazwisko lub firmę, znak fabryczny towaru, numer i cenę; lecz nadto żadnych innych dopisków robić nie wolno, ani też przywięzywać do nich listów; powinny być frankowane i nie przenosić wagi 250 gr. Opłata pocztowa, bez względu na odległość wynosi od każdych 250 gr. 5 cnt., uiszczać należy markami.

Opakowanie. Przedmioty małej wartości, którym przyciśnięcie nie szkodzi, nie przepuszczające tłuszczu lub wilgoci, nie przenoszące ciężaru 2—3 kilgr., na niewielką odległość pakować można w papier pojedynczy i obwiązać sznurem. Przesyłki cięższe kilkakrotnie obwinąć należy grubym papierem i obwiązać sznurkiem. Przesyłki większej wartości, mogące być uszkodzone przez wilgoć, tarcie lub przyciśnienie, należy pakować w skrzyneczki obwinięte i obwiązane starannie.

Flaszki z płynami należy posyłać w skrzyneczkach lub faskach, i po obwiązaniu sznurem tak opieczętować, aby bez uszkodzenia obwiązania nie mogły być otworzonemi. Posyłki większej wartości od $3^1/_2$ do 20 kilogr. tylko w mocnem płótnie lub skórze dobrze opakowane, sznurkiem grubszym opasane, opieczętowane, mogą być przyjęte.

Do wszystkich wartościowych posyłek jakoto listów, pakunków może być na żądanie oddawcy, wydany recepis zwrotny za opłatą 10 cnt., jak również za reklamacye przypada ta sama należytość do uiszczenia. *Czas reklamacyjny przy wszystkich wartościowych posyłkach* tak w kraju jak i zagranicę jest 6cio miesięczny. *Za doręczenie posyłek wartościowych od wagi* $1^1/_2$ kilgr. płaci się w Wiedniu 5 kr., we wszystkich innych prowincyach 3 ct. za doręczenie kartek awizowych 2 ct.

Za przesyłkę w miejscu za każde 150 złr. w. a. po 2 centy.

Listy z pieniądzmi winny być zaopatrzone w kopercie trwałej pięcioma pieczęciami, w urzędowej zaś kopercie dwiema, lub też przynieść je należy na pocztę wcale niezapieczętowane, aby urzędnik mógł sprawdzić kwotę znajdującą się w nich. Koperty te nie mogą być kratkowane, i nie powinny być na nich jakiekolwiek podkreślenia. Banknoty wybierać trzeba jak największe do wypełnienia przesłanej kwoty, a drobne tylko do uzupełnienia dodawać można, nie przekraczając ilości 1 złr. w. a.

Gotówkę brzęczącą posyłając, należy obwinąć w papier i przypieczętować wewnątrz koperty, aby się nie poruszała. Ciężkie przesyłki pieniędzy mocno upakować w pakiety, worki, skrzynki lub beczułki. Kwoty nieprze-

ważące 3 funtów, których wartość nie przenosi 500 złr. w banknotach, a 500 w monecie, można posyłać w papierze grubym, kilkakrotnie obwiniętym i obwiązanym. Większe ilości tylko w mocném płótnie, ceracie lub skórze, dobrze obszyte lub obwinięte, a na węzłach i szwach opieczętowane. Cerata powinna być na wewnątrz stroną lakierowaną obrócona. Jeżeli moneta brzęcząca nie jest spakowana w rulony, trzeba używać podwójnych worków płóciennych; szew powinien znajdować się wewnątrz, a koniec worka po zawiązaniu dosyć długi, oba zaś końce sznurka obwiązującego przypieczętowane. W beczułkach, skrajne obręczki gwoździami przybite, a beczułka obwiązana i tak opieczętowana, aby bez uszkodzenia otwartą być nie mogła. Pieczętować można tylko pieczęciami grawirowanemi.

Zaliczki pocztowe w kraju (Nachnahme). Wolno wysyłać przesyłki do wszystkich krajów poczt monarchii austr., jakoteż węgierskich za zaliczką do wysokości 200 złr. Służy do tego list frachtowy z papieru ciemnego, opatrzony marką stęplową 5 c., który zarazem jest połączony z listem zaliczkowym; nie może być inny, jak tylko w urzędzie pocztowym kupiony za 6 cnt. Osoba wysyłająca ma wszystkie linie dokładnie wypełnić. Pieczęć, którą przesyłka jest pieczętowana, taka sama dana ma być w miejscu naznaczonem (kółko). Skrobania, poprawki są wzbronione. Jeżeli list zaliczkowy zepsuty zostanie, a stempel nie jest przystęplowany, natenczas może być wymieniony na nowy z dodaniem 1 centa. Gdy kwit zaliczkowy zginie z rąk oddawcy przed odebraniem należytości pocztowéj, natenczas przez urząd ten, gdzie posyłka oddawaną, trzeba podać prośbę opatrzoną 50 ct. stemplem, i załączyć recepis oddawczy do dyrekcyi pocztowéj o wydanie drugiego i pozwolenia wypłacenia sumy. Jeżeli zaś zaginie recepis nadawczy, również tak postąpić należy, jednakowoż z tym dodatkiem, że w prośbie téj, trzeba się zadeklarować, iż jeżeli z recepisem nadawczym kto inny się zgłosi, natenczas osoba ta zwróci należytość okazicielowi recepisu. Deklaracya ta, jak również podpis musi być notaryalnie legalizowany. Jeżeli zaś kwota przenosi wyżéj 10 złr., natenczas jeszcze potwierdzenie magistratualne, że osoba ta jest w stanie zwrócić kwotę podniesioną, jeżeli zaś nieprzenosi kwotę 10 złr. natenczas poświadczenie pocztowego nadawczego urzędu jest dostateczne. Kwit zaliczkowy jako załącznik musi być opatrzony 15 ct. stemplem, jak również potwierdzenie notaryalne lub z magistratu stemplem 50 ct.

Zaliczki pocztowe zagranicę, jako to: do całych Niemiec i Szwajcaryi, mogą być przy wszystkich urzędach pocztowych w kraju do wysokości 75 złr. w. a. nadawane. W Szwajcaryi i całych Niemczech do państwa austryjackiego i Węgier do 150 marek, czyli 187$^1/_2$ franka. Wypłata następuje w krajowéj monecie, obliczywszy podług kursu dziennego wiedeńskiego na granicach państwa austryjackiego.

Prócz należytości za przesyłkę, opłaca się jeszcze bez względu na odległość, prowizyę do 10 złr. 6 ct., za 15 złr. 9 ct., za 20 złr. 12 ct., za 25 złr. 15 cnt., za 30 złr. 18 cnt., za 35 złr. 21 cnt., za 40 złr. 24 cnt., za 45 złr. 27 cnt., za 50 złr. 30 cnt., za 55 złr. 32 cnt., za 60 złr. 34 ct. za 65 złr. 36 cnt. i t. d. o 2 centy więcéj za każde 5 złr. wyżéj. Wszelkie przesyłki zaliczkowe (Nachname) jeżeli w przeciągu 7 dni nie zostaną odebrane natenczas napowrót odesłane zostają. Należytości zaś w przeciągu 2 miesięcy muszą być podniesione — w przeciwnym razie, po upływie tego czasu, tylko dyrekcya pocztowa może zezwolić na wypłatę (Podanie 50 c. stemp).

Zaliczki pocztowe zagranicę mogą być opłacane lub na koszt odbierającego posyłane. — Do zaliczek do Niemiec i Szwajcaryi używa się tych samych listów frachtowych co i w kraju. Zaliczki z zagranicy muszą być w przeciągu 7 dni wykupione.

Karty zaliczkowe (Postnachnahme Karten), używane bywają do ściągania należytości do wysokości 200 złr. Przesyłane mogą być do wszystkich i ze wszystkich miejscowości państwa austryjackiego i Węgier. Do urzędów zaś przy których mogą być nadawane przekazy wyżej 200 złr. mogą być także i karty zaliczkowe do wysokości 500 złr. nadawane. — Blankiety do kart zaliczkowych opatrzone są marką 10 cent. — Zepsute blankiety mogą być za dodaniem 1 cent. za nowe wymienione. — Nadawca ma na pierwszej stronie blankietu swe imię, nazwisko i miejsce zamieszkania, jak również adresa i miejsce oddawcze jak najdokładniej napisać, kwotę, którą ma do nadania w rubrykach przepisanych liczbami i literami wyrazić. Oprócz należytości 10 cent., uiszcza się jeszcze prowizya, stósownie jak przy przesyłkach za zaliczką. lecz przez przylepienie marek stósownie do kwoty, którą się ma do nadania. — Termin zaś do zapłacenia karty zaliczkowej, ustanowiony jest jak i przy zaliczkach do posyłek 14 dniowy.

Przekazy pieniężne w kraju (Postanweisungen). Za pośrednictwem urzędów pocztowych można przekazywać wypłaty w kraju do wysokości 200 złr. w. a W tym celu używa się drukowanych przekazów, udzielanych za ½ cent. stronom przez urzędy pocztowe. Na kuponie należy kwotę złożoną do przesłania wypisać liczbami i słowami. Przesyłający opłaca porto przylepieniem marki do 5 złr. 5 ct., od 5 do 50 złr. 10 ct.. do 150 złr. 20 ct, od 150 do 300, 30 ct; od 300 do 500, 50 ct; od 500 do 1000. 1 złr.; od 1000 do 2000, 1 złr. 50 ct.; od 2000 do 3000, 2 złr; od 3000 do 4000, 2 złr. 50 ct; od 4000 do 5000, 3 złr.

Do Wiednia i Pesztu można w ten sposób przesyłać pieniądze aż do wysokości 5000 złr. w. a. W miastach powyżej, gdzie mowa była o zaliczkach (Nachnahme) alfabetycznie wymienionych, urzędy pocztowe przyjmują i wypłacają przekazy do wysokości 200 złr. Drogą telegraficzną przekazy pieniężne także przesyłane być mogą. Przy posyłkach przekazów drogą telegraficzną, opłata pocztowa jest ta sama, co przy przekazach zwykłych, z dodatkiem opłaty depeszy 24 cent. i za każde słowo 2 cent. w całem państwie austryjackiem.

Przekazy za granicę mogą być przesyłane do całych Niemiec, Szwajcaryi. Bawaryi, Wirtembergu. Włoch, Francyi, Algeru i Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, jak również ze wszystkich tych krajów do monarchii aust. i Węgier. Blankiety są inne jak w kraju, opatrzone 10 ct. marką. Kwoty mogą być przesyłane do wysokości 200 złr.

Przekazy do Francyi, Algeru i do wszystkich wyż wymienionych prowincyi nie mogą przenosić kwoty 200 złr., zaś do Austryi i Węgier 500 franków.

Taksa przez nadawcę opłacać się mająca, wynosi do Niemiec, Hollandyi i Luxemburgu do 40 złr. 20 ct., do 50 złr. 25 ct., do 60 złr. 30 ct. itd. to jest: za każde 10 złr. 5 ct. więcej, zaś do Belgii, Francyi, Włoch, Niederlandu, Szwajcaryi itd. wynosi do 20 złr. 20 ct., do 30 złr. 30 ct. itd. to jest za każde 10 złr. wyżej opłaca się 10 cent., którą to należytość markami pocztowemi, przylepiając takowe po prawej stronie blankietu uzupełnia się. Przekazy za granicę są inne jak w kraju. Zepsute mogą być wymieniane za dodaniem 1 centa.

Kuponu blankietów nie należy używać do żadnych pisemnych doniesień, lecz tylko do dokładnego podania imienia i nazwiska oddawcy oraz miejsce. Kwoty tylko łacińskiemi głoskami wypisane być mogą — wypłata zaś we Francyi następuje w złocie, w państwie austryackiem krajową monetą.

Przekazy drogą telegraficzną nie mogą być przesyłane lecz post rest. nadawać jest dozwolone.

Ustawa z dnia 8 Marca 1876, Nr. 26 dz. u. p.

SKALA I

na weksle.

			zł.	c.
	Do sumy	75	—	5
nad	75 zł. do	150	—	10
„	150 „ „	300	—	20
„	300 „ „	450	—	30
„	450 „ „	600	—	40
„	600 „ „	750	—	50
„	750 „ „	900	—	60
„	900 „ „	1050	—	70
„	1050 „ „	1200	—	80
„	1200 „ „	1350	—	90
„	1350 „ „	1500	1	—
„	1500 „ „	3000	2	—
„	3000 „ „	4500	3	—
„	4500 „ „	6000	4	—
„	6000 „ „	7500	5	—
„	7500 „ „	9000	6	—
„	9000 „ „	10500	7	—
„	10500 „ „	12000	8	—
„	12000 „ „	13500	9	—
„	13500 „ „	15000	10	—

i tak dalej za każde 1500 złr. o 1 złr. więcéj, przyczem resztę nieprzenoszącą 1500 złr. jako pełną przyjąć należy.

SKALA II na dokumenta.

				zł.	c.
		do	20 zł.	—	7
nad	20 zł.	„	40 „	—	13
„	40 „	„	60 „	—	19
„	60 „	„	100 „	—	32
„	100 „	„	200 „	—	63
„	200 „	„	300 „	—	94
„	300 „	„	400 „	1	25
„	400 „	„	800 „	2	50
„	800 „	„	1200 „	3	75
„	1200 „	„	1600 „	5	—
nad	1600 zł.	do	2000 zł.	6	25
„	2000 „	„	2400 „	7	50
„	2400 „	„	3200 „	10	—
„	3200 „	„	4000 „	12	50
„	4000 „	„	4800 „	15	—
„	4800 „	„	5600 „	17	50
„	5600 „	„	6400 „	20	—
„	6400 „	„	7200 „	22	50
„	7200 „	„	8000 „	25	—

Nad 8000 złr. od każdych 400 złr. opłaca się nadwyżki po 1 złr. 25 ct. ilość niedochodząca 400 złr. uważana jest za całkowitą.

§. 19. Pozycyą taryfy 83 B. 2 ustawy z dnia 13 Grudnia 1862 i §. 10 ustawy z d. 29 Lutego 1864, ustanowiona wysokość opłaty od rachunków (kosztów, wykazów itp.) na 1 ct. i 5 ct., o tyle zmienioną zostaje, iż rachunki do 10 złr. włącznie są bezwarunkowo (§. 12 ustawy z 9 Lutego 1850 Nr. 50 dz. u. p.) wolne od opłaty; następnie, że od rachunków, wystawionych na mniejszą sumę niż 50 złr., 1 ct. od każdego arkusza; zaś na sumę przenoszącą 50 złr., 5 ct. od arkusza opłacać należy.

Pod rachunkami (kosztami, notami, wykazami itp.) rozumieć należy wszelkie pisma, bez względu, czy one zawierają zapłatę, wystawiane przez kupców lub przemysłowców na przedmioty ich handlu lub przemysłu, z powodu interesów wynikłych z ich zatrudnienia, z których to interesów powstała im pretensya do kupców lub przemysłowców, albo do innych osób.

Obowiązek uiszczenia téj stałéj opłaty zachodzi i wtenczas, jeżeli rachunki tego rodzaju wpisane są w treść korespondencyj kupieckich (§. 9 ustawy z 22 Lutego 1864), lub jeżeli do nich dołączane są jako dodatek, załącznik itp.

Aby zaszedł obowiązek uiszczenia opłaty, nie potrzeba podpisu wystawcy, lecz wystarczy, jeżeli z rachunku takiego przez znak wydrukowany, stampilię itp., poznać można zakład lub osobę, w któréj interesie wystawienie nastąpiło.

Z tego wypływa, iż ulegają także opłacie rachunki wystawione w interesie osób utrzymujących hotele, domy zajezdne i t. p.

Odpisy takich rachunków ulegają téj saméj opłacie co i oryginały.

SKALA III

na odsetki.

				zł.	c.
		Do	10 zł.	—	7
nad	10 zł.	„	20 „	—	13
„	20 „	„	30 „	—	19
„	30 „	„	50 „	—	32
„	50 „	„	100 „	—	63
„	100 „	„	150 „	—	94
„	150 „	„	200 „	1	25
„	200 „	„	400 „	2	50
„	400 „	„	600 „	3	75
„	600 „	„	800 „	5	—
„	800 „	„	1000 „	6	25
„	1000 „	„	1200 „	7	50
„	1200 „	„	1600 „	10	—
„	1600 „	„	2000 „	12	50
„	2000 „	„	2400 „	15	—
„	2400 „	„	2800 „	17	50
„	2800 „	„	3200 „	20	—
„	3200 „	„	3600 „	22	50
„	3600 „	„	4000 „	25	—

Nad 4000 złr. od każdych 200 złr. opłacaną być ma należytość wraz z nadzwyczajnym dodatkiem po 1 złr. 25 ct., przyczem sumy niżéj 200 złr. uważają się jako pełne.

GENEALOGIA DOMU PANUJĄCEGO.

Franciszek Józef I. (Karol) cesarz austryacki, król węgierski, czeski itd ur. 18 Sierpnia 1830, panuje od 2 grudnia 1848, koronowany jako król węgierski w Budzie 8 Czerwca 1867, zaślubiony 24 Kwietnia 1854 r., z

Cesarzową *Elżbietą* (Eugenją, Amalją), córką księcia bawarskiego Maksa, ur. 24 Grud. 1837.

Dzieci: 1. Arcyksiężniczka *Gizela* (Ludwika Marja) ur. 12 lipca 1856, zaślubiona 20 kwiet. 1873 z Leopoldem ks. bawarskim.

2. Arcyksiążę *Rudolf* (Franciszek Karol Józef), następca tronu austrjackiego itd., pułkownik i kapitan linjowego okrętu, urodzony 21 Sierpnia 1858.

3. Arcyksiężniczka *Marja Walerja* ur. 22 kwietnia 1868.

Bracia N. Pana:

1. Arcyksiążę *Karol Ludwik* c. k felm. por. ur. 30 lipca 1833, zaślubiony po raz trzeci z

Marją Teresą, księżniczką portugalską, ur. 24 sierpnia 1855.

Dzieci z drugiego małżeństwa: a) arcyksiążę Franciszek Ferdynand, ur. 18 grudnia 1863, b) arcyks. Otto Franciszek Józef, ur. 21 kwietnia 1865, c) arcyks. Ferdynand Karol, ur. 27 grudnia 1868, d) arcyks. Małgorzata Zofja, ur. 13 maja 1870.

Dziecię z trzeciego małżeństwa arcyks. Marja Anuncjata ur. 31 lipca 1876.

2. Arcyksiążę Ludwik Wiktor c. k. jen. major, urodzony 15 maja 1842.

Wdowy po stryjach N. Pana:

1. Cesarzowa *Marja Anna*, księżniczka sardyńska, ur. 19 września 1803, wdowa po zm. 29 czer. 1875 r. ces. Ferdynandzie I.

2. Arcyks. *Marja Klementyna*, ur. 1 marca 1798, wdowa po Leopoldzie księciu Salerno, zm. 10 marca 1851.

Potomstwo synów cesarza Leopolda I
(zm. 1 marca 1872):

I. Po arcyks. Ferdynadzie. w. ks. toskańskim, zm. 18 czerwca 1824, z drugiego małżeństwa jego syna arcyks. Leopolda II. w. ks. toskańskiego zm. 29 stycz. 1870, z

Arcyks. Marją Antonją, ks. sycylijską, ur. 19 grud. 1814.

Dzieci: 1) arcyks. Marja Izabella ur. 21 maja 1834, zaślubiona 10 kwietnia 1850 z Don Francesco di Paolo ks. Obojga Sycylji;

2) arcyksiążę Ferdynand IV, w ks. toskański, c. k jenerał-major, ur. 10 czerwca 1835, zaślubiony 11 stycznia 1868 z Alicją, ks. parmeńską ur. 27 grudnia 1849.

Dzieci tegoż: z pierwszego małżeństwa: arcyks. Marja Antonja, ur. 10 stycznia 1858; z drugiego małżeństwa: a) arcyks. Leopold Ferdynand, ur. 2 grudnia 1868; b) arcyks Ludwika Antonina, ur. 2 września 1870; c) arcyks. Józef Ferdynand, ur. 24 maja 1872; d) arcyks. Piotr Ferdynand, ur 12 maja 1874; e) arcyks. Henryk Ferdynand, ur. 13 lutego 1878.

3) arcyksiążę Karol Salvator, c. k. jenerał-major, ur. 13 lutego 1839, zaślubiony 19 września 1861 z

Marją Immakulatą ks. sycylijską, ur. 14 kwietnia 1844.

Dzieci tegoż: a) arcyks. Marja Teresa, ur. 18 września 1862; b) arcyks. Leopold Salvator, c. k. porucznik, ur. 15 paździer. 1863; c) arcyksiążę Franciszek Salvator ur. 21 sierpnia 1866; d) arcyks. Karolina Marja, ur. 5 września 1869; e) arcyks. Albrecht Salvator ur. 22 listopada 1871; f) arcyks. Marja Antonina ur. 18 kwietnia 1874.

4) Arcyks. Marja Ludwika, ur. 31 października 1845, zaślubiona 31 maja 1865, za ks. Karola Ysenburg-Birstein.

5) Arcyks. Ludwik Salvator c. k. pułkownik, ur. 4 sierpnia 1847.

6) Arcyks. Jan Nepomucen, c. k jenerał-major, ur. 25 listopada 1852.

II. Po arcyks. Karolu zm 30 kwietnia 1847.

Dzieci: 1) Arcyks. Albrecht c. k. feldmarszałek i jenerał inspektor armji ur. 3 sierpnia 1817

Córka tegoż: Arcyks. Marja Teresa, ur 15 lipca 1845, zaślubiona 18 stycznia 1865 z ks. Filipem Wirtemberskim.

2) Arcyks. Karol Ferdynand c. k jenerał jazdy, ur. 29 lipca 1818, um. 20 listopada 1874, wdowa po nim:

Arcyks. Elżbieta, córka arcyks. Józefa Palatyna, ur. 17 stycznia 1831, zaślubiona 18 kwietnia 1854.

Dzieci tychże: a) Arcyks. Fryderyk, c. k major, ur. 4 czerwca 1856, b) Arcyks. Marja Krystyna, ur. 21 lipca 1858, c) Arcyks. Karol Stefan c. k. porucznik, ur. 5 września 1860, d) Arcyks. Eugenjusz Ferdynand c. k porucznik, ur. 21 maja 1863.

3) Arcyks. Marja Karolina, ur. 10 września 1825, zaśl. 21 lutego 1852 z arcyks Rajnerem.

4) Arcyks. Wilhelm c. k. feldzeigmeister, jenerał inspektor artylerji i wielki mistrz niemieckiego zakonu, ur. 21 kwietnia 1827.

III. Po arcyksięciu Józefie, zm. 13 stycznia 1847

Dzieci: Arcyks. Elżbieta ur. 17 stycznia 1831, zaśl. powtórnie 18 kwietnia 1854 z arcyks Karolem Ferdynandem.

Jéj dzieci z pierwszego małżeństwa z arcyks. Ferdynandem d'Este: a) Arcyks. Marja Teresa, ur. 5 lipca 1849, zaśl. 20 lutego 1868 z ks. Ludwikiem Bawarskim, b) arcyks. Józef c. k. jenerał kawalerji i nadkomendant kr. węg. obrony krajowéj. ur. 2 marca 1833, zaśl. 12 maja 1864 z Marją Klotyldą ks. Sachsen-Coburg-Gotha ur. 8 lipca 1846. Dzieci tychże: Arcyks. Marja Dorota ur. 14 czerwca 1868, arcyks. Małgorzata ur. 6 lipca 1870, arcyks. Józef ur. 9 sierpnia 1872, arcyks. Władysław Filip ur. 16 lipca 1875.

c) Arcyks. Marja Henryka, ur 23 sierpnia 1836, zaśl. 22 sierpnia 1853 z Leopoldem II królem belgów.

IV. Po arcyks. Rajnerze zmarłym 16 stycznia 1853.

Dzieci: 1) Arcyks. Leopold, c. k. jenerał jazdy, i jenerał inspektor inżynierji ur. 6 czerwca 1823.

2) Arcyks. Ernest, c k. jen kawalerji, ur. 8 sierp. 1824.

3) Arcyks. Zygmunt c. k. fedlm. por. ur. 7 stycznia 1826.

4) Arcyks. Rajner, c. k. fzgm. i nadkomendant obrony kraj. ur. 11 stycznia 1827, zaślubioy z arcyks. Marją Karoliną (patrz wyżéj).

5) Arcyks Henryk c. k. fdmpor., ur. 9 maja 1828, zaśl. 4 lutego 1868 z Leopoldyną Hofmann, panią von Waldeck, ur. 29 listopada 1842.

Potomstwo arcyks. Franciszka IV modeńskiego,

(zm. 21 stycznia 1846).

1) Arcyks. Marja Teresa, ur. 14 lipca 1817 zaśl. 16 listop. 1846 z Henrykiem hr. Chambord.

2) Arcyks. Franciszek V ks modeński, c. k fmp., urodz. 1 czerwca 1819, zm. 20 list. 1875. Wdowa po nim Adelgunda ks. bawarska, ur. 19 marca 1823, zaśl. 30 marca 1842.

3) Arcyks. Marja Beatryxa, ur. 13 listopada 1824, zaśl. 6 lutego 1847 z don Juanem Carlosem Burbon.

WARTOŚĆ MONET

używanych w głównych państwach europejskich i północno-amerykańskich

wyrażona w walucie austryjackiej al pari.

Kraj i nazwa monety	Wartość Zlr.
Anglia. 1 funt szterling złotem, mający wartość 20 szylingów po 12 pensów	10.12
1 szyling srebrny	0.50
Belgia, jak Francya.	
Dania. 1 rigsdahler, mający wart. 6 mark po 16 szyl.	1.13
1 species (podwójny rigsdahler) wartość 192 szyl.	2.26
1 złota moneta wartości 20 koron	11.26
Francya. 1 frank dzieli się na 100 centimów .	$0.40\frac{1}{2}$
1 sztuka złota 20-frankowa	8.10
Grecya. 1 drachma (srebrna) dzieli się na 100 lepta i ma wartość 1 franka	$0.40\frac{1}{2}$
1 sztuka złota wartości 20 drachm	8.10
Hiszpania. 1 dublon (złoty), mający wartość 100 escudos po 10 realów	10.67
1 peseta, moneta mająca wartość 1 franka, dzieląca się na 100 centów	$0.40\frac{1}{2}$
1 escudo, mający wartość 10 realów	1.07
1 piaster duro, pese Tuerte, mający wartość 20 realów po 34 maravedis	2.17
Holandya. 1 gulden (srebrny)	0.84
1 talar courant	2.13
1 sztuka złota, wartości 10 guldenów	8.40
Niemcy. 1 marka, dzieląca się na 100 fenigów	0.50
1 korona (złota), mająca wartość 10 marek .	5.00
1 podwójna korona (złota), wartości 20 marek	10.00
Portugalia. 1 korona złota (corôa), mająca wartość 10 millreis	22.35
1 tostav, moneta mająca wartość 500 reis . .	1.10
Rosya 1 rubel srebr., dzielący się na 100 kopiejek	1.62
1 półimperyał (złoty), wartość 5 rubli	8.37
Rumunia. 1 piaster (lia), moneta srebrna wartości 1 franka, dzieląca się na 100 banpara	$0.40\frac{1}{2}$
Serbia. 1 duma, moneta srebrna mająca wartość 1 franka i dzieląca się na 100 para	$0.40\frac{1}{2}$
Stany Zjednoczone. 1 dolar złoty, dzielący się na 100 centów	2.05
1 sztuka półdolarowa srebrna	1.00
1 eagle, sztuka 10 dolarowa złota	20.50
Szwajcarya jak Francya.	
Szwecya i Norwegia. 1 korona (talar) dzieląca się na 100 oere	$0.57\frac{2}{5}$
1 speciesthaler (norwegski), dzielący się na 4 korony po 30 szylingów	$2.27\frac{1}{2}$
Turcya. 1 piaster, dzielący się na 40 para . .	$0.09\frac{1}{2}$
1 medżidie, moneta złota wartości 100 piastrów	9.50
1 medżidie, moneta srebrna wartości 20 piastrów	1.80
1 kiesa, wartości 500 piastrów	47.00
Włochy. 1 lira nuova, moneta wartości 1-go franka dzieląca się na 100 centesimi	$0.40\frac{1}{2}$

Rozporządzenie c. k. ministerstwa handlu z d. 16 października 1878 l. 30190, względem zaprowadzenia nowej taryfy dla przesyłek pocztą wozową i przekazów pocztowych w austro-węgierskiej monarchii [1]).

Od 1 listopada 1878 r. mają na podstawie porozumienia się z król. węgierskiem ministerstwem handlu wejść w życie pod względem należytości od przesyłek pocztą wozową i przekazów w obrocie wewnętrznym austro-węgierskiej monarchii następujące postanowienia:

1. Za każdą przesyłkę poczty wozowej ściąga się portoryum od wagi (ciężkości), za przesyłki z deklarowaną wartością oprócz tego także i portoryum od wartości.

2. Pisma bez deklarowanéj wartości, ważące nie więcéj jak 250 gramów wykluczone są od przesyłania pocztą wozową.

3. Jako portoryum od wagi (ciężkości) należy ściągać:

A) za pakiety

I. Aż do wagi 500 gramów

a) na odległość aż do 10 mil geograficznych włącznie (I. strefa) 12 ct.
b) na dalsze odległości (od II do VI strefy) . . . . 24 „ [2])

II. Przy wadze od 500 gramów do 5 kilogramów

a) na odległość 10 mil geograficznych włącznie (I strefa) . . . 15 „
b) na odległości dalsze (od II do VI strefy) . . . . 30 „

III. Przy wadze nad 5 kilogr.

a) za pierwszych 5 kilogramów opłaca się jak pod II.
b) za każdy dalszy kilogram lub dalszą część takowego:

do 10 mil geograficznych	(I. strefa)	3 ct
od 10 „ 20 „ „	(II. strefa)	6 „
„ 20 „ 50 „ „	(III. strefa)	12 „
„ 50 „ 100 „ „	(IV. strefa)	18 „
„ 100 „ 150 „ „	(V. strefa)	24 „
„ 150 „ — „ „	(VI. strefa)	30 „

B) za listy z deklarowaną wartością aż do 250 gramów włącznie

a) na odległość aż do 10 mil geograficznych włącznie (I. strefa) 12 ct.
b) na wszelkie dalsze odległości (od II do VI strefy) . . . . 24 „

Za przesyłki w stosunku do ich ciężkości niekształtne i przestrzenne ściąga się portoryum o połowę wyższe od pozycyi pod A., I, II i III wskazanych. Gdyby przy obliczeniu okazały się części krajcarowe, natenczas wyrównywa się kwotę na całe krajcary przez opuszczenie ułamków.

---

[1]) Równocześnie wydaną została nowa taryfa dla przesyłek w wzajemnym obrocie poczt z cesarstwem Niemieckiem i królestwami: Bawaryą i Wirtembergią. Postanowienia téj taryfy są prawie równobrzmiące z postanowieniami w niniejszem rozporządzeniu ogłoszonemi. O ile zaś w téj mierze zachodzi różnica, zaprowadzonem będzie w tekście przy dotyczących ustępach.

[2]) Przy wzajemnym obrocie pocztowym z Niemcami taksy pod I. nie mają zastosowania, natomiast taksy pod II. pobiera się za wszelkie przesyłki do Niemiec. lub przez kraje niemieckie dalej idące a nieważąco więcéj jak 5 kilogramów.

wego można używać do pisemnych doniesień. Adresat może go odłączyć i dla siebie zatrzymać.

17. W razie zaguby lub ubytku treści przesyłki bez podanéj wartości wypłaca się odszkodowanie po 1 zł. 50 ct. za każdych zaginionych lub ubyłych 500 gramów lub część tejże wagi.

Przy uszkodzeniu przesyłek tego rodzaju zwraca się szkodę udowodnić się dającą, jednakże tylko w granicach kwoty maksymalnéj 1 zł 50 centów za każdych 500 gramów lub część téjże wagi.

18. Od 1 listopada 1878 począwszy, podwyższa się kwotę, która w zwykłéj lub telegraficznéj drodze w c. k. austryackich lub król. węgierskich urzędach pocztowych za przekazem nadaną być może ze 100 na 150 zł. w. a.[1])

19. Należytości za przekazy ustanawia się jak następuje:

za przekaz włącznie do		5 zł.		5 ct.
nad	5 złr. „ „	50 „		10 „
„	50 „ „ „	150 „		20 „
„	150 „ „ „	300 „		30 „
„	300 „ „ „	500 „		50 „
„	500 „ „ „	1000 „	1 zł.	— „
„	1000 „ „ „	2000 „	1 „	50 „
„	2000 „ „ „	3000 „	2 „	— „
„	3000 „ „ „	4000 „	2 „	50 „
„	4000 „ „ „	5000 „	3 „	— „

20. Po zużyciu teraźniejszego zasobu blankietów przekazowych będą wydawane nowe blankiety bez wyciśniętéj marki po cenie pół centa za sztukę.

Należytości za przekaz mają być jak dotychczas za pomocą marek uiszczane.

21. Wszystkie inne dotychczas istniejące przepisy dotyczące wystawiania, doręczania, wpłacania i wypłacania przekazów, wreszcie względem manipulacyi z takowemi i poręki zakładu pocztowego pozostają niezmienione.

22. Co się tyczy manipulacyi z zaliczkami pocztowemi i wymiaru należytości za takowe, nie nastąpiła w obrocie wewnętrznym żadna zmiana.[2])

23. Nowe taryfy złożone są we wszystkich urzędach pocztowych do wolnego użytku publiczności, a niniejsze rozporządzenie wraz z dołączonemi doń tablicami taryfowemi można nabyć w c. k. dyrekcyi poczt za złożeniem kosztów druku. (10 ct.)

Wiedeń dnia 16 października 1878.

---

[1]) Ustępy 18, 19, 20 i 21 odnoszą się tylko do obrotu w obrębie austro-węgierskiéj monarchii.

[2]) Taksa zaś od przesyłek zaliczkowych do Niemiec i z Niemiec wynosić ma (od 1 listopada 1878 r.) oprócz przypadającego portorya od wagi i wartości, za każdy zaliczony 1 zł. 2 ct., najmniéj jednak (przy jednej posyłce) 6 ct. względnie za każdy 1 marek 2 fenigi, najmniej 10 fen.

JÓZEF MAJER.

Zaledwie przebrzmią ostatnie echa uroczystości jubileuszowéj J. I. Kraszewskiego, stanie przed nami obowiązek oddania czci i hołdu innemu mężowi, który w piśmiennictwie naszem i w nauce polskiéj zajmuje jedno z najznamienitszych i najzaszczytniejszych stanowisk, a podobnie jak uwieńczony świeżo jubilat, pół wieku wytrwałéj i niezmordowanéj pracy w służbie publicznéj przepędził.

Mężem tym jest Józef Majer, prezes najwyższéj instytucji naukowéj polskiéj — Akademji umiejętności w Krakowie.

W dniu 12 stycznia 1880 roku rozpoczyna się pięćdziesiąte, jubileuszowe lato jego publicznego zawodu, a w dniu 12 stycznia 1881 roku skończy się pół stulecia téj niezmordowanéj a wielostronnéj pracy, którą umiłował i którą zdobył sobie zajmowane obecnie naczelne stanowisko w rzeczypospolitéj naukowéj.

Opowiedzieć w krótkości szczegóły tego tak pięknie i pożytecznie zapełnionego życia i podać w takiéj chwili wizerunek znakomitego męża, jest dla publikacji takiéj jak nasza obowiązkiem, który ochoczo i z słuszną chlubą spełniamy.

Józef Majer jest krakowianinem z krwi i kości. Przyszedł na świat w grodzie podwawelskim d. 12 marca 1808 r. i tutaj odbył wszystkie nauki, ukończywszy w roku 1825 gimnazjum a w r. 1830 uniwersytet.

W dniu 12 stycznia 1831 r. otrzymał dyplom doktorski, i mamy prawo tę datę uważać za początek jego publicznego zawodu, ponieważ nie tracąc ani chwili zaraz rozpoczął czynną służbę publiczną, na najzaszczytniejszem polu, na polu walki, w charakterze lekarza. Miesiąc jeszcze nie upłynął od otrzymania dyplomu, a już widzimy Majera spieszącego do Warszawy, gdzie go w dniu 9 lutego 1831 roku zamianowano lekarzem bataljonowym w korpusie artylerji. W tymże roku w Zakroczymiu dnia 14 września mianowany został lekarzem sztabowym, z końcem zaś nieszczęśliwej wojny, która tak gorzko zawiodła świetne w początkach nadzieje narodu, otrzymał uwolnienie w Elblągu dnia 18 grudnia 1831 roku.

Oprócz tego pierwszego krwawego pola lekarskiej praktyki, Józef Majer mało bardzo praktyce lekarskiej się poświęcał, nie mając do tego ani czasu ani popędu. Udzielał porad w gronach, z któremi go łączyły bliższe stosunki, ale lekarzem praktykiem z zawodu nie był nigdy, poświęcając czas głównie pracom naukowym na katedrze profesorskiej i przy biurku.

Zawód profesorski Majera o niewiele też jest młodszym od całego jego publicznego zawodu. W drugą rocznicę otrzymania doktorskiego dyplomu, dnia 12 stycznia 1833 roku, zamianowany został tymczasowym nauczycielem przy wydziale lekarskim uniwersytetu jagielońskiego. Było to stanowisko odpowiadające dzisiejszym docentom. Jednocześnie podobny obowiązek przy wszechnicy jagiellońskiej pełnili wsławiony później Antoni Zygmunt Helcel i znany prawoznawca, tłómacz kodeksu Napoleona, J. K. Rzesiński. W tym samym czasie, cokolwiek później, rozpoczynał także zawód profesorski

F. A. Skobel, najbliższy od ławy szkolnéj kolega i przyjaciel, a następnie współpracownik Majera.

Tegoż roku powierzono Majerowi zastępstwo profesora instytucji lekarskiéj dla magistrów chirurgji, a w r. 1835 katedrę profesora, którą zajmował bez przerwy do końca bytu rzeczypospolitéj krakowskiéj.

Józef Majer pochodzi z rodziny od wieków osiedlonéj w Krakowie i zajmującéj stanowisko patrycjuszowskie. Brat jego Wojciech był prezesem trybunału za rzeczypospolitéj krakowskiéj. Z takiéj saméj, zdawna w mieście osiadłéj a patrycjuszowskiéj rodziny, Józef Majer pojął małżonkę, Karolinę Friedleinównę, siostrę zasłużonego księgarza i wydawcy D. E. Friedleina, po którym odziedziczoną firmę syn Józef Friedlein obecnie prowadzi. Ze związku tego przyszła na świat jedna tylko córeczka, zmarła w dziewiątym miesiącu życia, i na tem się kończy kronika rodzinna męża tak pełnego zasług w narodzie, który i w zacisze domowe potrafił wnieść i utrzymać w niem ten błogi spokój i pogodę, jakiem się całe życie jego odznacza i te wyższe a pociągające przymioty, które są cechą jego charakteru.

Oddany wyłącznie pracy naukowéj Majer w r. 1839 objął wspólnie ze Skoblem redakcję *Rocznika Wydziału lekarskiego,* którą obaj aż do roku 1846 prowadzili.

Na ową epokę przypadają liczne jego prace naukowe, z których tu tylko ważniejsze wymienimy, a mianowicie rozprawy: *Wychowanie u człowieka i zwierząt* 1837, *O temperamentach* 1838, *Sposób obliczania ilości krwi u człowieka żywego* 1840, *Przegląd potworów rybich* 1841, *Skutki ciśnienia powietrza na organizm* 1844, *Wpływ stanu meteorologicznego na śmiertelność* 1845, życiorysy dawnych lekarzy polskich, monografje historyczne z dziedziny medycznéj i t. d.

Z końcem politycznego bytu rzeczypospolitéj krakowskiéj nie zmniejszyła się, lecz owszem rozszerzyła działalność naukowa, publiczna i obywatelska Majera. Pełniąc daléj

obowiązki profesora, zajął się on z właściwą sobie gorliwością i niezmordowanem wytrwaniem reorganizacją Towarzystwa naukowego, którego od 1833 roku był członkiem, a które następnie pod jego prezydencją stać się miało zarodem dzisiejszéj Akademji umiejętności. Jego staraniom i pracy zawdzięcza Towarzystwo nowy statut, już w roku 1848 opracowany, ale dopiero w roku 1866 z powodu różnych przeszkód wprowadzony w wykonanie, i dokończenie budowy domu Towarzystwa, przez kasztelana Wężyka, który przed Majerem był prezesem tego ciała naukowego, rozpoczętéj.

W roku 1849 Józef Majer został wybrany rektorem uniwersytetu, który to wybór w następnych dwóch latach ponawiano. Zostając na tem stanowisku miał sobie powierzony zarząd wszystkich zakładów naukowych krakowskich.

Była to niełatwa do przebycia epoka. Ówczesne wypadki polityczne wymagały od kierownika szkół publicznych wysokiego umiarkowania i rozwagi, przedsięwzięta podówczas całkowita reforma szkół w Austrji ogromną obarczała go pracą, a gdy w roku 1850 pożar zniszczył starą jagielońską stolicę, trzeba było gmachy szkolne dźwigać z ruiny i obmyślać sposoby utrzymania i wyżywienia młodzieży, którą ta klęska pozbawiła wszystkiego.

Józef Majer podołał temu trudnemu zadaniu. Jednocześnie obmyślał fundusz na bezpłatne stołowanie się dla uczniów i pisał memorjały w sprawach odzyskania majątku uniwersyteckiego, oraz tytułu własności i zużytkowania uniwersyteckich budynków. Jednocześnie prowadził obszerną i mozolną korespondencję, ażeby wymódz u rządu wykończenie zrujnowanego gmachu bibljotecznego i starał się w drodze urzędowéj o nowe katedry dla uniwersytetu, urządzał służbę weterynarską, seminarjum filologiczne, poszukiwał docentów, podnosił zniszczoną pożarem drukarnię uniwersytecką i tworzył pierwszy zawiązek fizjologicznéj pracowni.

Okazały się tu w całej pełni dwa bardzo rzadko w parze z sobą chodzące przymioty czcigodnego jubilata: wysoki, całość obejmujący, talent organizacyjny, i mrówcza, urzędnicza, w najdrobniejsze szczegóły wchodząca pracowitość, a przytem umiejętność gospodarowania groszem publicznym, majątkiem instytucji, zręczna zarówno w szafowaniu znacznemi kapitałami na ważne potrzeby, jak pilna i rozważna w oszczędzaniu kwot najdrobniejszych, bez których wydania obyć się można. Temu talentowi administracyjnemu Majera instytucje zostające pod jego sterem zawdzięczają swój byt kwitnący: umie on małemi środkami robić wiele, dlatego że umie być oszczędnym i skąpić publicznego grosza bardziej niż swego, tam gdzie to pożytek i dbałość o dobro instytucji nakazuje.

Zasługi te umiała uczcić młodzież uniwersytecka i w r. 1852 ofiarowała Majerowi jego portret litografowany z napisem: „Wdzięczna młodzież swemu rektorowi“, koledzy zaś profesorowie wyrazili mu swe uczucia oświadczeniem w aktach senatu akademickiego zapisanem. Reskrypt ministerjalny z podzięką za opiekę nad uniwersyteckiemi budowlami i inne pisma pochwalne, były ze strony władzy wyrazami dobrze zasłużonego uznania.

W roku 1852 rząd zniósł na uniwersytecie krakowskim wykłady polskie i zaprowadził niemieckie. Kilku najznakomitszych profesorów straciła podówczas wszechnica, z usunięciem Majera zawahano się jednak, ceniąc jego umiarkowanie i rozwagę oraz znakomitą wartość wykładów; pozostawiono go zatem wyjątkowo przy wykładach polskich, a gdy w roku 1856 ministerjum dodało drugiego profesora wykładającego fizjologję po niemiecku, pozwoliło jednocześnie Majerowi przybrać wykłady antropologji, które miewał aż do roku 1873, w którym w skutek zmienionego planu nauk pozostał przy pierwotnie zajmowanej katedrze fizjologji i wykłada ją dotychczas.

Na ten drugi perjod działalności publicznej Majera przypadają niemniej liczne prace jego naukowe, jako to: *Szczegół historyczny w przedmiocie budowy nerwów* 1850, *O zębie jeżowca* 1852, *Sposób obliczania ilości ciałek krwi* 1852, *Fizjologja układu nerwowego* 1854, *Fizjologja zmysłów* 1856, *Badanie plam krwawych* 1859, *Ocenienie wielkości zapomocą wzroku* 1860, *Przyczynek do optometrji* 1864. *Charakterystyka kobiety jako literatki i artystki* 1868, *Długość życia człowieka* 1868, *Postać Kazimierza Wielkiego* 1869. Nadto łącznie z profesorem Skoblem opracował prof. Majer słownictwo lekarskie polskie i wydał: *Słownik anatomiczny. Niemiecko-polski słownik wyrazów lekarskich* i t. p. Słowniki te, owoc pracy bardzo mozolnej i wieloletniej, są dziełami nader wielkiego znaczenia i sprowadziły najpomyślniejszą reformę lingwistyczną w całem naszem piśmiennictwie lekarskiem. Nadto w roku 1862 opracował Majer jedyną całkowitą bibljografję dzieł przyrodniczych polskich p. n. *Literatura fizjografji ziemi polskiej.*

Dzieła i rozprawy jakiemi Majer wzbogacił piśmiennictwo nasze, odznaczają się obok głębokiej nauki nadzwyczaj starannem opracowaniem, najzacniejszą dążnością i pięknym językiem. Obszernie wyłożona *Fizjologja układu nerwowego* była pierwszą pracą w tym przedmiocie w języku polskim, a *Fizjologją zmysłów* kompetentni sędziowie uważają za najlepszą w ogólnej literaturze medycznej.

Uwieńczeniem zasług dla nauki polskiej położonych przez Majera, jest udział jego w założeniu Akademji Umiejętności i dalsze prace koło jej wzrostu i rozwoju. Czcigodny Nestor naszych uczonych zapisał tu imię swoje niespożytemi głoskami na kartach historji nauki polskiej.

Krzątając się nieustannie około wzrostu i rozwoju Towarzystwa naukowego krakowskiego, na którego czele stanął po śmierci ś. p. kasztelana Wężyka w roku 1862, ukończywszy pomimo wielkich trudności budowę domu dla tej

instytucji, Majer pierwszy powziął myśl przeobrażenia jéj w Akademję umiejętności, zniósł się w tym celu z prezesem ministrów i zachęcił w roku 1871 ś. p. księcia Jerzego Lubomirskiego, aby pojechał do Wiednia celem uzyskania u Monarchy odpowiednich postanowień. Cesarz Franciszek Józef życzliwie przyjął tę myśl i z jego woli, pod protektoratem jego brata arcyksięcia Karola Ludwika, stanęła Akademja, otrzymawszy skromne z początku lecz dostateczne dla rozpoczęcia działań uposażenie.

Od téj chwili każda karta dziejów Akademji jest kartką z życia czcigodnego jubilata, którego monarcha zamianował prezesem téj najwyższéj, jedynéj w naszym kraju, a tak pożytecznéj i szczęśliwie się rozwijającéj naukowéj instytucji.

Na stanowisku prezesa Akademji Majer znowu dowiódł owych przymiotów administracyjnych i gospodarczych, któremi tak chlubnie się zapisał w rocznikach uniwersyteckich. Ofiarność jednostek i ogółu na rzecz Akademji w jego gospodarnych rękach zdaje się mnożyć i coraz obfitsze wydaje plony, a jak troskliwie czcigodny prezes dba o grosz każdy tej instytucji, jak skrupulatnie strzeże jéj zasobów materjalnych od uronienia i uszczerbku, ile mrówczéj, niezmordowanéj a bezinteresownéj pracy téj ukochanéj przez siebie instytucji poświęca, o tem wie każdy, kto z Akademją był chociaż w chwilowéj styczności.

Jeżeli jednak Majer dobrze gospodarzy groszem instytucji, które pozostawały lub pozostają pod jego sterem, to niemniéj ekonomicznie umie gospodarzyć swym czasem, ażeby mu go starczyło na liczne obowiązki, jakie ogół kładzie na jego barki.

Jest to chlubnym rysem charakterystycznym Majera, że nigdy żadnéj godności, żadnego stanowiska, żadnego obowiązku nie lekceważył, że wszystko co przyjął na siebie spełniał z całem oddaniem się, nigdy nie oszczędzając osobistéj pracy, niczego nie uważając za synekurę.

Gorliwość jego profesorska była zawsze dla kolegów przykładem, jako mąż pióra licznemi a częstokroć wielkich rozmiarów pracami każdą chwilę wolną od innych prac zapełniał, pełnił z całą gorliwością wszelkie uniwersyteckie obowiązki, jakie z wyboru nań spadały, czy to sekretarza wydziału lekarskiego, czy dziekana tegoż wydziału lub jego delegata w senacie akademickim, czy wreszcie rektora, który to urząd, jak już wspomnieliśmy, piastował przez trzy lata z rzędu w 1849, 1850 i 1851, a następnie znowu w 1865 r. Był prezesem komisji egzaminacyjnéj dla lekarzy powiatowych, przez sześć lat zajmował stanowisko nadzorcy szkół początkowych i bursy dla ubogich uczniów, był członkiem komisji emerytalnej, członkiem komisji, która w roku 1860 obradowała w Wiedniu nad językiem wykładowym w uniwersytecie krakowskim.

Zdawałoby się, że tak rozgałęziona i wielostronna działalność w instytucjach naukowych i na polu piśmienniczem powinnaby zupełnie wyczerpywać i czas i siły Majera, że resztę chwil jakie mu pozostają, poświęca on, jak zresztą miałby zupełne prawo, spoczynkowi, wytchnieniu i rozrywkom.

Tak jednak nie jest. Ten mąż niezmordowanéj pracy pełni z niemniejszą gorliwością i pomimo lat sędziwych, oraz właściwéj wiekowi i stanowisku powagi z młodzieńczym niemal zapałem, niemniéj uciążliwe obowiązki publiczne w służbie miasta rodzinnego i kraju, jako członek Rady miejskiéj krakowskiéj i poseł na sejm krajowy.

Członkiem Rady miejskiéj Majer jest od pierwszego jéj zawiązania, to jest od roku 1860, wybierany zazwyczaj jednomyślnie, a krzesło jego w tem zebraniu, częstokroć obradującem nad drobnemi sprawami gospodarczemi miasta, prawie nigdy nie jest próżnem, głos jego w sali radnéj bardzo często daje się słyszeć, szczególniéj gdy przedmiotem rozprawy jest jakakolwiek kwestya tycząca się szkół. Nie-

mniej pilnie pracuje w sekcyi szkolnéj, któréj przewodniczy, spełniając mozolne choć nieraz drobiazgowe obowiązki radcy miejskiego z punktualnością i sumiennością, mogącą dla niejednego z kolegów być wzorem do naśladowania. Oprócz tego jest od dnia 13 marca 1871 r. członkiem Rady szkolnéj okręgowéj krakowskiéj i zastępcą przewodniczącego w téjże radzie.

Na ławach sejmowych Majer zasiadł po raz pierwszy w charakterze rektora uniwersytetu z głosem wirylnym w r. 1865—6; następnie w dniu 26 października 1866 r. wybrany został posłem przez ciało wyborcze większych posiadłości obwodu sanockiego. Po ukończeniu okresu sejmowego w d. 4 lutego 1867 roku wybrało go reprezentantem swoim miasto Kraków, który to wybór w dwóch następnych okresach w d. 7 lipca 1870 i w d. 1 listopada 1876 r. był z rzadką jednomyślnością ponawiany.

I w sejmie także Majer poświęca się głównie sprawom wychowania, wybierany do komisji edukacyjnéj, która mu powierza krzesło przewodniczącego. Pod jego sterem komisja ta zawsze jest wzorem pilności, jéj referaty, o ile to podobna, najwcześniéj przychodzą na stół marszałkowski, dlatego też nie tak często jak sprawozdania innych komisji bywają dziesiątkowane przez zbliżający się termin obrad sejmowych, po którym wszystkie rozpoczęte prace, stosownie do regulaminu, składają się *ad acta* i w następnéj kadencji muszą być rozpoczynane na nowo.

Komu nie obca reforma jakiéj w ostatnich czasach szkolnictwo nasze uległo, ten łatwo pojmie ile pilnéj i niezmordowanéj pracy Majera zajmowała także działalność poselska w izbie sejmowéj i na posiedzeniach komisyjnych. Oprócz tego koło sejmowe polskie przewodniczącym swoim wybrało Majera i pod jego sterem obradować zwykło, wiadomo zaś, że każda ze spraw ważniejszych przychodzących na stół izby, wprzód w kole przedyskutowaną być musi, więc

i ta godność nie jest synekurą, lecz owszem stawia czcigodnego prezesa w kłopotliwem nieraz położeniu, gdy na jego barkach spoczywa obowiązek nietylko utrzymania ładu i porządku w dosyć burzliwych czasem i wrzawnych obradach, ale i doprowadzenia tych obrad do odpowiedniego rezultatu.

Jako mówca dr. Majer dosyć często zabiera głos, nie zwykł bowiem zdawać na innych trudu walki o powodzenie sprawy, której obrót właściwy i odpowiedni leży mu na sercu. Przemawiać zwykł spokojnie i poważnie, nie dając się porywać żadnym namiętnościom, kierując się głównie rozsądkiem i rozwagą. Bywają jednak chwile, w których głos jego nabiera większej nieco siły, a niejakie drżenie jego świadczy, że mówca przejęty jest do głębi tem, co mówi, że w żyłach tego sędziwego męża krążą żywo te ciałka krwi gorącej, których sposoby obliczania przez niego podane zostały. Zdarza się to zazwyczaj wtedy, gdy ważą się i niepewne są losy sprawy, do której rozstrzygnięcia ze względu na dobro ogólne Majer z głębokiego przekonania większą przykłada wagę, a to przejmowanie się żywe sprawami publicznego zawodu najlepiéj świadczy, że główną pobudką i czynnikiem półwiekowéj działalności Majera, którą tutaj w pobieżnym przedstawiliśmy zarysie, nie jest ambicja osobista, ale prawdziwa i gorąca choć nie wybuchająca namiętnemi porywami — miłość kraju.

Liczne a tak znakomite na rozmaitych polach składane zasługi, nie mogły pozostać bez uznania. Mąż ten rzadko i tylko w takich razach, gdy obowiązek go powołuje, opuszczający rodzinne miasto, główną siedzibę swéj działalności, stał się postacią powszechnie cenioną i poważaną w Krakowie, gdzie nie ma zapewne mieszkańca, którvby go nie znał, a przy zdarzonéj sposobności nie oddawał należnego hołdu, choćby tylko przez usunięcie się z drogi z uszanowaniem, którem słusznie każdego przejmuje ta postać pełna uprzejmości i słodyczy, a zarazem dostojności i powagi.

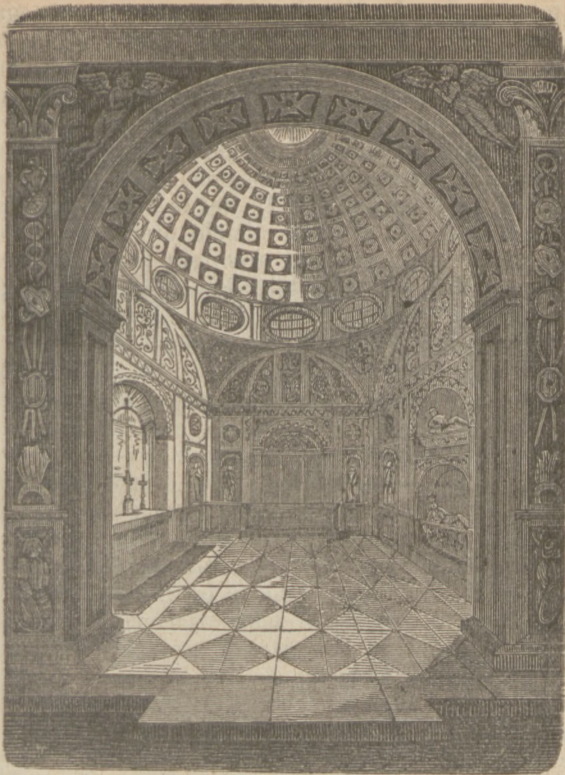
W innych dzielnicach Polski, gdzie osoba Majera mniéj jest znaną, imię jego wymieniane jest z czcią, jako jednego z najznakomitszych i stanowiskiem i zasługą reprezentantów naszéj wiedzy. Wszystkie znakomitsze stowarzyszenia naukowe polskie uczciły jego zasługi przez powołanie go na swego członka, jest więc Majer członkiem honorowym Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu, komisji archeologicznéj wileńskiej, Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, Towarzystwa lekarzy galicyjskich we Lwowie, Towarzystwa lekarzy polskich w Paryżu, Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, Towarzystw lekarskich warszawskiego, wileńskiego i b. podolskiego, Towarzystw lekarskich w Czerniowcach, w gubernii lubelskiéj i kaliskiéj, Towarzystwa gospodarczo-rolniczego w Krakowie, — z zagranicznych zaś: członkiem-korespondentem Akademji lekarsko-chirurgicznéj w Madrycie i członkiem-korespondentem Towarzystwa antropologicznego w Berlinie.

Rząd austrjacki złożył także dowód uznania zasługom Majera ozdabiając go orderami Franciszka Józefa oraz korony żelaznéj III klasy, świeżo zaś spotkał dra Majera jeden z najwyższych w monarchii zaszczytów, powołany bowiem został wolą Najjaśniejszego Pana na dożywotniego członka Izby Panów.

Zbliżający się pięćdziesięcioletni jubileusz pracy publicznéj zastaje Majera, pomimo sędziwego wieku, w pełni najczerstwiejszego zdrowia i sił umysłowych. Pod względem fizycznym, jakkolwiek wątłéj budowy, jest to mąż krzepki, który umiarkowanemu życiu zawdzięcza, że przebieg lat oddanych pracy na organizmie jego niszczących nie pozostawiał śladów. Snać nie daremnie Majer tajemnice długowieczności ludzkiéj badał, ale przejął się wynikami tych badań, i jak umiejętnie gospodarzyć umie groszem publicznym, tak rozumnie i gospodarnie używał sił swoich, ażeby mu ich na długie lata starczyło. O ile zatem przewidywania ludzkie mogą być nieo-

mylnemi, możemy mieć nadzieję, że ta ze wszechmiar szanowna, a pod każdym względem wysoce sympatyczna postać męża wielkich zasług i niezmordowanej pracy, długie jeszcze lata przodować będzie najwyższej instytucji naukowej w kraju naszym, że nieprędko ten głos pełen umiarkowania i powagi zamilknie w sali poselskiej i radzieckiej, że długo jeszcze uczniowie wszechnicy jagiellońskiej będą się mogli szczycić, iż byli jego uczniami.

Odbyty niedawno obchód jubileuszowy J. I. Kraszewskiego i zbliżająca się piędziesięcioletnia rocznica Józefa Majera, będą miały tę wspólną a wyjątkową cechę, że jubilaci okresy półwiekowe swoich zawodów zakończyć mogli będąc w całej pełni swej działalności, której kres jeszcze daleki. Błogosławimy Opatrzność, że nam nietylko daje takich mężów, ale zachowuje ich tak długo, iż w przebiegu swego zawodu jeden może starczyć za wielu, na chlubę dla naszej ziemi ojczystej.



Kaplica Zygmuntowska.

Kaplica Zygmuntowska na Wawelu zamknięta wspaniałą brązową kratą, ponad którą wiszą wizerunki królewskie Zygmunta I i królowej Anny po dwakroć. Wybudowana w miejsce dawniejszej Kazimierza W. — W najczystszym stylu renesansowym przez Zygmunta I, a wykończona przez królową Annę Jagiellonkę (1518 –1527). Wnętrze należy do najcudowniejszych pomysłów epoki odrodzenia tak co do podziału ścian, gzemsowań i śmiało rzuconej kopuły, jak niesłychanej fantazyi ornamentacyi pokrywającej całe ściany.

Każdy pilaster, każdy filunek, pola poniżej kopuły mają odmienne, subtelnie rzeźbione groteski, harmonijnie między sobą powiązane. Figury ludzkie, zwierzęce obok fantastycznych postaci, splatają się gałęziami w najpiękniejsze ozdoby, w których mitologia pogańska występuje obok figur i płaskorzeźb Świętych Pańskich. Nad gzemsem głównym umieszczono wśród ornamentacyi porwanie Prozerpiny i sprawy Wulkana; w kassetonach kopuły każda rozeta jest inną. — Najznakomitsze a tak wczesne dzieło architektury odrodzenia z tej strony Alp, wykonał architekt florencki Bartłomiej przy pomocy rzeźbiarzy włoskich Bernarda, Jana ze Sienny, Mikołaja, Filipa, Rafaela i Wilhelma. Ukończył ją w murach r. 1520, a roku 1525 kryto ją dopiero miedzią pozłocistą. Zdaje się, że zdobiono ją jeszcze w r. 1527. Brązowe zawarcie portalu kaplicy odlewał z brązu magister Servatius r. 1528 wedle rysunku Sebalda Singera, malarza krakowskiego, rodem z Norymbergi. Do kunsztownych wyrobów należą żelazne sploty okratowań, w tyle brązowych.

Zewnątrz kaplica ta odznacza się pełną powagi prostotą zdobień; pilastrowanie rzymsko-doryckie jest tu ślicznie przeprowadzonem; na przodkowej ścianie pięknie stylizowanym jest orzeł Jagielloński i słowa łacińskie do przechodnia. Wspaniałą kopułę miedzią w łuskę złoconą krytą, zakończa u wierzchu latarnia, na której kuli klęczący brązowy aniołek utrzymuje krzyż złocisty.

W kaplicy tej na lewo we framudze leżą na sarkofagach marmurowych takież posagi: u wierzchu Zygmunta I, na dole Zygmunta Augusta — dzieło rzeźbiarza Santi Guci, którego dłuta jest zarówno pomnik u poręczy tronowego siedzenia, naprzeciw wejścia pomieszczony. Należy on do Anny Jagiellonki, która polecając rzeźbiarzowi pomniki ojca i brata, i dla siebie za życia przygotować podobny kazała.

We framudze u ściany wschodniej znajduje się ołtarzyk niewielki zamykany skrzydłami; w ich otwarciu pokazuje się być srebrnym. Jakoż pole środkowe i dwa po skrzydłach, podzielone każde na trzy części, zdobią płaskorzeźby ze srebra wykuwane a tu i owdzie złocone, przedstawiające sceny nowego testamentu. Na postumencie mieści się napis dowodzący, iż Zygmunt I zrobić go polecił 1538 r. i dwa medaliony: fundatora i jego syna Augusta. Skrzydła są ozdobione na zewnątrz malowanemi scenami męki Pańskiej, pędzla któ-

regoś ze znakomitych malarzy augsburgskiej szkoły. Obrazek na predelli „*Wjazd do Jerozolimy*“ jest arcydziełem starej florenckiej szkoły, a cały ołtarz srebrny dziełem złotnika norymbergskiego Hansa Klimma, którego prace wysoko są cenione za granicą.

W końcu dodać należy, że kaplica ta posiadała bogate uposażenie i przechowuje pamiątki w aparatach kościelnych, robotę królowej Anny; ma też dotąd swego proboszcza.



Kaplica Potockich na Wawelu.

Kaplicę Zawiszów, teraz Potockich, stawiał architekt Polak Jan Michałowicz z Urzędowa, z funduszu biskupa

Filipa Padniewskiego r. 1575. Restauracya w r. 1833 rozpoczęta, zatraciła charakter starożytny, ale kaplica zyskała na piękności może nieco za świeckiej.

W ołtarzu pomieszczono obraz (bezzaprzeczenia oryginalny), ukrzyżowanego Zbawcy, malarza szkoły bolońskiej Guercina da Cento, pełen efektu i stylu; zmniejszona kopija kopenhagskiego posągu Chrystusa przez Torwaldsena, znajduje się na lewo, na prawo pozostał jako dawny zabytek monument grobowy dłuta Michałowicza dla Filipa Padniewskiego, biskupa krakowskiego.



Klasztór OO. Kamedułów na Bielanach.

O 6 wiorst od Zwierzyńca, nad Wisłą, tuż przy drodze bitej do Prus wiodącej, wśród lasu na górze „srebrną“ zwanej, stoi kościół, a zarazem i klasztor OO. Kamedułów, przez Mikołaja Wolskiego marszałka W. Kor. i Sebestyana Lubomirskiego, kasztelana Wojnickiego w końcu XVI wieku wystawiony. Pustelnicze to ustronie lubo bardzo podobnem jest do Bielan pod Warszawą, lecz górzystością i pięknością okolicy w jakiej się znajduje, o wiele tamte przewyższa.

Z okien klasztornych pyszny roztacza się widok na

mil kilka dokoła i ztąd też król Jan Kazimierz w r. 1655 uchodząc na Szląsk przed najazdem Gustawa Karola, króla szwedzkiego, ze smutkiem przypatrywał się pożarowi przedmieść krakowskich, z woli Stefana Czarnieckiego zapalonych.

I kościół ten zgorzał częścią w 1814 r. lecz uszkodzenia kosztem funduszu klasztornego wyreparowano.

Lubo reguła pustelnicza OO. Kamedułów nie dozwala kobietom jak tylko raz do roku wchodzić do kościoła, przełożony wszakże wyjednał u Stolicy Apostolskiej moc udzielania pozwoleń każdorazowych do zwiedzania kościoła i grobów zakonu.

Kościół w stylu renesansowym pięknie zdobny ma wiele ciekawych malowideł z XVII wieku pędzla Dollabelli i innych. Urządzenie domków w pustelni, surowość życia zakonników budzi poszanowanie dla miejsca tego.



Pustelnia OO. Karmelitów Bosych na Czernej.

Wśród łańcucha lesistych gór formacyi wapiennej, docierających do Ojcowa, w pięknej okolicy, ciszę pustelniczą, której chyba szmer potoku rączo płynącego przerywa, wzniosła tu klasztór i kościół pod wezwaniem ś. Eliasza dla OO.

Karmelitów Bosych w r. 1628, córka Kazimierza Tęczyńskiego, Agnieszka Firlejowa, wdowa po Mikołaju Firleju, wojewodzie krakowskim. Że zaś Pustelnicy ci jak i Trynitarze mieli obowiązek wykupywania niewolników, na ten więc cel majętnością Siedlec i trzema innemi przyległemi wsiami uposażyła, warując sobie wieczyście, aby majętności wspomniane nikomu bądź to w dzierżawę bądź w administracyę puszczane nie były, lecz tylko przez członków zgromadzenia były gospodarowane i zarządzane. Woli fundatorki we wszystkiem staje się zadosyć, a szczątki jej śmiertelne († 1644 r.) w grobach klasztornych są pochowane.

Pustelnia jest obwiedzioną murem, dokończonym za staraniem i kosztem biskupa krakowskiego Piotra Gębickiego, słynnego z dbałości o dźwiganie świątyń Pańskich z ruin. (Zobacz: Katedra na Wawelu).

Godnemi widzenia są tu także ruiny mostu śmiało w znacznej wysokości ponad bystrym potokiem rzuconego, a dwie góry około 2000 stóp wysokie łączącego.

DO *

Wiersz Maryi Ilnickiej *).

Mój złotowłosy synku maleńki,
Wiem ja, że bardzo lubisz piosenki,
Które ci nucę niekiedy:
O wiernych pieskach, o białych kotkach,
Jasnych aniołkach, małych sierotkach,
Które Bóg strzeże wśród biedy.
Ale są jeszcze piosenki inne,
Przy których dźwięku serce niewinne
Zadrży nieznaném wzruszeniem:
O starych czasach, o ludziach dawnych,
Królach, hetmanach, rycerzach sławnych,
Co śpią pod mogił kamieniem.
To dziady twoje, to ojce twoje!
W grób z sobą wzięli skrzydlate zbroje,
Wzięli święcone bułaty;

*) Przedruk z „Ilustrowanego Skarbczyka polskiego" wydanego przez Aleksandra Nowoleckiego w Warszawie 1863 roku.

Lecz zostawili sławy puściznę,
A ten kto taką ma ojcowiznę,
I tak dość jeszcze bogaty.
Lecz skarby swoje znać trzeba dziecię,
By potem za nie kupić na świecie
Wszystko co wielkie a święte:
Trzeba je, mówię, znać i szacować,
W synowskiem sercu z miłością chować,
By w proch nie padły strząśnięte.
Słuchaj więc synku, co śpiewać będę
Gdy cię do serca tuląc usiędę
Pod Matki Boskiéj obrazem;
Bo to królowa tych, co śpią w grobie,
Pobłogosławi i mnie i tobie,
Kiedy westchniemy doń razem!...

JAN TARNOWSKI.

Wiersz Maryi Ilnickiéj [1]).

W starym Tarnowie zrodzone dziecię,
Wcześnie już stało się mężem:
W rannych lat wiośnie słynąć po świecie
Niezłomnéj siły orężem,
Ale miecz stary po ojcach dzielnych,
Dla bratniéj służyć ma sprawy:
Bo nie dość w pieśniach żyć nieśmiertelnych
Z rycerskich tylko dzieł sławy.
Obywatela wieniec dębowy,
Trzeba spleść razem z wawrzynem;
Krwią swą zagrody broniąc domowéj,
Uczuć się ziemi swéj synem.
Chyżo też wraca Tarnowski młody
Do swych ojczystych wrót proga:
I na walk pole, jako na gody
Ciągnie pod księciem z Ostroga.

[1]) Przedruk z „Ilustrowanego Skarbczyka polskiego“ wydanego przez Aleksandra Nowoleckiego w Warszawie 1863 roku.

Aż sam złocistej dosiągł buławy,
Znaku hetmańskiej potęgi;
W tem zdradny Wołoch bój wszczyna krwawy,
Lennicze łamiąc przysięgi.
A Jan Tarnowski walki nie zwleka,
Aż liczni ściągną rycerze;
Pod Obertynem na wroga czeka,
I tam zwycięstwo mu bierze.
Bierze mu jeńce, skarby i działa
Na Bukowinie stracone;
A wiekopomna dnia tego chwała
Blizny zaciera zgładzone.
To też gdy wiedzie dzielne swe szyki,
Wśród bogatego walk plonu,
Lud go wdzięcznemi wita okrzyki,
Król Zygmunt schodzi doń z tronu.
I tak już całe zbiegło mn życie,
Jak czysta jasnych wód struga:
Zawsze w poczciwéj pracy zaszczycie,
Wierny ojczyzny swéj sługa.
Aż białą głowę chyląc jak we śnie,
Zstąpił w spoczynek mogiły;
A do okoła ustały pieśnie
Dziewice wieńce rzuciły.
I tylko lirnik dumą żałosną
Pocieszał tłumy milczące:
Że z polskich dzieci znowu nadrosną
Dzielne ojczyzny obrońce.

STANISŁAW hr. TARNOWSKI.*)

Niejeden z czytelników z pewnem zdziwieniem ujrzy na kartach niniejszego kalendarza wizerunek i życiorys hr. Tarnowskiego. „Jakto, — zawołają, — życiorys człowieka żyjącego, który zaledwie dobiegł połowy swego zawodu, człowieka, którego do młodszéj generacyi liczyć musimy, a wczoraj jeszcze mieliśmy prawo zaliczać do młodej? Czy to nie przedwcześnie, czy to nie będzie podobnem do opisu podróży wojażera, który dopiero wczoraj albo przed kilku dniami puścił się w drogę? Czy tego hołdu nie należy zostawić umarłym albo przynajmniéj takim, którzy już dobiegli do lat jubileuszowych w swoim zawodzie?“

Zadawaliśmy sami sobie te pytania i zastanawialiśmy się nad niemi, zważywszy jednak wszystko co za i przeciw temu zamiarowi przemawiało, zdecydowaliśmy się podać szkic biograficzny tak powszechnie w całym kraju znanego pisarza,

---

*) Szkic niniejszy mieliśmy zamiar umieścić w kalendarzu na rok zeszły, ale że bjografja J. I. Kraszewskiego zajęła zbyt wiele miejsca, zmuszeni byliśmy odłożyć umieszczenie na rok bieżący. Praca niniejsza skorzystać na tem tylko mogła, gdyż została uzupełnioną wieloma szczegółami ważnemi. (Przyp. Wyd.)

profesora, zajmującego katedrę uniwersytecką, mającą najwyższe w naszym rozwoju umysłowym znaczenie, i publicysty, będącego jednocześnie przedmiotem posuniętych może aż do przesady uwielbień, z drugiéj strony przesadnych niezawodnie a więc niesprawiedliwych zarzutów i pocisków.

Nigdzie niezawodnie bardziéj jak u nas opinia publiczna nie zdaje się skorą do przyjmowania potępiających wiadomości i wydawania na ich podstawie wyroków, nie troszcząc się o ich dostateczne uzasadnienie. Taka jednak bezwzględność w sądzeniu o ludziach, najbardziéj jest dla nas szkodliwą.

Nie łącząc się nigdy z tak pospiesznemi sądami, chcielibyśmy w szkicu niniejszym zebrać wszystko, co posłużyć może do rozważniejszego i wolnego od namiętnych uprzedzeń zdania o Tarnowskim. Nie myślimy pisać ani apologii albo panegiryku, ani pamfletu lub co gorsza paszkwilu. Nie pójdziemy śladem téj demokracyi, dla któréj jedyną demokratyczną zasadą jest potępiać tych co mają dostatki i co się pieczętują herbem i koroną, a która innych rzeczywistych zasad demokratycznych nie zna, ani też nie myślimy pisać się na zasady tych, dla których krew i ród jest wszystkiem, a jeżeli trzymając się tego prawidła bezstronności, zdołamy przyczynić się do tego, ażeby sądy o hr. Tarnowskim sprowadzone zostały do właściwego mianownika, ażeby nawet przeciwnicy uznali jego zasługi, nie zamykając wszakże oczu na to, co w działalności jego było niewłaściwem i błędnem, to cel naszéj pracy będzie dopiętym. Nie sądzimy, aby ten bezpretensyonalny szkic wywołał jaką polemikę, w któréj zresztą, gdyby powstała, nie moglibyśmy brać udziału.

Mając mówić o potomku jednéj z najznakomitszych w naszym kraju rodzin, wspomnieć musimy starym obyczajem o jego przodkach.

Ród Tarnowskich należy do najstarożytniejszych w Polsce, sięga bowiem czasów pierwszych Piastów. Klejnotem ich

rodzinnym jest herb Leliwa. Tarnowski, o którym mówimy, należy do jednéj z bocznych linij tego znakomitego rodu.

Na szerszéj widowni dziejów polskich występuje w kronikach za Kazimierza Wielkiego pierwszy przedstawiciel tego rodu Jan Tarnowski, który przeważnie dopomógł temu królowi w zdobyciu Lwowa i podbiciu Rusi. Był to już naówczas ród znakomity, bo już w tej wojnie występuje Tarnowski jako wojewoda, a następnie został hetmanem. I za Władysława Jagiełły Polska zawdzięcza mu jako hetmanowi liczne zwycięstwa w wyprawach przeciwko Krzyżakom w Prusiech.

Od tego hetmana począwszy imię Jana stało się w rodzie Tarnowskich najczęstsze i przez niejednego jeszcze następcę z wielką sławą i zasługą dla kraju było noszone. Syn hetmana, Jan Amor, za króla Kazimierza Jagiellończyka, piastując godność wojewody krakowskiego, zgromił pod Kołomyją hospodara wołoskiego i zmusił go do oddania hołdu Polsce.

Jan Tarnowski, syn poprzedzającego, był kasztelanem krakowskim i hetmanem wielkim koronnym. Urodził się w r. 1488 z Barbary z Rożnowa, córki Zawiszy Czarnego. Brał on udział we wszystkich wyprawach ówczesnych, odznaczając się wszędzie męstwem i poświęceniem. Po zgonie Mikołaja Firleja otrzymał wielką buławę. Mąż ten należy do posągowych postaci w dziejach naszych. Dwa razy zawierał on związki małżeńskie: pierwszą jego żoną była Barbara z Tenczynka, z której syn był proboszczem krakowskim, drugą Zofia, córka Krzysztofa Szydłowieckiego.

Godziło się wspomnieć te kilka imion, które ród Tarnowskich najbardziej w dziejach naszych wsławiły, ażeby przypomnieć tym, którzy zbyt lekkomyślnie miotają na hr. Stanisława zarzuty, jaka to świetna przeszłość łączy ród jego z historyą ziemi ojczystej, jaka krew płynie w jego żyłach, gdyż to samo wystarczy na odparcie zarzutu,

jakoby potomek hetmanów na obecnem polu swéj działalności publicystycznéj, profesorskiéj i literackiej, mógł działać ożywiony jakimkolwiek innym wpływem, prócz szczeréj chęci służenia krajowi, jak najlepiéj umié i może. Mylić się w obranym kierunku, dawać się unosić nawet do takich wystąpień, które szkodę przynoszą zamiast pożytku, może i Tarnowski, jak każdy człowiek, bo mylić się jest rzeczą ludzką, ale ażeby potomek podobnego rodu, dziedzic takiéj świetnéj przeszłości, mógł rozmyślnie chcieć ją mazać działalnością na szkodę narodu zwróconą, do tego mógłby być popchniętym, — jak mieliśmy nieraz w dziejach naszych przykłady,— jedynie zbyt wygórowaną ambicyą, dumnemi jakiemi widokami, lub ciężkiemi urazami człowiek, który wiele przeżył i wiele walczył zanim się złamał albo upadł w walce, nigdy zaś nie zdecydowałby się na to człowiek, który zaledwie przestał być młodzieńcem, zaledwie zaczął działać publicznie i nie stawiał sobie do osiągnienia ambitnych celów, umieszczonych na tych wyżynach, w które wpatrując się można dostać zaślepienia i utracić równowagę.

Stanisław hr. Tarnowski przyszedł na świat w dniu 8 listopada 1837 roku w Dzikowie i tu pierwsze lata młodości przepędził. Wiadomo jak potężny wpływ na życie i charakter człowieka wywierają pierwsze wrażenia młodości, gniazdo rodzinne, osoby najbliższe, które go od kolebki otaczały, dla tego uważamy za potrzebne podać tu niektóre szczegóły, odnoszące się do młodości hr. Stanisława, po które udaliśmy się do miejsca jego urodzenia i do osób, które od dzieciństwa były świadkami i kierownikami jego młodzieńczego wieku.

W młodzieńczym okresie życia Stanisława, zamieszkiwały Dzików dwa pokolenia Tarnowskich, Stanisław zaś należał do trzeciego, młodzieńczego. Głową rodziny podówczas był dziad hr. Stanisława, Jan Feliks Amor Tarnowski, kasztelan Królestwa Polskiego, historyk, biograf, wierszopisarz, urodzony w roku 1779 z ojca Jana, starosty kahorlickiego

i matki Rozalii Czackiéj. Od r. 1830 osiadł stale w Dzikowie wraz z małżonką swą hr. Waleryą ze Strojnowskich i tu w r. 1842 zakończył życie; żona zaś, a babka hr. Stanisława, wielce uczona i sercem pełnem miłości odznaczająca się matrona, przeżyła go i dłużéj była świadkiem młodzieńczych kroków dzisiejszego profesora literatury ojczystéj. Ojcem hr. Stanisława był Jan Bohdan hr. Tarnowski, znany z cnót obywatelskich i wzorowego gospodarstwa w Galicyi, żonaty z Gabryelą hr. Małachowską, znaną w całéj okolicy ze swych przymiotów. Ona to pierwsza zajmowała się kształceniem wszystkich dzieci swoich, to jest trzech synów: Jana z Dukli, Stanisława i Juljusza oraz dwóch córek Gabrjeli i Walerji, ona wszczepiała pierwsze początki religii i nauki w młodociane ich serca. Napisała dla nich własną ręką katechizm, obszerną historyą polską, geografią i sama ich aż do 1845 roku uczyła, w którym to czasie dopiero wezwała pomocy nauczyciela.

W roku 1847 rodzice i babka hr Stanisława wraz ze wszystkiemi dziećmi przenieśli się do Krakowa; niedługo jednakże powrócili na wieś, pozostawiając synów w Krakowie, gdzie pod kierunkiem dobranych nauczycieli prywatnie pobierali nauki, poczem hr. Stanisław uczęszczał na wydział filozoficzny w Krakowie i w Wiedniu, które to kursa ukończył w 1861 r.

Życie młodociane spędzone w kole rodzinnem, natchnąć musiało młodego potomka znakomitéj rodziny prawdziwą miłością domowego ogniska. W szeregu rodzeństwa odznaczał się on szczególnem przywiązaniem do matki i upodobaniem w książkach. Pod tym względem odziedziczył usposobienie dziadka kasztelana. Najmilszą jego zabawką była książka; inne rozrywki, jak polowanie, jazda konna, nie miały dla niego powabu; czuł się najszczęśliwszym, gdy wsunąwszy się w kącik mógł czytać. Zdolności niepospolite objawiały się w nim wcześnie. Nauka przychodziła mu łatwo, a już w 12

roku życia swego pisywał wierszyki, które podziw wzbudzały nawet u ludzi starszych.

Dla dziecka z takiem usposobieniem Dzików dostarczał nieoszacowanego bogactwa materyałów do kształcenia się i rozwoju. Odwieczna ta siedziba rodziny Tarnowskich, pamiętna w dziejach konfederacyą, zawiązaną w listopadzie w roku 1734 przez stronników Stanisława Leszczyńskiego, pragnących go utrzymać na tronie polskim, posiada starożytny zamek, przebudowany wspaniale w stylu gotyckim przez kasztelana, dziada hr. Stanisława, który tu przez całe życie, nie szczędząc kosztów i starań, gromadził zbiory archeologiczne i artystyczne, a przedewszystkiem książki, i utworzył z nich muzeum, które testamentem polecił zachowywać w całości i pomnażać następcom swoim prawem primogenitury.

Muzeum to składa się z biblioteki, powstałej z kilku księgozbiorów przez kasztelana nabytych, szczególnie po księdzu Jurczyńskim, opactwa oliwskiego, biblioteki pojezuickiéj z Sandomierza i z części biblioteki po królu Stefanie Batorym, oraz z gromadzonych pojedynczo, nieraz z niezmiernym kosztem, przez właściciela najrzadszych dzieł i rękopismów. Tym sposobem księgozbiór dzikowski wzrósł do kilkunastu tysięcy dzieł w starożytnych i nowoczesnych językach i posiada najcelniejsze wydania. Oprócz tego znajduje się tam przeszło osiem tysięcy ksiąg polskich lub do literatury polskiéj się odnoszących i wielka liczba rękopismów, wszystko najstaranniéj zachowane. Zbiór obrazów w Dzikowie znawcy zaliczają do najznakomitszych w Polsce. Posiada on arcydzieła najsławniejszych mistrzów różnych szkół, a w ich liczbie Chrystusa niosącego krzyż Leonarda da Vinci, Matkę Zbawiciela Guida Reniego, Chrystusa Tycyana, królową angielską Van-Dycka, Lisowczyka Rembrandta, dzieła Corregia, Dominiquina, Carraccich, Rubensa i innych wielkich mistrzów, których autentyczność jest stwierdzoną. Znajduje się tam także zbiór miniatur głośniejszych osób obojga płci, żyjących

za panowania Stanisława Augusta pędzla głośnego wówczas miniaturzysty Wincentego de Lesseur Lesserowicza i pani de Le Brun oraz zbiór najzupełniejszy, jedyny w Polsce, dzieł najkosztowniejszych odnoszących się do sztuk pięknych, a wreszcie zbiór rysunków, rycin, rzeźb w marmurze, wycisków, odlewów i t. p.

W takiem muzeum, którego opis podług przystępnych wszystkim źródeł skreśliliśmy, upływała pierwsza młodość hr. Stanisława. Ztąd czerpał pierwsze wrażenia, tu się kształcił jego smak estetyczny, tak wykwintny i tak daleko niekiedy posuwający swe wymagania. Wykształcenie tym sposobem nabyte uzupełniły podróże, które hr. Stanisław Tarnowski odbywał w latach 1857, 1861 i 1862 po Francyi, Hiszpanii, Włoszech i Ziemi świętej wraz z dzisiejszym marszałkiem krajowym Ludwikiem hr. Wodzickim. W podróżach tych poznał się i zaprzyjaźnił z W. Kalinką i Julianem Klaczką, co było wstępem do późniejszych stosunków politycznych i literackich, jakie go z nimi łączyły.

Rok 1863 zastał Tarnowskich młodzieńcami, którzy zaledwie pokończyli wyższe studya i do publicznych sposobili się zawodów; zostali oni wierni tradycyom rodu i znaleźli się tam, gdzie się znaleść byli powinni, gdzie cała szlachetniejsza i gorętsza młodzież spieszyła. Młodszy o trzy lata od Stanisława brat jego Juliusz, dziedzic majątku Złoczowa w Kaliskiem, który to majątek z działu po śmierci ojca otrzymał, (urodzony dnia 26 grudnia 1840 roku), a więc 22-letni zaledwie młodzian, na pierwszą wieść o pochwyceniu oręża, pospieszył na pole walki. Pomimo bardzo młodego wieku był to już młodzian skończony. Ukończył szkoły w Krakowie, na uniwersytet uczęszczał w Wiedniu i odbył dwuletni kurs nauk agronomicznych w Hohenheim. Piękny charakter, zacne serce, koleżeńskość, jednały dlań wszystkich, lubiano i kochano go powszechnie. Na polu walki złożył dowody prawdziwej odwagi i poświęcenia, które życiem przy-

płacił. Szczegóły o jego śmierci podaliśmy w „Pamiątce dla rodzin polskich“, napisanéj przez nas i wydanéj w 2 tomach w Krakowie 1868 roku (Dodatek str. 69), a tu powtarzamy je w kilku słowach: Zginął pod Komorowem dnia 20 czerwca 1863 roku, walcząc pod rozkazami Lelewela. Chodziło o wyparcie Moskali z zabudowań gospodarskich, w których zamknięci razili powstańców i nie dopuszczali im dalszego pochodu. Pozycya ich musiała być wziętą bagnetami. Znalazło się trzydziestu, którzy poszli na ochotnika, z tych jednak większa część została się po drodze, częścią od strzałów, częścią od przeszkód utrudniających pochód, jak płoty, rowy i t. p.

Do zabudowań, w których byli Moskale, zbliżyło się tylko siedmiu, pomimo to, moskale, sądząc że atakujący mają w odwodzie znaczniejszą siłę, zbierali się do ucieczki. Oficer dowodzący nimi sam jeden nie stracił przytomności. Skoro atakujący zbliżyli się dostatecznie, wymierzył do nich z rewolweru. Z jego to ręki padł Juliusz Tarnowski, ugodzony kulą w głowę. Wtedy dopiero spostrzegli się żołnierze, jak małą była garstka atakujących i zaczęli strzelać. Z owych siedmiu, którzy aż do samego stanowiska nieprzyjacielskiego dotarli, pięciu poległo, a dwóch tylko powróciło do oddziału.

Starszy brat Juliusza, Stanisław, nie myślał także być i nie był bezczynnym widzem toczącej się walki. Z usposobienia nie stworzony do siodła i szabli, zapaśnik myśli i słowa, nie broni siecznéj i palnéj, brał gorliwy udział z hr. Adamem Potockim, a raczéj pod jego kierownictwem, w całym ruchu, a szczególniéj w organizacyi oddziałów wyprawianych do Kongresówki. Obadwaj też czynności swoje opłacili ciężkiem i długiem więzieniem.

Smierć Juliusza boleśnie dotknęła starszego brata, a smutny koniec powstania, klęski materyalne i moralne, podobne do tego nieszczęścia w domach innych bliższych mu krwią i stosunkami rodzin, jakie w następstwie tego roku

spadły na kraj, wpłynęły na zmianę zapatrywań na ten wybuch i goryczą zatruły mu duszę. Była to naturalna reakcya, tembardziéj stanowcza, im młody potomek znakomitego rodu gorliwszy brał udział w działaniach konspiracyi.

Dzisiaj hr. Tarnowski inaczéj podobno patrzy na wypadki ówczesne, ale już to samo, iż brał udział w ruchu 1863, powinno dla niego być rękojmią, że był to ruch, któremu początek dała myśl szlachetna, i którego kierownictwo pozostawało w szlachetnych rękach. Tacy jak on współdziałacze, wyjątkowi w sprzysiężeniu, przedstawiający inteligencyę, wyżsi rodem i mieniem, nie mieli trudu z dotarciem do głównego ogniska ruchu, ocierali się bezpośrednio o kierowników. Widział więc i znał tychże kierowników hr. Stanisław Tarnowski, gdyż z nimi razem pracował, i byłaby w nim wówczas zawrzała krew najsłuszniejszem oburzeniem, gdyby kto, jak to zresztą czynił rząd rosyjski, zarzucał im, że to byli „ludzie ze spaczonem sumieniem, którzy w takim obrocie rzeczy upatrywali własny poziomy interes“. Ale w tak ciężkim, kraj cały obejmującym ruchu, nie mogło się obyć bez jednostek, któremi rzeczywiście kierowały pobudki nikczemne, które się splamiły postępowaniem niegodnem. Te jednostki, te wyjątki, te plamy, od których nawet słońce nie jest wolnem, po upadku powstania, pod wpływem goryczy, jaką serce zakrwawione było przejęte, pod wpływem boleści, jaką go przejmował widok najsroższym uciskiem gnębionego narodu i zupełna ruina téj warstwy społeczeństwa, którą z przekonania uważał za przechowawczynię wyłączną całéj tradycyi i całéj idei narodu, zolbrzymiały w pojęciu hr. Tarnowskiego i uczyniły go skłonnym do rzucenia kamieniem potępienia na ten ruch cały.

Dodajmy do tego wpływ ludzi, z którymi był zbliżony, z którymi go łączyły stosunki towarzyskie, osobiste i publicystyczne. Byli to ludzie bardziéj przeżyci, sceptyczniejsi, chłodniejsi, po części niezawodnie już zupełnie wystygli i zi-

mni, ludzie, z pod których pióra wyjść mogła *Teka Stańczyka*, a nie będziemy się dziwili, że hr. Tarnowski, jak żywo i gorąco lgnął do powstania, tak potem szczerze i bez zastrzeżeń oddał się tym, co na to powstanie kamienie potępienia rzucali, aprobował ich działania, a nawet przyjmował za nie odpowiedzialność, choć ona rzeczywiście nie na niego spadać była powinna.

My jesteśmy pewni, że hr. Tarnowski nie jest i nie mógł być autorem ani współautorem *Teki Stańczyka*, tak jak nie jest i nie mógłby być autorem *Liberum conspiro*, *Listu do wyborców* p. Pawła Popiela, dzieła o Wielopolskim p. Lisickiego i t. p. głośnych, wyszłych różnemi czasy publikacyj.

Wprawdzie dr. Karol Estreicher, powaga i znakomitość we wszystkiem, co się odnosi do bibliografii, w dodatku do bibliografii polskiéj XIX wieku, wydanym w roku 1873, podaje jako autorów *Teki* pp. Józefa Szujskiego, Stanisława hr. Tarnowskiego i Stanisława Koźmiana, a twierdzenie to powszechnie przyjęte, powtórzonem właśnie teraz zostało w broszurze p. n. *Stańczyki a konserwotyzm polski* (Lwów 1879, str. 7); wprawdzie hr. Tarnowski tego współautorstwa się nie wyparł i prawdopodobnie nie wyprze; wprawdzie *Teka Stańczyka* wyszła w piśmie przez niego wydawanem, a więc pod jego odpowiedzialnością moralną; wprawdzie nie wątpimy, że na to co w tym pamflecie powiedziano, hr. Tarnowski zgadzał się świadomie i bezwzględnie, ale mamy kilka ważnych powodów nie wierzyć w dokładność i prawdziwość podania dra Estreichera.

Jeden z tych powodów jest natury faktycznéj. Szanowny autor *Bibliografii polskiéj XIX wieku* nic nie wspomina o współautorstwie w *Tece Stańczyka* pewnego zmarłego pisarza, którego jako nieupoważnieni wymieniać nie będziemy, wiemy jednak o tem, że znakomity ten publicysta nie był obcym téj publikacyi, z natury zaś rzeczy wypływa, że będąc współ-

pracownikiem takiéj rzeczy, był, jako najwytrawniejszy w piórze ze wszystkich jéj współautorów i jako najwięcéj posiadający dowcipu, głównym jéj kierownikiem i autorem, chociażby nawet główny kierunek pozornie prowadził kto inny.

Jak dalece ten pisarz, powszechnie i słusznie zkądinąd ceniony, potępiał ruch 1863 roku, może także pod wpływem osobistych boleści i rozczarowań, dowodzi fakt, iż gdy w r. 1867 udaliśmy się do niego, aby nam podał szczegóły biograficzne o swoim synu, poległym w powstaniu, które chcieliśmy zamieścić w wspomnianéj powyżej *Pamiątce dla rodzin polskich*, publicysta oburzony i do żywego przejęty, podniósłszy się z krzesła zawołał: „Jakto? Chcesz pan robić bohaterów z głupców, waryatów i szaleńców? Chcesz pan rozszerzać pożar, który należy przygasić?“

Słowa te dyktowane przez łatwą do zrozumienia boleść ojcowskiego serca, były przewodnią ideą *Teki Stańczyka* i w niéj swój wyraz, niestety zbyt dosadny i niesprawiedliwy, jednostronny znalazły. Inny publicysta, który niedawno obszerniejszym dziełem, odnoszącem się do téj saméj epoki dał się poznać ogółowi i żywą wywołał polemikę, a którego również jako nieupoważnieni do odsłonienia anonimu nie wymieniamy, brał także niezaprzeczony udział w autorstwie *Teki*.

Skoro zatem dr. Estreicher pomija tych dwóch współautorów, to podania jego nie możemy uważać za dokładne i polegające na informacyi zaczerpniętéj z wiarogodnego źródła.

Dodajmy do tego pewnik psychologiczny. Hr. Tarnowski jest człowiekiem wychowanym w ideach narodowych, pod kierunkiem przeważnym matki, a więc człowiekiem, którego uczucia również starannie były kształcone jak wiedza. Mamy na to dowody liczne, wiemy o faktach, które naturalna dyskrecya przemilczéć nam każe, a o których wiele osób mo-

głoby poświadczyć, o faktach dowodzących, że hr. Tarnowski, człowiek pozornie zimny, chętnie śpieszy z pomocą potrzebującym i czyni to w sposób prawdziwie zacny, bo nie szukając rozgłosu i pozostawiając lewicę w niewiadomości o tem co czyni prawica. Otóż człowiek taki, człowiek który nie miał ani czasu ani sposobności do zużycia się i przeżycia, nie mógłby z tak gorzką wystąpić satyrą, gdyż pióro satyryka jest przywilejem ludzi dojrzałych, a przynajmniéj dojrzalszych; dodajmy tę niezawodną prawdę, że gdyby nawet pisarz w wieku hr. Tarnowskiego wziął się do takiéj satyry, nie mogłaby ona być tak nielitościwą, zimną i okrutną, gdyż anatomowi młodemu i nieoswojonemu z używaniem skalpelu drgałaby ręka wewnętrznem wzruszeniem; dodajmy wreszcie znowu fakt, że hr. Tarnowski pod najśmielszemi swemi wystąpieniami zwykł był kłaść zawsze swoje nazwisko, nigdy zaś nie występował bezimiennie, a z zestawienia tych wszystkich względów i faktów wyniknie pewnik, że hr. Tarnowski nie mógł być czynnym współautorem tego jadowitego pamfletu.

Nie chcemy przez to powiedzieć, żeby hr. Tarnowski nie był szczerym wyznawcą i czynnym propagatorem zasad stronnictwa, którego pierwszą manifestacyą była owa *Teka Stańczyka*.

Związał się on z kilkoma ludźmi, których dążności i przekonania podzielał, i założył w roku 1866 *Przegląd Polski*, jako organ propagandy tych dążności i zasad. Przy zawiązaniu tego pisma, które własnym wydawał nakładem, nie było mowy i nie było przewidywania, że pismo to zajmie wkrótce stanowisko tak jaskrawe, jakie zajęła *Teka Stańczyka*. Owszem rozmiary, tytuł, sposób wychodzenia pisma, zakres, forma przeglądowa i program, wszystko zdawało się świadczyć, iż będzie to pismo poważne w całem znaczeniu tego wyrazu, do którego pamflet nie znajdzie wstępu. Współpracownicy owi, zręcznie naginając ton *Prze-*

glądu, utorowali drogę pamfletowi, który wprowadzili następnie w ramy pisma, a ten w końcu stał się wyrazem i cechą charakterystyczną stronnictwa, które prawdopodobnie więcej dobrego mogłoby zdziałać dla kraju i nie w takiej z poważną jego większością stałoby sprzeczności, gdyby nie ta czapka błazeńska, w którą się ubrało nieoględnie.

Po tym ustępie, który nam się zdawał koniecznym, powracamy do dalszych szczegółów biograficznych o hr. Stanisławie Tarnowskim. Był on właścicielem Skrzeszowic w Królestwie Polskiem, które w dziale po ś. p. ojcu swoim otrzymał, lecz takowe później sprzedał. W roku 1866 założył w Krakowie *Przegląd Polski*, o którym już wspomnieliśmy, i w tym czasie rozpoczął szerszą działalność publiczną.

W piśmie tem zostawiając dział polityczny współredaktorom, pp. Stanisławowi Koźmianowi, dzisiejszemu dyrektorowi teatru i współpracownikowi *Czasu*, i Józefowi Szujskiemu, rektorowi Uniwersytetu Jagielońskiego, sam umieszczał, głównie w początkach, wyborne monografie z zakresu historyi literatury polskiej, których przedmiotem byli po kolei Juliusz Słowacki, Andrzej Frycz Modrzewski, Łukasz Górnicki, Piotr Grabowski i inni, a które utorowały mu drogę w roku 1869 do docentury, zaś w roku 1871 do katedry profesora w Uniwersytecie Jagielońskim.

Jednocześnie prawie, w roku 1867, zaledwie ukończywszy wiek ustawą wyborczą przepisany, a nawet, jak z zestawienia dat wynika, jeszcze na parę miesięcy przed jego ukończeniem, hr. Tarnowski został wybrany posłem do sejmu krajowego z większych posiadłości okręgu rzeszowskiego, zkąd wybrany do delegacyi, zasiadł wkrótce w Radzie państwa, a w ostatnich latach wybrany został na członka Rady miejskiej krakowskiej, które to obowiązki gorliwie wypełniał.

Przebiegniemy teraz pokrótce ważniejsze objawy działalności hr. Stanisława Tarnowskiego jako publicysty, jako

prelegenta na katedrze uniwersyteckiéj i na trybunie publicznéj, a wreszcie jako członka reprezentacyi krajowéj.

Ze wszystkich tych kierunków pracy hr. Tarnowskiego najważniejszą niezawodnie jest jego działalność na katedrze.

Oprócz wspomnianych powyżéj monografij z zakresu historyi literatury, z ważniejszych prac hr. Tarnowskiego umieszczanych prawie wyłącznie w *Przeglądzie Polskim*, wymieniamy tutaj w takim porządku, jak nam się na pamięć nasuwają, następujące rozprawy i studya: *Romans w Polsce w początkach XIX wieku, Korespondencya Mickiewicza, Wacław* Garczyńskiego, *Dworzanin* Górnickiego, *Pisma* Wereszczyńskiego, *Chopin i Grottger, Tragedye Tołstoja, Angielska parafraza Nieboskiéj komedyi, Upadek literatury polskiéj w XIX wieku i powody jéj odrodzenia za Stanisława Augusta* i wiele innych.

Są to wszystko, jak już widzimy z tytułów, albo studya uzasadniające poglądy autora, wygłaszane z katedry uniwersyteckiéj, albo przedruki odczytów miewanych w Krakowie, Warszawie, Lwowie i Poznaniu. Cały ten materyał, wysokiéj zresztą i niezaprzeczonéj wartości literackiéj, jest więc tylko materyałem dla profesora i dla publicznego prelegenta.

Jako profesor hr. Tarnowski nie zwykł powtarzać utartych formułek, nie adoptuje zdań cudzych, to o czem mówi, zna lub stara się poznać, a sądy jakie wygłasza są bardzo często różne, niekiedy nawet wprost przeciwne sądom powszechnie przyjętym. Już sam ten fakt jest niezaprzeczoną zasługą i choćbyśmy się niezawsze zgodzić mogli na dążenia szanownego profesora, uznać jednak musimy odwagę i siłę przekonania, z jaką wypowiada prawdę tak jak ją pojął i jak mu się przedstawiła. Nie można z nim stawać do walki tutaj, ale przyznać należy, że się ma do czynienia z przeciwnikiem lojalnym.

Przejęty do gruntu doktryną, że sztuka nie jest sama sobie celem, ale środkiem do celu, że winna uszlachetniać

i na właściwe drogi prowadzić narody, hr. Tarnowski przedewszystkiem patrzy na owoce, jakie wydała w tym kierunku, i jeżeli one wydają mu się zgubnemi, to ją potępia, chociażby w jéj najwyższych i najbardziéj uwielbianych przedstawicielach. Naszą pohopność narodową do ofiar, poświęceń, rozlewu krwi za każdą szlachetną sprawę, słowem do wszelkich porywów natchnionych przez zapał, który siły i środki nie chłodnym rozsądkiem, ale wielkością celu rozmierza i waży, hr. Tarnowski uważa słusznie za złe. Za przyczynę tego złego uznaje to, że naród nasz wyegzaltowany został przez poezyę, jest więc nieprzyjacielem kierunku, jaki poezyi naszéj najznakomitsi jéj adepci nadali, a skutkiem tego jest nieprzyjacielem tych poetów; wszystko co napisane w tym duchu chłoszcze i gromi bez miłosierdzia, a że jest niezmiernie zręcznym i dosadnym krytykiem, więc często porywa słuchaczy i najtrzeźwiejsi, najsamoistniéj myślący wychodzą nieraz z jego prelekcyi pod wrażeniem, że to nasi poeci są owym kogutem, sprawcą wszystkiego złego, jakie nam doskwiera.

Że doktryna ta jest błędną, zbytecznem byłoby dowodzić. Niechnoby naród nasz nie znajdował się w takiem położeniu, w jakiem był od stu lat i w jakiem po większéj części jest jeszcze i dzisiaj, i niechnoby jacy poeci chcieli go wyegzaltować do czegoś podobnego, zobaczylibyśmy, czyby im się to udało! Nie poezya zatem pobudzała naród do gorączkowych ruchów, nie poezya popychała go do szalonych, rozpacznych porywów, ale anormalne położenie, w jakiem się naród znajdował. Wyrażać się to musiało najprzód słowem, to jest taką poezyą, a następnie czynem, to jest takiemi porywami. Twierdzić przeciwnie, jest to brać wyraz za rzecz, skutek za przyczynę, jest to mniemać, że *Marsylianka* wywołała rewolucyę francuską a *Yankee doodle* wyswobodziło Stany Zjednoczone.

Nie zgadzamy się zatem wcale na doktrynę hr. Tarnowskiego i stronnictwa, do którego on należy; ale z drugiej strony nie zgadzamy się także na twierdzenia i zarzuty tych, którzy hr. Tarnowskiemu i jego stronnictwu przypisują ostudzenie ducha w naszej młodzieży, którzy sądzą, iż jej usposobienie dlatego się zmieniło, że ona dlatego teraz do wszelkich egzaltacyj mniej jest skłonną, iż hr. Tarnowski strącał z piedestałów poetów, a jego stronnictwo dotychczasowe ideały dawało na pośmiewisko. Gdybyśmy tak sądzili popadlibyśmy w błąd taki sam, jaki przed chwilą zarzuciliśmy hr. Tarnowskiemu. Nie w skutek ich wymowy ani szyderstw jesteśmy dziś zimniejsi na naszą narodową niedolę, lecz mniej się nią egzaltujemy, bo sama ta niedola, w dzielnicy, w której mieszkamy i w której oni przemawiają, stała się widocznie mniejszą.

Jako prelegent publiczny wystąpił hr. Stanisław Tarnowski w r. 1870 i w krótkim czasie zjednał sobie w tym charakterze znakomitą sławę; zapraszano go wszędzie gdziekolwiek urządzane były serye odczytów, w których brali udział najznakomitsi prelegenci, czy to w Krakowie, Warszawie, czy we Lwowie albo Poznaniu, a jeżeli przyjął uczestnictwo w prelekcyach, powodzenie ich było zapewnione, same zaś odczyty hr. Tarnowskiego odbywały się zawsze w salach przepełnionych publicznością, chociaż zazwyczaj jego przeciwnicy, pochwyciwszy jakieś wyrażenie z tych odczytów powtarzali je potem oderwane od związku z całością i kuli z niego broń przeciwko prelegentowi.

Pamiętamy wrażenie niektórych z tych odczytów, np. odczytu o *Iwanie Grożnym* hr. Tołstoja. Dramat ten jest jak wiadomo jeden z najznakomitszych utworów literatury rosyjskiej. Stanisław hr. Tarnowski gruntownie i szczegółowo rozebrał i ocenił wszystkie jego piękności, a pod wrażeniem tak świetnego utworu wyrzekł w konkluzyi zdanie, że powinniśmy teraz bacznie śledzić każdy krok Rosyi, która

szybko się posuwając na drodze cywilizacyi i postępu, groźną się stać może dla swoich sąsiadów i dla Europy. Zdanie to końcowe pochwycono i komentowano długo na niekorzyść szanownego autora, przedstawiając go jako szczerego przyjaciela moskali, a czy słusznie, można osądzić z powyższego najkrótszego streszczenia wypowiedzianéj myśli. Nie zgadzając się na tę myśl — bo naszem zdaniem Rosya prawdziwie cywilizowana i postępowa nie mogłaby być straszną ani dla Europy ani dla sąsiadów, a jeżeli jest straszną to chyba dlatego, że bardzo mało przedstawić może dowodów prawdziwéj cywilizacyi i postępu, zaś za bardzo wiele przeciwnych, — nie sądzimy wszakże, aby hr. Tarnowski przestrzegając przed moskalami, mógł zasłużyć na zarzut, że im bezwarunkowo sprzyja i że jest ich przyjacielem.

Do liczby odczytów hr. Tarnowskiego, które największe zrobiły wrażenie, należały odczyty o Szopenie, w których brała udział księżna Marcelina Czartoryska, wykonywająca utwory objaśniane i tłómaczone przez prelegenta, ze wskazaniem w jakich chwilach jego życia powstały i jak się na nich piętno jego kolei i losów odbiło. Było to niepospolite a szczęśliwe połączenie słowa z dźwiękiem i nieprędko znajdzie się drugi prelegent, mogący się wywiązać tak szczęśliwie, jak hr. Tarnowski z podobnie trudnego zadania. Nie zapomną też tych odczytów ci wszyscy, którzy na nich w sali dzisiejszéj Hotelu Saskiego byli obecni. Hr. Tarnowski okazał się tu w całem znaczeniu mistrzem słowa.

Zapewne łagodzącemu wszystko wpływowi muzyki zawdzięczać należy, ze te muzykalno-literackie odczyty nie wywołały żadnéj polemiki, żadnych zarzutów i że wszystkie zdania o nich spłynęły w jeden harmonijny akord pochwalny. Rzadko jednakże odczyty hr. Tarnowskiego bywały tak szczęśliwe. Pamiętną jest polemika, jaką wywołały w pismach warszawskich i galicyjskich odczyty hr. Tarnowskiego miane w Warszawie na dochód Towarzystwa osad rolnych dla ma-

łoletnich przestępców. Po wydrukowaniu tych odczytów okazało się jednak, że wiele zarzutów, jakimi prelegenta obarczano, polegało na niedokładnem usłyszeniu jego słów, na wyjęciu myśli z ich ciągu, lub co gorsza na podsunięciu im znaczenia, jakiego w istocie nie miały.

Zarzucano także hr. Tarnowskiemu, że w czasie tych odczytów złożył wizytę hr. Bergowi i przytaczano to jako dowód jego mniemanych stosunków moskiewskich. Cały ten zarzut polega na nieznajomości położenia, w jakiem w Warszawie znajduje się każdy chcący wystąpić publicznie i pragnący zapewnić sobie chociaż względną wolność słowa. Ten cel niezawodnie a nie żaden inny mogła mieć ta wizyta, od której zresztą hr. Tarnowski, skoro już przyjechał do Warszawy, nie mógłby się uchylić, jeżeli mu powiedziano, że takiem jest życzenie naczelnika kraju.

Odczyty poznańskie w r. 1879 miane wraz z profesorem Michałem Bobrzyńskim w Poznaniu, niemało także zarzutów na obu profesorów ściągnęły, ale największą wrzawę, bo tumult, wywołał odczyt miany w dniu 18 sierpnia 1877 roku we Lwowie. Czy hałasy, świsty, sykania i wrzaski, jakiemi tam prelegenta przyjęto, spowodowane były jakiem nieostrożnem słowem lub zdaniem hr. Tarnowskiego? Bynajmniej. Hałasowano, bo sobie postanowiono hałasować, potępiono mówcę nim jeszcze usta otworzył za to co mówił i pisał gdzieindziej, za to, że jest stańczykiem, za to, że go do autorów *Teki Stańczyka* zaliczono, i że się z tego niezaszczytnego zaszczytu nie uważał za stosowne wypierać. Po burzy trzy kwadranse trwającéj, którą prelegent przetrwał z wzorowym spokojem, rozpoczął się wykład o pierwszéj części *Irydiona* i doprowadzony został do końca, a publiczność z wyjątkiem niewielkiéj części, która nahałasowawszy się wyszła z sali, oklaskami pożegnała kocią prawdziwie muzyką przywitanego prelegenta.

Sprawcy téj manifestacyi snać zapomnieli, że hr. Tarnowski został uproszony, aby miał ten odczyt na rzecz Towarzystwa bratniéj pomocy techników lwowskich. Wobec tego faktu wolno było każdemu nie przyjść, jeżeli mu osobistość prelegenta zdawała się nieodpowiednią, wolno było niezadowolenie swoje wyrazić tym, którzy wystąpili z zaproszeniem; ale takt i przyzwoitość towarzyska zabraniały robić burdy temu, kto wiedziony pobudką szlachetną przyjął zaproszenie ze względu na cel dobroczynny.

Jako publicysta traktujący sprawy bieżące hr. Tarnowski, oprócz znakomitych krytyk literackich i teatralnych, oprócz wspomnień pośmiertnych o niektórych znakomitszych osobistościach, rzadko kiedy głos zabiera, wystąpienia jego nie przemijają jednakże bez wrażenia, zwykł bowiem bardzo śmiało rzucać rękawicę przeciwnikom i z odsłoniętą przyłbicą (nie jak autorowie *Teki Stańczyka* pod osłoną anonimu) bronić swoich przekonań. Częstokroć niepodobna podzielać zdań autora, który niekiedy np. w artykule *Królowa opinia* posuwa się zadaleko w wyprowadzaniu ogólnych wniosków z pojedyńczych i przypadkowych objawów, zawsze jednak zasługuje on na uznanie, sama bowiem siła z jaką wypowiada swoje przekonania, dowodzi, że to są przekonania głębokie, a takie zawsze zasługują na szacanek.

Inne jeszcze głośne wystąpienie publicystyczne hr. Stanisława Tarnowskiego, — mówimy tu o owych sławnych *Porcyach*, — zaliczone właściwie być powinno do jego działalności poselskiéj, gdyż tylko okoliczności tak się złożyły, że hr. Tarnowski nie z trybuny poselskiej lecz na kartach *Przeglądu Polskiego* podniósł tę sprawę.

Gdyśmy w jesieni 1874 roku byli we Lwowie, ofiarowano nam bilet na galeryę sejmową, zachęcając do pójścia, gdyż hr. Tarnowski ma ważną sprawę podnieść o *Porcyach*. Okoliczności nie pozwoliły nam korzystać z propozycyi, choć szczerze pragnęliśmy usłyszeć tak znakomitego a tak rzadko

w sali sejmowéj zabierającego głos mówcę. Nazajutrz zaś dowiedzieliśmy się, że sprawa *Porcyj* w sejmie podnoszoną nie była, zwrócono bowiem uwagę hr. Tarnowskiego, że niewłaściwem byłoby rzecz tę poruszać w sali, w któréj zasiada znaczna liczba włościan, zostających po części pod wpływem nieprzychylnéj narodowym dążeniom agitacyi.

Zaciekawieni co to są te *Porcye* znajdą rozwiązanie zagadki na pierwszych kartach *Przeglądu Polskiego* z listopada 1864 r. w artykule Stanisława hr. Tarnowskiego.

„Porcye to lichwa, — pisze autor, — to krzywda i uciemiężenie chłopa, to nowa tylko ukryta pańszczyzna. Oto jéj bliższe wytłómaczenie:

„Chłop potrzebuje pieniędzy, przychodzi do dworu prosić o pożyczkę, rzecz zwyczajna, codzienna, powszechna. Chce pożyczyć na odrobek. Na odrobek, to rozumie się u ludzi uczciwych, że kwotę pożyczoną odda robotą, licząc mu dzień roboczy po zwykłéj cenie najmu, że jeżeli pożyczył dajmy na to złotych dziesięć, a dzień roboczy płaci się po pół złotego, on wyjdzie do roboty razy dwadzieścia, poczem dług jego jest spłacony, on oddał pożyczkę. W tem nie ma nic nieuczciwego, nic złego. Tak się praktykuje u ciebie, u twego sąsiada i tu i ówdzie, i myślisz, że tak samo praktykuje się wszędzie. Wszędzie? — ale nie tam gdzie są „porcje“; są one także pożyczką na odrobek, ale inną; w „porcjach“ odrobek jest tylko procentem od pożyczonych chłopu pieniędzy, kapitał prócz tego stoi, zostaje i spłaconym być musi, a procent płaci się naturalnie tak długo, jak długo kapitał oddanym nie jest w naturze.

„Oto jak się ta operacya finansowa odbywa: Pożyczony kapitał ma pewną wysokość oznaczoną i stałą, któréj nigdy nie przechodzi. Wysokość ta w niektórych okolicach dochodzi do 30 złr., w innych najszczęśliwszych, gdzie lud najuboższy a zarazem najtańsza płaca dzienna, wynosi 17 albo nawet 16 złr. To jest kwota pożyczki, którą chłop bierze i to na-

zywa się „porcyą“. Kto więc otrzymuje taką porcyę ten obowiązany jest (i pod tym tylko warunkiem ją dostaje), do zwrotu kapitału, a prócz tego do odrabiania w procencie jednego dnia w tygodniu, dopóki kapitału nie spłaci.

„Arytmetyka wykazuje, jak wtedy ustawiają się cyfry tego procentu. Jeżeli porcya wynosiła 30 złr. a dzień zarobny liczy się tylko 25 ct., wtedy chłop płaci 13 złr. rocznie procentu, czyli prawie 50 procent, a kapitał stoi. W tych zaś uprzywilejowanych stronach gdzie porcya spadła na minimum, to jest na 16 złr., płaci dłużnik wierzycielowi 13 od 16 czyli blisko 100 procent. A teraz zważmy jak się te cyfry podniosą, jeżeli zamiast dowolnej, dla przykładu, weźmiemy cenę najmu rzeczywistą. A teraz jeszcze dodajmy, że niezawsze chłop w ciągu jednego roku pożyczone pieniądze odda, a jeżeli odrabia proeent przez lat dwa, trzy, ile razy wziętą pożyczkę zwróci?

„Drugi rodzaj zowie się „małą porcyą“ ta wynosi 8 złr. dla dorosłego, dla wyrostka lub dziewczyny 5 złr., a odrobkiem jednego dnia tygodniowo spłaca się już i procent i kapitał. Licząc tak samo te dnie na pieniądze, wypadnie, że z 13 złr. idzie w jednym razie 8 na kapitał a 5, czyli więcej jak 50 procent na procent, w drugim razie na kapitał 5 a na procent 8, czyli przeszło 150 procent“.

Przeciwko takiemu nadużyciu wystąpił hr. Tarnowski z całą potęgą szlachetnego oburzenia, nie wskazując jednak ani jednej miejscowości, w której się taka praktyka odbywała i niewymieniając ani jednego nazwiska.

Niepodobna opisać burzy, jaką to wystąpienie wywołało. Ze wszech stron posypały się uroczyste i stanowcze protesta. Jednostki protestowały oddzielnie, osobno zbiorowe protestacye nadsyłały okolice, urzędownie wreszcie reprezentacye powiatów słały energiczne pełne zgrozy zaprzeczenia. Sprawa ta przez czas długi stanowiła rubrykę w niektórych pismach.

W ciągu téj polemiki hr. Tarnowski po dwakroć listami otwartemi, ogłoszonemi w dziennikach, przyznał, że „pisząc pod pierwszem wrażeniem oburzenia, napisał zbyt żywo i w tem zwłaszcza źle, że ze słów jego zdawać się mogło, jakoby na ogół rozciągał oburzenie, które na niektórych tylko słusznie spadać mogło“.

Dane w ten sposób zadosyćuczynienie opinii publicznéj nie wystarczyło. Na zebraniu Towarzystwa rolniczego we Lwowie poruszono tę sprawę i zawarte w artykule o „porcyach“ zarzuty odparto jako niezgodne z prawdą.

Uchwałę tę wraz z akcyą przedtem prowadzoną, z zaprzeczeniami zbiorowemi różnych osób, a nawet niektórych reprezentacyj powiatowych, uważał hr. Tarnowski za wskazówkę, iż powinien złożyć mandat poselski, chociaż bezpośredniego wotum nieufności swoich wyborców nie otrzymał.

Uczynił to usprawiedliwiając swój krok odezwą do wyborców, ogłoszoną w *Przeglądzie Polskim* z marca 1875 r.

„Wyznaję, — mówi słusznie w tym liście, — że jeżeli wszystkie wystąpienia przeciw mnie zrazu dawały się tłómaczyć oburzeniem, to kroki przedsięwzięte po ogłoszeniu moich dwóch listów odwołujących, są do pojęcia trudniejsze. Wszak co było do sprostowania to już sprostowałem; faktu zaprzeczyć nie mogę, skoro już i sami przeciwnicy nieraz przyznawali, że on się zaprzeczyć nie da, i kiedy byli i inni, którzy świadczyli, że twierdzenia moje są poparte pojedyńczemi faktami.... Gdyby zaś kto zapytał, dlaczego ustępuję przyznawszy się do błędu, nie poczuwając się do winy, odpowiadam, że nie przystoi jednemu przeciwko tak wielu obstawać przy tem, że ma słuszność“.

Fakt zatem, a raczéj fakta pojedyncze były. „Odwołać fakt, o którym mam przekonanie, że jest, a przynajmniéj że był w czasie, kiedy o nim pisałem, nie mogłem“, — mówi hr. Tarnowski w téj saméj odezwie. — Nie dodaje, a jednak jest niezawodnem, iż gdyby się przekonał, że został

w błąd wprowadzony, że nic podobnego nigdy nie było, że cała wieść o „Porcyach“ była legendą, bądź przez nieprzyjaciół naszego narodu, bądź tylko przez wrogów kasty szlacheckiej wymyśloną, w takim razie jak oburzenie podyktowało mu artykuł, tak samo słuszna radość, że się pomylił, byłaby mu podyktowała odwołanie.

Były więc pojedyncze fakta, a wyraz oburzenia publicznego, jaki artykuł wywołał, nie na hr. Tarnowskiego spaść był powinien swoim ciężarem, ale na tych, których postępowanie dało powód do artykułu. Gdyby był hr. Tarnowski zachował w tym razie zwykłą ostrożność publicystyczną, gdyby miał dowody faktów ręku, gdyby się na nie powołał i wskazał jednostki, które zawiniły, cały ów szereg protestacyj i potępień byłby się zwrócił przeciwko tym jednostkom, a nie przeciw niemu. Jeżeli mógł to uczynić, jeżeli dowody faktów jakie posiadał były niewątpliwe i stanowcze, a nie użył ich, postąpił szlachetnie osłaniając sobą winnych. Oskarżał fakt, wytykał złe, jednostek jednak wymienić nie chciał. Jeżeli dowody znajdujące się w jego ręku były niedostateczne i dałyby się zwalić jakim prawnym wybiegiem, to był zmuszony do dyskrecyi, jaką zachował, i w takim razie nie jest ona jego zasługą, ale zasługą jego jest, że wywołał zbiorowe, publiczne, wielostronne, jednomyślne potępienie tego rodzaju nadużyć, sprawił, iż może te same jednostki, które się dopuściły winy, zaniechały swego postępowania i stanęły w szeregu oburzonych, a w każdym razie położoną została i na teraz i na przyszłość tama podobnym nadużyciom, przez ściągnięcie na nie klątwy publicznej.

Tak w naszych oczach przedstawia się sprawa porcyj. Była to prawdziwa zasługa obywatelska hr. Stanisława Tarnowskiego, której wspomnienie tem cenniejszem dla niego być powinno, że to przejście tyloma przykrościami okupił. My zaś z całą przyjemnością na zapisaniu tej zasługi krótki rys biograficzny kończymy, w przekonaniu, że gdy ledwie

doszedłszy do „dantejskiéj połowy drogi żywota“ umiał zająć stanowisko tak znaczące i wpływowe i tyle ruchu swemi wystąpieniami obudzić, a przytem niejedną niezaprzeczoną zasługę położyć, w drugiéj zdoła zasłużyć na uznanie nawet ze strony tych, którzy mu go dotychczas tak uporczywie odmawiają.

CHRONOLOGIA

wypadków historycznych tyczących się ziem i krajów, niegdyś królestwo Polskie stanowiących, od 1795 do 1830 roku.

1795.

3 stycznia. Rosya i Austrya podpisują w Petersburgu *ostatni podział Polski*, zachowując udział i Prusom w zaborze. — 7 stycznia. Stanisław August opuszcza Warszawę udając się do Grodna. — 28 marca. Stany Kurlandyi i Semigalii poddają się Rosyi, a tak ziemie te odtąd nie mają już swych książąt.

24 października. Prusy i Austrya podpisują w Petersburgu konwencyą co do granic swych zaborów w rozebranej Polsce, przez co Polska znika z karty Europy. — 25 listopada. *Stanisław Poniatowski* z rozkazu Rosyi *składa koronę polską*. — 30 listopada. Przyjazd generała pruskiego Favrat i ministra stanu Bucholtz do Warszawy.

1796.

5 stycznia. Wojska austryackie zajmują Kraków, a 9 stycznia pruskie Warszawę.

6 lipca. Mieszkańcy Warszawy składają homagium królowi pruskiemu w Zamku w senatorskiej niegdyś izbie przed hr. Hoym. — 17 sierpnia. Obywatele zachodniej Galicyi składają homagium Cesarzowi w Krakowie.

17 listopada. *Katarzyna II* imperatorowa rosyjska nagłą śmiercią *umiera w Petersburgu* w 68 roku życia a w 35 panowania; po niéj następuje syn Paweł I w 42 roku wieku swego, koronowany w Moskwie 16 kwietnia roku następnego.

1797.

26 stycznia. Rosya, Austrya i Prusy podpisują w Petersburgu ostateczną konwencyą względem Polski, zapewniając 200 tysięcy dukatów rocznéj pensyi złożonemu z tronu Stanisławowi Poniatowskiemu. — W miesiącu styczniu. Henryk Dąbrowski tworzy we Włoszech *legiony polskie.* — 15 lutego. Stanisław Poniatowski wyjeżdża z Grodna do Petersburga.

16 listopada. Fryderyk Wilhelm II król pruski umiera w 53 roku życia a 12 panowania, po nim następuje Fryderyk Wilhelm III.

1798.

12 lutego. *Stanisław Poniatowski* w 66 roku życia *umiera* w Petersburgu, pochowany tamże w kościele katolickim św. Katarzyny.

21 września. Bunt przeciw Francuzom w Kairze, Sułkowski ginie zaszczytną śmiercią, dzielny wojownik i w bitwie pod piramidami (21 lipca t. r.).

24 grudnia. *Adam Mickiewicz,* najsławniejszy nasz poeta, *przychodzi na świat* we wsi Osowcu w powiecie nowogrodzkim na Litwie († w Konstantynopolu 28 listopada 1855 roku).

1799.

8 marca. Jenerał Kniaziewicz składa sztandary przed dyrektoryatem w Paryżu, na Neapolitańczykach przez wojsko francuskie i legiony polskie zdobyte.

17, 18 i 19 czerwca. *Bitwa nad Trebią,* pamiętna męstwem Polaków, jenerał Dąbrowski ranny stracił dwa konie.

1800.

3 grudnia. Wielkie *zwycięstwo* odniesione przez Francuzów i Polaków *pod Hohenlindem* nad wojskami austryackiemi, dowodzonemi przez arcyksięcia Jana.

1801.

14 marca. *Ignacy Krasicki*, arcybiskup gnieźnieński i słynny poeta umarł w Berlinie. — W nocy z 23 na 24 t. m. cesarz rosyjski Paweł I zamordowany, następuje na tron Aleksander I, koronowany w Moskwie 27 września t. r.

23 listopada. Król pruski zatwierdza *Towarzystwo Przyjaciół nauk* założone w Warszawie przez Albertrandego, Tadeusza Czackiego, Stanisława Sołtyka, Chreptowicza, Woronicza, Staszica i Dmochowskiego.

1802.

14 czerwca. Z portu Liworno pod grozą armat francuskich odesłanie części legionów polskich na wyspę św. Dominika przeciw zbuntowanym Murzynom, a

1803.

4 lutego. Druga taka przesyłka odchodzi w tym samym celu z Genui; w drodze jeden okręt tonie, pozostali za przybyciem stają się ofiarą żółtéj febry i głodu, niewielu życie uniosło — jak straszna niewdzięczność ze strony narodu, a raczéj jego naczelnika, dla którego chwały nieraz krew przelewaliśmy.

4 kwietnia. *Przywrócenie uniwersytetu wileńskiego* przez cesarza Aleksandra I, Adam książę Czartoryski zostaje jego kuratorem.

1804.

11 kwietnia. Nowy plan nauki przepisany dla gimnazyum poznańskiego. — 18 maja. *Napoleon Bonaparte*, pierwszy konsul rzeczypospolitéj francuskiéj, przez senat *ogłoszony cesarzem*.

1805.

2 stycznia. *Otwarcie liceum warszawskiego* pod rektoratem Lindego.

29 lipca. Cesarz Aleksander zezwala na *założenie liceum w Krzemieńcu* pod przewodnictwem Tadeusza Czackiego (kurs nauk rozpoczęto 1 października t. r.).

13 października. *Stefan Garczyński*, jeden z najznakomitszych poetów polskich, *przychodzi na świat* we wsi Kosmowie pod Kaliszem (umarł 20 września 1833 r. w Avignon w południowéj Francyi).

1806.

16 listopada. Marszałek francuski Davout z wojskiem wchodzi do Poznania, jenerał Dąbrowski ogłasza pobór rekruta dla utworzenia czterech pułków piechoty narodowéj.— 19 t. m. Prusacy poddają się w fortecy Częstochowskiéj garstce Francuzów i włościan okolicznych, w kosy i piki uzbrojonych, lubo sami byli w liczbie 1500 i 30 dział posiadali. — 26 t. m. Warszawa przez Prusaków opuszczona.— 27 t. m. Napoleon przybywa do Poznania. — 28 t. m. Książę Bergu, Joachim Murat z wojskami wjeżdża do Warszawy.— 6 grudnia. Marszałek Ney zajmuje Toruń. — 8 t. m. Pierwsza utarczka Francuzów z Rosyanami pod Pomichowem nad rzeką Wkrą. — 11 t. m. Pokój zawarty w Poznaniu pomiędzy Francyą a Saksonią; elektor przystępuje do konfederacyi reńskiéj i przyjmuje tytuł króla saskiego. — 19 t. m. Napoleon przybywa do Warszawy. — 26 t. m. *Bitwa pod Pułtuskiem* Francuzów pod dowództwem marszałka Lannes z Rosyanami pod Benningsenem, obie strony przypisywały sobie zwycięstwo.

1807.

14 stycznia. Cesarz Napoleon ustanawia w Warszawie Komisyą rządzącą, która 18 t. m. urzędowanie swoje rozpoczęła; pierwszą jéj czynnością było wybranie 5 dyrektorów do pięciu wydziałów władzy wykonawczéj. — 23 t. m. Wojska sprzymierzone weszły do Grudziądza, skąd Prusacy cofnęli się do fortecy. — 26 t. Komisya rządząca ustanowiła *Izbę*

edukacyjną. — 30 t. m. Napoleon wyjeżdża z Warszawy, udając się do wielkiej armii. — 8 lutego. Krwawa *bitwa* pod *Iławą pruską* z Rosyanami, którzy stracili 20 tysięcy ludzi i 30 armat. — 16 t. m. Jenerał Savary odnosi zwycięstwo nad tymiż pod *Ostrołęką*, — a 21 t. m. Marszałek Ney pod Peterswaldem. — 23 t. m. *Bitwa* pod *Tczewem*, pamiętna dla oręża polskiego i zdobycie miasta tegoż przez jenerała dywizyi Dąbrowskiego.

2 kwietnia. Cesarz Aleksander przybył do Memla, a 6 t. m. gwardye jego pod wielkim księciem Konstantym zaczęły przechodzić Niemen. — 24 t. m. Komisya rządząca ustanawia w Warszawie i innych miastach polskich *Gwardyą narodową*. — 3 maja. W Warszawie *poświęcenie orłów narodowych*, obrządek odbył się w ogrodzie Krasińskich, po mszy i poświęceniu przemówił Woronicz, wówczas kanonik warszawski. — 15 t. m. Prusacy porażeni pod Weichselmünde.— 20 t. m. Miasto Gdańsk poddaje się Francuzom, którzy go zajmują w posiadanie 27 t. m. — 14 czerwca. Wielkie *zwycięstwo* odniesione przez Napoleona pod *Friedlandem*, Rosyanie tracą 30 tysięcy w zabitych i więźniach, wojsko pruskie zniknęło prawie do szczętu, Królewiec otwiera bramy zwycięscom, cesarz rosyjski prosi o zawieszenie broni. — 19 t. m. Cesarz Napoleon przybywa do Tylży. — 21 t. m. Stanęło tamże zawieszenie broni, potwierdzone nazajutrz przez cesarza Francuzów, a dnia 23 przez imperatora Aleksandra.— 25 t. m. Cesarze Napoleon i Aleksander widzieli się pierwszy raz w sporządzonym w tym celu na trawie pawilonie wśród Niemna, nazajutrz przybył tamże cesarz Aleksander i król pruski dla widzenia się z cesarzem Napoleonem, miasto Tylża ogłoszone zostało neutralném i wspomnieni monarchowie mieszkali tam aż do zawarcia pokoju.

7 lipca zawarty został *traktat pokoju* między Francyą a Rosyą, a we dwa dni i między Prusami, główniejszemi ich wypadkami było ustanowienie królestwa Westfalskiego i *księstwa Warszawskiego*. — 21 t. m. Miasto Gdańsk ogłoszone niepodległém. — 22 t. m. Cesarz Napoleon w Dreźnie zatwierdza ustawę konstytucyjną dla księstwa Warszawskiego.— 25 sierpnia. Umarł *Franciszek Dionizy Kniaźnin*, poeta nasz polski, w 57 roku życia swego.

28 października. Władze cywilne w Warszawie i magistrat miasta wykonały przysięgę wierności swemu monarsze,

podobnaż przysięga wykonaną była w innych departamentach księstwa przez władze cywilne i wojsko. — 14 listopada. Król saski Fryderyk August przybywa do Poznania, — a 20 t. m. do Warszawy, zkąd dopiero 27 grudnia z powrotem wyjechał do Drezna.

1808.

20 stycznia do 21 lutego pamiętne dla oręża polskiego *dobywanie Saragossy.* — 8 marca. Założenie szkoły prawa w Warszawie.

1 maja. Zaprowadzenie kodeksu cywilnego francuskiego do wszystkich spraw sądowych, który w tym celu na język polski przetłumaczony został.

1 sierpnia. Otwarcie w Warszawie szkoły artyleryi i inżynierów.

30 listopada. *Zdobycie* głośno pamiętne *wąwozu Somo-Sierra* przez jazdę polską w Hiszpanii.

1809.

1 marca. *Fryderyk Szopen*, jeden z celniejszych kompozytorów-muzyków, przychodzi na świat w Warszawie (um. w Paryżu dnia 17 października 1849). — 9 t. m. Zaczęcie sejmu w Warszawie, pierwszego po upadku Polski.

6 kwietnia. Austrya wypowiada wojnę Francyi. — 15 t. m. Arcyksiążę Ferdynand d'Este na czele wojsk austryackich przechodzi Pilicę pod Nowem Miastem i wkracza w granice księstwa Warszawskiego. — 19 t. m. *Bitwa pod Raszynem*, trzykroć silniejszego nieprzyjaciela po południowej krwawej walce odparł oręż polski, na placu boju ginie *Cypryan Godebski*, pułkownik i poeta. — 23 t. m. Austryacy zajmują Warszawę. — 3 maja. *Zwycięstwo* odniesione *pod Górą.* — 10 t. m. *Zdobycie Sandomierza,* — a 20 t. m. *Zamościa.* — 25 t. m. Wojsko polskie zajmuje Jarosław. — 28 t. m. Bez wystrzału *Lwów zabrany.* — 1 czerwca. Austryacy dobrowolnie opuszczają Warszawę. — 12 t. m. *Bitwa* z Austryakami pod *Wrzawą*, którzy 18 t. m. zajmują Sandomierz.

15 lipca. *Książę Józef Poniatowski* na czele wojsk polskich *wchodzi* do opuszczonego przez Austryaków *Krakowa.* — 23 sierpnia. W Krzemieńcu przychodzi na świat *Juliusz Sło-*

wacki, jeden z najcelniejszych naszych wieszczów (um. w Paryżu 3 kwietnia 1849 roku).

14 października. *Pokój* zawarty między Francyą a Austryą *w Wiedniu*, na mocy którego księstwo Warszawskie otrzymuje część Galicyi zachodniej po San, ze wschodniej cyrkuł zamojski, Kraków z Podgórzem po Skawinę i Wieliczkę, żupy zaś wielickie zostały wspólną własnością księstwa i Austryi.

1810.

7 maja. *Fryderyk August*, król saski, wielki książę warszawski, *przybywa do Krakowa*, dnia 10 t. m. przytomnym jest na posiedzeniu Szkoły Głównej, na którem Józef Sołtykowicz odczytał rozprawę: „*O stanie Akademii krakowskiéj*". — 19 czerwca. W Warszawie uroczyste otwarcie Sądu kasacyjnego.

21 lipca. Wyrokiem królewskim urządzenie cenzury policyjnej do gazet, a administracyjnej dla pism naukowych.

1811.

23 lutego. W Paryżu przychodzi na świat *Zygmunt Krasiński*, jeden z największych poetów polskich (um. tamże 24 lutego 1859 roku). — 11 marca. *Szkoła w Połocku przemienioną zostaje na Uniwersytet*. — 27 t. m. przybywa do Warszawy nowy rezydent francuski *Bignon*.

1812.

22 kwietnia. Cesarz rosyjski Aleksander objąwszy dowództwo nad wojskami swemi, wyjeżdża z Petersburga i zakłada główną kwaterę w Wilnie. — 30 maja. Cesarz Napoleon przybywa do Poznania. — 22 czerwca. Napoleon z głównej kwatery w Wiłkowiszkach, wypowiada wojnę Rosyi, zowiąc ją *drugą wojną polską*. — 23 t. m. Napoleon przybywa do pierwszych straży pod Kowno, i tego samego dnia przeszły trzy kolumny wojska Niemen. — 26 t. m. Otwarcie sejmu konfederacyjnego w Warszawie. — 28 t. m. Napoleon wchodzi z wojskami do Wilna, które Rosyanie po małych utarczkach

opuścili, spaliwszy wprzód ogromne magazyny, kilka milionów rubli wartości wynoszące. — Tegoż dnia pierwsza ważniejsza potyczka pod Wilkomierzem, Rosyanie pod dowództwem księcia Wittgensteina pobici, utracili wielu oficerów.

8 lipca. Marszałek Davout wchodzi do Mińska. — 11 t. m. W Wilnie przyjmuje Napoleon deputacyą wysłaną z Warszawy od sejmu konfederacyjnego. — 25 t. m. Zwycięstwo odniesione nad Rosyanami pod Ostrownem, gdzie męstwem szczególniej się odznaczył Dominik książę Radziwiłł, dowódca 8 pułku ułanów polskich. — 28 t. m. wejście wojsk polskich i francuskich do Witebska. — 1 sierpnia. Porażka Rosyan nad Dryssą, zdobyto 14 armat, 3400 ludzi poległo lub utonęło. — Tegoż dnia. Jenerał Ricard bez wystrzału zajmuje Dynaburg. — 14 t. m. Porażka Rosyan pod Krasnem. — 17 t. m. Krwawa *bitwa pod Smoleńskiem*, która przeciągła się aż do godziny pierwszej po północy, miasto zdobyte, straty ze strony Rosyi ogromne, Polacy w zabitych i rannych liczyli 2 tysiące ludzi, z tych 60 oficerów, Michał Grabowski, jenerał brygady, poległ. — 18 t. m. *Zwycięstwo pod Połockiem.* — 19 t. m. *Pod Walutyną.* — 7 września. *Bitwa pod Mozajskiem.* — 14 t. m. *Wejście* wojsk francuskich i polskich *do Moskwy* i tegoż dnia miasto przez Moskali podpalonem zostało, gorzało aż dni sześć, Kremlin (pałac carów) ocalony jednak.

23 października. Kremlin, zbrojownię, koszary i magazyny wojenne w Moskwie spalonej ocalone, z rozkazu Napoleona, wysadzone minami w powietrze. — 10 listopada. Wojsko francuskie i polskie w odwrocie staje pod murami Smoleńska. — 20 t. m. Dąbrowski odnosi *zwycięstwo pod Borysowem.* — 27 t. m. Nieszczęśliwa *przeprawa przez Berezynę.* — 5 grudnia. Napoleon opuszcza w Smorgoniach wojsko, zostawiając dowództwo nad niem Muratowi, królowi neapolitańskiemu.—10 t. m. Napoleon incognito przyjeżdża do Warszawy, piechotą przebywa jej ulice i na sześć godzin staje w hotelu angielskim.

1813.

8 lutego. Moskale zajmują Warszawę. — Tegoż dnia. W Dubnie umiera *Tadeusz Czacki,* głęboki historyk, mąż

wielce zasłużony krajowi (urodzony w Porycku 28 sierpnia 1765 roku). — 18 t. m. Książę *Józef Poniatowski z wojskiem przybywa do Krakowa*. — 24 t. m. Cesarz Aleksander przybywa do Kalisza — i tu 14 marca ustanawia dla księstwa Warszawskiego Radę najwyższą.

2 maja. Książę Józef Poniatowski z wojskiem opuszcza Kraków, który 13 t. m. zajmują Moskale.

26 sierpnia. *Wielka powódź na Wiśle.*

14 do 19 października. *Bitwa* narodów *pod Lipskiem*, w której wojsko polskie cudów waleczności dokazawszy, bolesną dla narodu i siebie ponosi stratę przez *śmierć księcia Józefa Poniatowskiego*, który w dniu 15 na tem strasznem pobojowisku wśród gradu kul przez Napoleona mianowany marszałkiem państwa francuskiego, w cztery dni potem podczas powszechnego odwrotu przepływając rzekę Plejssę, tonie z powodu zbytniego ujścia krwi z trzech ran otrzymanych.— 8 listopada. Miasto Drezno przez Prusaków zajęte. — 22 t. m. Poddaje się Zamość M skalom, — a 25 t. m. twierdza Modlin, — nakoniec 26 grudnia Gdańsk.

1814.

31 marca. Cesarz Aleksander z wojskami sprzymierzonemi wchodzi do Paryża.

5 kwietnia. W Fontainebleau Napoleon składa koronę — 11 t. m. Traktat paryski zaręcza wojsku polskiemu wolny powrót z bronią w ręku do swojej ojczyzny, co też z Paryża w dniu 13 maja nastąpiło.

3 lipca. Cesarz Aleksander mianuje Komitet cywilny do urządzenia byłego księstwa warszawskiego. — 9 września. Zwłoki księcia Józefa Poniatowskiego przywiezione do Warszawy. — 23 t. m. Cesarz Aleksander przybywa do Krakowa.

1 listopada. *Otwarcie kongresu wiedeńskiego.* — 24 grudnia. W Warszawie zawiązało się Towarzystwo dobroczynności.

1815.

3 maja. Na kongresie wiedeńskim *Kraków* wraz z okręgiem (23 1/2 mil kwadr.) *uznany rzeczpospolitą* ściśle neutralną.—

13 t. m. Rosya, Austrya i Prusy dzielą się ziemiami dawnéj Polski w nowy znowu sposób, z czego *powstało królestwo Polskie* tak zwane kongresowe, *księstwo Poznańskie i Galicya* w odmiennych granicach. — 28 t. m. Jenerał Thümen zajmuje w imieniu Fryderyka Wilhelma III, króla pruskiego księstwo Poznańskie. — 20 czerwca. W Warszawie uroczyste *ogłoszenie królestwa Polskiego.*

18 października. W Krakowie rząd nowo ustanowiony obejmuje władzę swoją. — 3 listopada. W Warszawie otwarcie Sądu najwyższego w miejsce sądów kasacyjnych. — 5 t. m. tamże poświęcenie sztandarów wojskowych. — 12 t. m. Przyjazd cesarza Aleksandra mianującego się teraz i królem polskim do Warszawy, którą dopiero w dniu 3 grudnia opuścił, ustanawiając w przeddzień wyjazdu namiestnikiem kraju jenerała Zajączka. — 24 t. m. W Warszawie jako w rocznicę urodzin imperatora, nastąpiło uroczyste odczytanie konstytucyi i wprowadzenie namiestnika.

1816.

16 stycznia. Królestwo polskie podzielone na 8 województw, to jest: krakowskie, sandomierskie, kaliskie, lubelskie, mazowieckie, płockie, podlaskie i augustowskie. — 22 t. m. W Krakowie otwarcie pierwszego sejmu rzeczypospolitéj krakowskiéj. — 2 marca. W Królestwie Polskiem ogłoszenie patentu zapewniającego cudzoziemcom osiadającym w tym kraju różne swobody.

1 czerwca. W Królestwie Polskiem ustanowienie Dyrekcyi lasów w dobrach narodowych. — 8 t. m. Instalacya władz sądowych rzeczypospolitéj krakowskiéj przez pełnomocników trzech protektorów. — 30 września. Cesarz Aleksander przybywa do Warszawy, zkąd dopiero 16 października wyjeżdża.

17 października. Otwarcie szkoły leśnéj w Warszawie.— 31 grudnia. Urządzenie rzemiosł i kunsztów w Królestwie Polskiem.

1817.

11 lutego. Warszawa ogłoszona miastem składowem.— 1 marca. *Rozpoczęcie kursów naukowych w uniwersytecie warszawskim.*

4 czerwca. Cesarz Franciszek I potwierdza *zakład biblioteki narodowéj we Lwowie* przez *Józefa Maksymiliana hr. Ossolińskiego* uczyniony. — 16 t. m. tamże pierwsze zgromadzenie sejmu galicyjskiego, przewodniczył mu prezes stanów baron Hauer.

10 lipca. Cesarz Franciszek I przybywa do Lwowa.— 18 t. m. W Królestwie Polskiem odnowiono zaniedbany porządek poczt. — 6 sierpnia. W Królestwie Polskiem potwierdzono układ, który ze starozakonnymi stanął pod rządem księstwa warszawskiego, a uwalniający ich od służby wojskowéj za opłatą roczną 700 tysięcy złotych polskich.

7 października. W Królestwie Polskiem postanowiono nagrody dla celujących w gospodarstwie. — 15 t. m. w Solurze w Szwajcaryi umarł *Tadeusz Kościuszko.*

1818.

8 marca. Założenie Towarzystwa naukowego przy uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. — 27 t. m. otwarcie pierwszego sejmu kongresowego w Warszawie pod prezydencyą Stanisława Potockiego, a laską Wincentego Krasińskiego.

22 czerwca. Pochowanie zwłok Tadeusza Kościuszki w grobach katedry krakowskiéj. — 26 t. m. W Winnogórze w Poznańskiem umiera *Henryk Dąbrowski*, znakomity jenerał i twórca legionów polskich we Włoszech (urodzony w województwie krakowskiem we wsi Pierzchowiec dnia 29 sierpnia 1779 roku). — 30 t. m. Pius VII papież pozwala na urządzenie ośmiu dyecezyj w Królestwie Polskiem, metropolitą warszawskim zostaje Franciszek Malczewski, biskup kujawski (umarł 1819).

11 września. W dzień imienin cesarza Aleksandra, komisya organizacyjna nadaje rzeczypospolitéj krakowskiéj Statut organiczny, rozwijający konstytucyą i zakończa swoje urzędowanie.

1819.

17 kwietnia. Franciszek Malczewski, arcybiskup warszawski, wydaje rozporządzenie, na mocy którego zniesiono w Królestwie Polskiem 11 kollegiat, 3 opactwa i 45 kla-

sztorów. — 22 maja. W Królestwie Polskiem zaprowadzenie cenzury na pisma peryodyczne.

16 lipca. Rozciągnienie cenzury do wszystkich pism bez wyjątku.

3 października. Cesarz Aleksander przybywa do Warszawy, gdzie trzy tygodnie bawi.

1820.

25 marca. Jezuici wypędzeni z Rosyi w moc rozporządzenia cesarza Aleksandra.

24 maja. W Warszawie wielki książę Konstanty Pawłowicz pojmuje w małżeństwo *Joannę Grudzińską*, pasierbicę marszałka dworu polskiego Adama Brońca.

16 października. *Założenie mogiły Kościuszki* pod Krakowem.

1821.

Tyrańskie rządy wielkiego księcia Konstantego popychają Polaków do zawięzywania różnych tajemnych towarzystw, których duszą byli: major Waleryan Łukasiński, adwokat Szreder, sędzia Machnicki. W tymże także czasie zawiązanem zostało *stowarzyszenie Promienistych* pomiędzy młodzieżą uniwersytetu wileńskiego. — 16 grudnia. Cesarz Aleksander wydaje ukaz surowo zabraniający wszelkich stowarzyszeń tajnych.

1822.

14 stycznia. Wielki książę Konstanty Pawłowicz zrzeka się następstwa tronu carów rosyjskich na rzecz brata swojego młodszego Mikołaja.

7 maja. Urządzenie w Warszawie komitetu cenzury, którego naczelnikiem mianowany Józef Kalasanty Szaniawski.

1823.

23 października. Uwięzienie kilku nauczycieli i wielu uczniów uniwersytetu wileńskiego.

1824.

1 marca. Zamknięcie szkoły w Kiejdanach.

14 sierpnia. Ogłoszenie wyroku na uwięzięzionych profesorach i uczniach uniwersytetu wileńskiego.

1 października. Degradacya uwięzionych oficerów polskich Łukasińskiego i Dobrogójskiego odbyta w obec załogi warszawskiéj na dziedzińcu pałacu Krasińskich.

1825.

13 lutego. Cesarz Aleksander ogłasza artykuł dodatkowy do konstytucyi, na mocy którego zniesioną została jawność obrad sejmowych. — 9 marca. Ukaz cesarski oddający duchowieństwo greckie w Królestwie Polskiem pod zwierzchnictwo władyków mińskich i synodu petersburgskiego.

16 września. Umiera *Franciszek Karpiński*, poeta.

1 grudnia. Umiera *cesarz Aleksander* w Taganrogu. — 25 t. m. Na tron rosyjski wstępuje *Mikołaj I*, brat zmarłego cesarza. — 26 t. m. W Petersburgu część wojska podnosi bunt przeciw nowemu samodziercy (*Pestel, Murawiew*). — 31 t. m. Cesarz Mikołaj energicznem wystąpieniem bunt uśmierza.

1826.

14 marca. Urządzenie dyrekcyi Towarzystwa kredytowego w Warszawie. — 17 t. m. W Wiedniu umiera *Józef Maksymilian hr. Ossoliński*, założyciel biblioteki we Lwowie tegoż imienia, mąż uczony i wielki opiekun nauk.

24 maja. W Warszawie uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę cesarza Aleksandra.

1827.

18 kwietnia. Cesarz Mikołaj ukazem przepisuje urządzenie *sądu sejmowego* na obwinionych o spiskowanie.

5 maja. Umiera *Fryderyk August*, król saski a niegdyś książę warszawski, w 77 roku życia swego.

21 października. Otwarcie pierwszego sejmu prowincyonalnego w wielkiem księstwie Poznańskiem.

1828.

29 stycznia. Założenie banku polskiego w Warszawie.

30 maja. Wydanie wyroku sądu sejmowego w sprawie oskarżonych o spiskowanie. — 6 czerwca. W. książę Konstanty wstrzymuje ogłoszenie tegoż wyroku.

2 lipca. Car Mikołaj wydaje rozkaz wywiezienia do Petersburga uwolnionych sądownie przez senat.

1829.

2 maja. W Warszawie umiera *Antoni Malczewski*, autor znakomitego poematu pod tytułem: „Marya". — 5 t. m. Otwarcie biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. — 14 t. m. Koronacya cesarza Mikołaja na króla polskiego w kościele św. Jana w Warszawie, odbyta przez ręce Jana Woronicza, prymasa i arcybiskupa Warszawskiego.

7 grudnia. W Wiedniu umiera *Jan Paweł Woronicz*, arcybiskup warszawski, niepospolity mówca i poeta.

1830.

11 maja. W Warszawie inauguracya pomnika Kopernika na Krakowskiem przedmieściu. — 28 t. m. tamże otwarcie sejmu Królestwa Polskiego.

29 listopada. W Warszawie naród polski chwyta za broń dla zrzucenia jarzma moskiewskiego. — 2 grudnia. Wysłanie poselstwa do W. księcia Konstantego. — 3 t. m. Moskale opuszczają Warszawę. — 5 t. m. Jenerał *Józef Chłopicki* obejmuje dyktaturę. — 17 t. m. Proklamacya Cesarza Mikołaja do Polaków. — 18 t. m. Otwarcie sejmu pod prezydencyą księcia Adama Czartoryskiego. — 20 t. m. Manifest narodu polskiego do ludów Europy.

W. G.......ski.

Odkrycia, wynalazki i pomysły znaczniejsze

dokonane w ostatnich 100 latach i porządkiem lat ułożone, mianowicie od 1779 do 1879.

Podając niniejszy spis wynalazków, nieograniczyliśmy się do podania tylko roku odnośnego, nazwiska autora i przytoczenia odkrycia, lecz pozwoliliśmy sobie dodać przy ciekawszych lub ważniejszych wynalazkach niektóre szczegóły odnoszące się albo do uwag, że to lub owo odkrycie było wypływem dawniejszych badań, alboteż, że pociągnęło za sobą szereg innych wynalazków. Przy niektórych tłumaczymy użytek, jeżeli się odnosi do przedmiotu nie wszystkim znanego. Nie mieliśmy zamiaru wyczerpnąć całego zapasu pomysłów, jakie wśród tego czasu się pojawiły z obawy, aby spis nie przekroczył granic, jakie w wydaniu kalendarza niniejszego zakreślono.

1779.

Scheele otrzymał glicerynę z oliwy, nazwał ją słodyczą olejową dla smaku słodkiego, jaki posiada. Ten nowy związek był długi czas bez użytku, dopiero kiedy przy wyrobie świec stearynowych z łoju w większych ilościach go otrzymano i oczyszczać się nauczono, okazał się ciałem bardzo użytecznem, pomiędzy innemi zastosowaniami używają gliceryny jako dodatek do mydeł, kosmetyków, do słodzenia napojów spirytusowych, do wyrobu nitrogliceryny, w drukarstwie i t. d.

1780.

Gervinus urządził piłę tarczową do rznięcia drzewa.

1781.

Bramah, angielski mechanik, urządził zamek kombinacyjny sztuczny, znany pod tegoż nazwiskiem, długo utrzymywano, że zamek ten prócz kluczem właściwym żadnem innem narzędziem otworzyć się nie da, jednak 1851 roku amerykanin Hubbs po 52 godzinnych usiłowaniach otworzył go. Bramah jest także konstruktorem prasy hidraulicznéj.

1782.

Scheele chemik otrzymał kwas pruski (sinowodorowy) należący do najsilniejszych trucizn.

James Watt urządził stojącą machinę parową podwójnie działającą.

1783.

Stefan i Józef bracia Montgolfier, przedsięwzięli pierwszą próbę publicznie z balonem, napełnionym ogrzanem powietrzem, we dwa miesiące późniéj tegoż roku bracia Robert pod kierunkiem profesora fizyki Charles puścili balon napełniony wodorem.

Lavoisier, chemik, zbadawszy proces spalenia ciał, położył podwaliny nowszéj chemii.

Argand urządził lampę olejną o podwójnym ciągu powietrza.

1784.

Wprowadzono u machin parowych regulatory pendułowe.

James Cook urządził siewnik mechaniczny, znane są jednak usiłowania dawniejsze Józefa Locatelli'ego 1663 i Jana Cavallina 1700.

1785.

Walenty Hauy podał sposób czytania dla ciemnych, drukując w tym celu czcionkami na wilgotnych kartonach tekst, który wtłoczony po wyschnięciu był wypukłym i zapomocą dotknięć palcami mógł być odczytany [1]).

Meikle urządził młocarnię.

Bertholett zaprowadził blichowanie tkanin płóciennych chlorem.

Oberkampf zaprowadził machinę do drukowania perkali z walcami, na których deseń był wyryty wklęsło, farba we wklęsłościach osiadała, a z reszty tła ścierały noże farbę.

Irwin dostrzegł, że słód jest właściwie przyczyną przemiany krochmalu (skrobi) w cukier skrobiowy.

1787.

Nicholson urządził areometr znany pod jego nazwiskiem.

1788.

Schöttmann zaprowadził wyrób cygar najprzód w Hamburgu, a następnie w Bremie.

1790.

Zaprowadzono miary i wagi metryczne we Francyi.

Galvani, profesor anatomii w Bolonii, dostrzegł na nogach żaby powieszonych szczypczykami na balkonie żelaznym

---

[1]) Hauy pragnął także podać nieszczęśliwym ciemnym sposób pisania, lecz mimo prób licznych nie dopiął celu, zasługa zaradzenia temu przypadła Barbierowi, patrz poniżej pod rokiem 1830.

ruch, który wytłumaczył następnie Volta, że w skutek zetknięcia się dwu odmiennych metali powstaje elektryczność w miejscu gdzie się dotykają, ta elektryczność zwana galwanizmem nie jest różną co do własności z tą, która przez tarcie powstaje, lecz różni się tylko przyczyną powstawania.

Claude Chappe urządził telegrafy drążkowe ustawiane w pewnéj odległości, poruszenia tych drążków umówione, stanowiły klucz do zrozumienia udzielanych sobie wiadomości, zwano je optycznemi, pojąć łatwo, że niedopisywały często, jeżeli mgły panowały. Dawanie znaków umówionych było już w starożytności znanem, Herodot przytacza, że król Perseusz udzielał wiadomości w dal sygnałami pochodniowemi. Oprócz optycznych były w użyciu podane przez neapolitańczyka Porta 1579 akustyczne, następnie hidrauliczne i pneumatyczne Rowleja 1838 r.

Clouet z Mezières podał sposób wyrabiania stali damasceńskiéj, biorąc do roboty pręty stalowe rozmaitéj twardości, po rozżarzeniu takowych poddając przekuwaniu wycieńczaniu, skręcaniu, przecinaniu przez te wielokrotnie powtarzane czynności, otrzymuje się stal, która wykazuje desenie po pociągnięciu kwasem azotowym.

1796.

Dr. Jenner wystąpił ze szczepieniem ospy.

Lampadius wykrył dwusiarczyk węgla, związek znajdujący zastosowanie przy odtłuszczaniu wełny, przy wyciąganiu oleju z nasion olejodajnych, wulkanizowaniu kauczuku i t. d.

1797.

Humphry Davy wystąpił z wykryciem elektrolizy, czyli zjawiska, że silny prąd elektryczny rozkłada pewne związki chemiczne.

1798.

Alojzy Sennefelder wykrył litografię czyli sztukę wykonywania rysunku na kamieniu i po przygotowaniu tegoż do odbijania na papierze, inni podają rok 1799 jako czas właściwy tego wynalazku.

Murdoch zaprowadził gaz do oświetlania we fabryce budowy machin Watta. Winzer w Londynie wziął patent na wyrób gazu, lecz dopiero 1825 roku istniało kilka fabryk gazowych w temże mieście.

1799.

Robert z Essonnes urządził machinę do robienia papieru bez końca, machina ta następnie została 1803 roku poprawioną przez Fourdriniera i Doubina, 1809 przez Dickinsona w Anglii i ztąd rozpowszechniła się na stałym lądzie.

Boyce w Anglii urządził pierwszą kosiarkę, druga była Smitha 1811, trzecia Mack Cornicka 1840.

Robert Foulton, początkowo miniaturzysta a następnie inżynier, amerykanin, miał urządzić w przytoczonym roku pierwszy okręt parowy. Inni podają, że urządził pierwszy parowiec 1803 r. i pływał nim po Sekwanie w Paryżu, a przeniósłszy się następnie do Ameryki 1808 r. puścił się parowcem na wodę w Nowym Yorku.

1800.

Aleksander Volta urządził w celu wzmocnienia prądu galwanicznego stos, znany pod jego nazwiskiem. W tym celu złożywszy krążki miedziany i cynkowy razem, przykrył je pilśnią zmoczoną w wodzie słonéj, im więcéj było ułożonych par krążków, tem silniejszym był prąd elektryczny stosu.

Chaptal, minister Napoleona I, zalecał dodatek cukru do moszczu winnego w celu, aby wino po wyfermentowaniu miało więcéj alkoholu, ztąd poprawa tym sposobem moszczu w złych latach zowie się szaptalizowaniem wina.

Edward Howard otrzymał piorunian rtęciowy, późniéj związek ten był używany przy wyrobie pistonów, aby takowe za uderzeniem wybuchały. Kapsle powlekają wewnątrz także masą składającą się z 10 części chloranu potasowego, 5 części siarki i 3 części trójsiarczyku antymonowego.

Rozłożono wodę prądem galwanicznym.

Szczepienie ospy zaczęto rozpowszechniać.

Carcel urządził lampę olejną z zegarowym mechanizmem noszącą jego nazwisko.

Schwilgué w Strasburgu urządził mostową wagę.

1801.

Karol Marie Jacquard w Lyonie urządził stół tkacki swego pomysłu, który ułatwił tkanie najtrudniejszych deseniowych tkanin, doświadczył ze strony współobywateli prześladowania rozmaitego rodzaju, lecz w końcu uznano jego zasługę ogromną na polu przemysłu tkackiego i otrzymał nagrodę. Machina Jacquarda wymaga dla każdéj odmiennéj sztuki tkanéj, mniejszą lub większą liczbę kartonów odmiennie otworami zaopatrzonych, przy wzorach trudnych częstokroć potrzeba użyć tychże tysiące, i tak przytaczają, że do wytkania ornatu biskupiego zamówionego, użyto 52,000 kartonów.

Lester w Anglii urządził sieczkarnię poruszaną korbą.

1802.

Aleksander Humboldt przywiózł okaz guana (nawozu ptasiego) do Europy. Najlepsze guano pochodzi z wysp amerykańskich Lobos i Chincha do państwa peruwiańskiego należących, nawozu tego zaczęto 1840 roku używać w Anglii, a późniéj także i w innych krajach, przez co zmienił się system w części gospodarstwa, albowiem zaprzestano trzymać inwentarz żywy w celu produkcyi nawozu.

Kropp z Solingen wpadł na myśl używania kościanéj mąki jako nawozu.

1803.

Lord Stanhope podał sposób przygotowywania płyt drukarskich stereotypowych, w tym celu na złożone i związane czcionki w tak zwany zac, nalewał gips, i z tych gipsowych odlewów, które były formą, odlewano tyle kopij z metalu drukarskiego, ile było potrzeba.

Wise począł wyrabiać w Birmingham pierwsze pióra stalowe, jednak wyrób ten nie znalazł chętnych nabywców, i trzeba było nie mało lat, zanim zaczął się rozpowszechniać.

Dalton, chemik, ogłosił zasady stechometryi chemicznéj, to jest że ciała łączą się w stosunkach stałych ściśle oznaczonych cyframi.

Davy i Wedgwood otrzymali fotograficzne obrazki, napajając papier lub skórę rozczynem soli srebrnéj i kładąc następnie na takowe liść, mech i t. p., otrzymywali obrazki cieniowe, których jednak nie mogli wystawiać na światło dzienne, z obawy, aby obraz nie znikł przez zbrunatnienie całego papieru, lecz pokazywali je tylko przy świetle lamp.

König i Bauer powzięli myśl urządzenia pospiesznéj prasy drukarskiéj i po wielu usiłowaniach doprowadzili do tego, że 14 listopada 1814 roku pierwszy numer dziennika „Times" wyszedł z pod prasy pospiesznéj.

1804.

Robertson, fizyk, urządził zapomocą latarni czarnoksięskiéj, zwanéj fantoskopem z pewnemi dodatkami mechanicznemi i teatralnemi przedstawienia, w których duchy na szkle malowane pokazywał w sali zupełnie ciemnéj, takowe zbliżały i oddalały się z złudzącą prawdą. Później Dirks i Pepper urządzali podobne przedstawienia ale zupełnie odmiennym sposobem.

Congreve wystąpił z racami swego wynalazku.

Vesey rozpoczął bicie tunelu pod Tamizą w Londynie i chociaż znaczną część wybił, musiał z powodu napotkanych trudności dalsze roboty zaprzestać w 1809 roku. Po nim 1825 roku Isambert Brunel rozpoczął na nowo trudne dzieło i walcząc z przeszkodami ukończył je 1841 r., a w r. 1843 nastąpiło uroczyste otwarcie tunelu dla publiczności.

Artur Woolf urządził machinę parową o dwu cylindrach, w których jednym para o ciśnieniu wysokiem a z tego taż sama do drugiego wpuszczona, jeszcze swem ciśnieniem niskiem działa.

1806.

Real urządził prasę hidrostatyczną, znaną pod jego nazwiskiem.

1807.

Forsyth urządził zamki perkusyjne u broni palnéj, działające przez uderzenie, ztąd pistony weszły w użycie, przedtem broń miała kurki ze skałkami.

Seibel i Wagenmann wprowadzili zapałki opatrzone główkami, składającemi się z chloranu potasowego, cukru i gumy, te główki były osadzone na cienkiej warstewce siarki u jednego końca zapałki, chcąc zapalić zanurzano koniec zapałki w małej flaszeczce, w której znajdywał się asbest napojony kwasem siarkowym, od tego zapalała się masa, następnie siarka, a w końcu drzewo.

Humphry Davy wykrył metale potas i sód używszy do rozkładu związków wspomnianych metali, bardzo silnego stosu galwanicznego.

1809.

Appert podał sposób konserwowania pokarmów zwierzęcych i roślinnych, polegający na tem, że przyrządzone gotowe pokarmy w napełnionych blaszanych puszkach, najzupełniej zalutowują, zostawiając tylko mały otworek w celu wypędzenia nim reszty powietrza. Poczem puszki wkładają się do wrzącej wody i ogrzewają do tego stopnia, aby para z wewnątrz puszek wydobywająca się, wypędziła powietrze, skoro to uskuteczniono, otworek zalutowuje się i potrawy bez przystępu zewnętrznego jakoteż bez powietrza wewnątrz mogą być długo przechowywane bez obawy zepsucia. Użytek tego utrwalenia pokarmów pokazał się dogodnym w zaopatrzeniu okrętów i podczas wojennych kampanij.

W Birmingham poczęto wyrabiać gwoździe machinami, które to wyrabianie polega na przecinaniu blach w kształcie klinowym lub drutów i wyciskania główek. Chociaż już 1790 roku były usiłowania ku temu, nie doprowadziły jednak do celu.

Sömmering, fizyolog w Monachium, powziął myśl użycia stosu Volty, złożonego z krążków srebrnych i cynkowych do wzbudzenia prądu elektrycznego, którym działał na 24 drutów, wpuszczonych w naczynie wodą napełnione, na krawędzi naczynia było nakreślone rzędem abecadło. Który drut połączono chwilowo ze stosem, przy tym drucie widać było, że pęcherzyki gazu z rozkładu wody pochodzące, unoszą się do góry, tak w tym przyrządzie jakoteż równocześnie w drugim przyrządzie na stacyi dalekiej połączonym za pomocą drutu przy tej samej literze. Prócz tego urządził także dzwonek,

który ostrzegał drugą stacyą podobnież dzwonieniem za pomocą drutu wywołanem, o zamiarze przesyłania depeszy telegraficznych, był to zatem pierwszy telegraf elektryczny. Lecz łatwo się domyśleć, że zbieranie tych sygnalizowanych liter wymagało długiego czasu, zanim słowo a następnie zdanie mogło być złożonem i ztąd poszło, że szukano łatwiejszego i prędszego sposobu, i tak: baron Schilling 1812, Gauss i Weber 1833, fizyk Munke w Heidelbergu, anglicy Cooke i Wheatstone 1837, Morse 1837, Steinheil 1838, Davy 1839 pracując powoli doprowadzili elektryczne telegrafy do doskonałości. Niemcy zatem słusznie przypisują pierwszą myśl Sömmeringowi, co do dalszego zaś rozwinięcia przypisują zasługę Gausowi i Weberowi, amerykanie zaś Morsemu.

1810.

Malus w Paryżu wykrył zjawisko polaryzacyi światła.
W Anglii wyrobiono stal laną.

1811.

Newedomsky w Petersburgu urządził pierwszą machinę o drążku kolankowym do wybijania monet, przedtem wybijano monety machiną śrubową.

Bühler i Schweighäuser wykryli napowrót wyrób szkła rubinowego, którego sposób wyrabiania zaginął.

Courtois odkrył pierwiastek jod.

Kirchhoff w Petersburgu wykrył, że rozcieńczony kwas siarkowy przemienia podczas gotowania skrobię w cukier.

1812.

Naznaczyć trzeba jako rok, w którym system mielenia zboża na mąkę został zmieniony, w tym bowiem czasie i urządzenie młynów poczęło być lepszem i chwycono się sposobu mielenia zwanego kaszkowym, przy którym wypada mąka trwała, dawniej trzymano się zasady roztarcia ziarna odrazu, co dawało mąkę nietrwałą.

Howard zaprowadził przyrządy o zmniejszonem ciśnieniu powietrza wewnątrz, tak zwane przyrządy z próżnią do wygotowywania soku burakowego do gęstości krystalicznéj.

Taylor wykrył alkohol metylowy powstający przy suchéj destylacyi drzewa, lecz dopiero 1822 roku opisał go jako związek nowy a do tego czasu nieznany.

1814.

Guimet wykrył sposób wyrabiania sztucznego ultramarynu.

Davy urządził lampę bezpieczeństwa użyć się dającą w kopalniach węgla.

Eberhard wprowadził cynkografię do sztuki drukarskiéj.

1816.

James Watt użył płyt stereotypowych do druku dzieł zalecających się dokładnością największą, np. klasyków, logarytmów i t. d.

Lee Ryszard w Anglii urządził most druciany.

W Anglii wykonano podwodny okręt, już w r. 1720 Marsenne podał myśl podobnego żelaznego okrętu, a Drebbel 1620 r. drewnianego.

1817.

Gabelsberger Franciszek Ksawery ułożył system stenograficzny, który odpowiedział wszystkim wymaganiom, bo chociaż istniały systemy dawniejsze, jak np. Bertina z roku 1792 i jeszcze starsze, to nieodpowiadały potrzebom wielorakim. Do systemu tego należy dodać, że następnie pojawił się 1841 roku Stolzego, używany w Prusiech. Stenografia dokonywa to w jednéj godzinie na jednym arkuszu, co zwykłe pisanie na 6—8 arkuszach pokonywa w 6—8 godzinach.

Brahma, inżynier, urządził hidrauliczną prasę w celu wywierania silniejszego ciśnienia od prasy klinowéj i śrubowéj.

1818.

Fuchs w Monachium otrzymał szkło wodne, dlatego tak zwane, że w wodzie się rozczynia, wprawdzie wiadomo, że

1520 roku ojciec Bazyli Valentinus pisał o związku, którego nazywał liquor silicis, lecz ten miał tylko zbliżone podobieństwo do szkła Fuchsa. Związku tego używają do zabezpieczenia ciał palnych od ognia, do prania, do powlekania obrazów wykonanych al fresco na ścianach otynkowanych.

Girard w Wiedniu urządził machinę do czesania i przędzenia lnu, według wiadomości innych nastąpiło to już 1811 roku, w każdym razie czy wcześniéj czy późniéj się stało, położył zasługę około rozwinięcia fabrycznego przemysłu lnianego, który obecnie zatrudnia około 4 milionów wrzecion mechanicznych w Europie.

1819.

Oersted, fizyk duński, odkrył elektro-magnetyzm, przez co powstała możność zastosowywania częstego siły téj następnie do telegrafów, oświetlania elektrycznego, galwanoplastyki i t. d.

1820.

Eschenbach urządził instrument muzyczny, fisharmoniką zwany.

Bellot pierwszy wyrabiał kapsle czyli pistony do broni palnéj.

Lord Stanhope urządził pierwszą ręczną prasę drukarską z żelaza, gdy przedtem używano wielkich i niezgrabnych drewnianych.

Nicpce zacząwszy od 1814 roku zajmywać się doświadczeniami fotograficznemi, otrzymywał na płytkach szklannych i metalowych, powleczonych warstewką asfaltu po pięciu do sześciu godzinach, obrazki wywołane światłem, następnie lepsze na płytkach srebrnych zapomocą pary jodowéj, związawszy się z Daguerrem prowadził dalsze doświadczenia, jednak chociaż 1820 rok jest ważnym z tego powodu, że przedstawia właściwie wynalazek daguerotypów, to nie mogąc się pochwalić rezultatami świetnemi, Nicpce pracował do śmierci swéj r. 1833 w cichości, Daguerre zaś towarzysz jego prowadził doświadczenia daléj, aż udało się temuż wystąpić 1839 roku z wynalazkiem Nicpce'a publicznie.

1822.

Daguerre i Bonton urządzili przedstawienia zwane dioromą, będącej w pewnym związku z panoramą, któréj to cały efekt polega na perspektywie w obrazie dokładnie wykonanéj, w dioramie zaś wywołuje oświetlenie użyte naprzemian raz z jednéj raz z drugiéj strony obrazów, malowanych na przeźroczystéj tkaninie jedwabnéj odmienne widoki w ten sposób, że np. krajobraz mający oświetlenie słoneczne z jednéj, z drugiéj strony posiada przybory do wywołania burzy, zamieci i t. p., co przez przeźroczystą tkankę za pomocą stosownego oświetlenia łatwo urządzić się daje, i albo jeden po drugim obraz przedstawić można, jeżeli coś odmiennego nieco mają, albo oba jednocześnie, jeżeli się w pewien sposób dopełniają.

Albert, radca górnictwa w Klausthal, wpadł na myśl wyrobu lin z drutu żelaznego, używanych w górnictwie, są one trwalsze i cieńsze od konopnych, te ostatnie w stosunku do tejże wytrzymałości muszą być 2—$2^1/_2$ razy grubszemi, a ztąd droższemi od drucianych.

Brewster, J. Herschel 1827 i Wollaston 1835 roku, położyli pierwsze zasady analizy widmowéj (spektralnéj), którą następnie rozwinęli Bunsen i Kirchhof.

Liepmann podał sposób drukowania olejnych obrazów na papierze za pomocą płyt kamiennych, czyli kopiowania olejnych malowideł.

1823.

Berzeliusz wykrył pierwiastek krzem.

Schützenbach Sebastyan sprzedał tajemnicę wyrabiania pospiesznego octu, niewiadomo jednak czy takową sam wykrył, czy też zawdzięcza ją profesorowi z Leidy H. Boerhavemu, któren postępowanie zmierzające do pospiesznego octowania opisał 1732 r.

1824.

Döberreiner urządził krzesiwko platynowe, przyrząd, w którym wodor cienkim strumieniem wypływając, działa na gąbkę platynową, a ta rozżarzywszy się zapala wodor.

Roberts urządził selfaktor czyli machinę samoistnie przędącą, używaną do przędzenia bawełny i wełny.

1825.

Smith z Deauston osuszył wielką przestrzeń roli za pomocą drenów, pomysł ten jednak nie był nowym, bo już w XVIII stuleciu napisał Walter Bligh, anglik, dzieło o zasadach drenowania, a nawet istnieje jeszcze starsze w tym kierunku, bo w r. 1600 wydane dzieło przez francuza Olivier de Serres, zatem pierwszy tylko ma zasługę wykonania.

Chevreul i Braconnot podali sposoby wyrabiania świec stearynowych, najwięcéj zasług położył Chevreul wykazawszy 1823 r. z czego się tłuszcze składają i jak kwasy z tychże wydzielić można. Patrz pod 1831 r. wyrób świec stearynowych.

1826.

Balard wykrył pierwiastek brom.

Medhurst, Vallance i Pinkus pracowali nad wprowadzeniem wagonów kolejowych poruszanych powietrzem przezto, że w rurze na ziemi osadzonej był tłok ruchomy zostający w styczności z wagonami; gdy na sąsiedniej stacyi pompą powietrze przed tłokiem będące wypompowano, to z drugiéj strony powietrze ciśnienie mając większe, popychało tłok i wagony. Chociaż kolej powietrzną tu i owdzie wprowadzono w życie z powodu jednak częstego psucia się, zaniechano ją.

1827.

Uhlhorn urządził machinę do bicia monet nieco poprawniejszą od machiny Newadomskiego urządzonéj w Petersburgu.

Ericsohn urządził pierwszą machinę kaloryczną, poruszaną ogrzanem powietrzem, po niéj urządzono w 1848 r. drugą ulepszoną, która została miejscami wprowadzoną zamiast machiny parowéj.

Fourneyron urządził motor zwany turbiną.

1828.

Heilman urządził machinę do robienia koronek maszynowych, nie mającą wprawdzie tego znaczenia, co maszyny do szycia, służącą jednak za przykład ciekawy, że roboty należące do rzędu tych, które zdawałoby się, tylko ręka ludzka pokonać zdolna, mogą być machiną wykonane.

Pascal w Paryżu zaprowadził omnibusy do przewozu osób.

1829.

Przez Grzegorza i Roberta braci Stephenson urządzona lokomotywa odbyła pierwszą próbę jazdy po szynach kolei żelaznéj z Liverpolu do Manchestru ciągnąc wagony; obecnie w 50 letnią rocznicę długość wszystkich kolei żelaznych wystarczyłaby do opasania czterokrotnego całéj kuli ziemskiéj.

Bussy otrzymał pierwiastek magnezyn, wyrabiany obecnie w ilościach większych w kształcie wąskich i cienkich wstęg, służących do oświetlania.

1830.

Barbier Karol podał sposób pisania i odczytywania dla ciemnych, sposób ten nieco potem zmieniony przez następców tegoż, opiera się na punktach, które wykłuwają ciemni na papierze ujętym w ramkę drewnianą i wyprężonym. Wykłuwanie to uskuteczniają szydełkiem nie od wolnéj ręki, tylko za pośrednictwem linijki podziurawionéj regularnie, którą pisząc trzymają i wykłuwają w równych odstępach, położeniu i w ilości umówionéj punkta, i tak: punkt . znaczy a, : b, . . c, . . . d, ˙ . e, : ˙ f, ˙ : g, ˙. h i t. d., zapamiętanie względnego ułożenia tych kropek nie przedstawia trudności. Z tych liter składają słowo, po odstępie znaczniejszym następuje inne, po linii napisanéj posuwają linijkę w dół dla utworzenia odstępu dla drugiego rzędu słów, i tak daléj.

Wach był pierwszym, który urządziwszy stały prąd elektryczny, spostrzegł osadzanie się z rozczynu soli miedziowéj na biegunie ujemnym miedzi, poczem 1838 roku Jakobi w Petersburgu i Spencer w Liverpoolu, jak się zdaje nie

wiedząc o tem, wpadli równocześnie na myśl, osadzać miedz wydzielającą się we formy przygotowane, przez co powstała tak zwana galwanoplastyka czyli sztuka otrzymywania jak najdokładniejszych kopij z danych przedmiotów z miedzi, która się osadza w umyślnych do tego przyrządach z rozczynu siarkanu miedziowego.

Cambacérès nauczył preparować samotrawiące się knoty do świec stearynowych.

Okaz gutaperchy wysłano z Syngapory do towarzystwa azyatyckiego w Londynie, lecz nie zwrócono na nią najmniejszej uwagi. Przed 1844 rokiem w Europie nikt nie słyszał o gutaperce, a już we cztery lat sprowadzono takowej za 480.000 dolarów, gdyż poznawszy własności tejże zaczęto z niej wyrabiać najrozmaitsze przedmioty.

1831.

Milly, szambelan Karola X, założył w Paryżu pierwszą fabrykę świec stearynowych wraz z Drem Motard, i od tego roku poczęto używać tych świec najprzód w Paryżu, a następnie i w innych stolicach i krajach.

1832.

Poczęto wyrabiać szkło taflowe walcowane.

Poczęto wulkanizować kauczuk, czyli łączyć z siarką, przez co traci tenże własność rozciągania się wzdłuż bardzo znacznie, którą to własnością odznacza się szczególniej w paski pocięty kauczuk surowy, lecz nabywa natomiast własność zatrzymania swej elastyczności i miękkości w niskiej temperaturze, dla tego też rury, kalosze, poduszki i tym podobne rzeczy, wyrabiają z wulkanizowanego kauczuku. Condamine, uczony francuski, przywiózł pierwsze okazy kauczuku 1745 roku z Brazylii akademii umiejętności w Paryżu, lecz własności ciekawe tej elastycznej gumo-żywicy, nie zwracały uwagi, uważano ją raczej za zabawkę i oceniono ją do roku 1842 tylko jako przydatną do wycierania kresek ołówkowych, powoli jednak zaczęto sprowadzać kalosze niezgrabne z surowego kauczuku około 1833 roku, gdy następnie

nauczono się rozczyniać kauczuk i powlekać rozczynem tkaniny, weszły w użycie nieprzemakalne materye zwane makintoszami. Od chwili kiedy według jednych Lüdersdorf w Berlinie, według drugich Hancock w Anglii, a według trzecich Goodyear w Ameryce poczęli wulkanizować kauczuk rozszerzyło się jego użycie w sposób nadzwyczajny, setki przedmiotów przybywało do użytku, w końcu gdy dodawszy jeszcze znaczniejszą ilość siarki i innych ciał otrzymano 1844 roku masę do rogu podobną zwaną ebonitem, stał się kauczuk ciałem, którego zastosowywanie z każdym dniem rośnie.

Lefaucheur urządził strzelby systemu, nazwiskiem jego oznaczonego.

Faraday, fizyk angielski, odkrył indukcyjną elektryczność czyli magneto-elektryczność.

1833.

Pojawiły się prawie jednocześnie w kilku krajach zapałki, fosfor w główkach zawierające i za potarciem zapalające się, ztąd to pochodzi, że wynalazek ten przypisują Niemcy południowi Kammererowi, Austryacy Prehselowi, Anglicy Walkerowi.

Braconnot otrzymał przez działanie kwasu azotowego na włókna roślinne piroxylinę, nie podał jednak wskazówek do zastosowania na podstawie własności wybuchających.

Dreysse urządził iglicówkę, broń palną, którą zaprowadzono w wojsku pruskiem.

1834.

William Marr urządził pierwsze kasy ogniotrwałe, niemogące wprawdzie iść w porównanie z wyrobami Wertheima lub Wiesego, jednak mające zasługę pierwszeństwa za sobą.

Martin, francuz, podał sposób wyrabiania krochmalu z mąki pszenicznej, a nie jak dawniej z ziarna pszenicznego namoczonego. Nowszy ten sposób opiera się na oddzieleniu lepy od krochmalu zapomocą wypłukiwania zarobionego ciasta na gęstem sitku, przez co zyskuje się lepa

do wyrobu makaronu i kluszczek przydatna i unika się długo trwającej i smrodliwej roboty, które to wady do dawniejszego sposobu są przywiązane.

Perrot w Rouen urządził machinę do drukowania perkali zwaną perotiną, posiadającą 3 formy o wzorach wypukłych pod kątami do siebie ustawione.

1835

Smith rozpoczął budowę okrętu poruszanego śrubą i wykończył go 1837 roku, pomysł ten pojawia się kilkakrotnie, przytaczają bowiem, że w 1752 roku powziął myśl użycia śruby do poruszania okrętu Bernoulli Daniel, 1768 r. Paucton 1823 r. Delisle, 1826 r. Ressel, 1832 r. Sauvage, chociaż zatem szczególniéj dwaj ostatni wzięli patent na powyższy wynalazek przed Smithem, to Sauvage, nie mógł swój wynalazek z braku środków wykonać, a mimo prób udanych z parowcem śrubowym zbudowanym według wskazówek Ressla w zatoce Tryesteńskiej 1829 roku, tenże nie miał pociechy widzieć swojego pomysłu wprowadzonego w życie, zasługę więc wprowadzenia go w czyn wypada Smithowi przypisać.

1837.

Franchot urządził lampę zwaną moderateur, która wyrugowała z użycia lampy zegarowe Carcela.

Arrago w Paryżu ogłosił na posiedzeniu akademii umiejętnosci wynalazek Daguerrego i Niepcea, jako przedmiot cały świat obchodzący, samo zaś daguerotypowanie czyli fotografowanie na płycie metalicznéj podano 1839 roku do wiadomości publicznéj.

F. Runge, chemik, ogłosił rozbiór chemiczny mazi, pochodzącéj z kamiennego węgla, w któréj wykrył lotną organiczną zasadę i nazwał ją kyanolem, Fritsche 1840 r. otrzymał z tejże mazi nazwany przez niego olej zasadowy. Hoffmann w Londynie w 1840 roku wykazał, że oba te ciała jakoteż związek otrzymany w 1826 roku przez chemika Unverdorben, a przez Zinina zwany benzidamem, są jednym

i tym samym związkiem. Odtąd z powodu powinowactwa zasady tej z barwnikiem indychtowym, zwano takową aniliną. Anilina była powodem, że powstała osobna gałęź przemysłu, mająca na celu wyrabianie barwników anilinowych, i tak 1856 roku Perkins otrzymał barwnik fioletowy, 1861 roku Laire barwnik brunatny a Menė barwnik pomarańczowy, 1862 roku Persoz barwnik błękitny, 1863 roku Nicholson barwnik żółty, Isċbe barwnik zielony, Lukas barwnik czarny.

1838.

M. Wheatstone urządził stereoskop zwierciadlany, poczem 1855 roku urządził Brewster, fizyk, stereoskop, załamujący światło zapomocą pryzmatów.

Perkins urządził kafar poruszany machiną parową, r. 1843 poczęto używać kafarów z młotem parowym Nasmytha.

1839.

Fox Talbot podał sposób otrzymywania fotografii na papierze, jednak dopiero od 1845 roku poczęto rozpowszechniać to postępowanie.

Steinheil i Wheatstone w 1840 r. urządzali pierwsze zegary elektryczne.

1840.

Ruolz i Elkington wprowadzili w użycie posrebrzanie i pozłacanie galwaniczne.

Mac Cormick z Chicago urządził żniwiarkę, poczem pojawił się cały szereg nowych konstrukcyj.

Armstrong urządził parową machinę elektryczną.

1841.

Deleuil pierwszy raz oświetlił pawilon domu stojącego koło Pontneuf w Paryżu światłem elektrycznem, następnie 1849 r. Jakobi robił próby z tym rodzajem oświetlania w Petersburgu. Dodać należy, że przed rokiem 1841 Humphry Davy robił doświadczenia z światłem elektrycznem i używał w tym celu 2000 ogniw cynko-miedziowych, prąd prze-

pływał przez oba końce biegunów, które stanowiły dwa kawałki węgla do siebie zbliżone, między końcami temi pojawiało się światło.

1842.

Vogt i Agassiz w Szwajcaryi przedsiębrali doświadczenia ze sztucznem wylęgiwaniem ikry rybiej. Nie było to nowe odkrycie, już bowiem w roku 1763 Holstein opisywał sztuczny wylęg pstrągów.

Frankenstein wprowadził pozłacanie galwaniczne bez użycia do tego stosu lub bateryi, używał on kawał cynku, którym dotykał się przedmiotu metalowego, mającego być złoconym, przez co powstawał prąd, a w skutek tego osadzało się złoto z rozczynu na przedmiocie.

1843.

Nasmyth z Patrikof koło Manchestru urządził pierwszy młot parowy, dający się użyć do kucia. Wprawdzie już 1806 roku anglik Deverell wziął patent na urządzenie młotu parowego, lecz nie można było tego młota użyć.

1844.

Okazały się fotografie używane do stereoskopów.

Vidie urządził barometr metalowy zwany aneroidem.

1845.

Will Howe, biedny robotnik w Bostonie, urządził maszynę do szycia, która zrazu niezupełnie odpowiadała celowi, jednak w skutek zmian i poprawek, jakie Howe i inni przedsięwzięli, otrzymano machinę do użytku przydatną, o czem przekonywa nas to, że zaczęto prawie jednocześnie w trzech wielkich fabrykach w Ameryce wyrabiać tysiące maszyn, które rozchwytywano. O maszynach do szycia myślano i dawniej, i tak w roku 1755 urządził maszynę Weisenthal, 1804 Ston Henderson, 1814 Madersberger, 1834 Walter Hunt, lecz te nie znalazły uznania u publiczności.

Edwin Hill i Warren de la Rue urządzili machinę do wyrabiania kopert listowych.

1846.

Schönbein w Bazylei i Böttger w Frankfurcie nad Menem, prawie jednocześnie podali sposoby wyrabiania bawełny strzelniczéj z wnioskiem, aby nią zastąpić proch strzelniczy, siła bowiem tego związku przewyższa siłę prochu pięć do dziesięciu razy. W roku 1862 zaczęto przerabiać działa i baterye w Austryi, jednak wkrótce przestano jéj używać z powodu, że niszczyła działa i sama się rozkładała. W Anglii myślą ciągle jeszcze o jéj użyciu, udało się nawet wyrabiać ją z innych materjałów włóknistych i nadawać postać ziarn, w tym stanie daje się przechować bez zmiany.

Otrzymano przez rozczynienie bawełny strzelniczéj w eterze siarkowym raczéj eterze etylowym, tak zwany kolodion, ciało używane w fotografii i w sztuce lekarskiéj.

Poumarède i L. Figuier otrzymali z papieru oddziałując nań kwasem siarkowym i następnie wypłukując wodą tak zwany pergamin roślinny, używany do zawiązywania słojów, oprawy książek, do druku dzieł, litografij, map, akwareli, olejnego malowania, fotografij, do wyklejania ścian wilgotnych i t. d. użycie tego pergaminu rozszerza się z każdym dniem więcéj.

Dr Alojzy Auer wymyślił sposób przenoszenia niektórych ciał przyrody i przemysłu na płyty ołowiane; liście drzew, koronki, mchy i inne rośliny położone na płycie ołowianéj i poddane następnie ciśnieniu znacznemu pod walcami, wychodzą wyciśnięte z niezrównaną dokładnością; z tych form ołowianych otrzymują się galwanoplastyczne odciski w miedzi, a tych ostatnich używają do drukowania na papierze. Ten sposób drukowania nazwał Auer samodrukiem przyrodniczym, Naturselbstdruck.

1848.

Sobrero, chemik w Paryżu, wykrył, że gliceryna może być wpływem kwasu siarkowego i azotowego przemienioną w ciało wybuchające, nazwane nitrogliceryną.

Fuchs i Kaulbach wprowadzili szkło wodne do powlekania malowidła wykonanego na murze świeżo otynkowanym, i nazwali to stereochromią. Malowidło wykonane farbami mineralnemi w proszku, nie powleka się szkłem wodnem za-

pomocą pędzla, lecz nastrzykuje się nakształt najdrobniejszego deszczyku. Stereochromia jest zatem malowaniem al fresco, powleczonem warstwą cienką przeźroczystą szkła wodnego, jakby pokostem, chroniącym malowidło od zepsucia.

Kobell w Monachium, podał nowy sposób przedrukowywania obrazów na papierze, i nazwał to galwanografią; w tym celu na płycie miedzianej wykonywa pędzlem i tuszem nierozczyniającym się w wodzie, bo olejnym, obraz, po skończeniu, chwilkę go poddaje galwanicznemu posrebrzeniu, a następnie osadza galwanoplastycznie grubą warstwę miedzi. Po zdjęciu tej powłoki galwanoplastycznej, widać obraz wklęsło wykonany z najdrobniejszemi szczegółami; to odbicie galwanoplastyczne pociągają drukarską farbą i drukują obraz.

1849.

Stephenson zaczął budowę pierwszego mostu zwanego rurowym albo tunelowym nad cieśniną Menai. Przyczyną do zbudowania mostu nowej konstrukcyi było, że kilka mostów łańcuchowych, z powodu silnych wstrząśnień się zawaliło, jakoto: mosty w Dordogne, Angers i Broughton. Most tunelowy jest cały z płyt żelaznych złożony, ma w przekroju w poprzek kształt równoległoboku, posiada szerokość znaczniejszą jak wysokość, przez całą długość mostu dzieli się na dwie połowy, w każdej połowie są szyny kolejne urządzone. Od konstrukcyi tych mostów, opartych na filarach, odstąpiono w czasie najnowszym, a to z powodu oszczędności na materyale, i budują obecnie najczęściej mosty kratowe.

Böttger podał myśl wyrabiania zapałek, które nie mają główek fosforem zaopatrzonych, główki są złożone z proszku chloranu potasowego i trójsiarczyku antymonowego zarobionego z gumą, na pudełku zaś jest rozpostarta masa składająca się z fosforu, jakiego ciała szorskiego i gumy.

1850.

Paxton, anglik, podał plan wybudowania z materyałów żelaza i szkła kryształowego pałacu w Sydenham pod Londynem, co w technice budowniczej stanowiło nowy kierunek. Za przykładem tym wybudowano następnie gmachy w Pa-

ryżu, Monachium, Nowym Yorku i t. d., przeznaczone na wystawy, dworce kolejne, hale targowe i t. d.

Schrödter, profesor chemii w Wiedniu, wykrył sposób przemieniania zwykłego fosforu na fosfor bezkształtny, niezapalający się od potarcia ani też nieposiadający własności trujących.

Reichenbach w Blańsku w Morawii, wykrył w mazi z drzewa bukowego pochodzącéj, nowy związek zwany parafiną, następnie wydobyto ją ze skałoleju, torfu, wosku ziemnego i t. d.

Położono linę podmorską do telegrafowania między Calais a Douvrem.

Robiono pierwsze próby z pługiem parowym w Anglii.

Kind, górnik w Saksonii, urządził przyrząd do wiercenia w głębi ziemi, zwany samoistnie spadającym świdrem. Podczas podniesienia każdego, świder przytrzymywany kleszczami spada i zagłębia się w skale, dzieje się to tym sposobem, że kleszcze w pewnéj wysokości uderzając o stosowny przyrząd, otwierają się, a przy następnem zniżeniu napowrót chwytają zagłębiony świder i podnoszą go do góry. Przyrządem tym wiercą się otwory mające 1—3 stóp średnicy, co się zdawało do tego czasu niepodobieństwem.

Sörensen urządził przyrząd do składania i rozrzucania czcionek drukarskich.

1851.

Young wyrobił pierwsze świece parafinowe.

Colt w Ameryce wynalazł rewolwery.

1853.

Ghega ukończył budowę kolei idącą przez góry Semeryng, zaczętą w roku 1842. Kolej ta leżąca na linii wiedeńsko-tryestyńskiéj, znanéj pod nazwiskiem południowéj, wznosi się na granicy Austryi i Styryi do znacznéj wysokości, ostatecznemi miejscowościami gdzie się zaczyna wznosić, są Gloggnitz i Mürzzuschlag, ma 5½ mili długości, na téjże ustępami istnieje 15 tunelów, zajmujących razem 13,524 stóp długości, 16 wiadaktów, kosztowała 10.000,000 złr. Dzieło to inżynierskie jest niewątpliwie jednem z najśmielszych i zdumiewających swym ogromem.

1854.

Rechsteiner urządził machinę wycinającą śruby samoistnie.

Armstrong począł wyrabiać działa dalekonośne.

1855.

Bessemer podał sposób wyrabiania ze żelaza surowego tak zwanéj stali Bessemerskiéj.

1856.

Deville, chemik w Paryżu, otrzymał glin.

1857.

Someiller i Grandis, francuzi, jakoteż Grattoni, włoch, wszyscy trzej inżynierowie, powzięli myśl przebicia góry Mont Cenis, mającéj 11,000 stóp wysokości. W roku 1857 rozpoczęto robotę ze strony włoskiéj, a w roku 1860 ze strony francuskiéj. Tunel, mający 12,000 metrów długości, ukończono 1870 roku.

1858.

Zrobiono w zatoce francuskiéj Saint-Brieux kosztem rządowym próbę rozmnażania ostryg w zasiekach na brzegu morza sztucznie urządzonych z najlepszym skutkiem.

Założono pierwszą telegraficzną linę podmorską między Anglią i Ameryką, któréj jednak nie można było używać, zaledwo zdołano przesłać przez tą linę telegram z powinszowaniem królowéj Wiktoryi do prezydenta stanów zjednoczonych, druga lina zakładana 1865 roku, przerwała się. Nareszcie 1866 roku udało się założyć nową i założoną w roku 1858 wyciągnąć i naprawić, odtąd dwie liny służą do przesyłania telegramów.

1859.

Robling, inżynier, zbudował most wiszący łańcuchowo-kratowy nad wodospadem Niagary, mający między filarami nadbrzeżnemi długości 246 metrów. Na tym moście znajdują

się dwa pomosty, wyższy służy dla kolei, niższy dla wozów ciągnionych końmi.

Bunsen i Kirchhof wprowadzili analizę spektralną (rozbiór widmowy) do badań naukowych.

Justus Liebig, chemik, nauczył wyrabiać wyciąg mięsny. Ogromne ilości bydła w Buenos-Ayres i owiec w Australii, zabijano dawniéj tylko w celach uzyskania skór, tłuszczu i rogów, mięso zaś odrzucano, bo nie wiedziano co z niem robić. Wynalazek Liebiga był przyczyną, że w 1865 roku wyrabianie wyciągu mięsnego weszło w życie, w jednéj tylko fabryce w Fray-Bentes, zabijają rocznie około 150,000 wołów. Wyciąg mięsny nie można kłaść na równi z bulionem, bo ostatni jest wytworem gorszym, od wyciągu mniéj pożywnym, zawierającym przeważnie klej zwierzęcy w swym składzie, a wyciąg mięsny zawiera rozmaite sole, kwas fosforowy, inozyt, kreatynę i kreatyninę, ciała pożywne.

Zaczęto używać skałoleju do oświetlania.

1860.

Bunsen i Kirchhof w Heidelbergu wykryli zapomocą rozbioru widmowego dwa nowe metale: rubidyn i cezyn.

Lenoir w Paryżu urządził machinę kaloryczną, która bywa poruszana rozprężliwością mięszaniny gazu do oświetlania służącego i powietrza (w stosunku 5—9 części pierwszego, a 95—91 drugiego), która to rozprężliwość w skutek spalania gazu powstaje.

1861.

Reis urządził telefon.

1862.

Taylor i Harry wyrobili kamptulikon, jest to mięszanina kauczuku, gutaperki i zmielonego korku, poddana mocnemu ciśnieniu między walcami, przez co powstaje rodzaj płyt szerokich i długich, używanych do wyścielania kościołów, hotelów, do wybijania ścian w domach obłąkanych, w stajniach itd.

M. Welte wykonał instrument na wystawę londyńską, który 13 wielkich kawałków muzycznych wygrywał, nazwał

go orchestrionem. Kilku innych pracowało nad orchestrionem, jakoto: Aleksander Kauffmann w Dreznie i Blessing, lecz Welte wykonał największy i najlepszy.

1863.

Alfred Nobel ze Sztokholmu podał sposób wyrabiania nitrogliceryny na wielką skalę. Z nitrogliceryną stoi w ścisłym związku przez tegoż Nobla w 1867 roku otrzymany dynamit, to jest mieszanina nitrogliceryny i ziemi wymoczkowéj krzemowéj, która będąc mniéj niebezpieczną, bywa powszechnie używaną do rozsadzania skał, jakoteż dualin wyrabiany przez Dittmara, składający się z 50 części nitrogliceryny, 30 cz. drobnych trocin i 20 saletry.

J. Fowler i Maon Johnson, dwaj inżynierowie, zbudowali kolej podziemną w Londynie, mającą 4 mil angielskich długości, niektóre części téj kolei, gdzie się taniéj grunta kupić dały, są na wierzchu ziemi, większa część jednak jest podziemną, miejscami dochodzi do głębokości 54 stóp. Kolej ta zakreśla linię owalną, ma 6 stacyj, jest oświetloną gazem przeważnie, tu i owdzie wpada światło dzienne mroczne otworami oszklonemi do tunelów.

Poczęto urządzać podziemne rury do przesyłania listów i pakunków zapomocą pneumatycznego przyrządu.

1866.

Podczas wojny amerykańskiéj zaczęto wyrabiać zgęszczone mleko, pierwsza fabryka stanęła następnie w Cham w Szwajcaryi w roku podanym. Zgęszczanie zasadza się na tem, że mleko świeże z dodatkiem cukru poddaje się tak długo ogrzewaniu, aż zgęstnieje, poczem napełnia się do puszek i szczelnie zalutowuje.

1867.

Sommeiller urządził przyrząd skomplikowany do wiercenia skał podczas przebijania góry Mont-Cenis. Przyrząd ten potrzebuje zbiorniki na znaczne ilości powietrza, które w tychże w zgęszczonym stanie się znajduje, z tych zbiorników ustawionych w oddali dostarczających 32,000 litrów powie-

trza na 1 minutę, bywa powietrze rurą doprowadzane do właściwéj machiny wiercącéj, a oddalonéj o 6 kilometrów od zbiorników, machina wiercąca składa się także z czterech naczyń napełnionych zgęszczonem powietrzem, z tych naczyń poruszają się jak tłoki 4 do 8 dłut, mogących na prawo i lewo, do góry i na dół być kierowanemi, uderzają one 200 razy na minutę, wiercenie temi świdrami odbywa się mimo ich psucia bardzo pospiesznie.

1869.

Ferdynand Lesseps ukończył przekop cieśniny Sueckiéj po 14to letniéj energii i wytrwałości udało się mu olbrzymie to dzieło doprowadzić do skutku. Tym sposobem zamieniono pustynię w okolicę, przez którą jeżdżą pociągi kolei żelaznéj, statki i okręta płyną wszystkich narodów; gdzie dawniéj trudno było się spotkać z mieszkańcem, obecnie około 50,000 po części krajowców po części europejczyków zamieszkuje brzegi kanału, mającego 150 kilometrów długości a 100 metrów szerokości. Trzy znaczniejsze miasta powstały i zabudowały się, jakoto: Port Sajd i Suec na kończynach obuch kanału i Ismaiła w środku długości przekopu.

1876.

Crookes, fizyk, urządził przyrząd zwany radiometrem, mogący być użytym do mierzenia siły promieni świetlnych.

1878.

Edisson urządził telefon, wchodzący coraz więcéj w zastosowanie do przesyłania woddal głosu i dźwięków.

Wł. R.......ski.

KILKA SŁÓW
o Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Pomiędzy polskiemi instytucyami finansowemi zajmuje Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie bezsprzecznie jedno z pierwszych stanowisk, a mianowicie z tego powodu, że żaden Zakład finansowy nie rozpoczął swych operacyj tak skromnie i ubożuchno, żaden nie doszedł w krótkim przeciągu czasu, gdyż w latach 18tu, do takiego stopnia rozwoju, żaden też nie zaznaczył tak dobitnie swego istnienia, działania i rozwoju, we wszystkich prawie kierunkach życia społeczno-ekonomicznego, jak Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Do uwag tych powoduje nas przemówienie jednego z Członków tego Towarzystwa na Zgromadzeniu Ogólnem odbytem dnia 29 Maja 1879 roku, który stawiając wniosek uznania dla Rady Nadzorczéj, Dyrekcyi i Delegatów Towarzystwa, skreślił w treściwem przemówieniu obraz, czem było Towarzystwo przed laty 18tu, a czem jest dzisiaj, — przedstawił jak instytucya ta operująca w początku jedynie w dziale

ogniowym, wyłoniła z siebie Towarzystwo gradowe, Towarzystwo ubezpieczeń na życie, Towarzystwo wzajemnego kredytu, Kasę Oszczędności w Krakowie z Zakładem zastawniczym, która instytucya zamieniona później na samoistny zakład, stała się potęgą finansową, — jak powołała do życia i rozszerzyła w kraju zbawienne instytucye straży ogniowych ochotniczych, jak rzuciła pierwszą myśl do tworzenia Towarzystw zaliczkowych i pierwszy zakład tego rodzaju wypielęgnowała, jak myśl ta pod wpływem rad i zasileń finansowych Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń dotad trwających, szeroko w kraju się przyjęła tak, że obecnie przeszło 80 podobnych Towarzystw zaliczkowych w kraju istnieje, które najpomyślniejszą zwycięzką walkę z lichwą staczają.

Te tak znakomite usługi dla kraju pod względem ekonomicznym przypisuje mowca roztropnemu i twórczemu kierunkowi Dyrekcyi Towarzystwa, gorliwéj, sumiennéj, pełnéj zaparcia i bezinteresownéj pracy Rady Nadzorczéj i bezinteresownemu a czynnemu współdziałaniu Delegatów Towarzystwa.

Uwagi powyższe skłaniają nas przedstawić w ogólnych zarysach stan majątkowy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie we wszystkich działach operacyi, i wykazać rezultaty osiągnięte przez toż Towarzystwo w ostatecznych cyfrach wedle sprawozdania z roku ostatniego.

Towarzystwo wzajemn. ubezpieczeń w Krakowie

założone w roku 1860

rozpoczęło operacye swoje li tylko w dziale ogniowym, dziś przyjmuje to Towarzystwo ubezpieczenia przeciw klęskom ogniowym, gradowym i ubezpieczenia na życie człowieka we wszelkich kombinacyach, jakoto: kapitałów spadkowych dla rodziny, zabezpieczenia własnego bytu na starość, wyposażenia dzieci, rent dożywotnich, zabezpieczeń czasowych itp.

Rezultaty osiągnięte we wszystkich działach powyższych są następujące:

Co do ubezpieczenia od ognia.

Towarzystwo to oparte na wzajemności, pobiera od Członków swoich tylko takie opłaty, ile ściśle na wynagrodzenia za szkody i wydatki administracyjne potrzeba, gdyż nikt prócz Członków Towarzystwa nie ma prawa do jakichkolwiek zysków. Wszelka przeto pozostałość jaka się z końcem każdego roku okaże, bywa pomiędzy Członków rodzielaną, a właściwie od należytości za rok następny przypadającej potrącaną.

Te potrącenia czyli tak zwane zwroty wynosiły w dziale ogniowym:

W jednym roku	27%	od	zaliczki;
„ „	25%	„	„
„ „	22%	„	„
W pięciu latach po	20%	„	„
W jednym roku	15%	„	„
„ „	14%	„	„
„ „	10%	„	„
W dwóch latach po	8%	„	„

W pięciu latach nie było zwrotów.

Suma zwrotów wypłaconych Członkom w dziale ogniowym przez lat 18 wynosi Złr. 2,214.631·35, czyli w przecięciu corocznie po Złr. 123.000. Tę sumę oszczędzają przeto corocznie Członkowie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, li tylko na assekuracyi ogniowej.

Suma wynagrodzeń w tym dziale wypłaconych wynosi Złr. 11,602.001·62. Dopłat od Członków swoich nie żądało nigdy Towarzystwo, przeciwnie zebrało na fundusz rezerwowy ogniowy, który jest niepodzielną własnością Członków tego działu, sumę Złr. 1,231.127·36, a procenta od tej sumy służą na pokrycie wydatków bieżących, t. j. idą na korzyść Członków, od których o tyle mniej opłat się pobiera, ile te procenta wynoszą. W tem urządzeniu tkwi szczególny humanitarny li tylko Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie właściwy przymiot. Członkowie założyciele wszystkich prawie instytucyj finansowych, a w wielu zakładach i tacy Członkowie, którzy przez pewien przeciąg lat do Towarzystwa

należą, używają pewnych prerogatyw lub korzyści. W Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie nie istnieje ta różnica pomiędzy Członkami. Każdy wstępujący dziś do tego Towarzystwa korzysta z tych samych praw jak pierwsi Członkowie założyciele, a to tak dalece, że nawet wyżej wspomniane procenta od funduszu rezerwowego, które obecnie około 80.000 Złr. rocznie wynoszą, przypadają w udziale tak samo najstarszemu Członkowi jak i temu, który dopiero teraz do Towarzystwa wstępuje.

Towarzystwo to operuje przeważnie w Galicyi, W. ks. Krakowskiem, na Bukowinie, na Szląsku i Morawie. Wartość ubezpieczona od ognia w tem Towarzystwie w r. 1878 wynosiła Złr. 273,821.656, a zaliczka zebrana wynosiła Złr. 1,942.317·85. Z tej zaliczki pozostało w roku 1878 Złr. 360.682·34, które pomiędzy Członków jako 25% zwrotu rozdzielone zostaną.

Co do ubezpieczenia od gradu.

Dział gradowy założony został przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w roku 1864.

Dział ten spoczywa również na zasadzie wzajemności, tak, że li tylko Członkowie, którzy ubezpieczają od gradu, mają prawo korzystać z pozostałości w tym dziale osiągniętych, które tak samo jak w dziale ogniowym Członkom zwracane zostają.

Zwroty te wynosiły w dziale gradowym:

W dwóch latach	po	20%	od zaliczki;
W jednym roku		16%	„ „
„ „		15%	„ „
W dwóch latach	po	12%	„ „
„ „	„	10%	„ „
W jednym roku		9%	„ „

W sześciu latach nie było zwrotów.

Suma zwrócona Członkom w dziale gradowym przez lat 15 wynosi Złr. 211.419·43.

Suma wynagrodzeń w tym dziale wypłaconych wynosi Złr. 2,974.890.35.

Dopłat od Członków swoich nie żądało Towarzystwo i w tym dziale, przeciwnie zebrało na fundusz rezerwowy Złr. 334.567·15. Procenta od tej sumy służą na wzrost fun-

duszu rezerwowego, dokąd takowy 3% od sumy ubezpieczonej nie dosięgnie.

Wartość zabezpieczona w dziale gradowym wynosiła w roku 1878 Złr. 25,655.178, a zaliczka zebrana wynosiła Złr. 530.222·55, z której pozostało w roku 1878 Złr. 57.796·79.

W tym dziale otrzymali Członkowie w roku 1878 10% zwrotu.

Dział ubezpieczeń na życie.

Ten nader ważny dział ubezpieczeń, który jest najdoskonalszym sposobem oszczędności, najlepiej wyrozumowaną przezornością i najpewniejszym środkiem uchronienia rodziny od nędzy — zaprowadzony został przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przy końcu roku 1869, istnieje przeto dopiero od lat 10-ciu. Do pierwszego Stycznia 1879 roku było zabezpieczonych w tym dziale osób 3768 na Złr. 6,359.677 kapitału i Złr. 7.632 renty.

Znaczna ta suma, która zresztą z każdym rokiem wzrastać będzie, *musi prędzej lub później przypaść do wypłaty osobom ubezpieczonym lub ich rodzinom*, śmiało przeto powiedzieć można, że o ile więcej osób przystępuje do ubezpieczenia na życie, o tyle zwiększają się oszczędności, i o tyle wzmaga się majątek krajowy.

Gdy nadto uwzględnimy, że zaliczki opłacane przez Członków działu ubezpieczeń na życie, bywają przez to Towarzystwo w znacznej części rozpożyczane w kraju na skromny procent, bądź na hypoteki, bądź też na police życiowe i w skutek tego przyczyniają się do nowej produkcyi i do usuwania lichwy, niepodobna zaprzeczyć, że instytucya zabezpieczeń na życie jest jedną z najużyteczniejszych dla dobra społeczeństwa organizacyi.

W żadnym dziale ubezpieczeń nie wkorzeniła się tak głęboko zasada wzajemności jak w dziale ubezpieczeń na życie i to jest właśnie nowym dowodem, że instytucya ta jest moralną, humanitarną, mającą na celu dobro społeczeństwa i jako taka wykluczającą spekulacyę na szersze rozmiary, która przez Towarzystwa akcyjne w działach ubezpieczeń od ognia i gradu, o wiele skuteczniej rozwijaną bywa jak w dziale ubezpieczeń na życie. Towarzystwa akcyjne życiowe uznając tę wadliwość swej organizacyi w dziale

życiowym, wytworzyły po większéj części kombinację, wedle któréj przypuszczają Członków ubezpieczonych do pewnéj części zysków przez nich osiągniętych, i tym sposobem starają się osłabić groźną dla nich konkurencję Towarzystw opierających się wyłącznie na zasadzie wzajemności, naśladując takowe.

Rezultaty Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dziale życiowym są pomimo niedawnego istnienia tego działu bardzo świetne, albowiem Członkowie, którzy są ubezpieczeni na kapitał spadkowy dla rodziny, otrzymują dotąd 18—20% zwrotu od zaliczek rocznych, a Członkowie ubezpieczeń na dożycie otrzymują 7—15% zwrotu zaliczek. Nadto złożono do dnia 1go Stycznia 1879 fundusz wynoszący Złr. 133.977·78, który się nazywa rezerwą dywidendy, jest własnością Członków i użytym zostanie na zwroty czyli na zmniejszenie zaliczek w latach przyszłych przez Członków opłacać się mających.

Prócz téj rezerwy-dywidendy posiadał dział życiowy dnia 1go Stycznia 1879 r. swój własny fundusz rezrewowy wynoszący Złr. 47.820·75. Fundusze powyższe mają także ten cel, aby w latach, w którychby panowała niezwyczajna śmiertelność i fundusze bieżące na wypłaty kapitałów zabezpieczonych nie były dostatecznemi, brak wynikający z funduszów powyższych pokrytym został, tak, aby Członkowie od wyższéj opłaty jak takowa jest oznaczona, w tabelach zaliczek, na wszelkie wypadki możliwie uchronieni byli.

Dział zabezpieczeń na życie jest niestety w Państwie Austryackiem nadzwyczaj słabo rozwinięty. Obojętność taka dla téj instytucyi pożytecznej polega najczęściej na nieznajomości jéj pożytku. Będziemy się przeto starali w krótkości wyjaśnić jak korzystną, jak dobroczynną jest ta instytucja:

Ludzie dbali o utrzymanie mienia uprzedzając możliwe nieszczęśliwe wypadki, zapobiegają im ile ich stać na to, utrzymując porządek w domu, chroniąc się od wypadku ognia, wylewu wody, od złego człowieka, od przyczyn choroby itd.

Taka przezorność dała początek różnorodnym sposobom ubezpieczania się — assekuracyi od ognia, od gradu, od zarazy na bydło, a w końcu assekuracyi na życie.

Rad, nierad, każdy człowiek pomyśli czasem o śmierci, a czem przezorniejszy i starszy, czem dbalszy o dobro rodziny swojéj, tem częściej przemyśliwa, co ta rodzina po-

cznie, jak go śmierć zaskoczy, jak jéj braknie pracowitych rąk ojca?

Człowiek liczący lat 30, tak sobie mówi: mniej więcej mogę jeszcze żyć lat 40, więc porachujmy! Jeżeli praca moja przysporzy mi Złr. 100 rocznéj oszczędności, to owoc mojéj pracy za lat 40 wart jest 4000 Złr. nie licząc wcale procentów. Rozumuje więc dalej: Zostawię przeto dla rodziny mojéj kapitał przynajmniej Złr. 4000, lecz o tyle, o ile 40 lat żyć i pracować będę. — Ale jak mnie śmierć prędzej zaskoczy, jak umrę za rok lub za dwa lata, to ta suma dla rodziny mojéj znacznie się zmniejszy, albo zupełnie przepadnie! Cóż więc robić, aby przynajmniej część téj wartości na każdy wypadek rodzinie zapewnić?

Oto należy udać się do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, lub do jego najbliższego Agenta i zabezpieczyć swe życie za sumę, którą bez trudu corocznie zaoszczędzić i opłacać można.

Otóż to zowie się zwykle assekuracyą na życie, a właściwie zabezpieczeniem kapitału na wypadek śmierci. — Ta przeto pojedyncza ale rozumna kombinacya jest jeszcze bardzo mało znaną, i dlatego dział ubezpieczeń na życie jest u nas dopiero zaledwie w kolebce.

Drugim powodem obojętności dla téj instytucyi są zawiedzione nadzieje tych osób, które skłonione zostały przez pośredników własne zyski na celu mających, do przystąpienia do tak zwanych *spółek na przeżycie*, które nic zdołały i nie zdołają nigdy wypełnić zobowiązań, rozgłaszanych przez niesumiennych Agentów. Winniśmy tu nadmienić, że tak zwane spółki na przeżycie, *nie są wcale zabezpieczeniem na życie*. Przy zabezpieczeniu na życie wie bowiem każdy zabezpieczony, jakie zobowiązania ciężą na Towarzystwie, i jaką sumę ubezpieczony lub jego rodzina ma otrzymać. Suma ta jest zawsze przy zabezpieczeniu na życie wyrażoną w policy. Natomiast *polica spółki na przeżycie nie zawiera nigdy jasnego zobowiązania Towarzystwa, nie wyraża sumy, do zapłacenia któréj Towarzystwo będzie obowiązanem — tak, że rezultat likwidacyi spółki na przeżycie nie da się nigdy przewidzieć i zawisł li tylko od przypadku.*

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie ma 16 kombinacyj w dziale ubezpieczeń na życie; tym sposobem może ono dogodzić najrozmaitszym wymaganiom i znaleść

odpowiedni sposób zabezpieczenia dla każdego stanu i dla każdego stosunku rodzinnego. Że zaś ubezpieczenie na życie nie jest drogiem, dowodzi następujący przykład:

Pragnąc ubezpieczyć Złr. 1000 w ten sposób, aby kapitał powyższy był po zgonie ubezpieczonego wypłacony jego rodzinie lub osobie wskazanéj, wynosi opłata:

od osób w 25 roku życia po Złr. 20·60 rocznie;
„ „ „ 30 „ „ „ „ 22·80 „
„ „ „ 35 „ „ „ „ 26·70 „
„ „ „ 40 „ „ „ „ 31·40 „

i t. d. Jeżeli się nadto uwzględni, że Towarzystwo krakowskie, jako na wzajemności oparte, wszelkie zyski Członkom swoim zwraca, i że te zyski w pierwszych 9ciu latach, (które w dziale ubezpieczeń na życie są najtrudniejszemi do przebycia), wynosiły po 18 do 20 $^0/_0$, okaże się, że powyższe opłaty wynoszą faktycznie o $^1/_5$ część mniej, czyli, że człowiek 25-letni opłaca za zabezpieczenie Złr. 1000 kapitału tylko Złr. 16·48, człowiek 30-letni Złr. 18·24, człowiek 35-letni Złr. 21·36, a człowiek 40-letni Złr. 25·12 rocznie.

Niemniej ważną przyczyną tak szczupłego u nas rozwoju działu zabezpieczeń na życie jest i to, że każdy pragnie ubezpieczać jak największe sumy, od których opłata nie zostaje w stosunku z jego stanem majątkowym i dochodami. Kto snadnie mógłby zaoszczędzić po Złr. 2 lub 3 miesięcznie i tą oszczędnością zabezpieczyć dla rodziny 1000 lub 1500 Złr. kapitału, ten pragnie zabezpieczyć przynajmniej 5 lub 10.000, a w takim razie wynosi oczywiście opłata 5 lub 10 razy tyle. Nie mogąc takiéj sumy zaoszczędzić, albo wcale się nie ubezpiecza, albo też ubezpieczywszy się na sumę przekraczającą jego możność, opłaci rat kilka i występuje z Towarzystwa z pewnem niezadowoleniem, że zobowiązaniom przyjętym podołać nie może. Słuszne jest przysłowie: „Nie odrazu Kraków zbudowano“ i przysłowie to da się bardzo dobrze w téj mierze zastósować. Niechaj każdy kto może nawet kilka centów dziennie zaoszczędzić, tą drobnostką nie pogardza, niech ją składa — niech miesięcznie chociażby 50 centów złoży do kasy ubezpieczeń na życie, a otrzymawszy za tę drobną wkładkę policę na kilkaset złotych, zostanie niezawodnie tak zachęcony do tego rodzaju oszczędności, że z polepszeniem bytu swego z pewnością każdy grosz pozostający mu z potrzeb nieodzownych nie na

inny cel poświęci, tylko na powiększenie tego kapitału, który jedynie tym sposobem, nawet u ludzi niezamożnych, może dojść z czasem do kilku tysięcy Złr. Każdy początek trudny, tam jednak, gdzie idzie o zabezpieczenie losu rodziny, téj trudności, o jakiéj wyżej mowa, rzeczywiście trudnością nazwać nie można, tembardziej, że takie działanie bezwarunkowo budzi zadowolenie, spokój i poczucie spełnienia najświętszego obowiązku, bo obowiązku zapewnienia bytu tych osób, które się przykuło do własnego losu.

Przypuśćmy jednak, że ktoś nie będzie w możności ubezpieczyć większéj sumy jak kilkaset Złr. i uprzytomnijmy sobie, jakie błogie skutki nawet tak nieznaczna suma w gotówce wywrzeć może, szczególniej na stan mniejszych gospodarstw rolnych, na stan mniejszych rzemiosł, na spokój pozostałéj rodziny, wreszcie i na moralność społeczeństwa. Ileż to sierót popada w nędzę po śmierci rodziców! Ilu przestępstw i zbrodni ta nędza staje się przyczyną! A zapobieżenie temu jest tak prostem i łatwem, jak to wyżej wykazaliśmy.

Zwróciwszy myśl na stosunki naszych mniejszych gospodarstw rolnych, widzimy niemal codziennie, jakie między rodzinami gospodarzy wiejskich zachodzą rozterki z powodu rozdziału spadku po ojcu lub matce.

Jeżeli syn starszy, osiadłszy na gruncie, ma spłacać młodsze rodzeństwo, to zwykle, będąc uczciwym, u lichwy ratunku szuka, w przeciwnym razie wyrzuca matkę staruszkę, brata młodszego lub siostrę na poniewierkę, a w karczmie już czycha pokątny pisarz, aby skargi spisywał, wydziera ostatni grosz na papier, na stęple, na wódkę. Skutkiem tego cała rodzina marnieje, a ojciec rodziny, który za życia jednakową miłością wszystkich swoich ogarniał, dla nich skrzętnie pracował i zbierał, nierzadko od téjże swéj rodziny i w grobie spokoju nie znajdzie. Gdy do tego uwzględnimy, że posiadłości włościan, jeżeli mają wyżywić — już dalej prawie rozdrobnić się nie dadzą — to ku zapobieżeniu podobnym wypadkom *jest jedynym środkiem zabezpieczenie na życie.*

Ubezpieczony kapitał przeznaczy ojciec testamentem lub rozporządzeniem umieszczonem w samejże policy wdowie i młodszym synom lub córkom; wtedy syn najstarszy posiędzie swego czasu rolę swobodny, bo choćby mu coś i spłacić przypadło, to rodzeństwo nie zmuszone biedą do żądania bezzwłocznéj spłaty, na takową łatwiej poczeka. Prawda,

że ubezpieczając na tak piękne cele, gospodarz musi zostać prawdziwym gospodarzem, człowiekiem pracowitym, trzezwym, oszczędnym — lecz też uskarbi sobie za to spokój duszy, że rodzina jego nie zmarnieje, że rola odziedziczona po ojcach nie przejdzie na własność lichwy, jednocześnie sprowadzi jedność i spokój rodzinie i błogosławieństwo dla wszystkich. Dla włościanina 500 lub 300 Złr. nie są bagatelą, a zabezpieczając wedle możności nie potrzebuje się obawiać wysokiéj zaliczki, bo jak już na wstępie wykazano, zaliczka jest stosunkowo do zabezpieczonego kapitału i do wieku zabezpieczonego tak tanią, że przypuścić nie podobna, aby dobry gospodarz w młodym wieku nie potrafił oszczędzić rocznie 8—12 Złr., za które kapitał przynajmniej 300 do 500 Złr. rodzinie pozostanie. Kto jednak i takiéj sumy jak 8—12 Złr. rocznie oszczędzić nie jest w stanie ten może się ubezpieczyć na Złr. 100, na 50, a nawet na 25 Złr.

Jest rzeczą niezaprzeczoną, że zmysł oszczędności jest najmniej rozwiniętym w klasie uboższéj, szczególniej między rzemieślnikami, uboższymi włościanami, sługami i wyrobnikami. Ludzie tacy pragnąc wydobyć się z gniotącéj ich nędzy, najczęściej na loteryę liczbową przegrywają takie kwoty, że *każdy z nich* mógłby za te stawki, gdyby je oszczędzał za pomocą ubezpieczenia na życie, otrzymać tyle, ile pomiędzy kilkoma tysiącami grających w loteryę zaledwie jeden, gdy mu się los w postaci terna uśmiechnie, otrzymać może. Otóż mając te uwagi na względzie, utworzyła Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie oddzielny dział ubezpieczeń na życie dla ludzi biednych, gdzie każdy za opłatą kilkudziesięciu centów rocznie może sobie ubezpieczyć kapitalik 25 Złr. Kto się w ten sposób ubezpiecza, nie otrzymuje policy, lecz książeczkę na 25 Złr. Książeczek takich nie może mieć jedna osoba więcej, jak cztery, to jest jedna osoba może zabezpieczyć najwięcej Złr. 100.

Suma ta napozór mała, staje się jednak w razie śmierci np. ojca rodziny wielką pomocą. I tak zdarza się w każdéj okolicy, że gospodarz nawet dobry umiera *nie zostawiając żadnéj gotówki*, więc aby pokryć najniezbędniejsze wydatki, które właśnie taka chwila sprowadza, rodzina zmarłego przedaje krowę za bezcen, bo nagle, zastawia kawał ziemi lub bierze od lichwiarza pieniądze na ogromny procent. *Zresztą z jakichże funduszów ma się odbyć pogrzeb zmar-*

łego, który nakazują i obyczaj chrześcijański i cześć dla nieboszczyka?

Otóż gdy zmarły był zabezpieczony choćby na 25 lub 50 złotych, rodzina odbiera je zaraz i opędza niemi nieuniknione wydatki. Brak tej gotówki staje się często początkiem zguby całej rodziny.

Ten przeto sposób zabezpieczenia powinien znaleść przystęp w każdej ubogiej rodzinie.

Opłaty za zabezpieczenie na życie nie muszą być składane w ratach rocznych, lecz mogą być uiszczane również półrocznie i kwartalnie. Przy ubezpieczeniach na 25 Złr. należy jednak o ile możności składać należytość rocznie, gdyż ta należytość zaledwie kilkadziesiąt centów wynosi. Kto posiada w ręku policę na ubezpieczenie życia lub taką książeczkę i regularnie swe raty opłaca, może spokojnie nieprzewidzianemu zgonowi w oczy zajrzeć, gdyż najprzykrzejsza troska o niepewny los rodziny nie zatruje ostatniej chwili życia takiego człowieka — chociażby tylko jedną ratę za zabezpieczenie uiścił. Kto się dobrze zastanowi nad instytucyą zabezpieczeń na życie, przyznać musi, że nie ma stanu na świecie, dla któregoby ubezpieczenie na życie było zbytecznem. Najmożniejszy kapitalista, najpotężniejszy władca, największy uczony, lekarz, profesor, urzędnik, rzemieślnik, włościanin, robotnik, każdy kto pracuje, na kim ciążą obowiązki względem rodziny, kraju lub społeczeństwa — przysłuży się tej rodzinie, krajowi lub społeczeństwu, jeżeli z oszczędności w miarę dochodów swoich zabezpieczy swe życie. Życie każdego człowieka ma bowiem wartość — każda wartość, jaką posiadamy, bywa strzeżoną, pilnowaną od zatraty i od klęsk ubezpieczaną — czyż tylko wartość życia ludzkiego, które gdy tętni, stanowi podstawę bytu rodzin, ma zmarnieć i zniszczeć z ostatniem tchnieniem? W odpowiedzi na to pytanie znajdą wszyscy, którzy życie swe zabezpieczyć mogą a tego nie czynią, wyrzut, że są marnotrawcami najwyższego dobra i najwyższej wartości, jaką ich Stwórca obdarzył.

Odstąpiliśmy cokolwiek od zadania, któreśmy sobie założyli, a które miało na celu wykazanie stanu majątkowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie we wszystkich gałęziach. Przedmiot zabezpieczenia na życie wydawał się nam jednak tak ważnym, tak mało znanym, a tak ponętnym, że poczuwaliśmy się do obowiązku cokolwiek obszerniej nad

nim się zastanowić. W przekonaniu, że łaskawi czytelnicy za złe nam tego nie wezmą, lecz przeciwnie powyższemi słowami pobudzeni zostaną do spełnienia tego ciężącego na nich obowiązku, wracamy do rzeczy.

Skreśliliśmy powyżej rezultaty działania Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie oddzielnie w każdej gałęzi, tu skreślimy jeszcze rezultaty działań tego Towarzystwa łącznie we wszystkich działach.

I tak: **Wynagrodzeń** wypłaciło Towarzystwo krakowskie w przeciągu lat 18 za pogorzele .	Złr.	11,602.001·62
w przeciągu lat 15 za grad	„	2,974.890·35
w przeciągu lat 9 rent, kapitałów pośmiertnych i dożywotnich	Złr.	232.240·67
Razem	Złr.	14.809.132·64

Zwroty wynosiły w dziale ogniowym .	Złr.	2,214.631·35
„ „ „ gradowym .	„	211.419·43
„ „ „ życiowym .	„	38.651·83
Rezerwa dywidendy w dziale życiowym	„	133.977·78
Razem	Złr.	2,598.680·39

Polic wystawiło Tow. w dziale ogniowym .	szt.	1.043.977
„ „ „ „ gradowym .	„	38·638
„ „ „ „ życiowym .	„	4.798
Razem	szt.	1,087.413

Na fundusz rezerw. zebrano w dziale ogniow.	Złr.	1,231.127·36
„ „ „ „ „ gradowym	„	334.567·12
„ „ „ „ „ życiowym	„	47.820·65
Razem	Złr.	1,613.515·26

Prócz funduszu rezerwowego wynoszą inne fundusze i dochody Towarzystwa wzaj. ubezp. w Krakowie:

Rezerwy zaliczek 683·922 55 / 444.028·77 . . .		Złr.	1,127.951·32
Procenta funduszów rezerwowych	w przybliżeniu	Złr.	80.000·—
Zaliczki ogniowe i gradowe . .	w przybliżeniu	„	2,500.000·—
„ życiowe	w przybliżeniu	„	230.000·—
Fundusze rezerwowe		„	1,613.515·26
Towarzysłwo wzaj. ubezp. w Krakowie daje przeto Członkom swoim gwarancję poważną sumą		Złr.	5,551.466 58

z której to sumy zaledwie 200.000 umieszczono w nieruchomościach, reszta zaś złożoną jest w papierach publicznych, w Bankach lub na pożyczkach pewnych u Członków.

Powyższe zestawienie wykazuje, że mało jest Towarzystw w Państwie Austryackiem, któreby rozporządzały takimi kapitałami i przedstawiały tak znakomitą gwarancyę. To też i Niemcy, którzy niechętnie chwalą co polskie, nazwały Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie ozdobą austryjackich Towarzystw Ubezpieczeń *(die Zierde der öster. ung. Versich. Gesellschaften).*

Gdy jeszcze uwzględnimy zasadę najsprawiedliwszą w sprawach ubezpieczeń, to jest zasadę wzajemnéj pomocy a nie spekulacyi i idącego za nią wyzyskiwania, możemy najsumienniej polecić każdemu zabezpieczającemu Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

w których sumy zakładowe 3.000.000 umieszczone w pierwszorzędnych papierach, z których złożoną jest w [illegible] publicznych Bankach, jak na państwowe pożyczki i Rządowy [illegible].

Pobieżne zestawienie wykazuje, że mało jest Towarzystw w Państwie Austryackiem, któreby rozporządzały takiemi kapitałami i przedstawiały tak rozsądny gwarancye. [illegible] i Niemcy, którzy niechętnie chwalą, co polskie, powyższe Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, [illegible] Towarzystwy Ubezpieczeń (die Zweite [illegible] Versich. Gesellschaft).

Gdy jeszcze uwzględnimy zasadę najsprawiedliwszą w sprawach ubezpieczeń, to jest zasadę wzajemnej pomocy, a nie spekulacyi i dążenia za nią wyzyskiwania, możemy najsłuszniej polecić każdemu zabezpieczającemu Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

DYREKCYA TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO

w KRAKOWIE

„Spółki zarejestrowanéj z nieograniczoną odpowiedzialnością"

przy ulicy św. Jana w domu pod L. 305 urzędująca.

Zawiadamia strony interesowane, że jak dawniéj tak i obecnie:

a) eskontuje **weksle** swoich Członków,

b) przyjmuje od Członków Towarzystwa, jakotéż od korporacyj, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nie należących do Towarzystwa, wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący jako oszczędność i na takowe wydaje książeczki wkładkowe. Od kwot złożonych oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie:

1) z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem **siedm** od sta rocznie,

z krótszem wypowiedzeniem **sześć** od sta rocznie.

KASA TOWARZYSTWA ZWRACA WKŁADKI:

od d. 29 listopada 1877 roku na sześć procent lokowane, a mianowicie

do 200 złr. w. a. bez wypowiedzenia,

od	200	złr.	do	500	złr.	za	10-dniowem wypowiedzeniem
„	500	„	„	1,000	„	„	15 „ „
„	1,000	„	„	2,000	„	„	30 „ „
„	2,000	„	„	3,000	„	„	40 „ „
„	3,000	„	„	6,000	„	„	60 „ „
„	6,000	„	„	10,000	„	„	75 „ „

i tak daléj, stosownie do wysokości złożonych kwot i uwowy ze stronami.

Kraków dnia 14 Października 1879 r.

Dyrektorowie:

przewodniczący **Józef Rogala Kiciński,**
Adam Bróg Miłaszewski,
Władysław Rozwadowski.

Biura Dyrekcyi:

ulica Górnych młynów l. 124.

Reprezentacyi we Lwowie:

Gmach Towarzystwa Kredytowego ziemskiego

Wyżéj wymienione Towarzystwo przyjmuje, oprócz ubezpieczeń od ognia i gradu, także

UBEZPIECZENIA

KAPITAŁÓW I RENT

których wypłata, wedle życzenia, zawisłą się staje od życia lub śmierci osoby zabezpieczonéj (tak zwane ubezpieczenia na życie). Zaprowadziło także tak zwane „drobne ubezpieczenia“ w kwocie Złr. 25, do Złr. 110 płatne zaraz po śmierci zabezpieczonego, zatem przystępne dla ludności nawet nie zamożnej.

Dyrekcya w Krakowie, Reprezentacya we Lwowie i obwodowe Agencye, udzielają bezpłatnie książeczek, które wyjaśniają cel i doniosłość zabezpieczeń tego rodzaju, zarazem wskazują liczne kombinacye z przykładami ułatwiającemi zastosowanie zabezpieczenia do różnorodnych wymagań.

WYNAGRODZENIA WYPŁACONE

za klęski elementarne

w czasie 18-letniego istnienia Towarzystwa

wynoszą

złr. 14,576.891 w. a.

Czysta pozostałość

po zamknięciu rachunkowem każdego roku

rozdziela się pomiędzy stowarzyszonych

w stosunku do opłat wnoszonych.

Zwrócono stowarzyszonym

od czasu założenia Towarzystwa

zł. 2,426.050 ct 78 w. a.

Pracownia KAMIENIARSKA

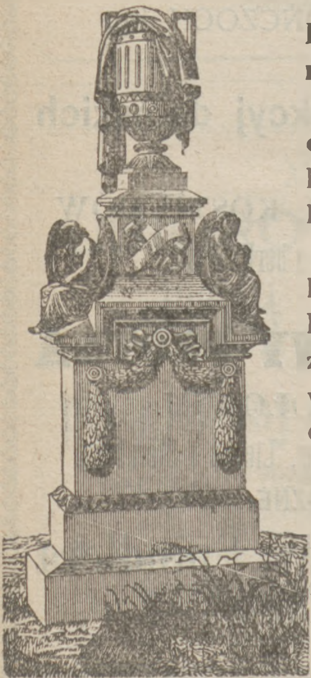
Fabiana Hochstima

w KRAKOWIE,

w domu własnym przy ulicy św. Gertrudy,

zaopatrzona jest w **nagrobki** z piaskowca, marmuru lub granitu wykończone, w różnych cenach począwszy od 14 do 40 złr.

Przyjmują się zamówienia i wykonywa się wedle nadesłanych wzorów.



Płyty stołowe i **posadzki różnobarwne marmurowe** z łomów krajowych i zagranicznych, oraz **posadzki ogniotrwałe mozaikowe,** które po ułożeniu podobne są do kobierca.

Na żądanie, aby poprzednio udzielonym był nagrobkowy rysunek, takowy przesyła się za przedpłatą 3 złr., które się odtrąca li za zamówieniem nagrobka przy wypłacie ceny.

Ceny umiarkowane.

Roboty przy budowlach wykonywują się punktualnie i odpowiednio zaskarbionemu dotąd publicznemu zaufaniu.

*

JAN JANIGA

Rynek, Krzysztofory, dom Wgo Waltera i dom własny przy ulicy Szpitalnej Nr. 389,

poleca obydwa handle

TOWARÓW KOLONIALNYCH,

główny skład WÓD MINERALNYCH krajowych i zagranicznych,

wybór wszelkich win, prawdziwy koniak, rum jamajka, kuba, arak batavia, de goa, wódki krajou e i zagraniczne, skład doborowéj herbaty itd.

po najumiarkowańszych cenach.

Feliks Michałowski

ulica sw. Tomasza Nr. 372, obok fabryki kapeluszy pana

poleca swego własnego wyrobu

MĘZKIE, DAMSKIE i DZIECINNE



OBÓWIE GOTOWE

Przyjmuje obstalunki wszelkiego rodzaju.

Zamiejscowi raczą nadesłać stary bucik na miarę z uwagą jak do nogi przypadał.

IGNACY MAREK

KRAWIEC MĘZKI

w Krakowie przy ul. Floryańskiéj L. 356,

utrzymuje ***MAGAZYN SUKIEN MĘZKICH***

własnego wyrobu, najświeższej mody,

oraz SKŁAD SUKNA i KORTÓW krajowych i zagranicznych.

Sumienne i pełne elegancyi wykonanie powierzonych robót, przy cenach umiarkowanych i stałych, zapewnia się, o czem Sz. Publiczność mam honor zawiadomić i polecić się łaskawym względom.





Józef Witoszyński

FABRYKANT

NARZĘDZI CHIRURGICZNYCH

i WYROBÓW NOŻOWNICZYCH,

JEDYNY SKŁAD NA GALICYĘ I BUKOWINĘ

w Krakowie,

ulica Floryańska Nr. 332 „pod trzema dzwonami",





poleca swój wielki skład narzędzi chirurgicznych każdego rodzaju, jakoto: pugilaresy z narzędziami lekarskiemi, pudła amputacyjne i sekcyjne przy sekcyach sądowych, kleszcze porodowe różnych systemów, wstrzykawki podskórne, wstrzykawki do ran w rozmaitych gatunkach, seręgi, irrygatory prawdziwe francuzkie metalowe i porcelanowe; również klisopompy różnego gatunku, aparata do wziewań parnych (Siegelego), pulweryzatory Richardsohna, respiratory, paski pachwinowe dla dorosłych i dla dzieci, pasy brzuszne i pępkowe, suspensorya, bandaże płócienne, gumowe i flanelowe, oraz wyroby gumowe francuzkie i angielskie, poduszki gumowe, basony, pończochy na obrzękliny żył, katetery metalowe i elastyczne, wzierniki Fergusona, wzierniki kąpielowe itd.; również posiada wielki skład wyrobów nożowniczych, jakoto: noże stołowe i do wetów, klingi dla pp. jubilerów w rozmaitych kształtach do srebrnych trzonków, scyzoryki, brzytwy, nożyczki, nożyce krawieckie, nożyczki fryzyerskie, puszczadła, troakar dla bydła, nożyce do strzyżnnia owiec i ogrodowe.

Wszelkie miejscowe i zamiejscowe zamówienia, reperacye i ostrzenia powyższych przedmiotów uskutecznia w jak najkrótszym czasie po cenach umiarkowanych; za dobroć wyrobów i dokładność wykonania ręczy.

MYDŁO na wszelkie plamy tłuste, każda plama wywabić się musi, nie pozostawiając żadnych śladów, zwłaszcza na materjach jedwabnych co po benzynie zawsze dostrzedz się daje; cena 25 ct.
OLEJEK PRZECIW GŁUCHOCIE 50 ct.
CEMENT do plombowania zębów 25 ct.
WATA uśmierzająca ból zębów 15 ct.
ELIXIR przeciw flnksyi do nacierania twarzy 40 ct.
OCET TOALETOWY do mycia 50 ct.
PROSZEK NISZCZĄCY PLUSKWY, MOLE, KARAKONY I WSZELKIE OWADY DOMOWE; ŚRODEK NIEZAWODNY $^{1}/_{2}$ kilo w pęcherzu 3 złr. flaszka 25 ct. PUDER NIESZKODLIWY Blanche i Rouge z puszkiem 1 złr.
WODA KOLOŃSKA po 40, 60 80 ct. do 3 złr.
PASTA DO ZĘBÓW 25 i 50 ct
WODA DO UST ochraniająca psucie się tychże, oraz niszcząca woń nieprzyjemną, często się wytwarzającą 30 i 75 ct.
PROSZEK DO ZĘBÓW roślinny nie szkodliwy 50 ct.
MAŚĆ NISZCZĄCA ODGNIOTKI 50 ct.
PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW na czarno, brunatno, blond po złr. 1·50.
KROPLE CUDOWNE od bólu zębów 50 ct.
PŁYN wzmacniający porost włosów 75 ct.
POMADY fiksatoary po 50 ct.
ZIÓŁKA KARPACKIE w kaszlach, katarach itd. 40 ct.
MAŚĆ CUDOWNA na wszelkie rany, skaleczenia 40 ct.
BALSAM przeciw odmrożeniom 50 ct.
PAPIER DO KADZENIA 25 ct.
PŁYN do kadzenia w pokojach 50 ct.
PŁYN ODWIETRZAJĄCY zepsute powietrze przy epidemiach, jak ospa, szkarlatyna, cholera, tyfus itd. 50 ct.
PŁYN do prania bielizny po epidemicznie chorych złr. 1·50.
PROSZEK DESINFEKCYJNY odwaniający natychmiast, używany podczas ostatnich epidemij, we wszystkich klinikach i szpitalach powszechnych krakowskich, kilo 20 ct.
PROSZEK OCZYSZCZAJĄCY naczynia złote, srebrne, mosiężne itd. Cena 50 ct.
KIT DO LEPIENIA SZKŁA i porcelany 50 ct.
PASTA PIĘKNOŚCI. Pocierając tą pastą, otrzymuje się natychmiast połysk jakby aksamitny. Cena 85 ct.

Powyższe środki utrzymują na składzie pp. aptekarze Kochanowski i Mikolasch we Lwowie. Golichowski w Czer-

niowcach. Tanczyn w Tarnowie. Sidorowicz w Kołomyi. Tarczyński w Przemyślu.

NADTO APTEKA „POD KORONĄ“ trzymuje zawsze na składzie wszelkie lekarstwa specyalne zagraniczne, ogłaszane we wszystkich dziennikach, jak: KROWIANKĘ STYRYJSKĄ, Pigułki Cauwina, Morisona, Blancarda z żelazem, Valeta z Digitaliną przeciw biciu serca, Dra Croniera w newralgiach, z pepsiną, rozczyn żelaza Lerasa, syrup wapna Grimaulta, syrup Churchilla z wapnem, żelazem, sodą. — MĄCZKA SZWAJCARSKA dla małych dzieci, zastępująca zupełnie pokarm naturalny a zalecana przez wielu lekarzy. — INSTRUMENTA chirurgiczne. — BANDAŻE różnego rodzaju, pojedyncze i podwójne, rupturowe i pępkowe. — PASY brzuszne kobiece. — PESSARIA czyli wieńce w różnych kształtach. — POŃCZOCHY jedwabne na obrzękliny u nóg. — STETOSKOPY. — PLAISSIMETRY, odciągacze pokarmowe dla kobiet. — PŁÓTNO kauczukowe na podkłady przy chorych. — FLASZKI do karmienia dzieci. — INCHALATORY do wdychiwań gardlanych. — NARZĄDY do wdmuchiwań gardlanych. — PULWERYZATORY do rozdrabniania perfum. — ZONDY żołądkowe. — KATETERY. — BOUGIE. — PODUSZKI kauczukowe. — KAPELUSIKI kauczukowe ochraniające bolesne brodawki u kobiet w czasie karmienia. — RESPIRATORY na usta przy silnych mrozach. — KLISOPOMPY metalowe lub kauczukowe tak do lewatyw jak i wstrzykiwań. — IRRYGATORY Dra Eguisiera. — WSTRZYKAWKI szkłanne do nosa lub ucha. — TUSZOWNICE maciczne, nosowe. — WSTRZYKAWKI podskórne. — CIEPŁOMIERZE decimalne dla oznaczenia temperatury chorych, oraz do kąpieli. — TRĄBKI do wzmacniania słuchu. — KROPLOMIERZE. — PĘCHERZE kauczukowe lub worki na lód. — RURY kauczukowe w różnych grubościach. — SKUBANKA płócienna, lub angielska. — REZERWOARY moczowe. — KANKI kauczukowe. — SPECULA itd.

Na żądanie przesyła się cenniki franco.

Zamówienia za zaliczką pocztową.

PRACOWNIA BRONI
J. SPLICHALA
w Krakowie, Kleparz, ulica Długa Nr. 35.

Przyjmuje broń starego systemu, do przerobienia na różne systemy nowe.

Wszelkie reperacje i nowej broni różnych systemów.

FABRYKA i SKŁAD

robót Pozłotniczych i Rzeźbiarskich

ALEKSANDRA KRYWULTA

w Krakowie, ulica Floryańska l. 322.



Wyrabia w różnych stylach **Ramy** stawia nowe **Ołtarze, Ambony, Feretrony** itp., restauruje i odnawia stare — słowem wszelkie roboty **kościelne** i **salonowe** wchodzące w zakres **rzeźb, pozłacań, malowań i sztukateryi**. (Papier macha).



Andrzej Bernacki

KRAWIEC CYWILNY i WOJSKOWY

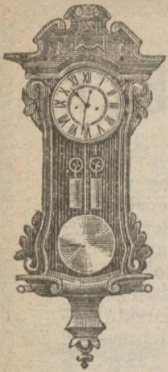
przy ulicy Sławkowskiéj Nr. 236 Dz. VIII

naprzeciw hotelu Saskiego

poleca Sz. Publiczności swój dobrze zaopatrzony sklep

W UBIORY MĘZKIE

jak również wszelkie zamówienia uskutecznia jak najspieszniéj po cenie najumiarkowańszéj.



W. BOJARSKI

ZEGARMISTRZ

przy ulicy Grodzkiej w Krakowie,

poleca swój

Skład Zegarków kieszonkowych,

Zegarów pendułowych, ściennych i stołowych

przy dwuletniém zaręczeniu

po cenach najprzystępniejszych.



Reperacye uskutecznia najdokładniej
z jednoroczném zaręczeniem.

FERDYNAND KOSIBA

w KRAKOWIE,

ulica świętej Anny pod L. 198. obok hotelu „Victoria“

poleca swój

SKŁAD SUKIEN MĘZKICH.

Zaopatrzony w wielki wybór materyałów z fabryk tak krajowych jako też zagranicznych, i jest w możności wszelkim najwybredniejszym wymaganiom, tak pod względem mody, jako też wykończenia i trwałości materyału zadosyć uczynić.

Ceny najumiarkowańsze.

CUKIERNIA
A. MASŁOWSKIEGO

w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj Nr. 87,

istniejąca od lat 29,

poleca się nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności.
Przyjmuje wszelkie zamówienia na **torty,** inne **ciasta, cukry, lody** i. t. p. i załatwia zlecenia jak najśpieszniéj i po nader przystępnych cenach.

Feliks Michałowski

ulica św. Tomasza Nr. 372, przecznica naprzeciw Hotelu pod Różą
poleca swego własnego wyrobu

MĘZKIE,
DAMSKIE
i DZIECINNE



OBÓWIE
GOTOWE

Przyjmuje obstalunki wszelkiego rodzaju.

Zamiejscowi raczą nadesłać stary bucik na miarę z uwagą jak do nogi przypadał.

Władysław Tomaszewski

w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 88

poleca swój

SKŁAD WSZELKICH WYROBÓW

porcelanowych, szklannych, fajansowych, z masy kamiennej, oraz
skład samowarów rosyjskich i tac lakierowanych.

Skład herbaty. — Proszek do czyszczenia wszelkich metali, Garnczki porcelanowe. Kit do sklejania porcelany i szkła.

Wszelkie obstalunki, tyczące się skompletowania stłuczonej porcelany, jak również powyższe towary sprzedają się

po cenach najumiarkowańszych.

POCIĄGI NA KOLEJACH ŻELAZNYCH W ZWIĄZKU Z KRAKOWEM.

Odchodzą z Krakowa:

Do Lwowa.

	osobowy	pospieszny	mięszany
Odjazd z Krakowa:	10.48 rano	9.13 w.	10.50 w.
Przyjazd do Lwowa:	9.7 wiecz.	5.20 rano	11 rano

Do Wieliczki.

Odjazd z Krakowa: 11.5 w południe.
Przyjazd do Wieliczki: 11.44 po południu.

Do Niepołomic:

we wtorek, czwartek i sobotę *z Wieliczki:*
Odjazd z Wieliczki: o godz. 1. min. 19 po południu
Przyjazd do Niepołomic: o godz. 2 min. 9 po poł.

Do Wiednia.

Odjazd z Krakowa:

osobowy	pospieszny	mięszany	osobowy
5.40 r.	6.55 r.	9.30 r., 5.30 w. i 7.50 r.	3 popoł.

Przyjazd do Wiednia:

osobowy	pospieszny	mięszany	osobowy
7.13 w.	4.19 pop.	4.5 r. i 12.13 pop.	5.16 r. i 7.11 r.

Do Prus.

Każdym pociągiem idącym do Wiednia można jechać do Prus, najlepiej jednak jechać osobowym rano o godzinie 5 minut 40, mającym w Oświęcimie połączenie z pociągami pruskiemi. Tym pociągiem jadąc do Berlina, przyjeżdża się do Wrocławia o g. 2.24 popoł., a po 1 godzinnym przestanku dalej; jadąc zaś z Krakowa pospiesznym, przyjeżdża się do Wrocławia po 4 i zatrzymuje się do 9.19 wiecz., o której dopiero pospieszny do Berlina odchodzi. Jadąc do Wrocławia o godzinie 3 popoł., trzeba w Gliwicach lub Mysłowicach zanocować, bo dopiero rano idzie z Mysłowic pociąg pospieszny do Wrocławia i Berlina.

Do Warszawy.

O godz. 7.50 odchodzi pociąg I, II i III klasa. Jadąc wiedeńskim osobowym pociągiem o godz. 6.30 popoł., jedzie się do Trzebini (I, II i III kl.), z Trzebini zaś idzie pospieszny pociąg wprost do Warszawy, ale tylko I i II klasa.

Przychodzą do Krakowa:

Ze Lwowa.

	osobowy	mięszany	pospieszny
Odjazd ze Lwowa:	4.53 r.	4.59 wiecz.	11.23 wiecz.
Przyj. do Krakowa:	2.38 p.	5.10 rano	6.48 rano.

Z Wieliczki.

Odjazd z Wieliczki: o godzinie 7.30 popołudniu.
Przyjazd do Krakowa: o godzinie 8.4 popołudniu.

Z Niepołomic

do Wieliczki we wtorek, środę i sobotę.
Odjazd z Niepołomic: o godz. 3 min. 9 po połudn.
Przyjazd do Wieliczki: o godz. 4 min. 4 po połudn.

Z Wiednia.

	osobowy	pospieszny	mieszany	osobowy
Odjazd z Wiednia:	8 rano	11.5 rano	5 wiecz.	8.30 w.
Przyjazd do Krak.:	9.40 w.	8.30 w.	11.5 pp.	9.45 r.

Z Prus.

o godz. 2 m. 25 po poł. i o godz. 5 m. 45 w. mieszany.

Z Warszawy.

o godz. 10 m. 15 w. osobowy, o godz. 6 rano mieszany.

UWAGA. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolei galic. obliczane według zegaru peszteńskiego (różnica od krakowskiego o 4 min.); zaś na kolei ces. Ferdynanda według zegaru praskiego, o 12 minut później od krakowskiego.